

**INFORMATOR**  
**M. Ł O D Z I**

**Z KALENDARZEM**  
**NA 1920 ROK**



≡ OPRACOWANY I WYDANY ≡  
PRZEZ WYDZIAŁ STATYSTYCZNY  
MAGISTRATU M. ŁÓDZI

WYDAWNICTWA ROK DRUGI

Przedruk i naśladownictwo wzbronione.

# INFORMATOR M. ŁODZI

==== Z KALENDARZEM =====

NA ROK

1920

== OPRACOWANY I WYDANY ==  
PRZEZ WYDZIAŁ STATYSTYCZNY  
MAGISTRATU M. ŁODZI  
WYDAWNICTWA ROK DRUGI

SKŁAD GŁÓWNY

W WYDZIALE STATYSTYCZNYM MAGISTRATU M. ŁODZI, UL. DZIELNA № 2a.

# WYKONANIE PROJEKTU

WYKONANIE PROJEKTU



---

ZAKŁAD GRAFICZNY Z. TERAKOWSKI I S-KA  
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA № 91.

---

## Od Wydawnictwa.

Drugi z kolei rocznik „Informatora m. Łodzi” opuszcza tłocznię drukarską w nieco spóźnionym terminie. Stało się to z dwóch przyczyn. Przedewszystkiem mieliśmy do przezwyciężenia te trudne przeszkody techniczne, z jakimi dziś borykać się u nas musi każde przedsięwzięcie wydawnicze. Drugą przyczyną opóźnionego ukazania się „Informatora” jest znaczne rozszerzenie dotychczasowych, zamierzonych początkowo na rok bieżący ram wydawnictwa. Zniewoliły nas do tego względy ogólniejszej natury. Żyjemy w okresie wznoszenia się zębów naszej państwowości, w okresie powolnego dopiero ustalania się stosunków w różnych dziedzinach naszego życia polityczno-gospodarczego, w okresie powstawania przepisów i ustaw obowiązujących, niezupełnie dobrze znanych ogółowi obywateli. Stąd to poza działami, spotkaniami normalnie w takich, jak nasz „Informator”, wydawnictwach, wprowadziliśmy obszernie artykuły z zakresu stosunków pocztowo-telegraficznych, telefonicznych, kolejowych, podatkowych i t. d., rozumiejąc, że w Łodzi, mieście o charakterze wybitnie przemysłowo-handlowym tego rodzaju informacje mają doniosłe znaczenie dla ogółu mieszkańców. Wydawnictwo nie szczędziło zachodu i kosztów, ażeby całość wypadła pod każdym względem dodatnio; opracowanie poszczególnych artykułów i działów powierzono zostało specjalistom, którzy oparli się na źródłach najpewniejszych z uwzględnieniem stosunków najświeższych.

Słowem chcieliśmy, ażeby „Informator m. Łodzi” stał się podręczną encyklopedją niezbędną w każdej instytucji, w każdym przedsiębiorstwie, w rękę każdego wreszcie obywatela, biorącego czynniejszy udział w życiu polityczno-społecznem.

Łódź, w lutym 1920 r.







# SPIS RZECZY.

	Str.
Od wydawnictwa . . . . .	1
Słowo wstępne Prezydenta m. Łodzi Al. Rzewskiego . . . . .	3

## I. KALENDARJUM.

Święta ruchome na lat 11 . . . . .	26
Wykaz alfabetyczny imion świętych i świąt na r. 1920 . . . . .	27
Wykaz imion słowiańskich na r. 1920 . . . . .	31

## II. ARTYKUŁY Z ZAKRESU GEOGRAFJI, HISTORJI I STATYSTYKI M. ŁODZI.

Położenie geograficzne m. Łodzi . . . . .	34
Terytorjum miasta (opr. przez Wydz. Budownictwa Magistratu) . . . . .	35
Szkic dziejów m. Łodzi (nap. Zygmunt Lorentz) . . . . .	36
Zarys rozwoju ruchu robotniczego w Łodzi (nap. Marjan Nusbaum-Ołtaszewski) . . . . .	44
Komisja Powszechnego Nauczania (nap. Józef Zalewski) . . . . .	58
Biblioteki i czytelnictwo w Łodzi (nap. Jan Augustyniak) . . . . .	69
Sprawozdanie Sekcji do walki z gruźlicą przy Wydz. Zdrowotności m. Łodzi . . . . .	83
Sprawozdanie z pierwszego roku działalności Sanatorium letniego w Chojnach dla dzieci szkół powszechnych m. Łodzi (podane przez d-ra Gutentaga) . . . . .	91
Sprawa mieszkań w naszych miastach (skreślił L. Rogowski) . . . . .	95
Porównawcze zestawienie danych o ruchu ludności m. Łodzi w pierwszej połowie lat 1918 i 1919 (nap. Mieczysław Hertz) . . . . .	102
Łódzki Bataljon Robotniczy (Z. A. B. 23)—(nap. Mieczysław Hertz) . . . . .	115
Krótkie sprawozdanie z działalności Państwowego Urzędu do Spraw Powrotu Jeńców, Uchodźców i Robotników (skreślił Leon Chwalbiński) . . . . .	149



	Str.
Półkolonje letnie dla dzieci szkolnych w r. 1919 (nap. dr. Stefan Kopciński) . . . . .	151
Miejska Izba Odkażająca (nap. inż. Jan Kłoczkowski) . . . . .	154

### III. KOMUNIKACJE.

Pocztą, Telegraf i Telefony . . . . .	159
Pocztą — rodzaje korespondencji, opłata i przepisy . . . . .	160
Telegraf — korespondencja wewnętrzna, opłata i przepisy . . . . .	170
Telefony — taryfa telefoniczna . . . . .	175
Koleje żelazne . . . . .	176
Przepisy przewozowe, obowiązujące na kolejach polskich:	
A. Postanowienia wstępne . . . . .	177
B. Postanowienia ogólne . . . . .	178
C. Postanowienia szczegółowe:	
I. Przewóz osób . . . . .	179
II. Przewóz bagażu . . . . .	186
III. Przewóz przesyłek nadzwyczajnych . . . . .	189
IV. Przewóz zwłok . . . . .	191
V. Przewóz zwierząt . . . . .	192
VI. Przewóz towarów . . . . .	194
Wykaz odległości stacyj kolei polskich od st. Łódź . . . . .	223

### IV. OPŁATY STEMPOWE I PODATKI.

Opłaty stempłowe . . . . .	234
Alfabetyczny skorowidz do taryfy stempłowej . . . . .	235
Taryfa stempłowa dla b. okupacji niemieckiej . . . . .	236
Wyciąg z dekretu w przedmiocie opłat od podań i świadectw urzędowych . . . . .	243
Rozporządzenie, dotyczące poboru podatku od spadków i darowizn . . . . .	246
Rozporządzenie, dotyczące poboru podatku od handlu i przemysłu . . . . .	251
Stawki podatku mieszkaniowego . . . . .	253
Przepisy tymczasowe o kosztach sądowych . . . . .	254
Podatki i opłaty miejskie . . . . .	256

### V. DEKRETY, USTAWY I ROZPORZĄDZENIA ADMINISTRACYJNE.

Dekret w przedmiocie obrony ludności przed lichwą wojenną . . . . .	264
Dekret w sprawie utworzenia urzędu walki z lichwą i spekulacją . . . . .	266

	Str.
Dekret o obowiązku szkolnym . . . . .	266
Statut o wprowadzeniu obowiązku szkolnego w m. Łodzi . . . . .	267
Rozporządzenie o postępowaniu karno-administracyjnym . . . . .	272
Dekret o odpowiedzialności za uchylenie się od służby wojskowej . . . . .	273
Dekret w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych . . . . .	274
Rozporządzenia w przedmiocie przedłużenia terminów wekslow. 275 i . . . . .	299
Ustawa z dnia 28. VI. 1919 r. o ochronie lokatorów . . . . .	276
Ustawa o utraconych tytułach na okaziciela . . . . .	284
Rozporządzenie wykonawcze Rady Ministrów o organizacji władz administracyjnych I-ej instancji — Starostw . . . . .	286
Rozporządzenie wykonawcze Rady Ministrów o organizacji władz administracyjnych II-ej instancji — Województw . . . . .	289

## VI. MIARY I WAGI.

Miary i wagi . . . . .	300
Zamiana miar . . . . .	303
Zestawienie miar . . . . .	306

## VII. DZIAŁ INFORMACYJNY.

### SEJM, WŁADZE I CENTRALNE URZĘDY PAŃSTWOWE W WARSZAWIE.

Sejm ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej . . . . .	313
Naczelnik Państwa . . . . .	319
Prezydjum Rady Ministrów . . . . .	319
Główny Zarząd Drukarni Państwowych . . . . .	319
„Monitor Polski“ . . . . .	319
Polska Ajencja Telegraficzna . . . . .	319
Główny Urząd Statystyczny . . . . .	320
Prokuratorja Generalna Rzeczypospolitej Polskiej . . . . .	320
Państwowy Urząd do Spraw Powrotu Jeńców, Uchodźców i Robotników . . . . .	320

### MINISTERSTWA.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych . . . . .	320
Ministerstwo Spraw Zagranicznych . . . . .	322
Ministerstwo Spraw Wojskowych . . . . .	325
Ministerstwo Skarbu . . . . .	326
Ministerstwo Sprawiedliwości . . . . .	326
Sąd Najwyższy . . . . .	327
Sąd Apelacyjny . . . . .	328

	Str.
Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego . . .	328
Ministerstwo Przemysłu i Handlu . . . . .	329
Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych . . . . .	329
Ministerstwo Kolei Żelaznych . . . . .	330
Ministerstwo Poczty i Telegrafów . . . . .	330
Ministerstwo Zdrowia Publicznego . . . . .	331
Ministerstwo Robót Publicznych . . . . .	332
Ministerstwo Apropowizacji . . . . .	332
Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej . . . . .	333
Ministerstwo Sztuki i Kultury . . . . .	334
Ministerstwo b. Dzielnicy pruskiej . . . . .	335

### INSTYTUCJE I URZĘDY PAŃSTWOWE W ŁODZI.

Województwo Łódzkie . . . . .	337
Starostwo m. Łodzi . . . . .	337
Komenda Policji na Okręg Łódzki . . . . .	337
Urząd Śledczy Okręgowy . . . . .	337
Komenda Policji na m. Łódź . . . . .	338
Komisariaty Policji . . . . .	338
Urząd Śledczy na m. Łódź . . . . .	338
Starostwo Łódzkie . . . . .	338
Ubezpieczenia wzajemne budowli od ognia w Państwie Polskiem .	339
Urząd do spraw powrotu jeńców, uchodźców i robotników . . .	339
Instytucje Wojskowe:	
Dowództwo Okręgu Generalnego Łódzkiego (D. O. G.) . . . . .	339
Komenda Miasta i Placu Łódź . . . . .	339
Oddział Informacyjny D. O. G. . . . .	339
Dowództwo Wojsk Samochodowych . . . . .	339
Intendentura O. G. E. N. Łódź . . . . .	340
Zarząd Budownictwa Wojskowego Okręgu Gener. Łódzkiego .	340
Szpital Okręgu Generalnego Łódzkiego . . . . .	340
Okręgowa Ekspozytura Sekcji Opieki Minist. Spr. Wojsk. . . . .	340
Dowództwo Żandarmerji przy Okręgu Gener. Łódzkim . . . . .	340
Kasyno Oficerskie Garnizonu Łódzkiego . . . . .	340
Powiatowa Komenda Uzupełnień (P. K. U.) w Łodzi . . . . .	340
Wojskowe Więzienie Śledcze . . . . .	340
Zarząd Skarbowy dla miasta i okręgu Łódzkiego . . . . .	341
Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa . . . . .	342
Główny Urząd Likwidacyjny . . . . .	342
Sądy w Łodzi . . . . .	342
Okręgowy Urząd Przemysłowy . . . . .	345

	Str.
Centrala Handlowa Surowców, Oddział w Łodzi . . . . .	345
Urząd zakupu pierwszej potrzeby . . . . .	346
Urząd miar w Łodzi . . . . .	346
Komisariat Ziemski w Łodzi . . . . .	346
Inspekcja Leśna . . . . .	347
Oddział Warszawskiej Dyrekcji Kolejowej . . . . .	348
Stacja Miejska Kolei Państwowych . . . . .	348
Komora Celna . . . . .	349
Dyrekcja Poczty i Telegrafów (Poczta, Telegraf i Telefony—470) . . . . .	349
Urząd Zdrowia Okręgu Łódzkiego . . . . .	349
Zakład Epidemjologiczny . . . . .	350
Zakład Badania Żywności i przedmiotów użytku . . . . .	351
Urząd Sanitarno-Obyczajowy . . . . .	351
Urząd Zbożowy, Oddział Okręgowy . . . . .	352
Komisariat Apropowizacji przy Magistracie m. Łodzi . . . . .	352
Urząd Walki z Lichwą i Spekulacją . . . . .	352
Urząd Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami . . . . .	352
Komitet dla bezrobotnych . . . . .	353

#### INSTYTUCJE MIEJSKIE.

Rada Miejska . . . . .	353
Magistrat:	
Skład osobisty Magistratu . . . . .	358
Kancelarja Zarządu Miejskiego (Biuro Centralne) . . . . .	359
Wydział Prawny . . . . .	359
Komisja do spraw przedmieść, przyłączonych do miasta . . . . .	359
Wydział Zaprowiantowania Miasta . . . . .	359
Składy Wydziału Zaprowiantowania Miasta . . . . .	360
Wydział Dobroczynności Publicznej . . . . .	361
Komitet Tanich Kuchen . . . . .	362
Wydział Finansowo-Rachunkowy . . . . .	364
Oddział Podatkowy . . . . .	364
Oddział Finansów i Kontroli . . . . .	365
Oddział Adresowy . . . . .	365
Komisja Targowiskowa . . . . .	365
Główna Kasa Miejska . . . . .	365
Miejska Kasa Podatkowa . . . . .	366
Wydział Szkolnictwa . . . . .	366
Komisja Powszechnego Nauczania . . . . .	367
Wydział Budownictwa . . . . .	368
Wydział Zdrowotności Publicznej . . . . .	369

	Str.
Dział Oczyszczania Miasta . . . . .	370
Wydział Kwaterunkowy (Gospodarczy) . . . . .	370
Wydział Plantacyj Miejskiej . . . . .	370
Urząd Mieszkaniowy . . . . .	371
Urząd rozjemczy do spraw najmu . . . . .	373
Komitet Rozdziału Chleba i Mąki . . . . .	374
Urząd Stanu Cywilnego . . . . .	377
Wydział Statystyczny Miejski . . . . .	377

#### WŁADZE DUCHOWNE.

Kościół rzymsko-katolicki . . . . .	378
Kościół ewangelicko-augsburski . . . . .	382
Kościół innych wyznań . . . . .	383

#### DZIAŁ OŚWIATOWY.

Władze Szkolne . . . . .	385
Szkoły powszechne miejskie . . . . .	389
Szkoły elementarne, fabryczne, prywatne i społeczne . . . . .	392
Szkoły średnie . . . . .	393
Szkoły i kursy dla dorosłych . . . . .	395
Specjalne szkoły i kursy . . . . .	395

#### DZIAŁ ZDROWOTNOŚCI.

Szpital, ambulatorja i zakłady miejskie . . . . .	398
Szpital prywatny i zakłady położnicze . . . . .	399
Pogotowie Ratunkowe . . . . .	399
Miejski oddział przewozu chorych . . . . .	400
Miejscy lekarze dzielnicowi . . . . .	400
Świadectwa zgonu . . . . .	401

#### STOWARZYSZENIA I INSTYTUCJE.

Spoleczne . . . . .	401
Naukowe . . . . .	405
Oświatowe . . . . .	406
Szkolne . . . . .	413
Kulturalne, wzajemnej pomocy i t. p. . . . .	415
Towarzystwa artystyczne (muzyczne, śpiewacze i t. p.) . . . . .	417
Towarzystwa filantropijne . . . . .	422

# Kalendarjum.

---

Wschód słońca  
d. 1 g. 8 m. 14

# STYCZEŃ

Zachód słońca  
d. 1 g. 3 m. 53

(ma dni 31)

Święta Kościoła rzymsko-katolickiego.		DLA PAMIĘCI
1 C	<b>O. Pańsk. N. Rok</b>	
2 P	† <i>Im. Jezus</i>	
3 S	Daniela M.	
4 N	Tytusa	
5 P	<i>Wig. Telesfora</i> ☉	
6 W	<b>O. P. Trzech Kr.</b>	
7 Ś	Lucjana M.	
8 C	Seweryna Obl.	
9 P	† Marcjanny	
10 S	Agatona	
11 N	Honoraty P.	
12 P	Arkadiusza ☾	
13 W	Weroniki P.	
14 Ś	Hilarego B.	
15 C	Pawła I Pust.	
16 P	† Marcelego	
17 S	Antoniego op. w.	
18 N	Kat. św. Piotra	
19 P	Henryka B.	
20 W	Fabiana	
21 Ś	Agnieszki ☽	
22 C	Wincentego	
23 P	† Idelfonsa	
24 S	Tymoteusza	
25 N	<i>Nawr. św. Pawła</i>	
26 P	Polikarpa	
27 W	Jana Złotoust.	
28 Ś	Obl. św. Agn. ☾	
29 C	Franciszka Salez.	
30 P	† Martyny P.	
31 S	Piotra Nól.	

Święta wyznania Mojżeszowego.

Dnia 3, 10 i 17 Sabat; dnia 21 Rozchodesz, czyli 1-szy dzień m-ca Szwat;  
dnia 24 i 31 Sabat.

Wschód słońca  
d. 1 g. 7 m. 44



# L U T Y



Zachód słońca  
d. 1 g. 4 m. 43

(na dni 29)

Święta Kościoła  
rzymsko-katolickiego.

DLA PAMIĘCI

1 N Ignacego  
2 P Oczyszcz. N. M. P.  
3 W Błażeja M.  
4 Ś Ansgarego ☉  
5 C Agaty P. M.  
6 P † Doroty  
7 S Romualda

8 N Jana z Matty  
9 P Apolonii P. M.  
10 W Scholastyki P.,  
11 Ś Objaw. N. M. P. ☾  
12 C Eulalii P. M.  
13 P † Jana M.  
14 S Walentego

15 N Faustyna  
16 P Juljanny P. M.  
17 W Patrycjusza  
18 Ś † *Popielec* Sym.  
19 C Konrada M. ☉  
20 P † Leona B.  
21 S † Maksymiana

22 N *Kat. św. Piotra*  
23 P Piotra Damjana  
24 W Sergiusza M.  
25 Ś † *S. d. Macieja*  
26 C Zygryda B. W. ☾  
27 P † *S. d. Aleks.*  
28 S † *S. d. Leand.*

29 N Romana Op.

Święta wyznania Mojżeszowego.

Dnia 7 i 14 Sabat; dnia 19 i 20 Rozchodysz, czyli 1-sze dni m-ca Adar;  
dnia 21 i 28 Sabat.



Wschód słońca  
d. 1 g. 6 m. 51

# MARZEC

Zachód słońca  
d. 1 g. 5 m. 36

(ma dni 31)

Święta Kościoła rzymsko-katolickiego.		DLA PAMIĘCI
1 P	Albina B. W.	.....
2 W	Heleny Ces.	.....
3 Ś	Kunegundy Ces.	.....
4 C	Kazimierza W. ☉	.....
5 P	† Adrijana	.....
6 S	† Wiktora M.	.....
7 N	Tomasza	.....
8 P	<i>Bł. Wincen.</i>	.....
9 W	Franciszki R.	.....
10 Ś	40 męczenników	.....
11 C	Konstantyna W.	.....
12 P	† S. d. Grzeg. ☾	.....
13 S	† Krystyny P. M.	.....
14 N	Matyldy Król.	.....
15 P	Klemensa Hofb.	.....
16 W	Abrahama pust.	.....
17 Ś	Józefa z Arymatei	.....
18 C	Gabryela Arch.	.....
19 P	† <i>Józefa Obl.</i>	.....
20 S	† Wolframa B. ☉	.....
21 N	Benedykta Op.	.....
22 P	Bogusława	.....
23 W	Katarzyny	.....
24 Ś	Marka i Tym.	.....
25 C	Zwiast. N. M. P.	.....
26 P	† <i>Siedm. bol.</i>	.....
27 S	† Jana Dam. ☾	.....
28 N	<b>Palm.</b> Jana K.	.....
29 P	Eustazego	.....
30 W	Anieli Wd.	.....
31 Ś	Balbiny P.	.....

**Święta wyznania Mojżeszowego.**

Dnia 4 i 5 Purym (ostatki); dnia 6 i 13 Sabat; dnia 20 Rozchodesz,  
czyli 1-szy dzień m-ca Nisan; dnia 20 i 27 Sabat.

Wschód słońca  
d. 1<sup>g</sup>. 5 m. 39

# KWIECIEŃ

Zachód słońca  
d. 1 g. 6 m. 31

(ma dni 30)

Święta Kościoła rzymsko-katolickiego.		DLA PAMIĘCI
1 C	† Wiel. Teodory	
2 P	† Wiel. Fran.	
3 S	† Wiel. Rysz. ☉	
4 N	<b>Zmartw. Ch. P.</b>	
5 P	Wincentego	
6 W	Wilhelma op.	
7 Ś	Epifanjusza	
8 C	Dyonizego	
9 P	† Marji	
10 S	Ezechiela pror.	
11 N	<b>Przew. Leona</b> ☾	
12 P	Wiktora M.	
13 W	Hermenegilda	
14 Ś	Walerjana	
15 C	Anastazego	
16 P	† Marceljana	
17 S	Aniceta P.	
18 N	Bogumiła ☉	
19 P	Tymona M.	
20 W	Sulpicjusza	
21 Ś	<i>Ur. św. Józefa</i>	
22 C	Sotera i Kaja	
23 P	† Wojciecha	
24 S	Fidelisa, Egberta	
25 N	<i>Marka Ew.</i> ☾	
26 P	Kłeta i Marcel.	
27 W	Teofila i Tert.	
28 Ś	Pawła od Krzyża	
29 C	Piotra M.	
30 P	† Katarzyny p.	

### Święta wyznania Mojżeszowego.

Dnia 3 Sabat; 3 i 4 uroczyste święto Pesach (Wielkanocne); dnia 5, 6, 7 i 8 wolne święta wielkanocne; dnia 9 i 10 ostatnie dwa dni ur. Pesach; dnia 10 i 17 Sabat; dnia 18 i 19 Rozchodesz, czyli 1-sze dni m-ca Ijar; dnia 24 Sabat.

Wschód słońca  
d. 1 g. 4 m. 32



# M A J

(ma dni 31)



Zachód słońca  
d. 1 g. 7 m. 23

Święta Kościoła rzymsko-katolickiego.		DLA PAMIĘCI
1 S	<i>Filipa i Jakóba</i>	
2 N	<i>Zygmunta</i> Ⓜ	
3 P	<i>Znalez. św. Kr.</i>	
4 W	<i>Florjana</i>	
5 Ś	<i>Piusa V P.</i>	
6 C	<i>Jana Apostoł.</i>	
7 P	<i>Domiceli</i>	
8 S	<i>Stanisława</i>	
9 N	<i>NMP. Łask.</i>	
10 P	<i>Krz. d. Izyd.</i>	
11 W	<i>Krz. d. Mam.</i> ☾	
12 Ś	<i>Krz. d. Wig.</i>	
13 C	<b>Wniebowst. P.</b>	
14 P	† Bonifacego	
15 S	Zofji Wd. M.	
16 N	Jana Nep.	
17 P	Paschalisa	
18 W	Feliksa Ⓜ	
19 Ś	Piotra Celes.	
20 C	Bernardyna	
21 P	† Wiktora M.	
22 S	<i>Wig. Julji</i>	
23 N	<b>Zesł. D. Św.</b>	
24 P	Joanny ☾	
25 W	Grzegorza	
26 Ś	† S. d. Filipa	
27 C	Bedy W. D. K.	
28 P	† S. d. Augus.	
29 S	† S. d. Teod.	
30 N	<b>Trójcy Sw.</b>	
31 P	Anieli P.	

**Święta wyznania Mojżeszowego.**

Dnia 1, 8 i 15 Sabat; dnia 18 Rozchodesz, czyli 1-szy dzień m-ca Sywan; dnia 22 Sabat;  
dnia 23 i 24 uroczyste święto Szewuos (Zielone świętki); dnia 29 Sabat.

Wschód słońca  
d. 1 g. 3 m. 46



# CZERWIEC



Zachód słońca  
d. 1 g. 8 m. 09

(ma dni 30)

Święta Kościoła rzymsko-katolickiego.		DLA PAMIĘCI
1 W	Bł. Jakóba	
2 Ś	Marcelina	
3 C	<b>Boże Ciało</b>	
4 P	† Franciszka	
5 S	Bonifacego	
6 N	Norberta	
7 P	Roberta	
8 W	Maksyma B.	
9 Ś	Pryma i Fel.	
10 C	Małgorzaty	
11 P	† <i>Serca Jezus.</i>	
12 S	Jana W.	
13 N	Antoniego P.	
14 P	Bazylego W.	
15 W	Bł. Jolenty	
16 Ś	Bennona	
17 C	Innocentego	
18 P	† Marka M.	
19 S	Gerwazego	
20 N	Sylwerjusza	
21 P	Alojzego G.	
22 W	Paulina B.	
23 Ś	Agrypiny	
24 C	<i>Nar. św. Jana</i>	
25 P	† Prospera	
26 S	Jana i Paw.	
27 N	Władysława	
28 P	Leona II P.	
29 W	<b>Piotra i Paw.</b>	
30 Ś	Wsp. ś. Pawła	

**Święta wyznania Mojżeszowego.**

Dnia 5 i 12 Sabat; dnia 16 i 17 Rozchodesz, czyli 1-sze dni m-ca Tamus;  
dnia 19 i 26 Sabat.

Wschód słońca  
d. 1 g. 3 m. 43

# \* LIPIEC \*

Zachód słońca  
d. 1 g. 8 m. 24

(ma dni 31)

Święta Kościoła rzymsko-katolickiego.		DLA PAMIĘCI
1 C	<i>N. Kr. P. J. Ch.</i> ☉	.....
2 P	† <i>Naw. N. M. P.</i>	.....
3 S	Anatoljusza	.....
4 N	Józefa Kal.	.....
5 P	Antoniego	.....
6 W	Izajasza Pr.	.....
7 Ś	Cyrylla	.....
8 C	Elżbiety Kr.	.....
9 P	† Weroniki ☾	.....
10 S	7 br. Męcz.	.....
11 N	Pelagii P.	.....
12 P	Jana Gwalb.	.....
13 W	Małgorz. P.	.....
14 Ś	Bonawentury	.....
15 C	Rozesł. Ap. ☉	.....
16 P	† <i>N. M. P. Sz.</i>	.....
17 S	Aleksego W.	.....
18 N	Szymona	.....
19 P	Wincentego	.....
20 W	Czesława	.....
21 Ś	Praksedy	.....
22 C	Marji Magd. ☾	.....
23 P	† Apolinarego	.....
24 S	<i>Bł. Kuneg.</i>	.....
25 N	<i>Jakóba Ap.</i>	.....
26 P	<i>A. M. N. M. P.</i>	.....
27 W	Natalji M.	.....
28 Ś	Inocentego	.....
29 C	Marty P.	.....
30 P	† Julitty ☉	.....
31 S	Ignacego L.	.....

**Święta wyznania Mojżeszowego.**

Dnia 3 i 10 Sabat; dnia 16 Rozchodesz, czyli 1-szy dzień m-ca Aw;  
dnia 17, 24 i 31 Sabat.

Wschód słońca  
d. 1 g. 4 m. 21

# SIERPIEŃ

Zachód słońca  
d. 1 g. 7 m. 50

(ma dni 31)

Święta Kościoła  
rzymsko-katolickiego.

DLA PAMIĘCI

1 N *Piotra w Ok.*  
2 P *N. M. P. An.*  
3 W *Zn. rel. ś. Sz.*  
4 Ś *Dominika*  
5 C *N. M. P. Śn.*  
6 P *† Przem. P.*  
7 S *Kajetana* ☾

8 N *Cyrjaka*  
9 P *Romana M.*  
10 W *Wawrzyńca*  
11 Ś *Zuzanny*  
12 C *Klary P.*  
13 P *† Hipolita*  
14 S *† Wig. Euz.* ☽

15 N **Wnieb. N. M. P.**  
16 P *J. O. N. M. P.*  
17 W *Jacka Wyz.*  
18 Ś *Firmina*  
19 C *Marjana W.*  
20 P *† Bernarda*  
21 S *Joanny F.* ☾

22 N *Symforjana*  
23 P *Filipa i Ben.*  
24 W *Bartłomieja*  
25 Ś *Ludwika Kr.*  
26 C *NMP. Jasn.*  
27 P *† Pr. r. ś. Kaz.*  
28 S *Augustyna*

29 N *Śc. gł. św. J.* ☽  
30 P *Róży Lim. P.*  
31 W *Rajmunda*

Święta wyznania Mojżeszowego.

Dnia 7 i 14 Sabat; dnia 14 i 15 Rozchodesz, czyli 1-szy dzień m-ca Eluł;  
dnia 21 i 28 Sabat.

Wschód słońca  
d. 1 g. 5 m. 11

# \* WRZESIEŃ \*

(ma dni 30)

Zachód słońca  
d. 1 g. 6 m. 48

Święta Kościoła rzymsko-katolickiego.	DLA PAMIĘCI
1 Ś Idziego Up.	
2 C Stefana Kr.	
3 P † Szymona	
4 S Rozalji P.	
5 N Wawrzyńca ☾	
6 P Zacharjasza	
7 W † Jana M.	
8 Ś Nar. N. M. P.	
9 C Sergjusza	
10 P † Mikołaja	
11 S Prota i Jacka	
12 N Im. N. M. P. ☽	
13 P Eugenji P.	
14 W <i>Podwyż. K. św.</i>	
15 Ś † <i>S. d. N. M. P. B.</i>	
16 C Euzebii P.	
17 P † <i>S. d. St. św. Fr.</i>	
18 S † <i>S. d. Józefa</i>	
19 N Januarjusza	
20 P Eustachjusza ☾	
21 W <i>Mateusza Ap.</i>	
22 Ś Tomasza B.	
23 C Tekli P. M.	
24 P † <i>NMP. od w.</i>	
25 S <i>Ładysł. z Giel.</i>	
26 N Cypryjana	
27 P Koźmy ☽	
28 W Wacława K.	
29 Ś <i>Michała Ar.</i>	
30 C Hieronima	

**Święta wyznania Mojżeszowego.**

Dnia 4 i 11 Sabat; dnia 13 i 14 Roz-haszana (Nowy Rok 5681 od stworzenia świata oraz 1-sze dni m-ca Tyszy, dnia 18 i 25 Sabat; dnia 22 Sądny dzień (Jom-Kipur), dnia 27 i 28 Sukos (uroczyste święto szalasów); dnia 29, 30, wolne święta szalasów.

Wschód słońca  
d. 1 g. 6 m. 01

# \* PAŹDZIERNIK \*

Zachód słońca  
d. 1 g. 5 m. 38

(ma dni 31)

Święta Kościoła rzymsko-katolickiego.		DLA PAMIĘCI
1 P	† <i>Bł. Jana z D.</i>	
2 S	Aniołów St.	
3 N	Kandyda	
4 P	Franciszka ☾	
5 W	Placyda M.	
6 Ś	Brunona W.	
7 C	<i>NMP. Róż.</i>	
8 P	† Pelagji	
9 S	Dyonizego	
10 N	Franc. Borg.	
11 P	Placydy ☽	
12 W	Maksymiljana	
13 Ś	Edwarda Kr.	
14 C	Kaliksta P.	
15 P	† Teresy P.	
16 S	Martyniana	
17 N	Jadwigi Ed.	
18 P	<i>Łukasza Ew.</i>	
19 W	Piotra z Alk. ☽	
20 Ś	<i>Jana Kant.</i>	
21 C	Urszuli P. M.	
22 P	† Korduli	
23 S	Seweryna	
24 N	<i>Rafała Arch.</i>	
25 P	Kryspina	
26 W	Ewarysta	
27 Ś	Sabiny P. ☽	
28 C	<i>Szymona i Tad.</i>	
29 P	† Narcyza B.	
30 S	† <i>Wig. Germ.</i>	
31 N	Symfronjusza	

**Święta wyznania Mojżeszowego.**

Dnia 1 i 2 wolne święta szalasów; dnia 2 i 9 Sabat; dnia 3 Hoszana Raba (wolne święto paim);  
dnia 4 Szemini Aceres (dzień uroczysty) dnia 5 Symchas-Tora (ostatni uroczysty dzień) szala-  
sów; dnia 9, 16, 23 i 30 Sabat; dnia 12 i 13 Rozchodesz, czyli 1-sze dni m-ca Cheszwan.



Wschód słońca  
d. 1 g. 6 m. 57

# LISTOPAD

Zachód słońca  
d. 1 g. 4 m. 30

(ma dni 30)

Święta Kościoła rzymsko-katolickiego.		DLA PAMIĘCI
1 P	<b>Wszystk. Św.</b>	
2 W	<i>Dz. Zaduszny</i>	
3 Ś	Huberta B. ☾	
4 C	Karola Bor.	
5 P	† Zachar.	
6 S	Leonarda W.	
7 N	Nikandra	
8 P	Gotfryda	
9 W	Teod. i Ores.	
10 Ś	Andrzeja ☽	
11 C	Marcina B.	
12 P	† Marcina P.	
13 S	<i>Stanisł. Kost.</i>	
14 N	Jukunda B.	
15 P	Leopolda	
16 W	Edmunda B.	
17 Ś	Grzegorza	
18 C	Odon P. ☽	
19 P	† Elżbiety Kr.	
20 S	Feliksa W.	
21 N	<i>Oj. N. M. P.</i>	
22 P	Cecylji P. M.	
23 W	Klemensa	
24 Ś	Jana od Krz.	
25 C	Katarzyny ☽	
26 P	† Piotra P.	
27 S	Wirgiljusza	
28 N	Mansweta	
29 P	Saturn. i Fil.	
30 W	<i>Andrzeja Ap.</i>	

**Święta wyznania Mojżeszowego.**

Dnia 6 i 13 Sabat; dnia 11 i 12 Rozchodesz, czyli 1-sze dni m-ca Kislew;  
dnia 20 i 27 Sabat.

Wschód słońca  
d. 1 g. 7 m. 49

# GRUDZIEŃ

Zachód słońca  
d. 1 g. 3 m. 48

(ma dni 31)

Święta Kościoła rzymsko-katolickiego.		DLA PAMIĘCI
1 Ś	Eligjusza	
2 C	Bibianny P. ☾	.....
3 P	† Franciszka	.....
4 S	Barbary P.	.....
5 N	Sabby Op.	
6 P	Mikołaja B.	.....
7 W	† Wig. Amb.	.....
8 Ś	<b>N. P. N. M. P.</b>	.....
9 C	Walerji P. M.	.....
10 P	† N. M. P. L. ☽	.....
11 S	Damazego	.....
12 N	Aleksandra	
13 P	Łucji P. M.	.....
14 W	Dyoskora	.....
15 Ś	† S. d. Waler.	.....
16 C	Euzebjusza	.....
17 P	† S. d. Łazarza	.....
18 S	† S. d. Grac. ☾	.....
19 N	Darjusza	
20 P	Teofila	.....
21 W	<i>Tomasza Ap.</i>	.....
22 Ś	Zenona	.....
23 C	Wiktorki P.	.....
24 P	† Wig. Irminy	.....
25 S	<b>Nar. Chr. P.</b> ☽	.....
26 N	Szczepana M.	
27 P	<i>Jana Ap. E.</i>	.....
28 W	<i>Młodzianków</i>	.....
29 Ś	Tomasza	.....
30 C	Eugeniusza	.....
31 P	Sylwestra P.	.....

**Święta wyznania Mojżeszowego.**

Dnia 4 i 11 Sabat; dnia 11 i 12 Rozchodesz, czyli 1-sze dni m-ca Teiweis;  
dnia 18 i 25 Sabat.

# ŚWIĘTA RUCHOME

## NA LAT JEDENAŚCIE.

Rok	Popielec	Wielkanoc	Wniebo- wstąpienie Pańskie	Zielone Świątki	Św. Trójcy	Boże Ciało	Niedziela 1 Adwentu
1920	18 LUTEGO	4 KWIECZNIA	13 MAJAJ	23 MAJAJ	30 MAJAJ	3 CZERWCA	28 LISTOPADA
1921	9 LUTEGO	27 MARCA	5 MAJAJ	15 MAJAJ	22 MAJAJ	26 MAJAJ	27 LISTOPADA
1922	1 MARCA	16 KWIECZNIA	25 MAJAJ	4 CZERWCA	11 CZERWCA	15 CZERWCA	3 GRUDNIA
1923	14 LUTEGO	1 KWIECZNIA	10 MAJAJ	20 MAJAJ	27 MAJAJ	31 MAJAJ	2 GRUDNIA
1924	5 MARCA	20 KWIECZNIA	29 MAJAJ	8 CZERWCA	15 CZERWCA	19 CZERWCA	30 LISTOPADA
1925	25 LUTEGO	12 KWIECZNIA	21 MAJAJ	31 MAJAJ	7 CZERWCA	11 CZERWCA	29 LISTOPADA
1926	17 LUTEGO	4 KWIECZNIA	13 MAJAJ	23 MAJAJ	30 MAJAJ	3 CZERWCA	28 LISTOPADA
1927	2 MARCA	17 KWIECZNIA	26 MAJAJ	5 CZERWCA	12 CZERWCA	6 CZERWCA	27 LISTOPADA
1928	23 LUTEGO	8 KWIECZNIA	17 MAJAJ	27 MAJAJ	3 CZERWCA	7 CZERWCA	2 GRUDNIA
1929	13 LUTEGO	31 MARCA	9 MAJAJ	19 MAJAJ	26 MAJAJ	30 MAJAJ	1 GRUDNIA
1930	5 MARCA	20 KWIECZNIA	29 MAJAJ	8 CZERWCA	15 CZERWCA	19 CZERWCA	30 LISTOPADA

## Wykaz alfabetyczny Imion Świętych i Świąt

na rok 1920 z oznaczeniem dnia i miesiąca.

**A**bdona Męcz. 30 lipca  
 Abrahama pust., 16 mar.  
 Adama 24 grudnia  
 Adelajdy 16 grudnia  
 Adolfa B. 17 czerwca  
 Adryana M. 8 września  
 Afry P. 5 sierp. i 24 maja  
 Agapita M. 8 sierpnia  
 Agatona P. M. 10 stycz.  
 Agaty P. Męcz. 5 lutego  
 Agnieszki P. M. 21 stycz.  
 Agrypiny P. M. 23 czerw.  
 Albana 22 stycznia  
 Albiny P. 16 grudnia  
 Alberta B. m. 21 listop.  
 Albina Biskupa 1 marca  
 Aleksandra B. 27 lutego  
 Aleksandra P. 3 maja  
 Aleksandra M. 12 grudn.  
 Aleksego Wyzn. 17 lip.  
 Alfonsa 23 mar. i 2 wrześ.  
 Alfonsa Lig. 2 sierpnia  
 Alfreda 3 lipca  
 Alicyi 21 czerwca  
 Aliny 16 czerwca  
 Alodyi P. M. 22 paździer.  
 Aloizego Gonzagi 21 czer.  
 Amadeusza 30 marca  
 Amandy 6 lut. i 18 czerw.  
 Ambrożego B. 8 grudnia  
 Amelii 10 czerwca  
 Anastazego P. 27 lutego  
 Anastazego M. 22 stycz.  
 Anastazyi M. 15 kwiet.  
 Anastazyi W. 26 paźdz.  
 Anatolii 9 lipca  
 Anatoliusza M. 3 lipca  
*Andrzeja Apost. 30 list.*  
 Andrzeja B. 4 lutego  
 Andrzeja z Awel. 10 list.  
 Andrzeja P. 6 maja  
 Aniceta P. M. 17 kwiet.  
 Anieli 30 mar. i 31 maja  
 Aniołów Stróżów 2 paź.  
*Amy Matki N. M. P. 26 lip.*  
 Ansgarego Biskupa 4 lut.  
 Antoniego Op. 17 stycz.  
 Antoniego Pad. 13 czerw.  
 Antonina B. W. 10 maja  
 Antoniny M. 1 marca  
 Anzelma B. 21 kwietnia

Apolonii Panny M. 9 lut.  
 Apoloniusza M. 18 kwiet.  
 Apoloniusza B. 7 lipca  
 Arkadyusza B. 7 lipca  
 i 12 stycznia  
 Apolinarego B. 23 lipca  
 Arseniusza M. 19 lipca  
 Aristidesa 31 sierpnia  
 Armanda 27 październ.  
 Arnolda 18 lipca  
 Artura B. 6 października  
 Atanazego B. 2 maja  
 Augustyna B. 28 sierp.  
 Aurelii P. 25 września  
 Aureliusza 16 czerwca

**B**albiny P. 31 marca  
 Baltazarego 6 stycznia  
 Barbary P. 4 grudnia  
 Barnaby Ap. 11 czerw.  
 Bartłomieja Ap. 24 sier.  
 Bazylego 2 stycz. i 14 czer.  
 Bazylisy P. M. 15 kwiet.  
 Beaty P. 8 marca  
 Benedykta Op. 21 marca  
 Benigny P. 19 sierpnia  
 Beniamina M. 31 marca  
 Benicyusza W. 23 sierp.  
 Bernarda Op. 20 sierpnia  
 Bernardyna Sen. 20 maja  
 Berty 7 lipca  
 Bibiany P. 2 grudnia  
 Birgitty Wd. 8 paźdz.  
 Blandyny P. 2 czerwca  
 Blanki 28 listopada  
 Blazeja B. M. 3 lutego  
 Boguchwała 22 marca  
 Bogumiła 10 czerwca  
 Bogusława B. 22 marca  
 Bohdana Op. 10 sierpnia  
 Bonawentury K. 14 lipca  
 Bonifacego M. 14 maja  
 Bonifacego B. 5 czerwca  
**Boże Ciało** 3 czerwca  
 Bożydara B. 31 sierpnia  
 Brunona W. 6 paździer.  
 Brygidy Panny 1 lutego

**C**ecylii P. Męcz. 22 list.  
 Celiny 8 czer. i 21 paźdz.  
 Celsa Męczen. 28 lipca

Cypryana B. 16 wrześn.  
 Cyryla Jeroz. B. 18 mar.  
 Cyryaka M. 8 sierpnia  
 Cyryna 3 stycznia  
 Czesława W. 20 lipca  
 Czerdziestu M. 10 marca  
 Cezarego 21 lut., 27 sierp.

**D**amazego Pap. 11 grud.  
 Damiana M. 27 września  
 Daniela M. 3 stycznia  
 Daniela P. 31 lipca  
 Dawida K. 30 grudnia  
 Daryusza M. 19 grudnia  
 Delfiny 26 listopada  
 Dezyderego B. 23 maja  
 Dyonizego b. 8 kwietnia  
 Dyonizego B. W. 9 paźdz.  
 Domicelli M. 7 maja i 6 lip.  
 Dominika W. 4 sierpnia  
 Donata M. 17 lutego  
 Donata B. 7 sierpnia  
 Doroty Panny 6 lutego  
 Dydaka Wyzn. 13 list.  
 Dygny P. 11 sierpnia  
*Dzień Zaduszny 2 listop.*

**E**dmunda B. 16 listop.  
 Edwarda Kr. 13 paźdz.  
 Edyty 5 grudnia  
 Eliasza 20 lipca  
 Eleonory P. 21 lutego  
 Eligiusza B. 1 grudnia  
 Elżbiety Kr. Wd. 8 lipca  
 Elżbiety 5 listopada  
 Elżbiety Kr. W. 19 listop.  
 Emeryka 4 listopada  
 Emilii 22 mar. i 2 czerwca  
 Emiliana B. 11 września  
 Emiliany M. 30 czerwca  
 Emmy 19 kwietnia  
 Emanuela 26 marca  
 Epifaniasza B. 7 kwietn.  
 Erazma B. 3 czer., 25 list.  
 Ernesta 7 listopada  
 Eryka Kr. M. 18 maja  
 Estery 18 listopada  
 Eufemii P. 16 września  
 Eufemii M. 20 marca  
 Eucheryusza B. 20 lut.

Eufrozyny P. 3 września  
i 13 lutego  
Eugeniei P. 25 grudnia  
Eugeniusza 30 grudnia  
Eulalii P. M. 12 lutego  
Eustachiusza M. 20 wrześ.  
Euzebii P. M. 20 paźdz.  
Euzebiusza K. W. 14 sier.  
Euzebiusza M. 5 marca  
Euzebiusza B. M. 16 grud.  
Ezechiela Pror. 10 kwiet.  
Ewarysta Pap. 26 paźdz.  
Ewy 24 grudnia

**F**abiana M. 20 stycznia  
Faustyna M. 15 lutego  
Felicjana M. 9 czerwca  
Felicjaty M. 23 listop.  
Feliksa Kapuc. 18 maja  
Feliksa Papieża 30 maja  
Feliksa kapł. 30 sierpnia  
Feliksa Walez. 20 listop.  
Ferdynanda Kr. 30 maja  
Fidelisa Kapuc. 24 kwiet.  
Filipa Apostoła 1 maja  
Filipa i Neryusza 26 maja  
Filipa Benicyusza 23 sier.  
Filiberta 20 sierpnia  
Filomeny 5 lipca  
Firmina B. 25 września  
Flawiana M. 25 lutego  
Flawii P. 5 października  
Flawiusza M. 22 czerwca  
Florentyny P. 20 czer.  
Floryana Męcz. 4 maja  
Flory 24 listopada  
Fortunata Kap. 1 czer.  
Franciszka Bor. 10 paźdz.  
Franciszka Sal. 29 stycz.  
Franciszka à Paulo 2 kw.  
Franciszka Ser. 4 paźdz.  
Franciszka Ks. W. 3 grud.  
Franciszki Wd. 9 marca  
Fulgencjusza B. 6 stycz.  
Fryderyka 5 marca

**G**abryela Arch. 18 mar.  
Gaudencyi P. 30 sierpnia  
Gaudentego B. 12 lutego  
Gawła O. 16 paźdz. i 20  
Gastona 6 lutego  
Gedeona 18 czerwca  
Genowefy P. 3 stycznia  
Genowefy Hard. 9 listop.  
Gerarda 24 września  
Germana B. W. 28 maja  
Gertrudy 17 marca  
Gerwazego M. 19 czer.  
Geryna m. 2 październ.  
Gilberda 4 lutego  
Gizeli 7 maja  
Godfryda 13 stycznia  
Gontrana 28 marca

Gorgoniusza 9 września  
Gracyana B. 18 grudnia  
Grobu Chrystusa 21 kw.  
Grzegorza Pap. 12 marca  
Grzegorza Naz. 9 maja  
Grzegorza VII P. 25 maja  
Grzegorza B. 4 stycznia  
Gustawa 2 sierpnia  
Gwidona 12 września

**H**eleny Cesarz. 2 marca  
Heleny Król. 22 maja  
Heleny W. M. 31 lipca  
Heliodora M. 3 lipca  
Henryka Cesarz 15 lipca  
Henryka B. M. 19 stycz.  
Herakliusza M. 11 marca  
Hermenegildy Kr. 31 kw.  
Hermogenesa M. 19 kw.  
Hieronima Dok. Koś. 30 w.  
Hieronida M. 12 wrześ.  
Higina Pap. M. 11 stycz.  
Hilarego Dok k. 14 stycz.  
Hilaryona Op. 21 paźdz.  
Hiltrudy P. 27 września  
Hipolita M. 13 sierpnia  
Honoraty P. 11 stycznia  
Huberta B. 3 listopada  
Hugona B. 1 kwietnia

**I**dy Panny 13 kwietnia  
Idziego Opata 1 wrześ.  
Ignacego Biskupa 1 lut.  
Ignacego Lojoli W. 31 lip.  
Ifigenii 21 września  
Ildefonsa B. W. 23 stycz.  
Imienia Jezus 14 stycz.  
Imienia Maryi 15 wrześ.  
Innocentego P. 8 lipca  
Irmy 24 grudnia  
Ireneusza M. 25 marca  
Ireny Panny 5 kwietnia  
i 20 października  
Irwiny P. 24 grudnia  
Iwona Kapł. M. 19 maja  
Izaaka 3 czerwca  
Izabelli 15 mar. i 3 wrześ.  
Izydora B. 4 kwietnia  
Izydora Oracza 10 maja

**J**acka Wyznawcy 18 sier.  
Jacka M. 11 września  
Jadwigi Wdowy 15 paź.  
Jakóba Ap. 1 maja  
Jakóba Apostoła 25 lipca  
Jana Złotous. 27 stycz.  
Jana Matt W. 8 lutego  
Jana z Dukli 7 lipca  
Jana Bożego 8 marca  
Jana w oleju 6 marca  
Jana Nepom. 16 maja  
Jana Chrzciciela 24 czerw.  
Jana M. 16 i 26 czerw.

Jana Gwalberta 13 lipca  
Jana Kantego 20 paźdz.  
Jana Kapistr. W. 28 mar.  
Jana od Krzyża 24 list.  
Jana Ewangelisty 27 grud.  
Jana Męcz. 7 września  
Januara 10 lipca  
Januarysza B. M. 19 wrz.  
Jerzego B. M. 23 kwietnia  
Joanny Wdowy 24 maja  
Joanny Fremiot 21 sierp.  
Joachima Ojca N. M. P.  
1 września  
Jowity Męcz. 15 lut.  
Józefa Oblubieńca N. M. P.  
19 marca  
Józefa Kalas. W. 4 lipca  
Józefa z Kopert. 18 wrześ.  
Józefa z Arym. 17 marca  
Judy Ap. 28 października  
Judyty Wdowy 14 listop.  
Jukunda M. 9 stycznia  
Juliana M. 13 lutego  
Juliana M. 27 stycznia  
Julianny P. 16 lutego  
Julii P. Męcz. 22 maja  
Julity P. M. 30 lipca  
Juliusza P. 12 kwietnia  
Justa 2 września  
Justyna fil. 14 kwietnia  
Justyny 17 września  
Justyniana B. 5 września

**K**aja M. 22 kwietnia  
Kajetana W. 7 sierpnia  
Kaliksta Pap. 14 paźdz.  
Kamilla W. 18 lipca  
Kandyda M. 3 paźdz.  
Kanuta Kr. 19 stycznia  
Karola C. 28 stycznia  
Karola Borom. 4 listop.  
Kacpra 6 stycznia  
Kassyana 13 sierpnia  
Kassyusza M. 15 maja  
Katarzyny Sen. 30 kw.  
Katarzyny P. M. 25 list.  
Kat. św. Piotra R. 18 st.  
Kat. św. Piotra w Ant.  
22 lutego  
Kazimierza Kr. 4 marca  
Kiliana B. 8 lipca  
Klary P. 12 sierpnia  
Klaudjusza B. 6 czerw.  
Kleta M. 26 kwiet.  
Klemensa Pap. 23 listop.  
Kleopatry 20 paźdz.  
Klotyldy Kr. 3 czerwca  
Konstancyi P. M. 18 lut.  
Konstantego W. 11 mar.  
Konrada Wyzn. 19 lut.  
Konrada Biskupa 26 list.  
Korduli P. 22 paźdz.  
Kornelii M. 31 marca

Kozmy M. 27 września  
Krescencjusza 27 czerwca  
Kryspina i Kryspin. 25 p.  
Krzystyn P. 24 lipca  
Krzysztofa M. 25 lipca  
Kunegundy Ces. 3 marca  
*Kunegundy Król.* 28 lipca  
Kwiryna Męcz. 30 mar.  
Kwintyna 31 paźdz.

**L**amberta 16 kwietnia  
Larga M. 8 sierpnia  
Leandra B. 27 lutego  
Leokadyi P. 9 grudnia  
Leona B. 20 lutego  
Leona I Pap. 11 kwietn.  
Leona II Pap. 28 czerw.  
Leonarda Wyzn. 6 list.  
Leoneyusza B. 13 stycz.  
Leonidas M. 28 stycz.  
Leonilli P. M. 15 marca  
Leopolda W. 15 marca  
i 15 listopada  
Longina M. 15 marca  
Linusa 23 września  
Lucyana Męcz. 7 stycz.  
Lucyny P. 30 czerwca  
Lucyny 17 października  
Ludgardy P. 16 czerwca  
Ludgera B. 26 marca  
Ludomira 3 paźdz.  
Ludwika Kr. Fr. 25 sierp.  
Ludwika W. 12 lutego  
Ludwiki P. 15 kwietnia

**L**adystawa z *Giel.* 22 wrz.  
Łazarza B. 17 grudnia  
Łucyi Panny 13 grudnia  
Łukasza Ewan. 18 paźdz.

**M**acieja Apostoła 24 lut.  
Magdaleny 27 maja i 22 lip.  
Makarego Op. 2 stycznia  
Makarego M. 29 lutego  
Maksyma B. 18 listop.  
Maksyma M. 19 maja  
Maksymiana M. 21 lut.  
Maksymiliana B. 12 paźdz.  
Maksymina B. 8 czerw.  
Małgorzaty K. szwed.  
10 czerwca  
Małgorzaty K. węg. 13 lip.  
Mansweta Bisk. 28 list.  
Marcelego Pap. 16 stycz.  
Marcelli Wd. 31 stycznia  
Marcelina Pap. 18 czerw.  
Marcelina M. 30 kwietn.  
Marcina Bisk. 11 list.  
Marcina Pap. 12 listop.  
Marcyana M. 17 czerw.  
Marcyanny P. M. 9 stycz.  
Marcyalista 30 stycznia

*Marka Ewang.* 25 kwiet.  
Marka M. 24 marca  
Marka z Rzymu 18 czerw.  
Marka P. W. 7 paźdz.  
Marka M. 22 listopada  
Maryana M. 30 kwietnia  
Maryana L. 19 sierpnia  
Maryi Kleof. 9 kwietnia  
Maryi Magd. de Pazzis  
27 maja  
Maryi Magdaleny w Jero-  
zolimie 22 lipca  
Maryusza 19 stycznia  
Marty P. 29 lipca i 19 st.  
Martyniana M. 16 paźdz.  
Martyniana B. 2 stycznia  
Martyny P. M. 30 stycz.  
*Matusza Ap.* 21 wrześn.  
Maturyna 1 listopada  
Matyldy Kr. 14 marca  
Mauryliusza 13 września  
Maura 15 stycz. i 22 list.  
Maurycego M. 22 wrz.  
Medarda B. 8 czerwca  
Metodego Bisk. 5 lipca  
Melanii P. M. 18 lutego  
Melchiora 6 stycznia  
*Michała Arch.* 29 wrześ.  
Michała B. W. 13 maja  
Mikołaja z Tol. 10 wrz.  
Mikołaja B. 6 grudnia  
Mirona M. 17 grudnia  
Młodzianków 28 grud.  
Modesta M. 15 czerwca  
Modesty P. 13 marca  
Moniki W. 4 maja

**N**arcyza B. 29 paźdz.  
**Narodzenie Chrystusa P.**  
25 grudnia  
**Narodzenie N. M. P.** 8 w.  
Natali Panny 27 lipca  
N. M. P. nieustającej po-  
mocy 23 czerwca  
*Nawiedzenie N. M. P.* 2 lip.  
Nawróc. św. Pawła 25 st.  
*N. M. P. Amielskiej* 2 sierp.  
*N. M. P. Bolesnej* 15 wrz.  
*N. M. P. od wyk. niew.*  
24 września  
*Niepok. Serca N. M. P.*  
15 września  
*N. M. P. Jasnog.* 28 sierp.  
*N. M. P. Łaskawej* 12 maja  
*N. M. P. Loret.* 10 grudnia  
*N. M. P. Pociesz.* 4 wrz.  
*N. M. P. Różaniec.* 6 paźdz.  
*N. M. P. Snieżnej* 5 sierp.  
*N. M. P. Sskaplersz.* 16 lipca  
Napoleona 15 sierpnia  
Nazaryusza B. 28 lipca  
Nestora M. M. 26 lutego  
Nicefora B. 13 marca

Nikandra M. 7 listopada  
**Niepokalane Poczęcie**  
**N. M. P.** 8 grudnia  
Nikanora 10 stycznia  
Nikodema M. 15 września  
Norberta B. 6 czerwca

**Objaw. N.M.P. w Lourdes**  
11 lutego  
*Oczekiwanie N. M. P.*  
18 grudnia  
**Oczyszczenie N. M. P.**  
2 lutego  
Odon B. 18 listopada  
*Ofiarowanie N. M. P.*  
21 listopada  
Olimpii 26 marca  
Olimpiusza M. 31 paźdz.  
Olimpiusza B. 12 czerwca  
Oliwii 27 maja  
Onufrego Pust. 12 czerwca  
*Opieki N. M. P.* 10 listop.  
*Opieki św. Józefa* 28 maja  
Opata B. 4 czerwca  
Ottona Biskupa 24 lipca  
Ottona M. 16 stycznia  
Otylii P. M. 13 grudnia

**P**afnucego M. 19 kwietnia  
Pankracego 12 maja  
Pantaleona M. 27 lipca  
Paschalisa 17 maja  
Parysa 5 sierpnia  
Patrycyi Męcz. 13 marca  
Paulina Bisk. 22 czerwca  
Pauli Wdowy 26 stycznia  
Pawła M. 26 cz. i 17 sierp.  
Pawła I Pust. 15 stycznia  
**Pawła Ap.** 29 czerwca  
Pawła od krzyża 28 kwiet.  
Pelagii M. 12 października  
Petroneli 31 maja  
Pięciu blizn. św. Franc.  
18 września  
*Pięciu br. męcz.* 12 listop.  
Piotra Bisk. M. 26 listop.  
Piotra Chryzol. 4 grudnia  
Piotra Damiana 23 lutego  
Piotra Nolaski 31 stycznia  
Piotra M. 29 kwietnia  
Piotra Celestyna 19 maja  
**Piotra Ap.** 29 czerwca  
Piotra w okowach 1 sierp.  
Piotra z Alkant. 19 paźdz.  
Piusa V Papieża 5 maja  
Piusa I P. M. 11 czerwca  
Placyda M. 5 październ.  
Placydy P. 11 październ.  
*Pocieszenie N. M. P.* 1 wrz.  
*Podw. św. Krzyża* 14 wrz.  
Polikarpa B. M. 26 styczn.  
*Popielec* 18 lutego  
Porfirego 26 lutego

Praksedy P. 21 lipca  
Prokopa M. 4 lipca  
Prubusa 15 marca i 11 paźd.  
Prospera B. 25 czerwca  
Protą M. 11 września  
Protazego 19 czerwca  
Prudensa 6 czerwca  
Pryma Męcz. 9 czerwca  
Pryski 18 stycznia  
*Przemienienie Pańskie*  
6 sierpnia  
*Przenies. św. Stanisł. B.*  
27 września  
*Przenies. św. Wojciecha*  
20 października  
Przenies. relikw. św. Kazimierza 27 sierpnia  
Ptolomeusza B. 24 sierpnia  
Pulcheryi P. 10 września  
i 7 lipca

**Rafala** Arch. 24 paźdż.  
Rajmunda W. 31 sierpnia  
Rajnolda 9 lutego  
Raula 21 października  
Reginy P. 7 września  
Remigiusza B. 1 paźdż.  
Roberta Opata 7 czerwca  
i 17 kwietnia  
Rocha Wyzn. 16 sierpnia  
Romana Opata 28 lutego  
Romana M. 9 sierpnia  
Romana B. M. 23 paźdż.  
Romany Panny 23 lutego  
Romualda Opata 7 lutego  
Rogiera 30 grudnia  
Rozalii P. 4 września  
Rozesłanie Ap. 15 lipca  
Róży Lim. Panny 30 sierp.  
Rudolfa 17 kwietnia  
Rufa Męcz. 28 listopada  
Rufina Wyzn. 19 sierpnia  
Rufiny P. 31 sierpnia  
Ruperta Bisk. 27 marca  
Rygobertha B. W. 4 stycznia  
Ryszarda B. 3 kwietnia  
Ryszarda król. 7 lutego

**Sabby** Opata 5 grudnia  
Sabina Wyzn. 11 lipca  
Sabiniana M. 7 czerwca  
Sabiny M. 27 października  
i 29 sierpnia  
Salomei Panny 17 listop.  
Samuela 17 lut. i 20 sierp.  
Saturnina M. 29 listopada  
Saturyana M. 16 paźdż.  
Saturniny P. M. 4 czerwca  
Sawiny P. 30 stycznia  
Scholastyki P. 10 lutego  
*Ścięcie głowy św. Jana Ch.*  
29 sierpnia

Sebastjana M. 20 stycznia  
Septyniusza 17 sierpnia  
Serafina W. 12 października  
Serafiny P. 29 lipca  
Serapiona W. M. 14 listop.  
*Serca Jezusowego* 14 cz.  
Sergiusza M. 24 lutego  
Serwacego B. 3 maja  
Serwiliana M. 20 kwietn.  
Seweryna Op. 8 stycznia  
Seweryna B. M. 23 paźd.  
*Siedm. bol. N. M. P.* 7 kw.  
Siedm. braci śp. 10 lipca  
Sidonii 23 sierpnia  
Sokratesa 19 kwietnia  
Sotera Papieża 22 kw.  
**Stanisława B.** 8 maja  
*Stanisława Kostki* 17 list.  
Stefana Kr. Węg. 2 wrz.  
Stefana M. 22 listopada  
i 2 sierpnia  
Sulpicyusza M. 20 kwietn.  
Sylwana 4 października  
Sylweryusza 20 czerwca  
Sylwestra P. 31 grudnia  
Symeona B. 18 lutego  
Symforyana M. 22 sierpn.  
Sykstusa III Pap. 28 marca  
**Szczepana** M. 26 grudnia  
Szymona z Lipn. 18 lipca  
*Szymona Ap.* 28 paźdż.  
*Świętej Rodziny* 21 styczn.

**Tacyana** M. 16 marca  
Tadeusza Ap. 26 paźdż.  
Tarsylii P. 24 grudnia  
Tekli P. 23 września  
Telesfora P. 5 stycznia  
Teobalda P. 1 lipca  
Teodora M. 9 listopada  
i 7 stycznia  
Teodory M. 1 kwietnia  
i 11 września  
Teodozyi P. 29 maja  
Teofila 6 lutego i 20 grudn.  
Teofila B. 27 kwietnia  
Teresy P. 15 października  
Tertuliana B. W. 27 kw.  
Tomasza z Akw. 7 marca  
*Tomasza Ap.* 21 grudnia  
Tomasza Kant. 29 grudn.  
**Trójcy Św.** 30 maja  
**Trzech Króli** 6 stycznia  
Tymoteusza B. M. 24 st.  
Tytusa Bisk. 4 stycznia  
Tyburcyusza 14 kwietnia

**Urbana** Pap. 25 maja  
Urbana B. 16 maja  
Urszuli Panny 21 paźdż.  
Ulryka 4 lipca

**Wacława Króla** 28 wrz.  
Waleryi Panny 9 grudnia  
Waleryi M. 25 czerwca  
Walerego 12 grudnia  
Walerego M. 12 września  
Waleryana B. 14 kwietnia  
Waltera 2 maja  
Walentego Kap. M. 14 lut.  
Walentyny 25 lipca  
Wawrzyńca M. 10 sierpnia  
Wawrzyńca R. W. 5 wrz.  
Weroniki P. 13 stycznia  
**Wielkanoc** 4 kwietnia  
Wiktora M. 6 marca  
Wiktora B. M. 21 maja  
Wiktora B. 17 października  
Wiktoryi P. 23 grudnia  
Wilhelma B. 10 stycznia  
Wilhelma Op. 6 kwietnia  
Wincentego M. 22 stycznia  
Wincentego Ferrer. W.  
5 kwietnia  
*Wincentego Kadł.* 13 paźd.  
Wincentego B. 20 marca  
Wincentego à P. 19 lipca  
Wirgiliusza B. M. 27 listop.  
Wirginii 7 listopada  
Wita 15 czerwca  
Witalisa M. 28 kwietnia  
4 listopada  
Władysława Kr. 27 cz.  
**Wniebowstąp.** 13 maja  
**Wniebowzięcie N. M. P.**  
15 sierpnia  
*Wojciecha B. M.* 23 kwietn.  
Wolframa M. 10 marca  
**Wszystkich Świętych**  
1 listopada

**Zacharyasza** Pr. 6 wrz.  
Zacharyasza 4 listopada  
*Zaślubiny N. M. P.* 23 st.  
Zefiryna Pap. 26 sierpnia  
Zenobiusza 24 grudnia  
Zenobii B. 30 październ.  
Zenona Żołn. 22 grudnia  
Zenajdy P. M. 5 czerwca  
Zenajdy Panny 11 paźdż.  
**Zesł. Ducha Św.** 23 maja  
*Znalezienie ś. Krz.* 3 maja  
Znalez. relikwii ś. Szcze-  
pana 3 sierpnia  
Zofii Wdowy M. 15 maja  
Zofii z 3 córk. 30 września  
Zofii M. 18 września  
Zuzanny M. 24 maja  
Zuzanny P. 11 sierpnia  
**Zwiastowanie N. M. P.**  
25 marca  
Zygmunta Kr. 2 maja  
Zygryda B. 25 lutego

## Wykaz imion słowiańskich na rok 1920.

Aldona, 11 października

Bogodár, 9 listopada  
 Bogowit, 6 marca  
 Bogna św., 22 lipca  
 Boguchwał, 17 marca  
 Boguchwała, 29 maja  
 Bogufal, 26 kwietnia  
 Bogumił, 10 czerwca  
 Bogumiła, 20 grudnia  
 Bogumir, 23 stycznia  
 Bogusław, 20 marca  
 Bogusława, 23 września  
 Bogusz, 24 lutego  
 Boguwola, 8 grudnia  
 Bohdana, 6 lutego  
 Bohdan, 18 marca  
 Bohdan, 26 marca  
 Bojomir, 6 stycznia  
 Bolesława, 22 lipca  
 Bolesław, 19 sierpnia  
 Borys, 9 sierpnia  
 Borysława, 25 maja  
 Bożedar bl., 9 maja  
 Bożenna, 13 marca  
 Bożesław, 9 marca  
 Bożesław, 31 maja  
 Bożydar, 21 września  
 Bożysław, 19 czerwca  
 Bożywój bl., 4 kwietnia  
 Błażej, 3 lutego  
 Błogosław, 20 marca  
 Bratusław, 4 październ.  
 Bratumił, 18 październ.  
 Bratumiła, 3 czerwca  
 Bronimir, 20 maja  
 Bronisław, 18 sierpnia  
 Bronisław, 6 październ.  
 Budzimił, 15 września  
 Budzimir, 16 czerwca  
 Budzysława, 20 październ.  
 Budziwój, 23 maja

Chocisław, 5 maja  
 Chlebosław, 6 sierpnia  
 Chleb, 9 sierpnia  
 Chwalibóg, 24 stycznia  
 Chwalibóg, 28 lutego  
 Chwalimir, 8 lipca  
 Chwalimira, 25 listopada  
 Chwalisław, 29 kwietnia  
 Chwalisław, 3 listopada  
 Chronisław, 13 września  
 Chytomir, 13 kwietnia  
 Cichomił, 23 sierpnia  
 Cichomir, 6 czerwca  
 Cichosław, 13 maja  
 Cichosława, 30 czerwca  
 Cierpimir, 10 maja  
 Cierpisława, 29 lipca  
 Cieszymil, 24 sierpnia

Czcibóg, 2 września  
 Czcimisław, 28 marca  
 Czcisława, 19 lutego  
 Czesław, 12 stycznia  
 Czesław, 19 kwietnia  
 Czesław św., 20 lipca

Dađzbóg, 29 września  
 Dalemił, 29 październ.  
 Damian, 27 września  
 Daromiła, 21 październ.  
 Dobiesław, 14 maja  
 Dobrochna, 15 lutego  
 Dobrogniewa, 30 styczn.  
 Dobrogost, 14 lipca  
 Dobromił, 5 czerwca  
 Dobromiła, 10 październ.  
 Dobromir, 4 stycznia  
 Dobromira, 30 marca  
 Dobrosław, 10 stycznia  
 Dobrosława, 8 kwietnia  
 Dobrowit, 18 września  
 Dobrowój, 14 sierpnia  
 Domogost, 9 październ.  
 Domorad, 16 sierpnia  
 Domosław, 25 stycznia  
 Domosława, 7 września  
 Domysław, 21 czerwca  
 Dorosław, 24 listopada  
 Długomir, 14 marca  
 Długosław, 18 czerwca  
 Długosława, 15 październ.  
 Długomił, 20 kwietnia  
 Drogomira, 19 listopada  
 Drogomir, 22 grudnia  
 Drogomyśl, 17 czerwca  
 Drogosław, 17 września  
 Drogowit, 18 września  
 Dzierżykraj, 17 lipca  
 Dzierżymir, 14 październ.  
 Dzierżysław, 16 lipca  
 Dzierżysław, 1 września  
 Dys, 21 lipca

Godzimir, 3 październ.  
 Godzislaw, 28 grudnia  
 Godysław, 21 marc., 24 gr.  
 Gorysława, 9 lutego  
 Gorysław, 9 kwietnia  
 Gosław bl., 29 grudnia  
 Gościśław, 17 kwietnia  
 Gościśław, 28 listopada  
 Gościwit bl., 6 maja  
 Gniewomir, 8 lutego  
 Grzmisław, 12 październ.  
 Grzmisława, 25 grudnia

Imisław, 30 września  
 Iścislaw, 11 września  
 Izasław, 6 lipca

Jaclaw św., 15 sierpnia  
 Janisław, 24 czerwca  
 Janusz, 21 listopada  
 Jarogniew, 6 grudnia  
 Jaromir, 28 maja  
 Jaromir, 10 kwietnia  
 Jaropełk, 18 stycznia  
 Jarosław św., 24 kwietn.  
 Jarosława, 21 stycznia  
 Jerzy św., 23 kwietnia  
 Jordan, 13 lutego

Kalina, 1 lipca  
 Kazimierz św., 4 marca  
 Kazimiera, 21 sierpnia  
 Krasisław, 16 kwietnia  
 Krasnoroda, 7 lipca  
 Krzemysł, 10 maja  
 Krzesimir, 4 stycznia  
 Krzesław, 27 marca  
 Krzepimir, 19 września

Lassota, 31 grudnia  
 Lechosław, 26 listopada  
 Letosława, 3 września  
 Lubomił, 20 lutego  
 Lubomiła, 4 grudnia  
 Lubomir, 30 kwietnia  
 Lubomir, 1 maja  
 Lubomira, 24 lipca  
 Lubosław, 11 kwietnia  
 Lubomiła, 23 marca  
 Lubomił św., 7 maja i 30  
 grudnia  
 Ludomir, 30 lipca  
 Ludomir, 10 listopada  
 Ludomyśla, 7 grudnia  
 Ludosława, 10 marca  
 Ludosław, 30 listopada  
 Ludowid, 11 maja  
 Lutomił, 4 czerwca  
 Lutosław, 26 październ.

Ładysław bl., 27 wrześn.

Mieczysław, 1 stycznia  
 Milada, 16 lutego  
 Miłogost, 7 marca  
 Miłosław, 2 lutego  
 Miłosław, 3 lipca  
 Miłosz, 25 stycznia  
 Miływój, 23 listop.  
 Mirosław, 26 lutego  
 Mirosława, 26 lipca  
 Mnożysław, 3 kwiet.  
 Mścigniew, 19 grudnia  
 Mścislaw, 8 stycznia  
 Mścislawa, bl., 8 marca  
 Mściwój, 4 listopada  
 Myślimir, 13 kwiet.  
 Myślisław, 20 września



Namysław, 25 sierp.  
Necisław, 12 marca  
Niemira, 14 lutego  
Niezamysł, 8 sierpnia  
Nosisław, 15 kwietn.

Ojcomił, 2 lipca  
Ojcosław, 15 marca  
Olcha św., 11 lipca  
Oleg św., 7 sierpnia  
Onosława, 21 lutego  
Ostromir, 4 sierpnia

Pakosław, 2 marca  
Polemira, 19 marca  
Prokop, 5 lipca  
Przebysława, 22 paźdz.  
Przebysław, 29 listop.  
Przedzimir bł., 14 czerw.  
Przedziszaw, 23 lut.  
Przedziszaw, 27 sier.  
Przemysław, 12 kwietn.  
Przemysław, 29 listop.  
Przemysława, 30 paźdz.  
Przesław, 6 kwiet.  
Przesław bł., 21 maja  
Przesława, 3 wrześ.  
Przebysław, 27 stycz.

Racibor bł., 29 sierp.  
Radogost, 14 stycznia  
Radomił, 11 czerwca  
Radomił, 22 sierpnia  
Radomiła, 13 lipca  
Radomir, 28 stycznia  
Radomir, 16 listop.  
Radomyśl, 27 grudn.  
Radosław, 1 marca  
Radosław, 7 kwiet.  
Radosław, 15 lipca  
Radosława, 8 wrześ.  
Radzimir, 12 wrześ.  
Radziszaw, 16 paźdz.  
Radziszawa, 10 grud.  
Radziwój, 10 lipca  
Ratymir, 19 stycznia  
Ratysław bł., 2 czerw.  
Rolisław, 1 sierpnia  
Rościsław, 17 stycz.  
Rościsława, 4 wrześ.  
Rosław, 13 sierpnia  
Rosława, 7 paździczn.  
Rozmysław, 26 czerwca  
Rusław, 27 maja

Sadomir, 1 kwietnia  
Samomysł, 25 paździczn.  
Samosława, 1 grudnia  
Sebastian, 20 stycznia  
Sędzimir, 20 listopada  
Sędziszaw, 16 września  
Sędziwój, 5 listopada  
Siemian, 3 października  
Siemisław, 24 paździczn.  
Skarbimir, 26 stycznia  
Sława bł., 12 sierpnia

Sławobój, 25 lutego  
Sławogost, 28 kwietnia  
Sławój, 9 czerwca  
Sławomiła, 2 marca  
Sławomira, 17 maja  
Sławomir bł., 12 sierpn.  
Sławomira, 23 grudnia  
Sławosz, 25 lipca  
Sławiniór, 14 grudnia  
Sobiebór, 9 września  
Sobiesław, 20 sierpnia  
Spitimir, 25 kwietnia  
Spitogniew, 31 stycznia  
Spitosław, 11 listopada  
Spitosława, 5 grudnia  
Stanimir, 2 października  
Stanisław św., 8 maja  
Stanisław, 5 sierpnia  
Stanisław św., 17 listop.  
Stosław, 21 lipca  
Strachota, 9 lipca  
Strzeżymir, 21 kwietnia  
Strzeżysław, 2 stycznia  
Strzeżysław, 15 maja  
Sulimir, 30 maja  
Sulisław bł., 7 lutego  
Swatosz, 11 marca  
Świętopelk, 1 czerwca  
Świętobój, 26 marca  
Świętobór, 5 kwietnia  
Świętochana, 11 lutego  
Świętomir, 28 lipca  
Świętorad, 17 lutego  
Świętosław, 31 sierpn.  
Świętosław, 3 maja  
Świętosława, 7 stycz.  
Świętosława, 2 sierpn.  
Świętopelk, 25 wrześ.  
Szczęsny bł., 30 sierpn.  
Szczęsława, 15 lutego  
Szukosław, 29 marca  
Szulisław, 2 grudnia

Tolimir bł., 12 lipca  
Tomia bł., 10 lutego  
Tomira, 24 maja  
Tomir, 27 listopada  
Tomisław, 21 grudnia

Unisław, 18 lipca

Waclaw bł., 4 kwietn.  
Waclaw św., 28 wrześ.  
Wanda, 23 czerwca  
Warcisław, 1 listopada  
Wawrzyniec, 10 sierpn.  
Wiarosława, 27 lutego  
Wielisława, 4 lipca  
Wielosława, 18 lutego  
Więcymir, 26 maja  
Więcysław, 24 marca  
Więnczysław, 4 maja  
Wiślimir, 3 grudnia  
Wisława bł., 22 maja

Wisław bł., 7 czerwca  
Wit św., 15 czerwca  
Witold, 12 listopada  
Witomił, 27 paździczn.  
Witosława, 4 lutego  
Witymir, 2 maja  
Wityslaw, 22 stycznia  
Władybóg, 28 paździczn.  
Władybój, 10 wrześ.  
Władymir, 9 stycznia  
Władysław, 2 kwietnia  
i 27 czerwca  
Władysława, 13 grudn.  
Włastybór, 5 stycz.  
Włastymir, 25 czerwca  
Włastymir, 3 stycznia  
i 23 paździczn.  
Władzimir, 26 sierpn.  
Włodzimierz, 16 stycz.,  
18 kwietn. i 11 sierpn.  
Włodzisław, 5 wrześ.  
Włodzimir, 14 listopada  
Włodzisław, 19 lipca  
Wojciech św., 1 maja  
Wojmir, 11 grudnia  
Wojslaw, 5 marca  
Wojysława, 8 paździczn.  
Wolidar, 12 grudn.  
Wolimir, 15 grudn.  
Wróciśław, 23 stycznia  
i 22 lipca  
Wróciwój, 26 grudn.  
Wszebor, 27 lipca  
Wszemił, 12 maja  
i 18 grudnia  
Wszemiła, 22 listopada  
Wszerad, 11 listopada  
Wszesław, 18 maja  
Wszewład, 6 listopada  
Wyszomir, 2 i 29 czerw.  
i 28 sierpnia  
Wyszosław, 8 czerwca  
Wyszosława, 9 grudn.  
Wytimir, 2 listopada

Zasław, 5 października  
Zbisław, 22 marca  
i 18 listopada  
Zbigniew, 16 i 31 marca  
Zbroisław, 28 czerwca  
Zdosława, 16 grudnia  
Zdobysław, 31 lipca  
Zdzisław, 29 stycznia  
Zelimir, 22 września  
Ziemisław, 3 paździczn.  
Ziemomysł, 4 września  
Ziemowit, 19 paździczn.  
Znatysław, 1 paździczn.  
Znatysława, 7 paździczn.

Żegota, 1 lutego  
Żelisław, 23 lipca  
Żyroslaw, 17 grudnia  
Żytomir, 7 listopada  
Żywisław, 27 kwietnia

**Artykuły z zakresu geografji,  
historji i statystyki m. Łodzi.**

---

## Położenie geograficzne m. Łodzi.\*)

Położenie geograficzne m. Łodzi jest następujące:

Wieża Magistratu leży  
pod 51° 46' 45" szerokości geograficznej  
pod 19° 27' 44" długości geograficznej, licząc od Greenwich.

Stacja meteorologiczna Kolei Elektrycznej Łódzkiej leży  
pod 51° 46' 21" szerokości geograficznej  
pod 19° 28' 40" długości geograficznej, licząc od Greenwich.

Wzniesienia nad poziom morza Bałtyckiego są następujące:

Nowy Rynek, Magistrat (reper) . . . . .	+ 210,312 metr.
Nowy Rynek, środek . . . . .	+ 210,2     "
Stacja meteorologiczna . . . . .	+ 218,3     "
Górny Rynek, środek . . . . .	+ 193,1     "
Dworzec drogi żelaznej fabryczno-łódzkiej . . . . .	+ 217,5     "
"     "     "     kaliskiej . . . . .	+ 199,0     "
Helenów (oranżerja) . . . . .	+ 210,6     "
Rzeka Jasień (most na ul. Piotrkowskiej) . . . . .	+ 188,8     "
Rzeka Łódka (most na ul. Nowomiejskiej) . . . . .	+ 188,8     "
Najwyższy punkt miasta w zagajniku Widzewskim . . . . .	+ 232,1     "

Przez m. Łódź, leżące w dorzeczu Neru, przepływają dwie rzeczki, właściwie strugi: Łódka z dopływem Bałutką w północnej części miasta i Jasień w południowej części miasta.

Zarówno Łódka, jak Jasień są dopływami Neru.

---

\*) Opracowane na podstawie danych, zebranych przez ś. p. inż. Witkowskiego oraz innych źródeł.

## Terytorjum miasta. \*)

Pierwotne miasto do roku 1821 zajmowało 1478 morgów, w roku 1821 przyłączono tak zwaną osadę sukienniczą Łódź, o powierzchni 336 morgów, w roku 1825 przyłączono tak zwaną osadę rękodzielniczą Łódkę 2124 morgów.

W roku 1840 przyłączono części lasów, do leśnictw, Łaznów i Pabjanice należące, ogólnego obszaru 954 morgi.

W roku 1906 przyłączono obszar 1915 morg., w roku zaś 1915 — obszar 3685 morgów.

Obecnie Łódź zajmuje 10492 morgi.

W skład gruntów, wcielonych do miasta w latach 1906 i 1915, wchodzi następujące wsie i folwarki.

### a) z Gminy Radogoszcz:

1. Część wsi Żabieniec
2. Cała wieś Żubardź
3. Część wsi Radogoszcz
4. „ folwarku Radogoszcz
5. Dobra Juljanów
6. Cała wieś Osada Bałuty Nowe
7. Osada Bałuty Nowe
8. Część wsi Bałuty Stare
9. Folwark Marysin Nr. I
10. Część folwarku Marysin Nr. II
11. Cała wieś Bałuty Kolonja
12. Część wsi Doły.

### b) z Gminy Nowosolna:

1. Część wsi Antoniew  
Stokowski.

### c) z Gminy Chojny:

1. Część wsi Widzew
2. „ „ Zarzew
3. „ „ Dąbrowa
4. „ „ Chojny
5. Cała wieś Dąbrówki Małe
6. Część folwarku Chojny.

### d) z Gminy Bruss:

1. Dawniejsza osada młynarska  
Rokicie
2. Część wsi Rokicie Stare
3. „ „ Wójtowstwo Rokicie
4. „ „ Rokicie Nowe
5. Cała wieś Karolew
6. Część wsi Bruss
7. Część folwarku Bruss.

\*) Podług danych z Wydziału Budownictwa.

## Szkic dziejów Łodzi. \*)

Późno rozwiały się mgły tajemnic, osłaniające owe bory odwieczne, śpiewem ptaków i szumem pszczół dźwięczące, przemierzane chyżemi kroki ciężkich niedźwiedzi, wilków zawsze głodnych, lisów chytrych i płochliwych sarn...

Późno wypowiedział swe pierwsze dla potomności słowo człowiek — osadnik odważny i zawzięty, który bił toporem w pnie stuletnich drzew i pierwsze ziarna rzucał w borom wykradzioną ziemię; późno owiał osadnika tego wicher zachodnio-europejskiej cywilizacji, wiejący od polańskiej strony...

Na nizinie, zroszonej wodami Warty, Neru i Bzury, panował wówczas starożytny gród — Łęczycza. Najpewniej stolica przedhistorycznych władców Łęczyczan, którzy, posuwając ku południowschodowi dzierżawy swe, z dolin nadrzecznych poprzez pagórkowate i rzek większych pozbawione o niezwykle bujnej roślinności okolice dotarli do Pilicy, wbili się pomiędzy Sieradzan i Mazurów, sięgnęli Sandomierzan. W pierwszej połowie X wieku ziemia łeczycka stanowiła już część państwa Piastowiców, którzy zdołali dawnych tej krainy panów pokonać, a władzy swej książęcej posłuch zapewnić. Oni to, Piastowice, wgłąb dzikiej krainy wprowadzili mnichów chrześcijańskich.

Surmy bojowe grzmiały daleko: z niemieckim i czeskim światem ścierali się książęta nad Odrą, po laury z wojen ruskich chodzili aż hen nad Dniepr. Ziemia łeczycka była cicha, życie płynęło tu postaremu, a pierwszą placówkę duchowną — opactwo Benedyktów w Łęczycy, z fundacji ponoć Chrobrego — **zmiotła doszczętnie zamieszka lat 1034—1040.**

Ale państwo Piastowiców przetrwało burze, zahartowało się i, raz wciągnięte w obręb Europy, przetwarzało się wewnątrz. Zmieniały się wierzenia i sądy, doskonaliła gospodarka. Przy książętach, zresztą, rozmach ich często niweczając, stanęli możni, wystąpił na widownię kościół, silny powagą moralną i organizacją. Potrzebni byli książętom współpracownicy. Kościołowi potrzebne były ziemie, jak kto chce, książęce, czy niczyje, potrzebni osadnicy, stanowiący o wartości ziemi. O linję puszczy nieprzebytych, gdzie wypędzone z Gniezna i Poznania bóstwa schronienia szukały, uderzyły fale kolonizacyjne, kierowane dłońmi kapłanów — gospodarzy. Władysław Herman nadał w roku 1097 arcybiskupom gnieźnieńskim dawne opactwo Łeczyckie (50 osad, 100 poddanych, prócz tego uprawiaczy winnic mszalnych, oraz placówki niewolnych naroczników — szewców, koniuchów, psiarków, sokolników, piekarzy i kucharzy). Małżonka Władysława Hermana, Judyta czeska, umierając w roku 1086 przekazała kapitule

\*) Rozmyślnie w szkicu niniejszym szerzej omówiono dawniejsze dzieje Łodzi, jako mniej znane.

krakowskiej nadane sobie przez męża t. zw. „Chropy“ (5 mil kwadratowych ziemi sieradzkiej na pograniczu łęczyckiem, z poddanymi, z daninami, oraz możliwością zagospodarowania ziemi za Nerem, na terytorjum łęczyckiem). Wreszcie w czasie 1125—1148 posiadaczami kasztelanji wolborskiej w sieradzkim stali się z nadania książęcego biskupi kujawscy (kasztelanja sięgała na północy granicy łęczyckiej, na wschodzie Pilicy, na południu Rozprzy, na zachodzie dóbr chropskich).

Trzy fale kolonizacyjne posuwały się włąb nieprzebytej kniei, w czasach rozbicia politycznego w Polsce zyskały na sile i powadze, zbliżały się ku sobie, płosząc umierającą przeszłość pogańską w ostatnich mrocznych kryjówkach. Od północy do źródeł Bzury docierała gnieźnieńska, od południo-zachodu dążyła krakowska, by sięgnąć późniejszego Karolewa, od południa płynęła włocławska i pod koniec XIII stulecia zalała porośłą ciemnym borem, szemrzącą strumieniami (późniejszą Łódką i Jasienią) dziewiczą okolicę — zapadły zakątek na skraju łęczyckiego i brzezińskiego powiatu. Tutaj około r. 1300 rozpoczyna swe istnienie wieś Łódzia.

Daleko od terenu walk było, jak  $\{$  nadmieliśmy,  $\}$  łęczyckie. Chronili się tutaj działacze spragnieni ciszy i spokoju, gospodarzyli rycerze-szlachcice i kmiecie — postaremu, górował nad wszystkim Kościół. Synod 1180 r. w Łęczycy, synod prowincjonalny Jakuba Swinki 1285 r. — oto wydarzenia najważniejsze w dziejach tej ziemi... Do Polski odbudowanej włączył łęczyckie Kazimierz Wielki w r. 1357, ale fakt ten nie przyniósł znaczniejszych zmian w życiu województwa. Kościół słał w niebo modlitwy, bił we dzwony i do pokuty wzywał, zbytnią karcąc dumę i popędlivość, wreszcie gospodarzył porządnie i mądrze (wedle Pawińskiego w XVI w. 22<sup>o</sup>/<sub>o</sub> ornej ziemi w łęczyckiem było własnością Kościoła); obywatel żył jak przodkowie — orał i do boru na łowy chodził, plastry miodu z barci wybierał, pieniał się, „wróždy“ odbywał... Królewiat tu nie było, ośrodki życia miejskiego nie powstawały, nie rozpalano ognisk kultury umysłowej i politycznej. Zaściankowość, pierwotność form życia, „młodszość cywilizacyjna“ w stosunku do Wielko - czy Małopolski — oto cechy łęczyckiego wogóle (upodobniające tę ziemię do Mazowsza), cechy powiatu brzezińskiego w szczególności.

Ale dobra wolborskie biskupów kujawskich posuwały się ku północy. A i szlachcic niejeden wśród lasów osiadał i kmieć czarnym borom lichą ziemię wyrывał... W XIII stuleciu działała już parafja Mileszki. Około 1300 r. ktoś o herbie „Łódzia“ (może, jak przypuszcza prof. J. K. Kochanowski, biskup kujawski Gerward 1300—1323) zakłada wśród borów, na piaszczystym gruncie wioskę Łódzię. O wpływ na ową okolicę toczyli walkę zajadłą Książę Łęczycy z biskupem Włocławskim. Zwyciężył Kościół i książę łęczycko-dobrzyński Władysław Ziemowitowic wystawił biskupowi Maciejowi z Golańczewa w r. 1332 w Łęczycy akt, w którym zrzeka się wszelkich praw do wolborszczyzny, z prawa książęcego wynikających (sep, poradne, podworowe, powod, stróża, danina krowy i wieprza, opole, narzaz, budowa i naprawa grodów

i gródków, sądy wojewodzińskie i kasztelańskie, pozwy sędziów, pod-sędzków, urzędników i woźnych ziemskich). Wśród wsi, w dyplomie wymienionych, a w skład dóbr wolborskich wchodzących, figuruje Łódź.

Trudno powiedzieć dzięki czemu (może dlatego, iż niedaleko biegł stary gościniec, wiążący Toruń przez Brześć, Łęczycę i Opoczno z Sandomierzem) Łódź powoli zyskuje na splendorach. W drugiej połowie XIV wieku, biskup Zbilut oddaje Łódź wraz z Widzewem w dożywocie kanonikowi włocławskiemu Piotrowi, przezwiskiem Śliwka. Wyzyskując prawem przelany dyplom księcia Władysława w r. 1332 na kasztelanję wolborską, dnia 10 czerwca 1387 r. przywilejem, we Włocławku wydanym, biskupi przenoszą Łódź z prawa polskiego na niemieckie. Sołtysem zostaje Janusz Piotrowic. Akt opiewa:

„Sołtys dziedzicznie posiadać będzie w Łodzi i w Widzewie po dwa łany, wolne (od opłat i danin), a złożone z pól, łąk, lasów, pastwisk, pasiek i gajów. Kmiecie obu tych wiosek od dnia wystawienia niniejszego (10, VI, 1387) — przez lat trzy w Łodzi, a przez lat czternaście w Widzewie korzystać będą z zupełnej wolnizny (od ciężarów, opłat i danin), a dopiero po jej upływie uiszczać mają corocznie w dniu św. Marcina księdzu Śliwce po pół grzywny groszy praskich, oraz po „rączce łęczyckiej“, t. j. po ćwierci miary zwykłej (urna) miodu z łanów łódzkich, a po pół grzywny bez dodatku z łanów widzewskich. Po śmierci księdza Śliwki wszelkie opłaty i daniny przejdą na skarb biskupi. Nadto, co Wielkanoc kmiecie łódzcy i widzewscy składać mają po trzydzieści jaj i po jednym serze, a w dniu wniebowzięcia N. M. P. po dwie kury. Sołtys i jego następcy z karczem łódzkich i widzewskich — ile ich obsadzić się uda — dwie trzecie otrzymanego z nich czynszu rocznego płacić będą, zatrzymując jedną, pozostałą, dla siebie. Sołtys Janusz będzie miał prawo zbudować i utrzymywać młyn w Widzewie bez żadnej opłaty. Co do robót rolnych (na folwarku) — kmiecie winni orać pod oziminy i pod jarzyny, winni wywozić nawóz, oraz kosić i grabić łąki, przeznaczając na każde z tych zajęć po jednym dniu (w roku). Co do sądownictwa, sołtys i jego następcy wszelkie sprawy cywilne i kryminalne, nie wyłączając gardłowych i ucięcia członków, sądzić będą w granicach wiosek rzeczonych wedle prawa średzkiego, a w obecności ks. Śliwki, lub — po jego zgonie — biskupiego wysłańca. Z opłat sądowych dwie części przypadną księdzu Śliwce, a jedna sołtysowi; przysiężne pobierać będzie sołtys w całości. Nadto i sołtys i kmiecie winni ks. Śliwce, a po jego śmierci biskupom kujawskim, świadczyć honory i usługi wszelkie według obyczaju średzkiego. Gdyby sołtys Janusz, albo li też jego następcy, prawa swe kiedykolwiek i komukolwiek bądź odstąpić zechcieli, winni uzyskać na to zgodę biskupów kujawskich.“

W połowie w. XV Łódź staje się parafją. W tym samym czasie najpewniej ze wsi zamienia się na miasteczko (Jan Lutek z Brzezia, biskup kujawski, zastawia w r. 1464 wojewodzie łęczyckiemu Piotrowi z Oporowa już nie tylko Łódź — wieś, ale także Łódź — miasteczko).

Mówią także dokumenty, że w r. 1459 wyszedł z Łodzi na wojnę z Krzyżakami... 1 żołnierz, że w r. 1496 król Olbracht ustanowił w Łodzi targi we wtorki, a jarmarki w dniu Narodzenia N. M. P. i Świętego

Wojciecha, że w r. 1553] król Zygmunt August dzień targowy zmienił, oraz dodał jarmark na Świętego Tomasza. Pozatem milczą dzieje o Łodzi.

Mieszkańcy miasteczka uprawiali ziemię, pędzili wódkę, warzyli piwo, troszkę trudnili się rzemiosłem, zresztą żyli tak, jak we wszystkich innych miasteczkach Polski — cichych i biednych, o słabem tętnie życia i nikłej podstawie gospodarczej. Miasteczko dzierżawili zazwyczaj protegowani biskupów, mieszkając w tak zwanym „dworze“. Samorząd stał się fikcyjny, burmistrz bowiem nie znaczył nic, a wszystkie sprawy rozstrzygał dzierżawca, noszący szumny tytuł „landwójta“. W okolicy na szczupłych obszarach uprawnych pracowali, w puszczy z krogulcami łowy odbywali, waśnili się — panowie bracia. Biedni byli i nieokrzesani, obcy kulturze nowożytniej, gorszący się tem, co przychodziło z oświecześniejszych stron. Siedziało ich w wieku XV na 350 włókach siedemdziesięciu pięciu. Wszyscy ustawicznie jeździli polskimi drogami do Brzezin i Łęczycy, a z ksiąg sądowych łęczyckich z XV w. dowiadujemy się o owych niezliczonych sprawach o woranie się, o kradzież, oszustwo, oszczerstwo, ranę, zabójstwo... Dosyć powiedzieć, że w wielkim roku grunwaldzkiego zwycięstwa imć pan Borzym ze Skoszew zwolniony został z kary za niestawienie się na t. zw. roczek w sądzie łęczyckim, bo usprawiedliwił się, podawszy powód — „wróždę“, wojnę domową z sąsiadem.

Nikt obcy w te strony nie zaglądał, krom kilku tajemniczych, a w dokumentach wspomnianych, przybyszów ze wschodu, z Moskwy może, pod Koluški — w XV wieku jeszcze.

I tak upływały lata, dziesięciolecia, stulecia... Ciągłe szumiały bory, biły dzwony kościelne, jak dawniej pracowali i waśnili się ludzie...

---

O życiu wewnętrznem Łodzi w latach 1765—1822 mówią nam „Księgi Wieczyste Obywatelstwa Łódzkiego Miasteczka Łodzi“ — (przechowane przez wspomnianego już prof. Kochanowskiego jako spadek po Stosławie Łagunie). Dowiadujemy się z nich, że dzierżawcami Łodzi byli kolejno Jan Gozdowski, Józef Chojecki, Kazimierz Dawidowicz; że się w Łodzi kłócono i zaklinano, że bywały bójki, pijackie burdy, morderstwa — jako wszędzie; że karano przewinienia — jako wszędzie; że dnia 26 czerwca 1775 r. dokonali mieszkańcy Łodzi wyborów władz municypalnych, zszedłszy się Ulicą Do Kościoła\*) na Rynek z Gościńca Srebierskiego, źródła Starowiejskich, Placu na którym stodoła stoi, Ogrodu na stajniach, Ścieżki ogrodowej, Gościńca Walińskiego, Oplotków, Potylków, Ulicy Nadrzecznej, Granic Kapitulnych i Bałuckich, Ogrodu Durajowskiego, Rzeki Starowiejskiej, Drogi Lutomierskiej i Łaskowej, Stawu, Gościńca Brzezińskiego, Dróżki Ciemnej, Ogrodu na Łasku, Gaju i Starej Dróżki Lamusowskiej (nazwy wzięte z „Ksiąg Wieczystych“).

„In Nomine Domini. Sit nomen Domini benedictum Nunc et usque in Saeculum. Dnia 26 czerwca r. 1775-go obrany iest od Pospolstwa całego y od Dworu potwierdzony przez W. Imci Pana Józefa Chojeckiego, a Dzierżawcy Trzechletniego od I. W. Imci Księdza Antoniego Ostrowskiego Biskupa Kujawskiego y Pomorskiego,

\*) Nazwa ulicy.



Woyt Sławetny Jan Gozdowski  
Burmistrz Aleksy Drewnowicz  
Rayca pierwszy Paweł Suwalski  
Rayca drugi Stanisław Pławski  
Rayca trzeci Jakub Kryżłowczyk  
Rayca czwarty Jakub Zarzecki

Landwoytowskich rayców :

Rayca pierwszy Jan Maniński  
Rayca drugi Jan Jeżewicz  
Pisarz Mieyski Roch Józef Ławiński  
Przysięgły Łódzki mp.“

Atoli spokój zamącony został niebawem.

Zatrzęsła się nawa państwową Polski, przyszły rozbiory, a drugi, oddał cichą puszcę podłódką królowi pruskiemu. Liczyła wtedy Łódź 190 mieszkańców, 44 dymy, domów niezamieszkałych 11, placów pustych 18, stodoł 44, areszt drewniany, 4 studnie publiczne i 4 prywatne, 1 młyn wodny i 2 szynki, pański i proboszczowski, przy produkcji rocznej 50 beczek piwa, oraz 70 garncy wódki (według lustracji pruskiej). Przemysł reprezentowali 2 garbarze, 1 ślusarz, 1 krawiec, 1 szewc, 8 kołodziejów, 1 stolarz.

Kolonizacja niemiecka — zjawisko średniowieczne — zakończyła się... właśnie w brzezińskim partykularzu. W końcu XVIII wieku przesiąkają do puszczy podłódzkiej niemieckie rodziny rolników, a każdy prawie z tych rolników, jak tradycja głosi, był tkaczem; w pierwszej ćwierci XIX w. napływają tkacze z Czech, Śląska i Saksonji, posiadający po kilka krosien. Na leśnym terenie wyrosły kolonje (Andrespol, Andrzejów, Jordanów, Eufeminów, Justynów, Janówka, Ludwików etc.), palono i karczowano lasy, a czyniono to szybko, gorączkowo. Zawierucha napoleońska nie przerwała tej pracy.

W roku 1806 Łódź przechodzi z rąk biskupów Kujawskich w ręce Rządu. A rząd Księstwa Warszawskiego rozpoczął akcję, zmierzającą do uprzemysłowienia kraju. Rząd Królestwa Kongresowego szedł tą samą drogą. W latach 1809—1823 wydano szereg rozporządzeń prawno-administracyjnych. Chcący przesiedlić się do Polski cudzoziemcy, fabrykanci i rzemieślnicy, otrzymywali pieniądze na podróż, zwolnienie od cła za przywożone ruchomości i bydło, darmo ziemię pod budowę osad, drzewo z lasów rządowych i cegłę po cenie kosztu; uwalniano ich od podatków, niektórzy otrzymywali zapomogi pieniężne. Rząd zmienił odpowiednio taryfę celną, utworzył Izby Handlowe i Rzemieślnicze, mające dbać o rozwój handlu i przemysłu, potem Radę Przemysłową, wreszcie powstał Bank Polski, który uprzystępnił kredyt przemysłowcom.

Już rząd Księstwa zwrócił uwagę na Łódź, jako na miasteczko położone w lasach, a więc mające poddostatkiem budulca i paliwa oraz posiadające gotowe kadry rękodzielnicze w owych tkaczach—rolnikach, straży przedniej ostatniej fali kolonizacyjnej. Dnia 18 września 1820 r. zaliczono Łódź do rzędu miast fabrycznych kraju, uznanych

za odpowiednie do kolonizacji przemysłowej. W r. 1821 dokonano regulacji t. zw. Nowego Miasta, z którego wykrajano 200 placów dla nowych osadników. W 1823 r. przeprowadzono regulację Starego Miasta. W następnych latach dołączono do miasta t. zw. Starą Wieś, Wójtostwo Łódzkie, Wólkę, Wójtostwo Zakrzewskiego; wykrajano 462 place, resztę oddano 7 fabrykom większym. W r. 1826 osiedlają się w Łodzi pierwsi znaczniejsi przemysłowcy. Ruszają pierwsze fabryki wyrobów wełnianych. Powstaje pierwsza większa przędzalnia bawełny o silniku wodnym (własność Wendischa). Na skutek zachęty ze strony Rządu przybył do Łodzi w r. 1827 bogaty przemysłowiec z Zittau Ludwik Geyer, który w r. 1829 założył fabrykę wyrobów bawełnianych, a w r. 1839 zastosował do niej silnik parowy 60-cio konny. Za Geyerem przyszli inni. I zaczęły się nowe czasy. W borach zahuczało. Ponad sosny prastare wyrastać zaczęły kominy, ryk niedźwiedzi, z których ostatni padł w zaraniu XIX stulecia, zastąpił głos syren fabrycznych, spokój wypędzono z odwiecznych legowisk, zapomniano o polowaniu z sokołami i rozkoszach bartniczych, a zaczęto polować — na złoto i wybierać słodkie miody dostatku z barci królowej-fortuny...

Zabręczał pieniądz, zapaliły się pożądliwością oczy. Bóstwo zysku stanęło za każdym, jak anioł stróż, ale przecież warcko toczyło się życie i pracowano w pocie czoła, bez wytchnienia. Jeden otrzymywał za to góry złota, inny chleba czarnego glon, ale do wszystkich śmiały się — nadzieje... „Miasteczko“ Łódź jęły zalewać rzesze polskiego ludu — chłopskich dzieci z bliska i z daleka. Pojawiał się także od czasu do czasu inteligent polski. Wreszcie napłynęli do Łodzi Żydzi. (Jeszcze w r. 1843 Baliński i Lipiński w swej „Starożytnej Polsce“ określają Łódź jako lichą mieścinę „od samych chrześcijan zamieszkałą“).

I stawała się baśń — baśń XIX stulecia.

Oto cyfry, któremi tę baśń pisać można:

Data	Liczba mieszkańców Łodzi	Data	Liczba mieszkańców Łodzi
1793	190	1849	15565
1806	767	1850	15764
1820	799	1851	18190
1827	2843	1857	26073
1829	4273	1860	32639
1830	4343	1872	50000
1832	5140	1878	100000
1833	5730	1884	113146
1837	10645	1883	150000
1838	12176	1897	316209
1840	16415	1904	400000
1844	14028	1910	450000

Wartość samego wytwórstwa bawełnianego podniosła się z 1,102,871 rb. w r. 1840 do 58,744,828 rb. w 1908 r.

W roku 1911 w 591 przedsiębiorstwach przemysłu włóknistego funkcjonowało 1,528,216 wrzecion, 41,460 krosien, obsługiwanych przez 86,442 robotników. Przywieziono w tym roku kolejami bawełny 2,805,401 pudów, wełny owczej 952,755 pudów. Ogółem w r. 1911 prosperowały w Łodzi 752 przedsiębiorstwa, w których obrót roczny sięgnął sumy 209,469,000 rb. Armji robotniczej, liczącej 93,908 głów wypłacono 31,857,440 rb. (1 robotnik przeciętnie zarobił 339 rb.), na pomoc lekarską wydatkowano 617,085 rb. (na 1 robotnika wypada 6 rb. 57 kop.), nieszczęśliwych wypadków było 1994, odszkodowań wypłacono 79,081 rb. W wyliczeniach nie uwzględniono najdrobniejszych przedsiębiorstw.\*)

Wyrósł polski Manchester. Wyrósł z niczego. Jakby na przekór losom—tam, gdzie tak niedawno najzaciszniej bywało, gdzie szumiały bory dziewicze, a ludzie żyli bezmała tak, jak owi przodkowie, do których przychodziły głuche wieści o czynach gnieźnieńskich książąt—Piastowiców...

Wyrósł na nędznej glebie, którą pot i znój użyźniły i uczyniły złotodajną. Wyrósł i długie lata działał, chmurami dymu osnuty, cegłą fabryk i tynkiem kamienic ozdobiony, głośny, rozgadany, pracujący, handlujący i szachrujący. Gorączkowa praca zabierała wszystkie godziny, złoto nie pchało możliwych na szczyty, nędza była rzeszom robotniczemu kulą u nogi, która pochod ku wyżynom wstrzymywała.

Powstał typ „lodzermenscha“ na cmentarzysku dawnych mieszczan biskupich i okolicznych panów braci. Powstał typ wielkomięskiego proletariusza—typ nowy, odpowiednika w przeszłości nie mający.

Samorządu miejskiego nie było, praca społeczna niewielu pociągała, nie dbano o piękno, o kulturę umysłową. Wyrosła Łódź z niczego i byle jak. Żyło się w niej byle jak. Nie było czujnego oka parlamentu i rządu państwowego, o sprawach miejskich decydował gubernator i stójkowy.

Ostatnie lata przed wojną powikłały życie Łodzi w dziwne węzły. Wreszcie przyszła wojna, zawichrzyła wszystko, przeinaczyła wszystko, a dzisiaj w odrodzonym państwie Polskim przed Łodzią otwierają się rozległe horyzonty, wytknięte przez Rządy Księstwa i Królestwa z pierwszych lat XIX stulecia. W Łodzi ma wsiąknąć w społeczność państwową ostatnia fala kolonizacji, Łódź ma się stać wielkim warsztatem pracy ku pożytkowi i zyskowi społeczeństwa, ma się stać szkołą pracy, ma się stać jednym z serc, potrzebę szczęśliwości narodu odczuwających, jedną z komórek mózgowych, pracujących nad zagadnieniem, jak szczęśliwość osiągnąć i osiągniętą utrzymać, wreszcie ma się stać zbiorowiskiem ludzi pracy i kultury.

Jedyna legenda łódzka (zawarł ją Wiktor Dłużniewski w słabym poemaciku, wydanym w Warszawie 1857 r.) powiada, że Zawisza Czarny łodzią Dunajem odesłał przez mężnego sługę swego Kubę Mazura pierścień złoty z ostatniem przedzgonnem słowem rycerza,

\*) Liczby z opracowań: 1. Łódź, Słownik Geograficzny, B. Chlebowski, 2. Historia rozwoju przemysłu bawełnianego w Kr. Polskim, A. Trojanowski, 3. Prace statystyczne Kom. Geldowego Łódzkiego, rocznik II opr. J. Adamowicz.

który z pola bitwy nie uchodzi. Kuba wieść o rycerzu przewiózł do ojczyzny i od bliskich Zawiszy otrzymał w nagrodę wieś, którą nazwał Łodzią. O tem, co stało się z pierścieniem, legenda nie mówi. Może został u cesarza, może oddał go Mazur rodzinie bohatera, może zatrzymał u siebie, do trumny włożyć sobie kazał i pierścień spoczywa w ziemi... Pierścień rycerza, który spełniał godnie obowiązki względem ojczyzny i cywilizacji, który żył prawdą i był mężny... Czy ten pierścień ródzi góry złota, czy może w ziemi leży, by o nim pamiętali potomkowie Kuby Mazura?...

*Zygmunt Lorentz.*

Łódź, dn. 30 października 1919 r.

---

# Zarys

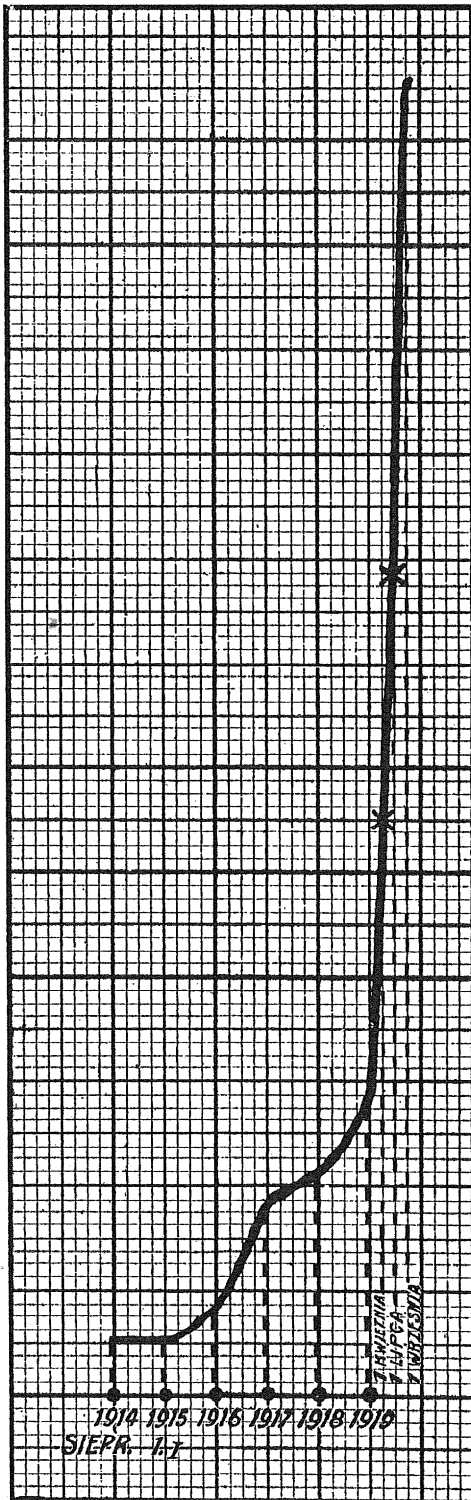
## rozwoju ruchu robotniczego w Łodzi.

### I. Związki zawodowe. — Organizacje międzyzwiązkowe. Rady robotnicze.

Konsolidacja sił proletariatu w związkach zawodowych nie szła w [b.] Kongresówce zwykłym trybem ewolucji zachodnio-europejskiej. Cały system administracji rosyjskiej w Polsce, wymierzony przeciw wszelkiemu organizowaniu się żywołów polskich we własnym kraju, ze zdwojoną występował siłą, gdy chodziło o zabicie jakiegokolwiek akcji społecznej wśród robotników. Prawo o stowarzyszeniach i związkach wymierzone było wprost przeciw tego rodzaju objawom socjalnym i ograniczało do minimum ich działalność. Kodeks karny zawierał szczególne przepisy przeciw koalicjom robotniczym, przeprowadzającym strejk, i w ten sposób czynił „przestępstwem“ elementarny środek walki klasy pracującej względem klas posiadających.

Pierwsze związki zawodowe w Łodzi są dziećmi ruchu wolnościowego w r. 1905/6, poczem zwolna zaczynają się organizować robotnicy przemysłu włóknistego, metalowego, murarze (1906), drukarze, robotnicy i robotnice przemysłu krawieckiego (chrześcijanie); żydzi — mącznego, kelnerzy, pracownicy rzeźni, metalowcy, związek przemysłu papierniczego.

W okresie wojny, mimo najzupełniej niesprzyjających warunków ekonomicznych i politycznych, ruch organizacyjny na gruncie zawodowym posuwał się bardzo szybko. Od r. 1914 powstaje na nowo w Łodzi kilkadziesiąt związków zawodowych, które ogarniają wszystkie niemal gałęzie przemysłu. Przejawia się żywołowy pęd robotników do związków. Ilość członków powiększa się niemal codziennie. Przemysł znieruchomiał pod wpływem rabunkowej gospodarki okupantów, odbywa się masowa dobrowolna, lub przymusowa emigracja robotnika z Polski na obczyznę, tem niemniej jednak szerokie masy widzą najlepszą ostoję swych praw w organizacjach zawodowych. Dla przykładu przytaczamy wykres, ilustrujący rozwój największego łódzkiego związku zawodowego — robotników i robotnic przemysłu włóknistego (№ 1).



Oto zaś szereg cyfr, przedstawiający ilość członków związku:

Sierpień	1914	—	408
1 styczeń	1915	—	416
"	1916	—	715
"	1917	—	1506
"	1918	—	1725
"	1919	—	2323
1 kwiecień	1919	—	4378
1 lipiec	1919	—	6337
1 wrzesień	1919	—	10171

Możemy śmiało traktować związek ów jako pewien typ rozwojowy innych związków, tembardziej, iż dla Łodzi przemysł włóknisty posiada specjalnie ważne znaczenie. Statystyka tedy stwierdza następujące fakty:

Tuż po wybuchu wojny, mimo korzystnych dla klasy robotniczej konjunktur politycznego prowizorium, które mogło wydawać się względną swobodą po rosyjskiej niewoli, ogólna depresja (mobilizacja, akcja wojskowa, przemarsz armji niemieckich, pierwsze miesiące okupacji) nie posuwa naprzód sprawy koalicji zawodowych. Należy natomiast w okresie tym zaznaczyć powstanie dwu pierwszych ciał ponadzwiązkowych, a mianowicie: w październiku 1914 r. powstaje komisja międzyzwiązkowastowarzyszeń robotniczych chrześcijańskich (Stow. Robotników Chrześcijańskich, Stow. Zawodowe Robotników Przemysłu Włóknistego „Praca“, Stow. „Christliche Gewerkschaft“ oraz Rzesursa Rzemieślnicza); wcześniej jeszcze, bo w sierpniu tegoż roku zostaje założona także komisja żydowskich i polskich (klasowych) związków zawodowych, do której w rezultacie wchodzi 10 zrzeszeń. Żydzi naogół do r. 1915 byli zorganizowani zupełnie.

Robotnik polski okazuje szczególnie pęd organizacyjny w latach 1916/1918. Powstają związki zawodowe fryzjerów (1916), robotników przemysłu drzewnego (1916), szweców i kamaszników (1916), pracowników malarskich i lakierników (1916), woźnych i portjerów (1918), pracowników i pracownic szpitalnych (1918), stróżów domowych i fabrycznych (1918), pracowników przemysłu kapeluszniczego (8. 1. 1919).

Wpływy polityczne w związkach zawodowych ukształtowały się najrozmaiciej. Dawniej Lewica P. P. S., później komuniści posiadają wielkie wpływy w organizacjach, zgrupowanych dokoła Rady Związków i Stowarzyszeń Robotniczych, powstałej w r. 1916, choć nie należy lekceważyć tam również wpływów P. P. S. Związkami o charakterze wybitnie PPS-owym są organizacje, stojące na platformie politycznej Warszawskiego Komitetu Centralnego Związków Zawodowych, jak Z. Z. pracowników przemysłu mącznego, drzewnego, kelnerów i drukarzy. Robotnicy żydowscy, zjednoczeni w Komisję międzyzwiązkową, stoją przeważnie pod hasłami „Bundu“.

Wpływy Narodowego Związku Robotniczego rozpościerają się na silną i zwartą „Radę Okręgową Polskich Związków Zawodowych“, powstałą w grudniu 1918 r.

Narodowy Związek Robotniczy energicznie krząta się dokoła utworzenia szeregu związków zawodowych o charakterze niesocjalistycznym. Pracę tę podjął od 1906 r., kiedy powstał zawodowy związek robotników przemysłu żelaznego, włóknistego „Jedność“, cieśli i stolarzy, później nieco (1907) związki brukarzy i robotników ziemnych, murarzy, pracownic igły i t. d. W roku 1910 powstaje główny ośrodek przyszłej działalności NZR. — związek zawodowy robotników przemysłu włóknistego „Praca“, który jest dalszym ciągiem wspomnianej już „Jedności“, dziś zaś liczy przeszło 13,000 członków i w szeregu umów w sprawie robotniczej przy uruchomieniu przemysłu łódzkiego odegrał bardzo poważną rolę.

Poza wspomnianymi już związkami do Rady Okręgowej polskich zw. zawodowych należą organizacje zawodowe: robotników miejskich, pracowników hotelowych i kąpielowych, woźnych i portjerów, pracowników teatralnych, robotników rolnych i t. d., razem 19 stowarzyszeń zawodowych.

W dziejach ruchu robotniczego w Łodzi niezatartymi zgłoszkami zapisała się data listopadowa 1918 r. Powstała wówczas jedna z pierwszych w Polsce Rada Robotnicza m. Łodzi, jako ekspozytura związków zawodowych, ogółu robotników poszczególnych fabryk i zakładów, wreszcie partij politycznych P. P. S., N. Z. R., Komunistów, Bund, Poalej Sjon, początkowo nawet z udziałem organizacji robotniczych, nie stojących na gruncie klasowym.

W całym szeregu wystąpień, pomimo przeciwieństw wewnętrznych, Rada zajmowała zdeklarowane stanowisko i w oczach robotników uważana była za istotną reprezentację ogółu robotniczego. Bezcelowe byłoby dowodzenie, jakie stąd dla klasy robotniczej i walki jej o swoje prawa mogłyby spłynąć korzyści. Konsolidacja dokoła wspólnych haseł, mimo różnicy metod taktycznych, byłaby największym błogosławieństwem i olbrzymim krokiem naprzód.

Tem niemniej istniejące warunki polityczne nie sprzyjały rozwojowi tej instytucji. Po upadku rządu Moraczewskiego rozpoczyna się okres zwrotu w prawo całej polityki państwowej. Stosowane są represje w stosunku do instytucyj robotniczych.

Zzewnątrz tymczasem destrukcyjnie działali komuniści, którzy swemi nazbyt programowo-partyjnemi wystąpieniami początkowo zrazili prawe skrzydło Rady, aż do Nar. Zw. Robotniczego włącznie, później zaś uczynili z forum Rady miejsce utarczek partyjnych z P. P. S.

Pod wpływem dwu tych sił, działających z przeciwległych biegunów, Łódzka Rada Robotnicza powoli zamierała w swej czynności, aż wreszcie faktycznie po wystąpieniu z niej P. P. S. przestała istnieć.

## II. Kooperatywy i instytucje oświatowe.

Idea spółdzielczości, jako jeden z czynników, zdążających do wyzwolenia klasy pracującej, została już na Zachodzie dawno wypróbowana i oceniona. Monumentalne są wprost zdobycze ducha kooperacji, wyrosłego na pniu skromnego pomysłu ubogich tkaczy rocdzelskich. Jest on nietylko silną bronią wyzyskiwanych przeciw wyzyskiwaczom-pośrednikom, ale jednocześnie krzepicielem idei solidarności, która jest wszak najpotężniejszym filarem wyzwoleniczej akcji.

Rozwój kooperatyw (spożywczych) w Polsce, szczególnie kooperatyw robotniczych, był aż do ostatnich czasów stosunkowo słaby. Winna była temu przedewszystkiem polityka rządu rosyjskiego, w którego interesie nie leżało bynajmniej dążenie do pobudzania jakiegokolwiek życia zbiorowego w Polsce. Zatomizowanie naszego społeczeństwa było wodą na rusyfikatorski młyn; konsolidacja, choćby na gruncie ekonomicznym lub kulturalnym, psuła szyki antypolskiej robocie. Wszystkie czynione trudności mnożyły się jeszcze dziesięciokrotnie, gdy szło o zrzeszenia robotnicze. Tu Petersburg widział największego swego wroga i najbardziej dbał o to, aby nie dać mu się rozwinąć i spotężnić.

Dopiero pod tchnieniem rewolucji w 1905/6 roku wytworzona ciągłemi represjami władz apatja proletariatu polskiego poczyną szybko ustępować. Kraj pokrywa się siecią stowarzyszeń robotniczych, między którymi kooperatywy niepoślednie zajmują miejsce („Przyszłość“, „Siła“). Gdyby nie nieprzychylnie sprawie tej prawodawstwo rosyjskie, od lat już dziesięciu mielibyśmy ugruntowany w Polsce robotniczy ruch kooperatystyczny. Niestety, zezwolenie władz administracyjnych na otwarcie kooperatywy uzyskać było bardzo trudno, bo należało się starać aż o aprobatę ministerstwa spraw wewnętrznych i to dopiero na podstawie przyjęcia przez kooperatywę zatwierdzonej ustawy normalnej.

By uniknąć długich tych i uciążliwych formalności, zwolennicy idei kooperacyjnej starali się ominąć tę procedurę, woląc zamiast niej zawiązać stowarzyszenie, oparte na rejentalnej umowie pomiędzy



członkami. Zbyt jest jednak widoczne, iż kooperatywy tego typu nie mogły się należycie rozwinąć choćby z powodu trudności przy przyjmowaniu nowych członków, by można im było już a priori rokować pomyślną przyszłość.

Naogół, zresztą, zamęt rewolucji nie sprzyjał rozwojowi kooperatyw w Polsce, a kiedy w r. 1907 nastąpiły pewne zmiany prawodawcze na korzyść stowarzyszeń spółdzielczych, już zwycięska reakcja nałożyła swą łapę na wszelkie instytucje robotnicze, a całe społeczeństwo zapadło w odrętwienie.

Wybuch wojny w 1914 r. stał się i tu początkiem nowej ery. Kiedy kataklizm dziejowy rozluźnił nieco spoiwa naszej politycznej niewoli, obudził się znów duch czynu i przedsiębiorczości, a potrzeba i troska stała się najlepszą matką kooperatyw. Utrudniona pod wpływem warunków wojennych dostawa artykułów pierwszej potrzeby zmusza cały szereg stowarzyszeń, szczególnie zrzeszających ludność niezamożną, a więc robotniczą, do tworzenia organizacji gospodarczych, których zadaniem byłoby zdobywanie i podział żywności. Bardzo szybki wzrost kooperatyw datuje się w Łodzi od maja 1916 roku, kiedy na wniosek istniejących podówczas stowarzyszeń spółdzielczych Magistrat przystąpił do ich rejestracji i, wydzielivszy zrzeszonych z pośród ogółu mieszkańców miasta, ułatwił im nabywanie przypadających na nich kontyngensów żywnościowych za pośrednictwem kooperatyw.

Ogólne niepomyślne konjunktury aprowizacyjne są nieustanną podporą kooperatyw, których zbiorowa akcja zawsze większe przynosi korzyści, niż najdalej nawet sięgające starania poszczególnych jednostek.

Polskie kooperatywy robotnicze grają dominującą rolę wśród łódzkich zrzeszeń spółdzielczych. Według danych z lipca 1919 r. liczą one przeszło 21,000 członków, reprezentujących 97,000 konsumentów. Ilość polskich kooperatyw robotniczych obraca się dokoła 15, z żydowskich wymienić należy najpoważniejsze zrzeszenie, liczące przeszło 12,000 spożywców \*) — „Strzechę Robotniczą“.

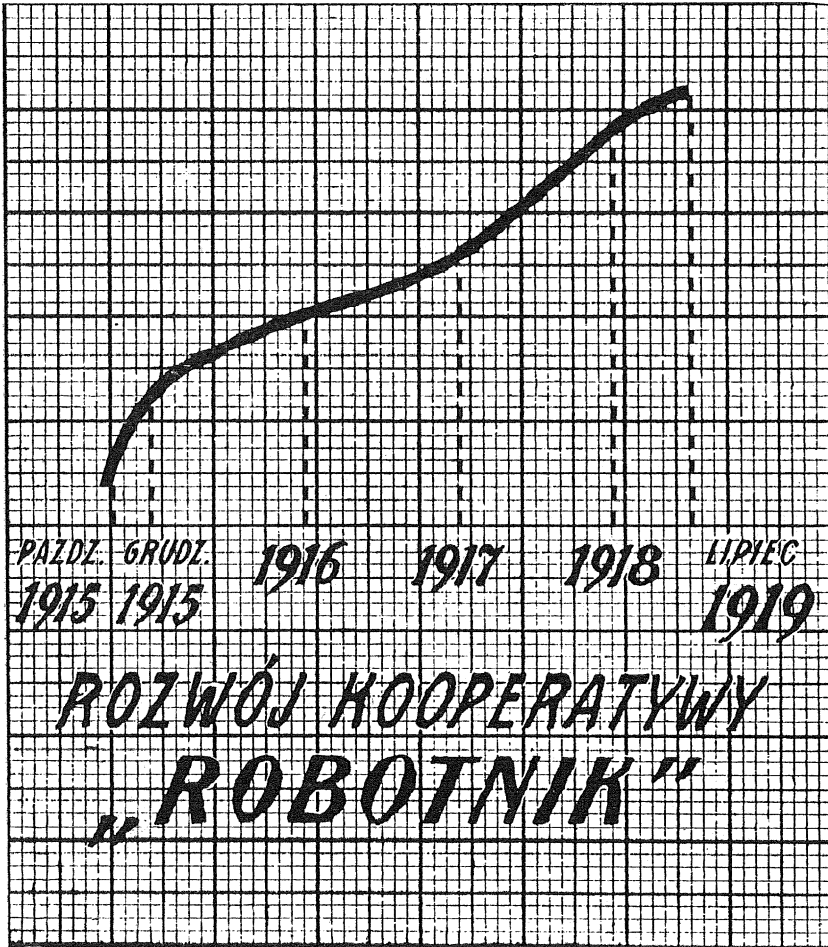
Jako najbardziej uderzający przykład rozwoju robotniczej kooperatywy przytaczamy djagram, ilustrujący rozwój „Robotnika“, założonego tuż w początkach wojny (w październiku 1914 r.). Wykres przedstawia rozrost stowarzyszenia pod względem ilości członków według następującej tabliczki:

Październik . . . . . 1915	--	160		Grudzień . . . . . 1917	—	1230
Grudzień . . . . . 1915	—	600		Grudzień . . . . . 1918	—	1538
Grudzień . . . . . 1916	—	1012		Lipiec . . . . . 1919	—	1638

\*) Dane powyższe nie są zupełnie ścisłe, a to z dwu przyczyn: pierwsza sprowadza się do mieszanego charakteru kooperatyw, z których tylko niektóre („Łódzianin“, „Robotnik“, „Zjednoczone Kooperatywy“) noszą robotniczy charakter, podczas gdy inne zawierają sporą przymieszkę elementu drobnomieszczańskiego; drugą przyczyną jest brak ścisłych danych statystycznych, których nie posiadają ani urzędy, ani odnośne zrzeszenia. Podczas gdy na Zachodzie tego rodzaju obliczenia są punktem wyjścia dla całej polityki socjalnej, u nas karygodnie zaniedbuje się statystykę społeczną i czyni się w ten sposób szkodę zarówno nauce, jak i praktyce życiowej.

Ciekawe jest zestawienie obrotów kooperatywy w tychże okresach. Przedstawia się ono:

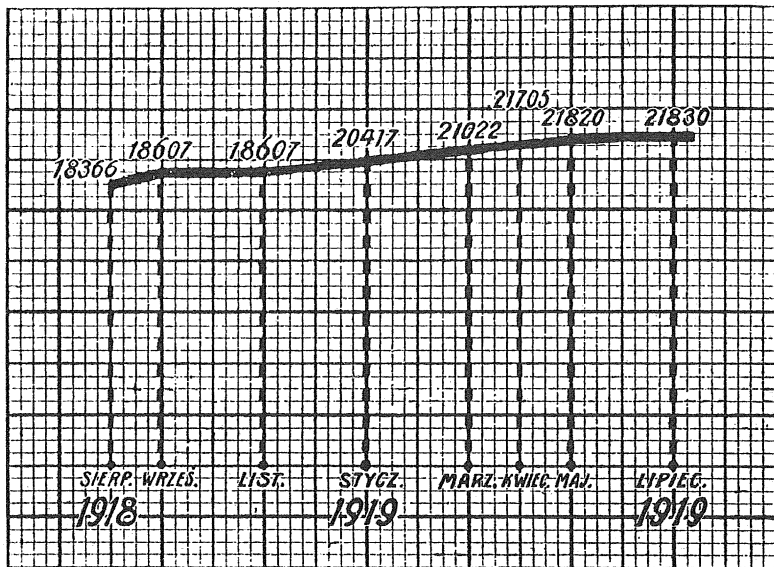
Październik . . . 1915 Rb.	17410		Grudzień. . . . 1917 Mk.	625197
Grudzień. . . . 1915	„ 55769		Grudzień. . . . 1918	„ 925327
Grudzień. . . . 1916	„ 114054			



Nr 2.

Przykład robotnika przypomina najlepsze czasy rozwoju idei spółdzielczej w Zachodniej Europie. Ilość członków w ciągu czterech lat powiększa się dziesięciokrotnie, a obrót pięćdziesięciokrotnie. Nie jest to jednak bynajmniej wypadek sporadyczny. Owszem, wszystkie inne kooperatywy rozwijały się i rozwijają w nienormalnie szybkim tempie, zawdzięczając to złym konjunkturom aprowizacyjnym i systemowi podziału żywności. Obrót zwiększa się nie wskutek wzrostu dobrobytu wśród mas robotniczych, lecz wskutek wzrastających cen i deprecjacji

pieniądza. Inaczej mówiąc, rozwój kooperatyw łódzkich, podobnie zresztą jak w całej Polsce, zawdzięczać należy nie ideowemu jakiemuś dążeniu proletariatu do wyzwolenia swego spółzycia z pod kontroli i wyzysku pośredników, lecz jedynie twardym koniecznościami wojennym. Licząc się z koniecznościami temi na bardzo długą jeszcze metę, trzeba sądzić, iż rozwój ten nie będzie przemijający, a z postępem czasu będzie krzepł i ze sfery wprost musu współdzielczego wejdzie w orbitę naturalnej dążności do zrzeszenia się na gruncie

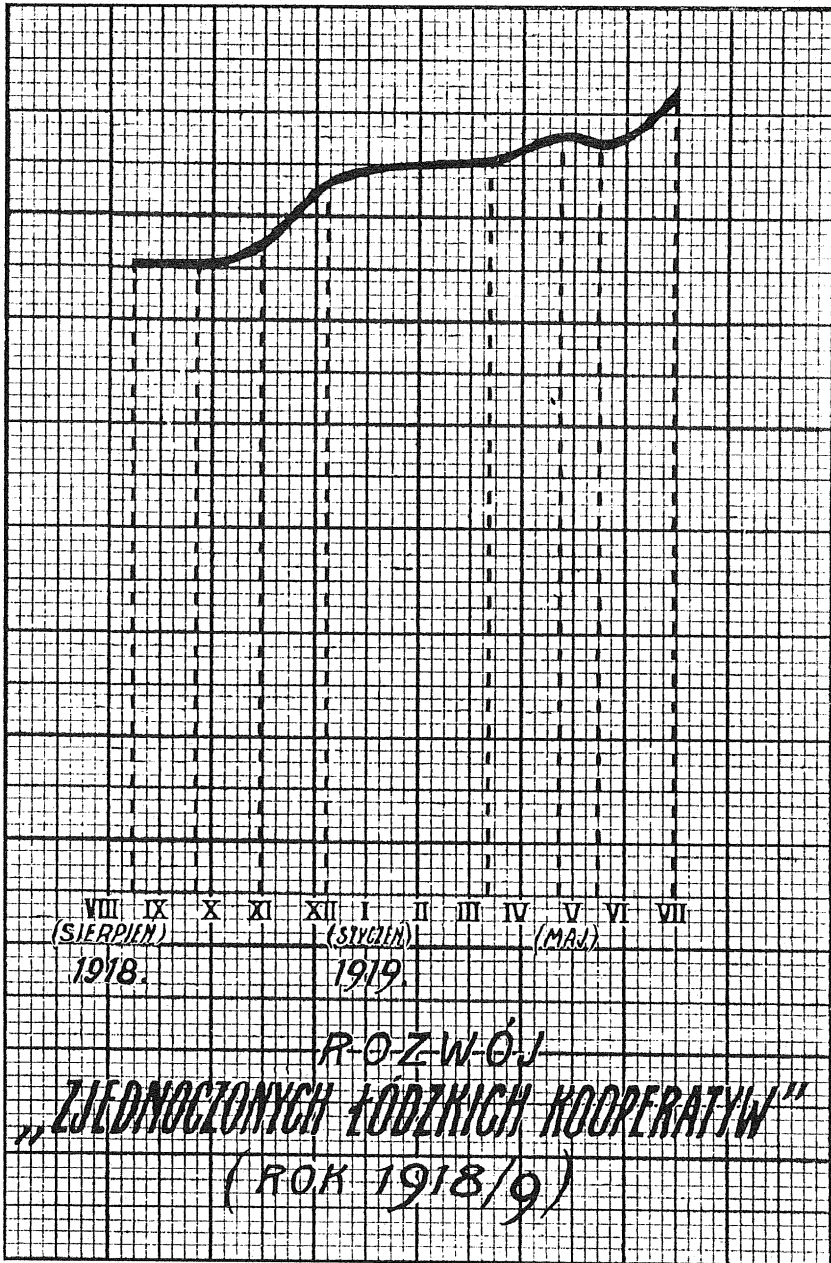


Wielu jest w Łodzi zrzeszonych w kooperatywy robotników.

Nr 3.

organizacji spółzycia. Bardzo pociesającym objawem jest centralizowanie kooperatyw robotniczych. Typowym i najważniejszym przykładem będzie tu stowarzyszenie spółdzielcze „Łódzianin“, powstałe z połączenia czterech kooperatyw: „Proletariatu“, „Ogniska“, „Naprzodu“ i „Łączności“, datujących swe powstanie (prócz ostatniej) dopiero od czasu wojny i liczących przed 3—4 laty każde nie więcej niż 60—200 członków. Dziś „Łódzianin“ jest największą w Łodzi kooperatywą, reprezentującą 29,100 konsumentów. Przez połączenie swych stowarzyszeń spółdzielczych klasa robotnicza osiąga poważne korzyści w postaci zmniejszenia kosztów handlowych i powiększenia zysków przy jednoczesnym zapewnieniu konsumentom większej wygody w postaci prawidłowego rozłożenia sieci sklepowej.

Drugim podobnym przykładem są „Zjednoczone Łódzkie Kooperatywy“, które posiadają razem około 16,000 członków, reprezentujących przeszło 60,000 konsumentów, i w których skład wchodzi najstarsze w Łodzi zrzeszenia spółdzielcze („Zorza“, „Wisła“, „Rola“, „Wiosna“, „Wyzwolenie“, „Dźwignia“, „Stow. Spożywcze Czeladzi Ślusarskiej“, „Wieniec“, „Praca“, „Bratnia Pomoc“ i t. d.), rozwijające się



№ 4.

Graficzny wykres (№ 4) ich rozwoju w okresie czasu od sierpnia 1918 do lipca 1919 roku (według wykazów Wydziału Zaprowiantowania miasta) świadczy o wzroście ilości członków z 12341 (14. VIII. 18) do 15605 (2. VII. 19), konsumentów zaś z 46769 do 63328.

niezwykle pomyślnie. Należy wreszcie zwrócić uwagę na charakter polityczny kooperatyw robotniczych. Związki spółdzielcze nie są w przeciwstawieniu do związków zawodowych organem bezpośredniej walki klasowej i dlatego w zasadzie kooperatywa robotnicza posiada wszelkie dane do wysunięcia się poza nawias różnic partyjnych. Teoria jednak nie odpowiada tu bynajmniej praktyce. Znaczna część, jeśli nie wszystkie prawie kooperatywy łódzkie, genezą swą sięgają do związków zawodowych, przy których powstały, jako sekcje i wyodrębniły się dopiero później w miarę znakomitego wzrostu swych sił. Charakter tedy polityczny związku zawodowego decydował o pokrewieństwie partyjnym kooperatywy.

Mimo jednak objawów ekskluzywności partyjnej, zasadniczym postulatem w myśl dobra powszechnego jest wytworzenie w Łodzi centrali miejscowych spółdzielczych zrzeszeń robotniczych, niekoniecznie jako organizacji, wcielającej w siebie związki poszczególne, lecz w każdym razie jako ciała, reprezentującego jednolitą dążność całego proletariatu bez różnicy nawet przepaści programowo-partyjnych do wyzwolenia się z pod ucisku ekonomicznego handlowego pośrednictwa.

W przeciwstawieniu do świetnego rozwoju kooperatyw i wzrostu związków zawodowych robotnicze organizacje oświatowe rozwijają się naogół słabo i niewiele da się o nich powiedzieć w stosunku do olbrzymich potrzeb i dziewiczych wprost lasów ciemnoty i zacofania, które wykarczować i oddać kulturze narodowej mogą i powinni przede wszystkim sami robotnicy. Komisje oświatowe związków zawodowych i kooperatyw, istniejące przy nich biblioteki, nawet zrzeszenia czysto kulturalne, jak „Naprzód“, lub zamknięte dziś przez władze „Światło“ są zaledwie kroplą w morzu potrzeb. Rozwijając swą pożyteczną zresztą działalność, pozostawiają one w sferze nieureczywistnionych projektów wielkie biblioteki ludowe, kursy dla analfabetów, wolny uniwersytet robotniczy, domy robotnicze i settlementy na wzór angielskich.

Jako ośrodek ruchu proletarjackiego po Zagłębiu w Polsce największy, Łódź w pierwszym rządzie powołana jest do misji kulturalnej wśród mas robotniczych.

Dotychczasowy niepomyślny stan rzeczy przypisać należy głównie brakowi zawodowych sił inteligentkich w szeregach walczącej o wyzwolenie swe klasy robotniczej, oraz ogólnej sytuacji polityczno-społecznej. Należy tuszyć, iż z chwilą, gdy nastąpi poprawa gospodarczych warunków bytu, gdy przemysł łódzki ruszy, a wraz z tem żywiej pulsować pocznie myśl robotnicza, na naczelne miejsce wysunie się sprawa akcji oświatowej wśród mas ludu pracującego.

Na zakończenie słów jeszcze kilka o prasie, która jest wszak motorem i rezonatorem opinii publicznej. Łódź, miasto o przeszło dwóchsettyśiącznej ludności robotniczej, nie posiada ani jednego codziennego organu robotniczego. Na światło legalności ukazał się jeno od marca bieżącego roku wydawany dawniej konspiracyjnie „Łodzianin“, początkowo jako tygodnik, później dwa razy tygodniowo wychodzący.

Poza tym organem Okręgowego Komitetu P. P. S. żaden inny odłam robotniczy nie posiada swego odzwierciedlenia w prasie łódzkiej.

### III. Robotnicy w zarządzie miejskim. — Układ sił politycznych proletariatu.

Wpływ czynników obywatelskich na sprawy miejskie podczas okupacji rosyjskiej był znikomy. Oparta na zasadach centralistycznych gospodarka komunalna podporządkowana była w zupełności obcym jej zupełnie rosyjskim interesom państwowym. Jeśli jednak przy pomocy zakulisowych wpływów gubernjalnych, lub nawet ministerjalnych sfery posiadające naszego miasta, przedewszystkiem zaś wielki kapitał, mógłby to lub owo w myśl swych prywatnych planów dla Łodzi uzyskać, to szersze masy miejskie były we własnym swym domu poddanym i służą wrogich sobie pod każdym względem czynnikiem. Nie o wiele poprawiłby sytuację projekt samorządu miejskiego dla Królestwa Polskiego, przyobiecany i opracowany tuż przed wybuchem wojny.

Władza elementu obywatelskiego w Łodzi datuje się od chwili wybuchu wojny, kiedy to w d. 1 sierpnia 1914 r. powstała „Rada Czternastu“, przekształcona po 10 dniach istnienia na „Główny Komitet Obywatelski“. „Rada Czternastu“ złożona była prawie wyłącznie z reprezentantów wielkiego kapitału łódzkiego, do Komitetu weszły te same elementy, kooptując kilku nowych członków. Przedstawicielem klasy robotniczej miał być p. Józef Wołczyński, jedyny robotnik z pośród 22 członków Komitetu. Pomimo nieustających protestów szerokich mas robotniczych, tworzących olbrzymią większość mieszkańców Łodzi, stan ten nie uległ zmianie. To też stosunek klasy pracującej do Komitetu Obywatelskiego był nieufny.

Po zajęciu Łodzi przez okupacyjne wojska niemieckie i ustaleniu się sytuacji militarnej, Niemcy poczęli powoli ograniczać kompetencje Komitetu, aż wreszcie 1 lipca 1915 r. przelali je zupełnie na mianowany przez siebie Magistrat. Nominaci w lwiej części rekrutowali się z pośród miejscowych przemysłowców, robotnika wśród nich nie było ani jednego. Ob. Wołczyńskiego z powodu odmowy przyjęcia mandatu radnego miasta z rąk okupantów wywieziono do obozu jeńców. Podobnie pominęli okupanci zupełnie klasę robotniczą, mianując d. 1 stycznia 1917 r. Radę Miejską.

Proletariat łódzki uzyskał swych przedstawicieli w zarządzie miejskim dopiero w maju tegoż roku, na zasadzie rozporządzenia gen. Beselera „jenerał - gubernatorstwo - warszawskie“ otrzymało ordynację wyborczą dla miast (1 listopada 1916 r.). Wybory do Rady Miejskiej odbywały się na podstawie podziału kurjalnego w styczniu 1917 r. Zaznaczyć należy, iż konstrukcja prawa wyborczego spychała robotników do ostatniej kurji 6-ej, gdzie znaczenie poszczególnego głosu było bez porównania mniejsze, niż w kurjach poprzedzających. Klasa robotnicza nie przystąpiła do wyborów w sposób solidarny. Wystawiono 6 list, z czego dwie żydowskie i to wyłącznie w ostatniej kurji. Kwestja kompromisu wyborczego, aktualna w pierwszych pięciu kurjach, dla kurji robotniczej poruszaną nie była. Również mało wykorzystano w tej kurji możność łączenia list. Tylko jeden komitet robotniczy, nie stojący na gruncie walki klasowej, zgłosił swój akces do jednego z najważniejszych ugrupowań narodowych: Polski Centralny

Robotniczy Komitet Wyborczy (ekspozytura Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji) przyłączył się do Polskiego Komitetu Wyborczego, pozostającego pod silnymi wpływami Narodowej Demokracji, prowadzącej t. zw. podówczas „Pasywistom“; pozostałe stronnictwa robotnicze poszły do wyborów zupełnie oddzielnie. Niewielka zaledwie ilość głosów robotniczych padła na listy nierobotnicze co wynika z zestawień głosów wszystkich 17 komitetów wyborczych, z których tylko 8 wystawiło swe listy w kurji 6-ej. Abstynencja wyborcza wśród robotników była znaczna.

Siłę i zwartość poszczególnych ugrupowań politycznych w owym czasie ilustruje znakomicie wynik głosowania i podział mandatów radzieckich:

Polski Centr. Rob. K. W.	otrzymał głosów	2967	mandat.	2	(22,30 <sup>0</sup> /o)
Żyd. S. D. K. W. „Poalej Sjon“	„	2545	„	2	(19,14 <sup>0</sup> /o)
Nar. Rob. K. W. . . . . .	„	2345	„	2	(17,63 <sup>0</sup> /o)
Rob. K. W. S. P. (PPS frak.)	„	1430	„	1	(10,75 <sup>0</sup> /o)
K. P. Lew. Socj. (PPS lew.)	„	1838	„	1	(13,81 <sup>0</sup> /o)
Żyd. S. D. Rob. K. W. Bundu	„	1654	„	1	(12,44 <sup>0</sup> /o)
S. D. K. W. (S. D. K. P. i L.)	„	522	„		( 3,73 <sup>0</sup> /o)

Robotnicy Niemcy nie zgłosili własnej listy wyborczej, wchodząc w skład Zjednoczonych Niem. Kom. Wyborczych jedną wspólną listą, o ile naturalnie, poszczególne jednostki nie znalazły się w ramach partji socjaldemokratycznej.

Ogólna tedy liczba głosów, oddanych na listy robotnicze wynosi 13301; mandatów uzyskano 11 z ogólnej ilości 60-ciu, podczas gdy ilość głosów oddana na listy kurji 6-ej znakomicie przewyższała sumę wszystkich, oddanych w innych kurjach.

Po rozpoczęciu obrad Rady Miejskiej (cztery miesiące po jej wybraniu) przedstawiciele ugrupowań robotniczych weszli w skład wszystkich komisji radzieckich natomiast do prezydium Rady wszedł w charakterze jednego z 6 sekretarzy tylko r. Aleksy Rzewski. Reprezentanci klasy pracującej nie zostali natomiast powołani do składu osobistego Magistratu, aczkolwiek radni robotnicy pracowali w poszczególnych wydziałach tej instytucji.

Nową erę w dziejach roli historyczno-społecznej, jaką spełni klasa pracująca na polu gospodarki komunalnej w Polsce otwiera dopiero oparta na sześćcio-przymiotnikowym prawie wyborczym ordynacja wyborcza do rad miejskich, przygotowana przez pierwszy Rząd polski Moraczewskiego, wydana przez następcę jego — gabinet Paderewskiego. Robotnicy i ich organizacje polityczne zrozumieli powagę reformy; żywo zakrzętnięto się dokoła wyborów, choć niezbyt jeszcze dawne wybory do Sejmu nieco zmęczyły ogół ludności. Sprawa była tym ważniejsza, iż rezultat wyborów do przedstawicielstwa narodowego w całym kraju wypadł dla klasy robotniczej niezbyt pomyślnie, należało tedy próbować szczęścia od strony samorządów lokalnych. Skutek osiągnięto w całym kraju nadspodziewanie dobry.

Akcja wyborcza w Łodzi jaskrawo ilustruje rozwój ugrupowań politycznych proletariatu, jeśli porównamy ją jeszcze z pewnemi danemi,

wynikającymi z omawianych już poprzednio wyborów kurjalnych za okupacji niemieckiej oraz z wyborów do Sejmu w styczniu 1919 r.

Dnia 14 lutego 1919 roku złożono komisji wyborczej 19 list, z czego 6 robotniczych, w porównaniu z wyborami w r. 1917 podkreślić przedewszystkiem należy abstynencję wyborczą komunistów, a więc dawnych socjaldemokratów K. P. i L. oraz członków Lewicy P. P. S. Przeniósłszy punkt ciężkości swej polityki klasowej na Rady Robotnicze, ogłosili oni zasadniczy sprzeciw wobec wyborów do Rad Miejskich, jako do instytucji, które z istoty swego ustroju wchodzić muszą w kompromisy z burżuazją i w ten sposób są przeszkodą na drodze do dyktatury proletariatu. Robotnicy niemieccy nie utworzyli własnej klasowej grupy wyborczej, wchodząc w skład dwu ugrupowań ogólnie narodowych.

Głosowanie dn. 23 lutego 1919 r. dało klasie robotniczej najzupełniejsze zwycięstwo. Z ogólnej sumy 136,383 głosów oddanych, na same tylko klasowe listy robotnicze padło głosów 82,710 przy abstynencji wyborczej dochodzącej do 35% ogółu wyborców. Z pośród 75 mandatów radzieckich 51 przypadło klasie pracującej, z tego 49 ujętej w zorganizowane klasowo stronnictwo.

Podział wpływów unaocznia tablica, przedstawiająca szczegółowo wynik wyborów:

Lista P. P. S.	otrzymała głosów	40949	mandatów	25
„ N. Z. R.	„ „	27750	„	16
„ Bundu	„ „	8925	„	5
„ Poalej Sjon	„ „	5086	„	3
„ Chrześc. Dem.*)	„ „	4350	„	2

W przedstawieniu procentowym wynik powyższy jaskrawiej jeszcze akcentuje predominację P. P. S. i N. Z. R. w łonie społeczeństwa robotniczego. Jeśli na pięć powyższych list padło razem 87,060 głosów, to, na listy poszczególnych partii przypada głosujących:

P. P. S.	— 47,34 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
N. Z. R.	— 31,88 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
Bund	— 10,25 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
Poalej Sjon	— 5,84 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
Chrz. Dem.	— 4,99 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>

Z pośród ogółu ludności głosującej w Łodzi na listę P. P. S. przypadło 29,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub> głosów, na N. Z. R. 20,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub>.

Charakterystyczne jest porównanie liczb tych z danymi, otrzymanymi o kilka tygodni zaledwo przedtem przy wyborach do Sejmu Ustawodawczego. P. P. S. otrzymała wówczas 32,710 głosów (22<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ogółu głosujących), N. Z. R. — 35,080 (23<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ogółu).

\*) Chrześc. Dem. reprezentuje, jak wiadomo, odłam robotniczy, stojący na stanowisku nieklasowym, grupujący również żywiły drobnorzemieślnicze. Aczkolwiek ogólne wytyczne programu Ch. D. nie obracają się w płaszczyźnie solidarności robotniczej, to jednak uważaliśmy za stosowne zarówno tu, jak i w statystyce wyborów z r. 1917 ugrupowanie to umieścić obok organizacji klasowych, jako reprezentujące bądź co bądź pewien kierunek myśli robotniczej.



Zestawienie procentowych stosunków ilości głosów, padłych na poszczególne listy robotnicze podczas wyborów do Rad Miejskich w Łodzi w r. 1917 i 1919, daje imponujący obraz wzrostu sił stronnictw radykalnych.

Stronictwo	Na 10,000 głosów robotniczych padło na listę w roku		Rezultat porównawczy
	1917	1919	
P. P. S.	1075	4734	+ 3659
N. Z. R.	1763	3188	+ 2425
Chrz. Dem.	2230	499	— 1731
Bund	1244	1025	— 119
Poalej Sjon	1914	584	— 1330
Lewica P. P. S.	1381	) bojkotowały wybory	—
S. D. K. P. i L.	393		—

Szczególnie ważne jest porównanie siły pierwszych trzech stronnictw, na pozostałe bowiem w wielkiej mierze wpłynęły zmiany taktyczne i polityczne w ich własnym łonie.

Wobec powyższych wyników robotniczy charakter nowopowstałej Rady Miejskiej nie ulegał wątpliwości. Z pośród obranych kandydatów partii robotniczych 25 radnych jest robotników (w tym 5 robotnic), resztę stanowi zawodowa inteligencja. Stało się jasnym, iż przyszła gospodarka komunalna Łodzi pójdzie przede wszystkim po linii interesów pracujących i nie posiadających rzesz naszego miasta. Wysunęła się jednak równocześnie na plan pierwszy trudna do zadecydowania kwestja. Chodziło o to, czy wskazane jest z punktu widzenia taktycznego poszczególnych stronnictw ujmowanie w swe ręce całej władzy wykonawczej — Magistratu — czy też ewentualnie pozostawienie części tej władzy w rękach klas posiadających. Zagadnienie zasadnicze. Stan miasta pod każdym względem był opłakany, a kierownictwo Magistratem na własne li tylko ryzyko ściągało na przedstawicieli robotników nie byle odpowiedzialność. To też lękliwi doradzali, by element robotniczy zadowolnił się władzą prawodawczą i kontrolującą, skoncentrowaną w Radzie Miejskiej, oraz pewnym tylko udziałem w pracy wykonawczej Magistratu. Inaczej natomiast wypadła decyzja miarodajnych czynników poszczególnych partii. Postanowiono bezwzględnie i z całą energją ująć władzę w ręce reprezentantów robotniczych.

Na pierwszym zwyczajnym posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 27 marca 1919 r. wybrano zarząd miejski. Przedstawiciele „Bundu“ i „Poalej Sjon“ w osobach radnych: Dr. Margolisa i Holenderskiego

oświadczyli, iż w wyborach na stanowiska prezydenta miasta i ławników udziału nie przyjmą, ponieważ Rada nie posiada większości socjalistycznej, stronnictwa ich więc nie mogą wziąć na siebie odpowiedzialności za przyszłą gospodarkę Łodzi.

Przeprowadzone wybory oddały cały niemal Magistrat w ręce robotnicze. Prezydjum składa się z 2 kandydatów P. P. S. prezydenta Rzewskiego i wiceprezydenta Fatersona i 1 kandydata N. Z. R.—wiceprezydenta inż. Wojewódzkiego. Do ławy przeprowadza P. P. S. 4 kandydatów; N. Z. R. — 2, wobec 2 ławników stronnictw nierobotniczych po jednym z grupy niemieckiej i sjonistycznej. Przewodniczącym Rady Miejskiej zostaje ob. Remiszewski z listy P. P. S.

Nie będziemy się na tym miejscu wdawać w ocenę dotychczasowej działalności obu naczelnych organów władzy komunalnej. Zaznaczymy wszelako, iż energiczne akcentowanie interesów klasy pracującej jest zasadniczą cechą obecnej polityki miejskiej. W najbardziej niesprzyjających warunkach, na jakie składa się powszechna w kraju nędza w związku z nieczynnym przemysłem, zdezorganizowanym handlem i niskim kursem naszej waluty na rynku światowym, oraz ogólny kierunek wewnętrznej polityki polskiej, prowadzonej przez czynniki klas posiadających, Rada Miejska i Magistrat dokładają wszelkich starań, by dźwignąć masy robotnicze z otchłani materialnego i moralnego przygnębienia i oprzeć na ich dobrobycie rozkwit przyszłej i szczęśliwej Łodzi.

Dla rozwoju ruchu robotniczego w naszym mieście i całej Polsce zajęcie ważnych placówek komunalnych przez kierowników ruchu tego posiada poza lokalnymi korzyściami także ogólniejsze znaczenie. Dla tego kto niewzruszenie wierzy w społeczne posłannictwo proletariatu, kto widzi ewolucję obecnego ustroju kapitalistycznego w kierunku uspołecznienia produkcji, a za nią i państwa, jasne jest i pewne, iż stopniowe opanowywanie placówek społecznych przez robotników jest jedyną drogą do upragnionego celu. Niecierpliwa żądza natychmiastowej dyktatury, cenna tylko jako krytyka panujących stosunków, nie jest równą wartością swą pozytywnej chociaż trudnej, odpowiedzialnej, a często i niemiłej pracy. Nie bojkot tego co istnieje i związane z nim rzucanie może pięknych, ale dziś jeszcze nie życiowych haseł stanowi o losie robotnika, ale codzienne zmuśnięcie fundamentów i zrębów przyszłej Wolnej Ludowej Polski, szanującej wszystkich obywateli i wszystkie zawody, byle się one opierały nie na wyzysku, lecz na największej wartości, a mianowicie—pracy.

*Marjan Nusbaum-Ottaszewski.*

## Komisja Powszechnego Nauczania.

Miasto Łódź, pierwsze na terenie byłego Królestwa Kongresowego, wprowadza w roku 1919 powszechne i częściowo obowiązkowe nauczanie.

Ten historyczny fakt o niezmiernej doniosłości dla rozwoju cywilizacji w Polsce, notujemy z całą satysfakcją, która nabiera szczególnego wyrazu wtedy zwłaszcza, kiedy uprzytomnimy sobie, że Łódź za czasów administracji władz rosyjskich przedstawiała pod względem oświatowym obraz największego upośledzenia i zaniedbania. Boć, nie mówiąc już o Zachodzie, z którym w żadne porównanie wchodzić nie mogliśmy, nawet wielkie miasta Wschodu, które chciałyby się uważać za największe gniazda analfabetyzmu, stały pod względem liczby oświeconych obywateli wyżej od nas, a niektóre nawet znacznie.

Według dokonanego w roku 1897 w byłym Cesarstwie Rosyjskiem spisu ludności:

Petersburg	liczył analfabetów mężczyzn . .	28 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> ,	kobiet	48 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
Moskwa	„ „ „ . .	33 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	„	57 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
Warszawa	„ „ „ . .	41,7 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	„	51,39 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
Łódź	„ „ „ . .	55 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	„	66 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>

Główną przyczyną tak okropnego upośledzenia naszych miast była wroga nam polityka caratu, tłumiąca na polu oświatowym wszelką inicjatywę prywatną i społeczną. Instytucyj samorządnych, któreby tak niskiego stanu oświaty dłużej nie tolerowały, w b. Królestwie Polskiem nie było, a rząd carski prawa do samorządu stale nam odmawiał. Przytem carscy biurokraci stali wyłącznie na usługach wszechwładnej wówczas sfery zamożnej, a tę w Łodzi stanowi przeważnie element napływowy obcy. Potrzeby duchowe ludności miejscowej, przeważnie robotniczej, były dla tej sfery zupełnie obojętne, stąd też inicjatywy na polu oświatowym od niej nie można oczekiwać było.

Dziś Łódź inny pod tym względem przedstawia obraz. Intensywność i tętno pracy na polu szkolnictwa są już dzis tak potężne, że Łódź, pomimo okropnego położenia ekonomicznego, pomimo olbrzymich trudności finansowych, w bieżącym roku szkolnym wprowadza powszechne i częściowo obowiązkowe nauczanie. Mamy skutkiem tego 160 szkół powszechnych o blisko tysiącu oddziałów, w których pobiera naukę około 50,000 dzieci. Wszystko to jest zasługą naszą, pracą rąk naszych. Jest to naturalnym wynikiem uwolnienia się z pod jarzma obcej przemocy, co dało możność dojścia do słowa i czynu tym z obywateli, którym sprawy oświaty były bliskie, a upośledzenie Łodzi pod względem oświatowym ciążyło kamieniem. Promotorem tych poczynań były instytucje samorządowe, na których jednoczyła się praca około podźwignięcia miasta ze stanu opuszczenia i zaniedbania.

Od pierwszej chwili uwolnienia się z pod jarzma niewoli rosyjskiej, poczęto w Łodzi zastanawiać się nad możliwością wprowadzenia

powszechnego i obowiązkowego nauczania. Nie brakło projektów i pomysłów, ale ciężar okupacji niemieckiej paraliżował wszelkie dążenia w tym kierunku. Dopiero z chwilą przejścia szkolnictwa z rąk okupantów do władz polskich projekt powszechnego nauczania realniejsze począł przybierać kształty.

Wydział szkolnictwa, w którego łonie praca ta ześrodkowywała się, już w roku 1918 zajmował się gorąco sprawą nauczania powszechnego.

Inicjatorem i wnioskodawcą był ówczesny członek Rady Miejskiej m. Łodzi, p. Szwajcer, dyrektor 6-cio klasowego gimnazjum realnego T-wa Szerzenia Oświaty i Wiedzy wśród Żydów w Łodzi.

Jego też autorstwu Łódź zawdzięcza posiadanie „Statutu Miejscowego o wprowadzaniu przymusu szkolnego w m. Łodzi”, który niechybnie posłużył za wzór i podstawę przy opracowywaniu projektów wprowadzenia obowiązkowego nauczania w innych miejscowościach Polski.

Projekt p. Szwajcera przewidywał rozpoczęcie stopniowego wprowadzenia obowiązkowego nauczania w Łodzi już w szkolnym r. 1918/19. Związane z tem trudności, jakie należało przezwyciężyć, były olbrzymie.

Przedewszystkiem cały ciężar finansowej strony projektu ponieśćby musiało miasto, zwłaszcza że i pensje personelu nauczycielskiego szkół miejskich w owym czasie wypłacane były z funduszków miejskich. Skarb Państwa, nie posiadając większych funduszków, udzielał jedynie subwencji, o której podwyższenie należało każdorazowo czynić starania. Przytem konieczność zaangażowania odpowiedniej liczby wykwalifikowanych sił nauczycielskich, których brak dotkliwie odczuwać się daje, było trudnością bodaj najpoważniejszą.

Wobec tego, Rada Miejska, zgadzając się w zasadzie na projekt p. Szwajcera, pragnęła jednak posiadać szczegółowe dane, niezbędne do wprowadzenia przymusu szkolnego, dokładnie a ściśle opracowane budżety i t. d. Wybrano więc w tym celu specjalną komisję, której zadaniem było opracowanie statutu miejscowego oraz otwarcie biura organizacyjnego, mającego się zająć dostarczeniem wszelkich materiałów, komisji tej potrzebnych.

W toku jednak prac przygotowawczych, kiedy opracowany przez p. Szwajcera „Statut Miejscowy” został przez Komisję przyjęty, kiedy zamierzano wystąpić do władz państwowych o zezwolenie na wprowadzenie lokalnego przymusu szkolnego w m. Łodzi, zaszły wypadki listopadowe, zniesienie okupacji, a w niespełna trzy miesiące po odzyskaniu niepodległości Polski, bo już 7 lutego 1919 r. Naczelnik Państwa wydał wiekopomny Dekret „O obowiązku szkolnym”.

Jakkolwiek Dekret ten dla Łodzi, która na drodze organizacji obowiązkowego nauczania była już znacznie zaawansowana, nie przyniósł nic nowego, to jednak stał się prawną podstawą, na której gruncie Łódź mogła zrealizować swoje dawno projektowane zamierzenia. Toteż postanowiono oprzeć się na „Statucie Miejscowym”, który, wszakże musiał zostać zmienionym odpowiednio do postanowień zasadniczych Dekretu. Czyniąc to zachowano jednak pewne odrębności zasadnicze „Statutu”, co bezwzględnie będzie z pożytkiem dla Łodzi.

Na podkreślenie zasługuje różnica w organizacji wykonania przepisów „O obowiązku szkolnym”.

Dekret, będąc zarządzeniem ogólnopaństwowym, musiał być dobrym zarówno dla wsi, osady i miasteczka, jak i dla wielkiego miasta. Kierując się tem, władze państwowe oddały wykonanie przepisów Dekretu tym instytucjom, które już wszędzie istnieją, a więc Opiekom, Dozorom Szkolnym oraz Radom Szkolnym Okręgowym w przewidywaniu, że instytucje te z włożonych na nie obowiązków wywiążą się należycie. Ponieważ jednak niektóre z wymienionych instytucji wykazują małą sprawność organizacyjną, ponieważ przytem decyzja w każdej z nich powzięta być może jedynie na mocy uchwały ciała przedstawicielskiego, przeto wobec ogromnej liczby spraw, które przechodziłyby miały od jednej instytucji do drugiej, przy możliwej rozbieżności decyzji i spowodowanych tem regresów, rekursów i t. d. w wielkim mieście sprawa obowiązku szkolnego utknęłaby na martwym punkcie, a Dekret stałby się prawem wypisanem na papierze, lecz niewprowadzonym w życie.

Otóż w myśl art. 4 Statutu Miejsowego w Łodzi powołana zostaje do życia Komisja Powszechnego Nauczania, w której skład wchodzi przedstawiciele instytucji, powołanych Dekretem do wykonania przepisów o obowiązku szkolnym, oraz miejsowych władz szkolnych zarówno państwowych jak i komunalnych. Na instytucję tę, która jednoczy i centralizuje w sobie funkcje i obowiązki Rad Szkolnych Okręgowych, Opiek i Dozorów Szkolnych przechodzą też i kompetencje tych instytucji, przewidziane dla nich w Dekrecie, z wyjątkiem pewnych kompetencji Rad Szkolnych Okręgowych, jako z rzędu im przynależnych. Biuro Komisji utrzymuje miasto własnym kosztem, zapewniając sobie w ten sposób szybkie, sprawne i sprężyste przeprowadzenie powszechnego obowiązku szkolnego. W koncepcji tej szczęśliwej nad wyraz przejawia się godna zaznaczenia dbałość o dobro ludności miasta, czego dowód złożyła Rada Miejska, uchwalając w dniu 30 czerwca 1919 r. powstanie nowego biura, nie bacząc na nowy ciężar, jaki miastu w związku z tem ponieść wypadnie.

Z pośród innych zasadniczych różnic, zachodzących pomiędzy Statutem i Dekretem zaznaczyć należy i tę, że Dekret ustanawia dla dziatwy obowiązek uczęszczania do szkoły w ciągu najwyżej 7-miu lat; po przekroczeniu lat 14 dziecko obowiązkowi szkolnemu nie podlega niezależnie od tego, czy uzyskało świadectwo z ukończenia szkoły powszechnej, czy też nie. Statut Miejsowy natomiast nie zwalnia dziecka od obowiązku szkolnego dotąd, dopóki nie uzyska ono świadectwa z ukończenia całkowitego kursu 7-mio klasowej szkoły powszechnej.

W myśl powyższego dzieci, które po dojsciu do lat 14 opuszczają szkołę bądź powszechną miejską, bądź prywatną bez uzyskania świadectwa z ukończenia kursu 7-mio klasowej szkoły powszechnej, obowiązane są do uczęszczania na Kursy Wieczorne Uzupełniające. (Art. 6 p. 2).

Na podstawie zatem „Statutu Miejsowego“, łączącego w sobie z mocy „Dekretu o obowiązku szkolnym“ prawa egzekucyjne, niezbędne do zastosowania przymusu szkolnego, postanowiono zrealizować projekt wprowadzenia powszechnego obowiązkowego nauczania w Łodzi.

Jako pierwszą fundamentalną czynność na tej drodze uznano konieczność sporządzenia spisu dziatwy od 0 do 14 lat. Uchwalę tę

powziął Wydział Szkolnictwa w dniu 24 maja 1919 r. i od tej chwili praca około powszechnego nauczania z okresu zamierzań, planów i projektów przeszła w fazę czynu. Spis dokonany został w połowie czerwca przez Wydział Szkolnictwa przy współpracy miejscowego nauczycielstwa szkół powszechnych.

Już pierwszy ten krok wykazał dobitnie, że najszersze warstwy społeczeństwa są pełne zrozumienia potrzeby nauczania powszechnego, że zatem promienie światła, przenikające do tych sfer, nie napotkają oporu. Nauczycielstwo, zbierające karty spisu, witane było wszędzie życzliwie i przychylnie, a w dzielnicach, zamieszkałych przez ludność najbiedniejszą, dotychczas najbardziej oświaty pozbawioną — wprost entuzjastycznie!

Sporządzone na podstawie tego spisu prowizoryczne obliczenie dziatwy w wieku szkolnym dało następujące wyniki:

	Urodzonych w roku	
Dzieci 7-io letnich . . . .	1912	jest 8143
„ 8 „ . . . .	1911	„ 9432
„ 9 „ . . . .	1910	„ 9998
„ 10 „ . . . .	1909	„ 10078
„ 11 „ . . . .	1908	„ 10928
„ 12 „ . . . .	1907	„ 11154
„ 13 „ . . . .	1906	„ 10283

Ogółem . . . 70016

Do szkół miejskich uczęszczało w roku szkolnym 1918/19 (statystyka 2 marca 1919 r.) 30,000 dzieci; w tej liczbie mieści się zgodnie ze spisem jednodniowym Wydziału Szkolnictwa z dnia 1. II. 1918 r. przeszło 5% dzieci ponad lat 13, zatem dzieci w wieku szkolnym jest:

W szkołach miejskich . . . . .	28500
W szkołach średnich (dane Wydziału Statystycznego Magistratu m. Łodzi podług spisu jednodniowego z d. 5. V. 18 r.) . . . . .	6600
W szkołach elementarnych prywatnych i społecznych (Informator m. Łodzi — liczbę dzieci, uczęszczających do chederów, potrącono) . . . . .	3400

Ogółem dzieci w szkołach od lat 7 do 13 38500

Dzieci zatem w wieku od lat 7-miu do 13-tu, nieuczęszczających do szkół, jest 31516. Jeśli wreszcie odliczymy liczbę około 7000 dzieci, uczęszczających do chederów, otrzymamy liczbę 24516 dzieci, które w roku szkolnym 1918/19 do żadnych szkół nie uczęszczały.

Liczba ta wykazała dobitnie, że o wprowadzeniu w bieżącym roku szkolnym obowiązkowego nauczania w całej rozciągłości myśleć nie można. Należało więc opracować plan stopniowego wprowadzenia obowiązku szkolnego tak, aby 1) zrealizować go można było w ciągu kilku najbliższych lat, 2) aby przytem warunki ekonomiczne, finansowe, gospodarcze i t. p. były należycie uwzględnione i 3) aby liczba dzieci, które ukończą wiek szkolny bez uzyskania świadectwa ukończenia szkoły powszechnej, była jaknajmniejsza.

Mając na uwadze te trzy kardynalne warunki, komisja postanowiła powszechne nauczanie wprowadzić już w bieżącym roku szkolnym, a wprowadzenie obowiązkowego nauczania rozpocząć od trzech śródkowych roczników dziatwy w wieku szkolnym, rozszerzając następnie przymus stopniowo na starsze i młodsze roczniki.

Jednocześnie przyjęto za zasadę, że dziecko, które zapisane zostało do szkoły powszechnej bądź z obowiązku, bądź dobrowolnie, musi do niej uczęszczać aż do ukończenia wieku szkolnego. Opracowany w ten sposób plan będzie można zrealizować w ciągu trzech lat, przyczem w każdym następnym roku będzie obejmowany przymusem jeden rocznik niższy, wyższe zaś automatycznie w myśl przytoczonej wyżej zasady.

Schematycznie plan wprowadzenia powszechnego obowiązkowego nauczania w Łodzi da się przedstawić w sposób następujący:

TABLICA I.

Rok szkolny	Lata urodzenia i wiek dzieci													
1919/20	1912	7	1911	8	1910	9	1909	10	1908	11	1907	12	1906	13
1920/21	1913	7	1912	8	1911	<b>9</b>	1910	<b>10</b>	1909	<b>11</b>	1908	12	1907	13
1921/22	1914	7	1913	<b>8</b>	1912	<b>9</b>	1911	<b>10</b>	1910	<b>11</b>	1909	<b>12</b>	1908	13

Liczby podkreślone oznaczają roczniki, które po raz pierwszy w danym roku szkolnym objęte zostały przymusem. Liczby, wypisane grubszym drukiem, oznaczają roczniki, objęte przymusem z roku poprzedniego. Strzałki wskazują kierunek automatycznego rozszerzania się przymusu.

Z tablicy tej widzimy, że rocznik 1907 i 1906 (dzieci 12 i 13 letnie) nie zostały objęte przymusem. Ze smutną tą koniecznością Komisja była zmuszona się pogodzić, a to dla następujących bardzo ważnych przyczyn. Przedewszystkiem w razie zastosowania obowiązku szkolnego do dzieci 12 i 13 letnich, pośród których analfabeci stanowią bardzo pokaźny odsetek, musiano by już w następnym roku szkolnym, zgodnie z przytoczonym poprzednio zasadniczym artykułem „Statutu”, uruchomić kilkaset oddziałów wieczorowych, celem kontynuowania nauki dla tej dziatwy. Byłoby to rzeczą niewykonalną wobec konieczności otwierania ogromnej liczby oddziałów dziennych dla dzieci roczników młodszych, obejmowanych stopniowo przymusem szkolnym.

Odstąpienie zaś od tej zasady stworzyłoby tylko zastęp analfabetów-recydywistów, a poniesione koszty byłyby bezcelowe. Poza to rozpoczęcie obowiązkowego nauczania od roczników wyższych dałoby w latach następnych analfabetów 10 i 11 letnich, którzy po wyjściu z wieku szkolnego i nieukończeniu 7-miu klas szkoły powszechnej, zwiększyliby niepomernie rzesze uczęszczających na naukę wieczorową. Wreszcie liczone się z tem, że dzieci w wieku 12 i 13 lat w bardzo wielu przypadkach pracują już i zarobkują, a zatem przez pociągnięcie ich do obowiązku szkolnego zabranoby wielu bezrobotnym rodzicom pomoc i podporę. Uwzględniając więc przytoczone wyżej powody i obecne nadzwyczaj ciężkie położenie ekonomiczne, Komisja zaznacza, że do dzieci tych, narazie z konieczności pominiętych, powróci być może w przyszłości, jeśli warunki materialne na to pozwolą. Młodzież ta zostanie pociągnięta do obowiązku uczęszczania na naukę wieczorową uzupełniającą, co przewiduje „Statut“ w art. 9.

Wychodząc zatem z omówionego wyżej planu, program prac Komisji na rok szkolny 1919/20 obejmuje zastosowanie przymusu szkolnego do dzieci, urodzonych w latach 1908, 1909 i 1910 (9-o, 10-o i 11-o letnich), oraz tych dzieci z innych roczników, które w ubiegłym roku szkolnym uczęszczały do szkół powszechnych.

Poniższa tablica przedstawia obliczenia dzieci, objętych przymusem na rok szkolny 1919/20.

TABLICA II.

Rok urodzenia	Powszechne		Element. pryw.		Średnie pryw.		Chedery		Ochrony		W domu		Nie uczące się			Wprowadzi- to się od daty doko- nania spisu		Ogółem dzieci		
	chl.	dz.	chl.	dz.	chl.	dz.	chl.	dz.	chl.	dz.	chl.	dz.	chl.	dz.	razem	chl.	dz.	razem		
1906	1937	2164																1937	2164	4101
1907	2217	2500																2217	2500	4717
1908	2269	2666	153	145	488	558	615	44	69	132	138	156	1720	1775	3495	96	86	5548	5562	11110
1909	2014	2253	166	140	406	508	669	52	123	154	150	156	1572	1715	3287	80	90	5180	5068	10248
1910	1684	1978	159	142	312	447	733	43	152	262	153	222	1737	1974	3711	87	80	5017	5148	10165
1911	1103	1254																1103	1254	2357
1912	410	465																410	465	875
Ra- zem	11634	13280	478	427	1206	1513	2017	139	344	548	441	534	5029	5464	10493	263	256	21412	22161	43573



Poniższe tablice III i IV zapoznają nas bliżej z materiałem dziecięcym z trzech roczników (1908, 1909 i 1910), pociągniętych w roku bieżącym do obowiązku szkolnego.

TABLICA III.

WYZNANIE	Lata urodzenia dzieci				Ogółem	
	1908		1909		1910	
	liczba	% do ogółu dzieci tego roku	liczba	% do ogółu dzieci tego roku	liczba	% do ogółu dzieci tych trzech lat.
Katolików	5653	51,78	5123	50,88	4955	49,56
Ewangeliików	1176	10,76	1175	11,68	1155	11,55
Żydów	4007	36,67	3702	36,78	3801	38,02
Innych wyznań	92	0,84	78	0,78	87	0,87
Razem	10928	100,00	10078	100,00	9998	100,00
					31004	100,00

Z tablicy tej widzimy, że bezwzględna liczba dzieci wszystkich prawie wyznań stale się zmniejsza, przyczem zmniejsza się również stosunek procentowy dzieci wyznania katolickiego do ogółu dzieci poszczególnych roczników. Odsetek ten z 51,78 w roku 1908 spada do 49,56 w roku 1910. Stosunek procentowy dzieci wyznania ewangelickiego i innych wzrasta nieznacznie, największy zaś przyrost procentowy dostrzega się pośród dzieci wyznania mojżeszowego.

TABLICA IV.

Wyznanie	Płeć	LATA URODZENIA DZIECI									Ogółem		
		1908			1909			1910			liczba	w tem nie uczyło się w roku szk. 1918/19	o/o
		liczba	w tem nie uczyło się w roku szk. 1918/19	o/o	liczba	w tem nie uczyło się w roku szk. 1918/19	o/o	liczba	w tem nie uczyło się w roku szk. 1918/19	o/o			
Katolicy . . .	chłopcy	2780	999	35,94	2547	939	36,87	2477	1075	43,40	7804	3013	38,81
	dziewczęta	2873	1054	37,08	2576	1032	40,06	2478	1138	45,92	7927	3224	40,67
Ewangielicy .	chłopcy	622	140	23,15	594	119	20,08	564	143	25,85	1780	402	22,58
	dziewczęta	554	129	23,29	581	127	21,86	591	165	27,92	1726	421	24,39
Żydzi . . . .	chłopcy	2002	572	28,57	1914	503	26,30	1843	514	27,89	5759	1689	27,59
	dziewczęta	2005	587	29,28	1788	552	30,87	1958	665	33,96	5751	1804	31,37
Inne wyznania	chłopcy	48	9	18,75	45	11	24,44	46	5	10,87	139	25	17,98
	dziewczęta	44	5	11,36	33	4	12,12	41	6	14,66	118	15	12,71
Razem . . . .		10928	3495	31,98	10078	3287	32,62	9998	3711	37,12	31004	10493	33,84

Tablica IV przedstawia stan analfabetyzmu dzieci omawianych trzech roczników.

Na pierwszy rzut oka dostrzegamy największy odsetek analfabetów pośród dzieci, urodzonych w roku 1910.

Przyczyny tego zjawiska należy szukać w tym fakcie, że dzieci te doszły do wieku szkolnego w najcięższym roku okupacji, t. j. w roku 1917. Opłakany stan ekonomiczny, przymusowa emigracja ojców stworzyły warunki, utrudniające oddawanie dzieci do szkół, zwłaszcza, że zabiegi, mające na celu umożliwienie najuboższej ludności regularnego posyłania dzieci do szkół (zaopatrywanie dziatwy w podręczniki i materiały piśmienne, w ciepłą strawę, odzież i obuwie, jak to dziś ma miejsce\*) w owym czasie były dopiero w zaczątku.

Co się zaś tyczy analfabetyzmu pośród dzieci poszczególnych wyznań, to największy odsetek stanowią dzieci katolickie, a zwłaszcza dziewczęta. Odsetek analfabetek-dziewcząt tego wyznania dochodzi w roku 1910 aż do 45,92. Wogóle odsetek analfabetek dziewcząt wszystkich wyznań przewyższa odsetek analfabetów chłopców, a różnica ta szczególnie rażąca jest wśród dzieci wyznania mojżeszowego. Bezsprzecznie jest to skutkiem dominującego wśród szerokich warstw ludności żydowskiej wschodniego zapatrywania na potrzebę kształcenia kobiety.

Najmniejszy odsetek analfabetów dostrzegamy pośród dzieci wyznania ewangelickiego. Zjawisko to jest zrozumiałe ze względu na stosunkowo większą zamożność ludności niemieckiej w Łodzi.

Obliczenia procentowe dzieci analfabetów „innych wyznań“ nie mogą być miarodajnymi, ponieważ przy niewielkiej absolutnej liczbie dzieci najmniejsze wahania stwarzają wielkie różnice w odsetkach.

Z zestawienia tablic III i IV, choćby tylko pobieżnego, uwidocznia się, że upośledzenie i zaniedbanie Łodzi we wszelkich dziedzinach życia społecznego najboleśniej odbiło się na dziatwie katolickiej. Liczba jej bowiem zmniejsza się absolutnie i procentowo, odsetek zaś analfabetów wyrasta z każdym rokiem.

Ogólna liczba dzieci analfabetów wszystkich wyznań omawianych trzech roczników wynosi 10493, co w stosunku do 31004 ogółu dzieci stanowi 33,84%.

Biorąc pod uwagę wyniki tej statystyki i pragnąc umieścić w szkołach wszystkie dzieci (w liczbie 10,493), które w roku ubiegłym do szkół nie uczęszczały, oraz przewidując także dość znaczny dobrowolny zapis dzieci, nieobjętych przepisami o obowiązku szkolnym, Komisja postanowiła wystąpić do odnośnych władz szkolnych o uruchomieniu 220 nowych oddziałów szkolnych, w tem 100 zwykłych, 120 zaś ze względu na brak lokali—popołudniowych. Przeciętny koszt nowego oddziału zwykłego obliczono na mr. 10,200 w stosunku rocznym. W sumie tej poza wydatkami na urządzenie i utrzymanie oddziału są wliczone pokaźne kwoty, przeznaczone na ułatwienie ubogiej ludności miasta regularnego posyłania dzieci do szkół, a więc na zaopatrywanie

\*) Zaznaczyć musimy, iż tego rodzaju pomoc udzielana była dziatwie i przed rokiem 1917 przez Sekcję szkolną Komitetu Obyw. nie na taką jednakże jak dziś skalę.

najuboższej dziatwy w podręczniki i materiały piśmienne, w ciepłą strawę, odzież i obuwie. Koszt oddziału popołudniowego obliczono na mrk. 5950 ze względu na odpadające tutaj koszty komornego, zakupu mebli i pomocy naukowych.

Koszty zatem ogólne otwarcia i utrzymania 100 oddziałów przedpołudniowych i 120 popołudniowych na okres 7 miesięcy, t. j. od 1. X. 19 r. do 31. III. 20 r. obliczono na 1,011,500 mrk.

Tak zestawiony budżet został przez wydział szkolnictwa w dniu 28 czerwca akceptowany, w tymże dniu przyjęty przez Magistrat, a już w dniu 30 czerwca wniesiony został na posiedzenie Rady Miejskiej.

Na posiedzeniu tem Rada Miejska, nie bacząc na to, że dodatkowe wniesienie do budżetu miasta na okres 7-miesięczny sumy 1,011,500 mrk. stanowi ciężar ogromny, zwłaszcza wobec przeżywanym obecnie olbrzymich trudności finansowych, uchwaliła wprowadzić w ciągu roku szkolnego 1919/20 przymusowe nauczanie dla 3-ch roczników dziatwy.

Zdając sobie sprawę z obowiązków i ciężarów, jakie miastu wskutek tej uchwały ponieść wypadnie, sądzono wtedy, że jest to maximum dodatkowych wydatków na szkolnictwo w bieżącym roku budżetowym.

Tymczasem nadesłane przez kierowników szkół powszechnych raporty o przebiegu zapisu podały liczby tak ogromne, że jasną stało się rzeczą, iż szkoły, pomimo uruchomienia nowych oddziałów, wszystkich stających do zapisu dzieci w żaden sposób nie pomieszczą. Władze szkolne stanęły wskutek tego w obliczu konieczności uruchomienia dalszych oddziałów i to w liczbie przeszło 100.

Oczywiście, dokonanie związanych z tem zarządzeń, jak wynajęcie odpowiedniej ilości izb szkolnych, zaangażowanie wykwalifikowanych sił nauczycielskich, uchwalenie przez Radę Miejską dodatku do budżetu miasta na utrzymanie tych oddziałów szkolnych ponad wszelkie przewidywania i obliczenia, spowodować musiało przesunięcie terminu rozpoczęcia regularnej nauki dla dzieci nowozapisanych aż do października. Nastęrczało to, coprawda, władzom szkolnym zarówno państwowym, jak i komunalnym wiele nieprzewidzianych trudności, których pokonanie wymaga znacznych wysiłków i zabiegów. Nie ulega wątpliwości, że przepełnienie szkół powszechnych wynikło wskutek dobrowolnego zapisu dzieci, do których się nie stosują przepisy przejściowe o obowiązku szkolnym na rok 1919—1920, dla przyjęcia bowiem dziatwy w tej liczbie, jaka była objęta obowiązkiem, wszelkie przygotowania poczyniono. To też stwierdzenie faktu, że najszerze warstwy naszego społeczeństwa tak silnie garną się do oświaty, że na pierwsze wezwanie tłumnie stanęły do apelu, że rozporządzenia władz szkolnych znajdują w społeczeństwie posłuch i karne ich wykonanie, daje nam pełne zadowolenie, oraz najwyższą mozolną nagrodę za położoną na polu szkolnictwa pracę. Czerpiąc z objawu tego przekonanie, że karność i posłuch dla zarządzeń władz szkolnych nie osłabną, możemy już dziś przypuszczać, że „przymus szkolny“ w najszerszym jego pojmowaniu w społeczeństwie naszym szerokiego zastosowania mieć nie będzie.

Pozatem prowizoryczne obliczenia przeciętnych liczb dzieci w wieku szkolnym, zapisanych na naukę do poszczególnych typów szkół, stawiają

Komisję Powszechnego Nauczania wobec zgoła niespodziewanego faktu niezmierniej doniosłości.

Jeśli bowiem w roku szkolnym bieżącym dzieci w wieku szkolnym do szkół powszechnych uczęszcza około . . . . . 50000  
" " średnich . . . . . 6600  
" " elementarnych prywatnych i społecznych . 3400  
" " chederów . . . . . 7000  
czyli w ogólnej liczbie około . . . . . 67000

to przy ogólnej przybliżonej liczbie 70000 dzieci w wieku szkolnym pozostałoby zaledwie 3000 dzieci bez nauki.

Ponieważ przytem Komisja, zgodnie z wypracowanym planem wprowadzenia przymusu szkolnego, rozłożonym na trzy lata, była przygotowana na umieszczanie w następnych dwu latach po 6000 (w przybliżeniu) dzieci, przeto, gdyby nawet otrzymana powyżej liczba 3000 pozostających bez nauki dzieci była dwa razy mniejszą od rzeczywistej, można będzie ją w przyszłym roku szkolnym umieścić w szkołach powszechnych.

Innemi słowy w dniu 1 września roku 1920 wszystkie w Łodzi dzieci w wieku szkolnym będą uczęszczały do szkół.

Tak więc Łódź w przeciągu dwu lat wprowadzi powszechne obowiązkowe nauczanie.

Nie ulega wątpliwości, że bieżący rok szkolny będzie nadzwyczaj ciężki zarówno dla władz szkolnych, jak i dla nauczycielstwa szkół powszechnych.

Brak wykwalifikowanych sił nauczycielskich, a zwłaszcza wzmagający się z dniem każdym brak lokali w naszym mieście zmusiły władze szkolne do wprowadzenia nauki popołudniowej, przyczem niektórzy nauczyciele prowadzą po dwa komplety. Zrozumiałem jest przeto przepracowanie personelu nauczycielskiego, szczególnie zaś kierowników szkół, mających pod swą pieczęą po kilkanaście częstokroć oddziałów.

Wierzmy jednak niezłomnie, że podjętą przez nas pracę o rozmiarach zaiste olbrzymich doprowadzimy do pożądanego wyniku, że chwilowe braki i niedomagania zostaną usunięte i że w roku przyszłym będziemy mogli powiedzieć: w Łodzi dla każdego dziecka jest miejsce w szkole.

*Józef Zalewski.*

W listopadzie 1919 r.

# Biblioteki i czytelnictwo w Łodzi.

## Rozwój i stan obecny.

Jednym z najpoważniejszych czynników w wychowaniu narodowym jest czytelnictwo. Tylko w państwach, gdzie — oprócz przymusowego, powszechnego nauczania — książka obiega najszerze warstwy narodu, istnieje powszechna i prawdziwa kultura. Łódź była w tem szczęśliwem położeniu, iż w społeczeństwie tutejszem zawsze znajdowały się jednostki, które w zrozumieniu całej doniosłości i uwagi istnienia bibliotek, oddawna starały się — bez względu na przeszkody, których nam losy nie szczędziły — zakładać w mieście naszym wypożyczalnie ludowe, czytelnie bezpłatne, a nawet biblioteki o poważnym zakresie. Celem niniejszego szkicu jest wykazać historję bardzo zmudnych i trudnych poczynań w tej dziedzinie pracy kulturalno-oświatowej i stwierdzić zarazem niezwykle obfity dorobek tych instytucyj, tem więcej zasługujący na podkreślenie, iż praca na tem polu nie daje, ni zysków materialnych, ni sławy nie przynosi, bo to praca cicha — klaszorna prawie!

Z innych jeszcze względów sprawa ta warta jest aby ją na szeroki świat wyprowadzić: oto miasto nasze, jako wielkie środowisko wyętej pracy przemysłowo-handlowej, smutną miało sławę; jako miasto „geszeftu“ i zupełnego zmaterializowania. Pokazać, że i nam nie obce są wzloty ku ideałom — toż także cel niniejszego artykułu!

Łódź posiada około 80 bibliotek różnego typu. W spisie niniejszej pracy nie wszystkie są uwzględnione. Przeszkodą ku temu był brak odnośnych materiałów i trudność, połączona z wielkimi kosztami w zbieraniu danych przez osoby prywatne. Wymieniono tutaj jednak najważniejsze instytucje, a jeżeli z konieczności musiano pominąć wiele z nich — są to biblioteki małe, poważniejszego wpływu na kulturę miasta nie mające. — Zasadniczo biblioteki łódzkie podzielić można na:

- 1) Bibliotekę publiczną,
- 2) biblioteki powszechne przy Towarzystwach kulturalno-oświatowych,
- 3) biblioteki przy stowarzyszeniach społeczno-kulturalnych,
- 4) biblioteki przy zrzeszeniach zawodowych
- i 5) biblioteki przy szkołach.

### I.

Myśl założenia w Łodzi Biblioteki Publicznej objął po raz pierwszy Oddział Łódzki T-wa Kultury Polskiej. Było to roku 1909. W posiadaniu obecnej biblioteki publicznej jest dokument, t. j. odezwa wymienionego oddziału Łódzkiego T. K. P. do mieszkańców miasta, nawołująca do

składek i ofiar w książkach na rzecz przyszłej Biblioteki Publicznej. O ile wiemy, organizatorom udało się powołać do życia skromną narazie bibliotekę, gdzie urządzono czytelnie książek i pism na miejscu. Krótkie jednak było istnienie tej instytucji. Rok 1909 był tym rokiem, kiedy w kraju całym, a więc i w Łodzi, rozpoczynała się apatja duchowa po nieudanych próbach w kierunku zmian polityczno-socjalnych. Nie było nadziei — nie było więc i chęci do żadnej pracy, nawet do pracy kulturalnej.

Nic więc dziwnego, że odezwa Oddziału Łódzkiego T. K. P. była echem wołającego na puszczy. Społeczeństwo nie poparło ani materialnie, ani moralnie młodej instytucji. Biblioteka więc wegetowała. Przeszedł nadto i czas reakcji wrogiego rządu — i biblioteka została zamkniętą.

W ciągu następnych siedmiu lat nikt nie podnosił sprawy założenia w Łodzi Biblioteki Publicznej: dopiero w roku 1915 w łonie zarządu T-wa Krzewienia Oświaty prezes tegoż Towarzystwa niezapomnianej pamięci Dr. M. Kaufman poruszył kwestję podjęcia usiłowań w kierunku zrealizowania dawnych projektów T. K. P. założenia Biblioteki Publicznej. Rozpoczęto zbieranie książek, pieniędzy i t. d. Początkowo był zamiar, aby biblioteka taka istniała przy T. K. O. jako centralna księżnica. Zamiaru tego jednak — po porozumieniu się z przedstawicielami wszystkich instytucji kulturalnych i społecznych naszego miasta — zaniechano i Biblioteka Publiczna została założona jako zupełnie odrębna instytucja w r. 1916. Obywatel tutejszy p. W. Hordliczka ofiarował bezpłatnie siedzibę, składającą się z 4-ch pokoi, w domu przy ul. Piotrkowskiej № 150, gdzie Biblioteka Publiczna mieściła się przez dwa lata. Nawiązano kontakt ze wszystkimi księgarzami i poważniejszymi bibliotekami w kraju, odwołując się do ofiarności tych osób i instytucji. Posypały się dary dość okazałe: od Gebethnera i Wolfa, Wendego, Fiszera, Arcta, kasy im. J. Mianowskiego, Biblioteki Publicznej w Warszawie i t. d. Gdy zebrano sporo książek, zaangażowano stałego bibliotekarza i od tej pory Biblioteka rozpoczyna swój żywot. Otwarcie biblioteki nastąpiło w dniu 11 października r. 1917. Frekwencja od pierwszego dnia była ogromna; tak że już po pół roku przekonano się, że trzeba szukać obszerniejszego pomieszczenia, gdyż obecne — ze względu na tworzące się w przedpokoju „ogonki“ — stanowczo było za szczupłe.

W lipcu r. 1918 przeniesiono Bibliotekę do nowego, obszernego lokalu przy ul. Andrzeja № 14, gdzie i obecnie biblioteka się znajduje. Urządzenie lokalu wzorowane jest na bibliotekach zagranicznych tegoż typu.

Kierownictwo Biblioteki Publicznej, zastanawiając się nad stosunkami społecznymi w kraju, a w Łodzi w szczególności — doszło do przekonania, iż kierunek naukowy Biblioteki Publicznej Łódzkiej winien być narazie tylko społeczny. W przekonaniu tem utwierdzały wypadki natury politycznej następujące po sobie z błyskawiczną szybkością. Przypuszczano, iż społeczeństwo, które nie żyło dotąd szerszym życiem politycznym, a które jednakże zmuszone będzie, teraz samo się rządzić, że społeczeństwo to musi się tej sztuki rządzenia nauczyć. Z zamiarem

więc przyjścia z pomocą naukową pewnym sferom — skompletowano doskonały zbiór dzieł społecznych. Niestety... oczekiwani czytelnicy nie przyszli, tłumnie zato garnęła się młodzież szkolna, t. j. ten element, który uczyć się musi. Dla tej więc kategorii czytelników trzeba było zejść z drogi, obranej pierwotnie, a nabywać takie rzeczy, jakie były nagwałt potrzebne, t. j. dzieła literatury i t. p.

Księgozbiór biblioteki t. zw. zasadniczej (skatalogowany) liczy obecnie dział 4342 w 4988 tomach. Stosunek liczbowy poszczególnych działów katalogu jest następujący:

Dzieła ogólne: dzieł 19—21 tom., filozofja: dz. 411—439 tom., religja: dz. 108—133 tom., nauki społeczne: dz. 1377—1528 tom., filologja: dz. 73—84 tom., przyroda dz. 528—567 tom., nauki stosowane: dz. 341—369 tom., sztuki piękne: dz. 168—176 tom., literatura: dz. 409—508 tom., historia i geografja: dz. 908—1163 tomów (patrz wykres № 1, str. 80).

Pod względem językowym podział przedstawia się jak następuje: w języku polskim: dzieł 3016—3430 tom., niemieckim dz. 743—900 tom., rosyjskim: dz. 416—463 tom., francuskim: dz. 128—155 tom., angielskim: dz. 19—20 tom., w językach innych: dz. 6—6 tomów (patrz wykres № 2, str. 80).

Frekwencja czytelników od dnia otwarcia biblioteki do 1-go października r. b. wynosi: członków T-wa B. P. — 7422 osoby, jednorazowych (opłacających wstęp 10 fen.) 26032 osoby, razem więc przewinęło się przez sale biblioteczne w ciągu dwóch lat 33454 osób. Największy ruch czytelników jest w miesiącach zimowych, z których pierwszeństwo ma miesiąc marzec (patrz wykres № 3, str. 81).

Poczytność poszczególnych działów naukowych jest następująca: z działu ogólnego (za czas jak wyżej) czytano dzieł: 134, z działu filozoficznego: 7735 dz., religji: 617 dz., nauk społecznych: 8925 dz., filologii: 480 dz., nauk przyrodniczych: 8742 dz., nauk stosowanych: 1846 dz., sztuk pięknych: 3054 dz., literatury: 18398 dz., historii i geografji: 8246 dz. Razem od czasu otwarcia biblioteki do 1 października r. b. czytano — 58312 dzieł. (patrz wykres № 4, str. 82).

Oprócz biblioteki zasadniczej jest jeszcze w bibliotece Publicznej i biblioteka podręczna (encyklopedia, słowniki atlasy i t. p.) licząca dz. 92 w 346 tomach.

Istnienie i rozwój prawidłowy instytucji, zakreślonej na tak wielką skalę, musi być zapewnione przez poparcie nie tylko całego miejscowego społeczeństwa, lecz i gminy, a nawet Państwa. Niezależnie od składek i ofiar osób prywatnych Biblioteka Publiczna — na skutek starań, rozpoczętych przez Zarząd tej instytucji natychmiast po jej otwarciu — otrzymuje od miasta roczny zasiłek, który w roku obecnym dochodzi już do 30 tysięcy mk. Potrzeby takiej biblioteki będą się zwiększać z jej rozwojem i przyjdzie w końcu chwila, że czynniki zainteresowane muszą się poważnie zastanowić nad zapewnieniem stałych i pewnych funduszków Bibliotece Publicznej. Wzorem więc klasycznych krajów bibliotek na Zachodzie — trzeba będzie z czasem wprowadzić specjalny podatek biblioteczny w naszym mieście.



## II.

### Biblioteki powszechne przy T-wach Kulturalno-Oświatowych.

Na pierwszy plan wysuwają się tutaj biblioteki T-wa Krzewienia Oświaty, których jest obecnie pięć. Początek założenia tych wypożyczalni sięga roku 1906, kiedy to nietylko w Łodzi, ale i w całym kraju obudził się żywiołowy pęd do oświaty. Pomimo ogromu przeszkód, jakie Zarząd T. K. O. napotykał na swej drodze, czy to ze strony wrogiego rządu, czy polskich sfer zachowawczych, a nawet ze strony postępowej inteligencji, która jak głośzą protokoły T. K. O. — „chętnie sarka na brak oświaty, wyjątkowo jednak tylko zdobywa się na czynny udział w zwalczaniu ciemnoty“ — zdołano rozwinąć w różnych kierunkach energiczną akcję, zmierzającą do urzeczywistnienia wytkniętych celów.

Pomijając ze wszech miar ciekawe prace różnych sekcji T. K. O. zajmujemy się tylko przejrzeniem i zsumowaniem dorobku sekcji wypożyczalni książek.

W pierwszym okresie sprawozdawczym t. j. od r. 1906 — 8 sekcja uruchomiła 3 wypożyczalnie: I przy ul. Widzewskiej (obecnie Kilińskiego) pod № 146; II — przy ul. Sienkiewicza № 20; III — przy ul. Piotrkowskiej № 309. Po jednorocznem istnieniu tych wypożyczalni przekonano się jak koniecznym było założenie tego rodzaju placówek kulturalnych. Frekwencja była liczna i to skłoniło Zarząd T. K. O. do podjęcia starań nad otwarciem IV-ej wypożyczalni przy ul. Zgierskiej № 13. W roku zaś 1915 uruchomiono V-tą wypożyczalnię przy ul. Długiej № 87. Przy takiej ilości bibliotek pozostaje T. K. O. do dziś dnia.

Działalność i stan tych instytucyj w świetle cyfr przedstawia się następująco: stałych czytelników, korzystających ze zbiorów T. K. O. jest przeszło 5000, rekrutują się oni przeważnie ze sfer robotniczych, następnie z inteligencji i młodzieży.

Zasoby książkowe pięciu wypożyczalni T. K. O. liczą się na przeszło 30 tysięcy tomów. Poczytność działów katalogowych przedstawia się następująco: w okresie od 1917 do 1918 r. wypożyczono poezji — 115125 tomów, beletrystyki — 350893 tom., z działu dla młodzieży — 251580 tom., dzieł naukowych — 303192 tom., pism — 10920 tom., — ogółem wypożyczono w ciągu tego czasu — 1031710 tomów.

T. K. O. służąc przez lat trzynaście jednej wytkniętej idei „krzewienia oświaty“ — ono jedno tylko w naszym mieście poszczycić się może tak pięknym dorobkiem, jakim jest — przeszło milion tomów wypożyczonych książek. W historii kultury naszego zmaterjalizowanego miasta T. K. O. zdobyło sobie piękną kartę. Społeczeństwo łódzkie jest wysoce zobowiązane tym nielicznym kierowniczym jednostkom T. K. O., z których niejedni od samego założenia T-wa pełnią bezinteresownie przyjęte na się, a niezmiernie mozolne obowiązki kierowników bibliotek.

Drugą instytucją o charakterze podobnym do T. K. O. jest w Łodzi T-wo Oświatowe „Wiedza“. Liczy ono obecnie już 10-ty rok istnienia.

W ciągu tego czasu T-wo „Wiedza“ prowadziło niezwykle pożyteczną działalność oświatową, w której troska o rozwój czytelnictwa w naszym mieście widniała na pierwszym miejscu. Dzięki też temu T-wo od samego początku swego istnienia prowadziło bibliotekę t. zw. obecnie pierwszą, znajdującą się przy ul. Piotrkowskiej № 103, biblioteka druga znajduje się przy ul. Targowej № 59. Stan i działalność pierwszej wypożyczalni przedstawia się następująco: w ostatnim 10-tym roku sprawodawczym księgozbiór liczył 4842 tomy z czego 2668 tom. stanowiła powieść (56<sup>0</sup>/<sub>0</sub>), 368 tom. — poezja i dramat (8<sup>0</sup>/<sub>0</sub>), dzieła naukowe — 1355 tom. (28<sup>0</sup>/<sub>0</sub>), książek dla młodzieży 431 tom. (9<sup>0</sup>/<sub>0</sub>).

Wypożyczono w ciągu tego czasu: powieści 17092 tom., poezji i dramatu — 6726 tom., dzieł naukowych — 16638 tom., książek dla młodzieży — 11682 tom. — razem 105138 tomów. Największą poczytnością cieszy się beletrystyka (67<sup>0</sup>/<sub>0</sub>), drugie miejsce pod tym względem zajmuje dzieła naukowe (16<sup>0</sup>/<sub>0</sub>). Ilość czytelników wynosiła 1733 osoby, z których mężczyzn było 1117 (65<sup>0</sup>/<sub>0</sub>), kobiet 616 (35<sup>0</sup>/<sub>0</sub>). Pod względem narodowościowym czytelnicy dzielą się na: polaków — 1639 osób (94<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>0</sub>), żydów 38 osób (2<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>0</sub>) inne narodowości 56 (3<sup>0</sup>/<sub>0</sub>). Co do wieku to przeważa młodzież, licząca w tym wypadku 760 osób (44<sup>0</sup>/<sub>0</sub>) w latach od 15—20, później idą starsi — 466 osób (27<sup>0</sup>/<sub>0</sub>) w latach od 21—30, wyżej lat 30 było tylko 265 osób (15<sup>0</sup>/<sub>0</sub>), dzieci niżej lat 15 stanowiły 14<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, czyli 242 osoby. Z porównania ilości przeczytanych książek i ilości czytelników wyprowadziliśmy, że każdy dorosły czytelnik czyta w ciągu roku 57 tom. powieści, 4 tomy poezji i 10 tomów dzieł naukowych. Na każde zaś dziecko przypada rocznie 32 książki. Średnia liczba wypożyczonych dziennie dzieł wynosi 288 tom. z czego 193 tomy stanowi powieść, 19 tom. — poezja 43 tomy — dzieła naukowe i wreszcie książki dla młodzieży — 33 tomy.

Druga wypożyczalnia T-wa „Wiedzy“ rozporządza skromniejszym zasobem książek, cały bowiem księgozbiór liczy 2692 tomy. Stosunek liczbowy poszczególnych działów przedstawia się jak następuje: powieść — 1203 tomy, poezja i dramaty — 174 tomy, dzieła naukowe — 687 tom., książki dla młodzieży — 628 tom. Przeciętnie ilość książek, czytanych w okresie jednomiesięcznym przez dorosłego czytelnika, wynosi 6—8 tom., przez dziecko — 8—14 tomów. Tutaj także pod względem poczytności powieść zajmuje pierwsze miejsce, drugie zaś należy się książkom dla młodzieży. Ilość czytelników wynosi 559 osób, w czem dorosłych jest 359 osób mężczyzn 145, kobiet: 214, dzieci czyta 200, chłopców 105, dziewcząt 95.

W ciągu ostatniego roku wypożyczono 25585 tomów, z czego na dorosłych przypada 14115 (powieści 10980, naukowych — 2880, i 355 poezji).

Oprócz dwóch powyższych instytucyj T-wo „Wiedza“ zorganizowało i oddało do użytku publicznego w dniu 24 lipca 1915 roku t. zw. „Książnicę Dziecięcą“.

Materiał książkowy został zebrany drogą kwesty po szkołach miejskich w Łodzi. Początkowo uruchomiono dwie biblioteki jedną przy I-jej wypoż. Piotrkowska 103, z zasobem 1208 dzieł w 2286 tom. i drugą na Widzewie — 1000 tomów. W krótkim także czasie —

dzięki poważniejszym ofiarom księgarń łódzkich otworzono jeszcze dwie biblioteki: III-cią przy ul. Rzgowskiej № 84 (500 tom.) i czwartą przy ul. Targowej № 59 przy II-ej wypożyczalni — liczącą 600 tom.

Książnice dziecięce cieszą się niezwykle popularnością. Wypożyczeń w ciągu ostatniego roku było 16732.

Niepoślednie także na polu czytelnictwa powszechnego położyła zasługi i Polska Macierz Szkolna w Łodzi. Niestety, z działalności tej instytucji z przed lat kilkunastu nie posiadamy sprawozdań, nie mamy także prawie żadnych danych o tem, jaka jest działalność P. M. S. i w czasie obecnym. Materiałów, o które prosiliśmy, ani Zarząd Główny P. M. S. w Łodzi, ani Wydział statystyczny dostarczyć nam nie mogli. Z wiadomości, jakie zdołaliśmy sami zebrać na własną rękę; mamy tylko dane o dwóch bibliotekach:

1. Biblioteka przy Kole Bałuckiem P. M. S., Zgierska 11, została założona 14 marca 1917 r. przez Zarząd Koła Bałuckiego P. M. S. Biblioteka utrzymuje się z funduszów P. M. S. oraz z opłat od czytelników. Na potrzeby biblioteki wydaje się rocznie od 1—2 tysięcy mrk. Czytelnicy rekrutują się ze sfer robotniczych, rzemieślniczych, młodzieży szkolnej i t. p. Obecnie korzysta 920 osób. Opłata wynosi 10 fen. miesięcznie. Dziel biblioteka posiada 1660 w 2105 tomach, na co składają się działy: dziecięcy, powieściowy, naukowy, poezja i dramaty.

2. Książnica przy P. M. S. im. A. Mickiewicza w Rokiciu została założona w kwietniu r. 1917 przez Zarząd Koła P. M. S. w Rokiciu. Utrzymuje się z funduszków Macierzy. Wydaje rocznie na książki około 400 mrk. Biblioteka otwarta 2 razy tygodniowo. Osób korzysta 220, czytelnicy ci pochodzą ze sfer włościańskich, robotniczych, rzemieślniczych i młodzieży szkolnej. Księgozbiór składa się z 657 dzieł i dzieli się na działy: powieściowy i dla młodzieży. W czytelnym pism prenumeruje się pisma: „Rozwój“, „Drużyna“ i „Gazeta Świąteczna“.

Wyrazem nieodzownych potrzeb kulturalnych szerokich sfer robotniczych naszego miasta było powstanie w roku 1916 biblioteka im. D-ra Klemensa Lipińskiego na Widzewie, ul. Rokicińska 62. „Początek był trudny — jak brzmią protokoły posiedzeń sekcji biblioteczno-organizacyjnej — nie było książek, nie było pieniędzy, były zato wielkie chęci“, które sprawiły, iż w krótkim czasie zebrano drogą kwesty kilkaset książek, co było zaczątkiem obecnej biblioteki, liczącej dzisiaj 2000 tomów dzieł: beletrystycznych, naukowych i dla młodzieży.

Pomoc Magistratu w postaci zakupionych książek wydatnie przyczyniła się do rozszerzenia szczyplych dotychczas ram Biblioteki. Ilość czytelników wynosi obecnie 300 osób robotników i młodzieży. Ruch czytelników za ostatnie 10 miesięcy przedstawia się w następujących cyfrach zgłoszeń: młodzieży do lat 26 — 2659 osób, mężczyzn i 585, kobiet 904. Ogółem 4148 osób. Poczytność działów bibliotecznych przedstawia się następująco: beletrystyki czytano 4900 dzieł, książek dla młodzieży—3542 dz., naukowych—783 dz., poezyj—775 dz. Ogółem 10156 dzieł.

Jako wytwór czysto wojenny powstała w Łodzi w roku 1916 biblioteka pod nazwą „Zorza“, Skwerowa 6. Założyło ją grono młodych pań-entuzjastek, powodując się jedynie wielkiem współczuciem nad losem najbiedniejszych — „dzieci i młodzieży“, która „dąży do światła, garnie się do nauki. Lecz któżby pomyślał o wypożyczeniu książki, tego niezbędnego towarzysza dzieci i młodzieży, gdy niema na rzeczy pierwszej potrzeby“ — powiedziały w sprawozdaniu młode założycielki, zdając rachunek z pierwszego roku swej działalności. Specjalnym rysem tej instytucji jest to, że wypożycza ona książki bezpłatnie. Utrzymuje się z dowolnych składek członkowskich i ofiar. Na prowadzenie biblioteki wydaje się rocznie 1200 mrk. Wypożyczalnia otwarta dla czytelników dwa razy tygodniowo. W chwili obecnej z biblioteki korzysta 650 osób ze sfer robotniczych i młodzieży szkolnej. Księgozbiór liczy 2500 tomów i obejmuje działy: historyczny, przyrodniczy i beletrystyczny. Pod względem językowym dzieli się na polski, rosyjski i niemiecki. Według sprawozdań statystycznych największą poczytnością cieszyły się książki: „Opowiadania babuni“ — Domańskiej, „Z krwawych dni“ — Glińskiego, „Bitwa pod Raszynem“ Przyborowskiego, „Olimpijczyk“ Höckera. Kierownictwo biblioteki aby ułatwić czytanie poważniejszych książek, urządzało pogadanki dla młodych czytelników, obejmujące tematy przyrodnicze i historyczno-społeczne.

### III.

Zarys powyższy obejmował charakterystykę bibliotek o typie czystym. Dalej następuje spis bibliotek, znajdujących się przy instytucjach społeczno-kulturalnych jak to: przy domach ludowych, T-wach śpiewaczych i t. p. Spis ułożony w porządku starszeństwa lat tych instytucyj:

1. Biblioteka Łódzkiego Oddziału Polskiego T-wa Krajoznawczego, Aleja Kościuszki 17, została założona w r. 1909 przez Zarząd Oddziału. Utrzymuje się z funduszów T-wa i wydaje rocznie na bibliotekę kilkadziesiąt marek (?). Otwierana jest w miarę potrzeby i zgłoszeń, co wskazuje, że korzysta z niej tylko małe grono zrzeszonych członków T-wa. Biblioteka liczy dzieł 510 i obejmuje dział specjalnie krajoznawczy. Z pism oddział utrzymuje także tylko specjalne jak to: „Lud“, „Kwartalnik Litewski“, „Litwa i Ruś“, „Ziemia“ i „Wieś ilustrowana“.

2. Biblioteka pod nazwą „Ibrijah“, Wólczańska 5, założona została w roku 1909 przez grono „zwolenników języka hebrajskiego“ i utrzymuje się z opłat miesięcznych czytelników. Otwierana jest 3 razy tygodniowo.

Korzystają z niej robotnicy, inteligencja zawodowa i młodzież szkolna. W chwili obecnej korzysta 170 czytelników, członkowie bezpłatnie, obcy zaś za opłatą 50 fen. miesięcznie. Młodzież szkół ludowych zwolniona jest od opłaty. Dzieł posiada biblioteka 2000 tomów, obejmuje działy: beletrystyczny, filozoficzny i palesty-nografię — wyłącznie w języku hebrajskim.

3. Biblioteka i czytelnia przy T-wie śpiewaczem „Chór Marjański“, Placowa 11, została założona w r. 1914 przez Zarząd Towarzystwa i utrzymuje się z funduszków Towarzystwa i składek członkowskich. Rocznie wydaje mk. 400. Otwierana jest 2 razy tygodniowo. Korzystają z niej przeważnie robotnicy i rzemieślnicy — w liczbie 100 osób; członkowie bezpłatnie, nieczłonkowie za opłatą 15 fen. miesięcznie. Dzieł posiada 252 w 320 tomach; przeważnie beletrystyki. Przy bibliotece istnieje czytelnia, gdzie utrzymuje się gazety: „Rozwój“, „Kurier Warszawski“, „Kurier Łódzki“, „Tygodnik Ilustrowany“ i „Świat“.

4. Biblioteka i czytelnia przy Żydowskim Domu Ludowym „Bet-Am“, Pasaż Szulca 2, została założona w r. 1915 przez wymienioną instytucję i utrzymuje się z zapomogi, otrzymywanej z Magistratu m. Łodzi, z opłat członkowskich, z dochodów od urządzanych widowisk i t. d. Na bibliotekę wydaje się rocznie 6000 mk. Czytelnia pism otwarta jest codziennie, biblioteka zaś trzy razy w tygodniu. Czytelnicy są z różnych sfer. Z pism w czytelnii korzysta dziennie do 500 czytelników, z wypożyczalni narazie — 200. Czytelnia bezpłatna, wypożyczalnia — za opłatą 30 fen. miesięcznie. Księgozbiór liczy 3500 tomów i obejmuje działy: beletrystyczny, naukowy, dla młodzieży i judaistyczny. Uwzględnione są języki: polski, rosyjski, niemiecki i hebrajski.

5. a) Biblioteka instruktorska przy 6 okręgu Harcerstwa Polskiego; b) Biblioteka im. Jurka Szletyńskiego, założona w r. 1915 i 1918 przez Związek Harcerstwa Polskiego, utrzymują się z funduszków drużyn harcerskich i wydają rocznie na książki po 200 mk. Otwierane są 1 do 3 razy na tydzień. Czytelnicy — młodzież harcerska. Wypożyczalnia bezpłatna. Księgozbiór składa się: I—300, a II—2569 tomów, i obejmuje działy: wojskowy, sportowy, pedagogiczny, beletrystykę, naukowy, oraz techniki skautowej. Utrzymują gazety: „Harcnistrz“, „Harcerz“, „Ruch harcerski“, „Wiarus“, „Rząd i wojsko“.

6. „Zamenhof-Biblioteko“, ul. Długa 90. — Biblioteka Esperantystów, założona została w r. 1916 przez Łódzkie Esperanckie T-wo; utrzymuje się ze składek czytelników, z ofiar i z różnych subsydjów. Rocznie wydaje się na utrzymanie i rozszerzenie biblioteki — 500 mk. Otwierana jest dwa razy tygodniowo. Korzystają z biblioteki esperantyści, zarówno członkowie, jak i nieczłonkowie T-wa w liczbie 160 osób, członkowie — bezpłatnie, nieczłonkowie zaś opłacają 75 fen. miesięcznie. Księgozbiór liczy 450 tom. i obejmuje działy: beletrystyczny, naukowy (agitaryny) — przeważnie w języku esperanckim.

7. Biblioteka i czytelnia im. B. Grossera, przy Stow. „Harfa“, ul. Wólczańska 23, została założona w r. 1916 przez T. K. O. wydział żydowski. Utrzymuje się ze składek miesięcznych czytelników. Rocznie wydaje się na bibliotekę — 10000 mk. Otwierana jest 4 razy tygodniowo. Korzysta z biblioteki ludność żydowska w liczbie 1800 osób, za opłatą 40 fen. miesięcznie. W księgozbiorze znajduje się dzieł 3112 w 4024 tomach; reprezentowane są działy: beletrystyka, książki dla młodzieży, poezja, dramaty i dzieł naukowy.

8. Biblioteka przy Stow. Śpiewaczem im. St. Moniuszki, ul. Szkolna 23; wydaje na bibliotekę 2000 mrk. rocznie. Zbiory liczą 600 tom. Z biblioteki korzystają tylko członkowie T-wa — w liczbie 200.

9. Biblioteka i czytelnia Łódzkiego Niemieckiego Stow. Popierania Oświaty, ul. Piotrkowska № 243, założona w r. 1910; wydaje na utrzymanie i powiększenie księgarni do 1000 mrk. rocznie. Z biblioteki korzystają urzędnicy, robotnicy i młodzież szkolna. Księgozbiór liczy 4334 tomy, obejmuje działy: beletrystyczny, naukowy i dla młodzieży. Ponadto utrzymują się także pisma miejscowe.

#### IV.

Czwartą kategorię bibliotek stanowią w Łodzi biblioteki przy zrzeszeniach zawodowych.

Pierwsze miejsce w tej kategorii — z racji bogatego księgozbioru — należy się Bibliotece przy Stow. Pracowników Handlowych, przy ul. Al. Kościuszki № 21, ze względu na starszeństwo należy jej się wogóle pierwsze miejsce przed wszystkimi bibliotekami w Łodzi: założona bowiem została w r. 1890. Rocznie wydaje się na książki — około 3000 mrk. Otwarta jest 2 razy dziennie. Z biblioteki korzystają członkowie Stowarzyszenia i ich rodziny. Ilość czytelników dochodzi do 1000. Biblioteka jest bezpłatna. Zbiory liczą — przeszło 10000 tomów i obejmują działy: powieściowy, bardzo obszerny i wzorowo skompletowany dział naukowy, poezje, książek — dla młodzieży i t. d.; w językach: polskim, rosyjskim, niemieckim, francuskim i hebrajskim.

Na dalszym już planie należy postawić cały szereg bibliotek przy najróżnorodniejszych stowarzyszeniach i związkach zawodowych:

1. Biblioteka i czytelnia przy Oddz. Zrzeszenia Nauczycielstwa Szkół powszechnych w Łodzi, ul. Andrzeja 4, założona w roku 1900, liczy 1066 dzieł, z biblioteki korzystają tylko członkowie zrzeszenia — w liczbie 240 osób.

2. Biblioteka przy Stow. „Praca“, ul. Wólczańska 139, założona w r. 1905, rocznie wydaje — 3000 mrk., dzieł posiada 2517; korzysta z niej — 550 osób.

3. Biblioteka Stow. Komiwojażerów Ł. O. H. P. ul. Sienkiewicza 3/5, założona w r. 1907, liczy tomów 4000, służy tylko dla członków Stow. i ich rodzin — 500 osób.

4. Biblioteka przy Związku Felczerów, ul. Sienkiewicza № 15, założona w r. 1908, liczy około 200 tomów, dzieł wyłącznie lekarskich.

5. Biblioteka Stowarzyszenia Pracowników Handlowych Chrześcijan, ul. Pusta 10, założona w r. 1908, posiada dzieł 260 w 900 tomach, treści beletrystycznej i zawodowej; korzysta z biblioteki 200 osób.

6. Biblioteka i czytelnia przy Stow. Handlowców Polskich, ul. Piotrkowska 108, założona w r. 1910, posiada dzieł 1464, korzysta osób 360, członk. Stow.

7. Biblioteka i czytelnia przy „Strzesze Robotniczej“, ulica Grz. Piramowicza № 14 (dawniej Olgińska), założona w r. 1914, wydaje rocznie 10000 mk., posiada dzieł 1359 tom., czytelnicy w liczbie 3489 osób składają się z robotników i młodzieży szkolnej.

8. Biblioteka — Czytelnia przy Łódzkim Stowarzyszeniu Pracowników Handlowych — Żydów „Wzajemna Pomoc“, ul. Sienkiewicza № 22, założona w r. 1914. W r. 1918 wydano na zakup książek 12944 mrk., zbiory liczą 2878 tom. Korzystają z niej członkowie Stowarzyszenia — 850 osób.

9. Biblioteka przy Związku Katolickim Kobiet Polskich, ul. Piotrkowska № 104, założona w r. 1918, posiada 600 dzieł, z których korzysta 160 osób: służące, ochroniarki, pielęgniarki i dzieci.

## V.

Z Bibliotek szkolnych mamy do zanotowania:

1. Bibliotekę przy Gimnazjum Tow. „Uczelnia“ (obecnie gimnazjum państwowe im. M. Kopernika) ul. Nowo-Cegielniana № 9, założone w r. 1912. Na potrzeby biblioteki wydaje się rocznie 1000 mrk. Liczba dzieł wynosi: 3015 w 3624 tomach. Z książek korzysta personel nauczycielski i młodzież szkolna — razem 460 osób.

2. Bibliotekę przy szkołach T-wa „Talmud-Tora“, założoną w r. 1890, która liczy dzieł 2184 w 2293 tomach. Z biblioteki korzystają uczniowie szkoły — 400 osób.

---

Przegląd powyższy wskazuje, iż pod względem czytelnictwa powszechnego Łódź nie stoi ostatnio. O ile wiadomy nam jest stan i ilość bibliotek w innych miastach Królestwa—stwierdzić możemy, że Łódź zajmuje drugie z rzędu (po Warszawie) miejsce.

Ujmując nakoniec ogólnie sprawę bibliotek w Łodzi, zastanowić się należy nad przyszłością tych instytucyj w naszym mieście.

Do tej pory inicjatywa prywatna tworzyła te instytucje i podtrzymywała ich byt. Niejeden z działaczy odszedł—nie zawsze pozostawiając godnych siebie następców. W niejednej instytucji silnie kiedyś dzierzony ster—przeszedł w ręce mniej przygotowane. Niejednokrotnie zaś dawni pionierzy, pociągnięci szerszym tchnieniem pracy na polu państwowem, politycznem lub komunalnem — porzucali skromne i nie dające rozgłosu placówki kulturalno-oświatowe.

Ciężkie wreszcie warunki materialne w obecnym wojennym czasie utrudniają niezwykle kontynuowanie pracy z tym samym zapałem i skutkiem co dawniej.

Wobec powyższego obowiązkiem naszych samorządów miejskich jest podtrzymać w upadku te instytucje i przez wspomaganie zasiłkami z kas miejskich przyczynić się do podtrzymania bytu tak nieodzownych w życiu kulturalnego społeczeństwa placówek, jakimi są biblioteki.

Polski Magistrat m. Łodzi od samego początku swego istnienia odrazu wszedł na drogę wyżej wskazaną. Szereg subsydjów, udzielanych bibliotekom, wspomógł znakomicie niejedną z tych instytucyj.

Powołanie do życia komisji Kulturalno-Oświatowej przy Magistracie, mającej — między innymi — za zadanie opiekę nad bibliotekami w mieście — uprawnia do nadziei, że zarówno istnienie, jak i rozwój bibliotek w Łodzi mają przyszłość zapewnioną.

W celu podniesienia stanu technicznej organizacji bibliotek i wykształcenia fachowego bibliotekarzy powstało w Łodzi zrzeszenie p. n. „Koło Łódzkie Związku Bibl. Polskich“ jako filja Centralnego Związku w Warszawie „Koło“ ma swą siedzibę przy ul. Andrzeja (Biblioteka Publiczna). „Koło“ ma także na celu zorganizować i ustalić politykę biblioteczną na terenie swej działalności.

Wspólna praca tej instytucji z Magistratem m. Łodzi wydać może doskonale owoce — w znaczeniu idealnego zorganizowania w naszym mieście sprawy bibliotek i czytelnictwa.

*Jan Augustyniak.*

Łódź, dnia 9. X. 1919 r.

---



# BIBLIOTEKA ZASADNICZA.

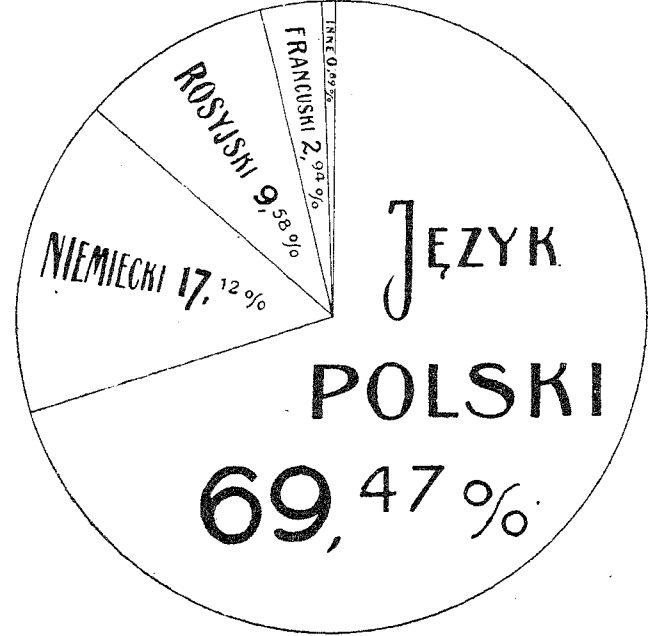
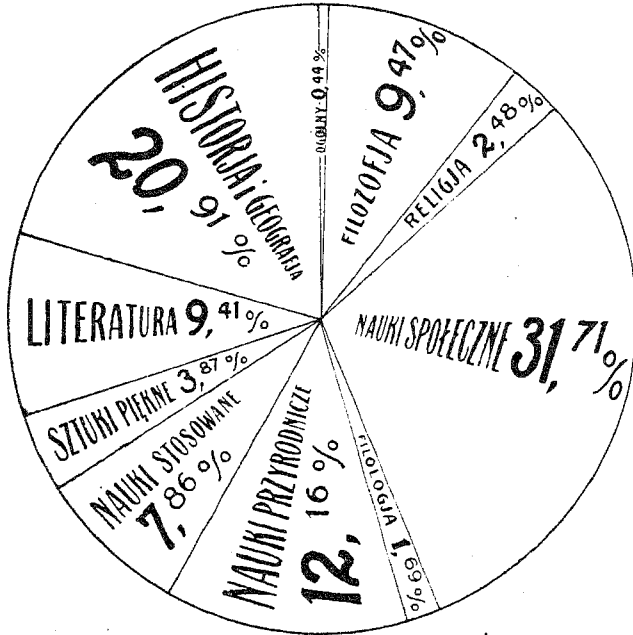
Stosunek %/o działów naukowych

Stosunek %/o dzieł pod względem językowym

do dnia 1 października 1919 roku.

№ 1.

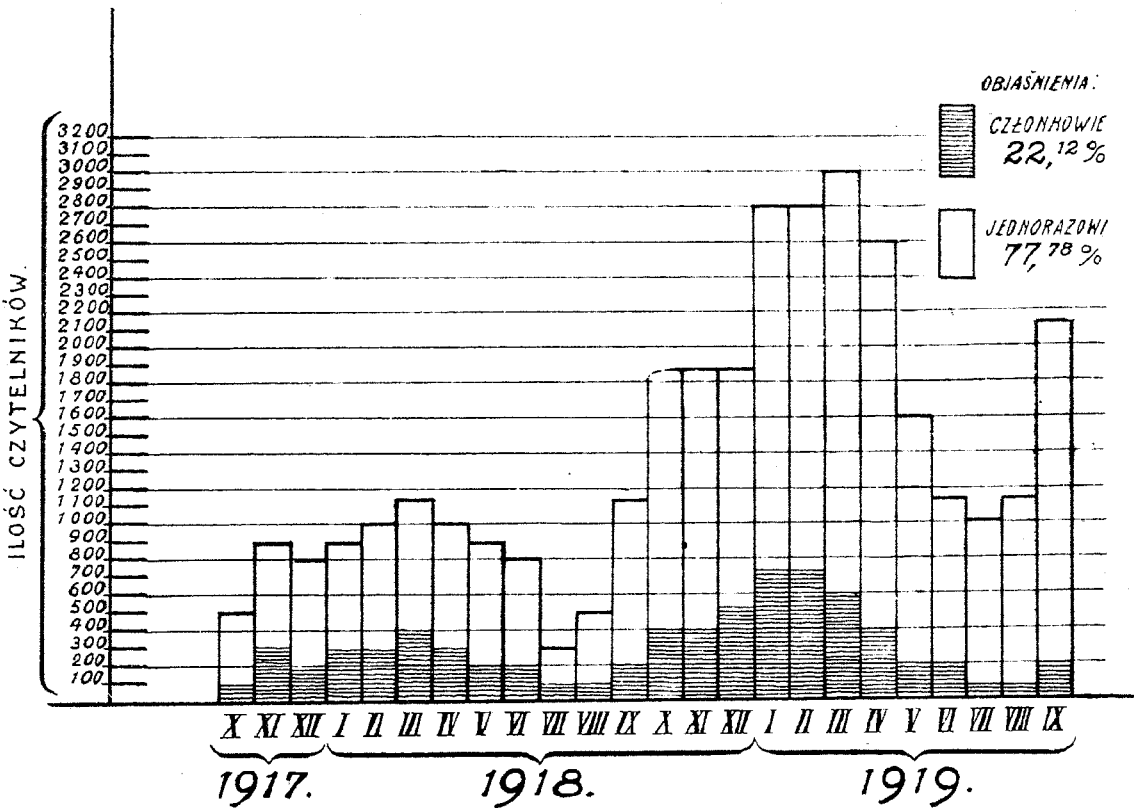
№ 2.



№ 3.

### FREKWENCJA CZYTELNIKÓW W BIBLIOTECE PUBLICZNEJ

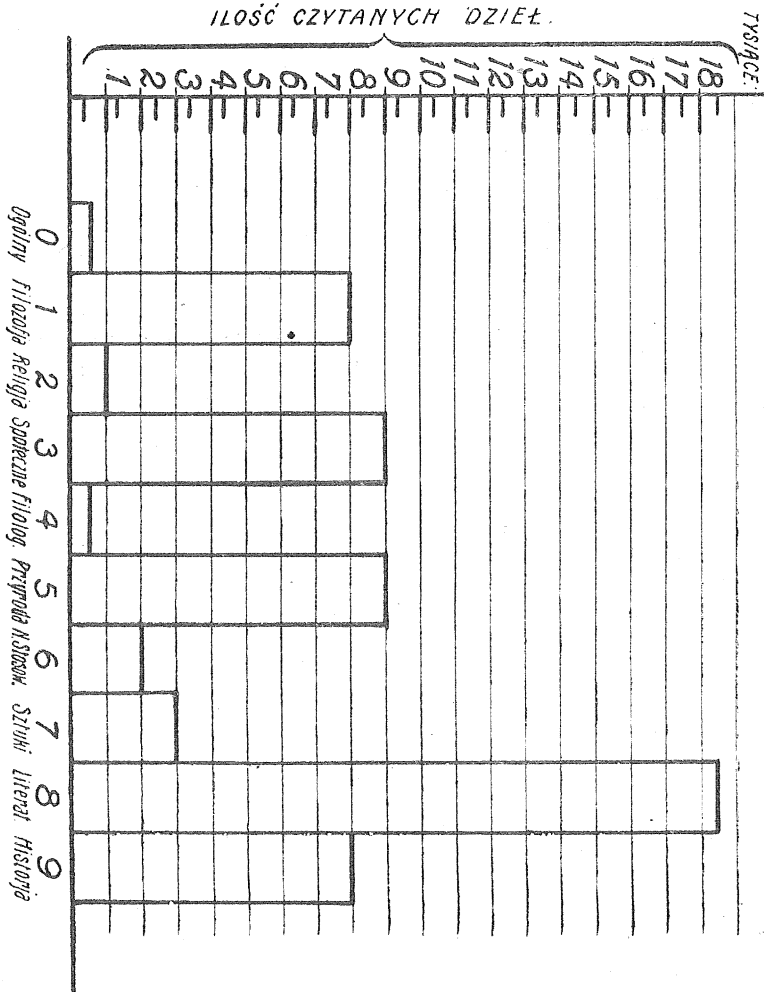
za czas od 1 października 1917 r. do 1 października 1919 r.



№ 4.

# STOSUNEK POCZYTNOŚCI DZIAŁÓW NAUKOWYCH BIBLIOTEKI ZASADNICZEJ

w okresie od 11 października 1917 r. do 1 października 1919 r.



## Sekcja do walki z gruźlicą przy Wydziale Zdrowotności m. Łodzi.

### Organizacja. Sprawozdanie z działalności dotychczasowej.

#### I.

#### W S T Ę P.

Suchoty płucne są chorobą zakaźną.

Z panującą u nas epidemią suchot płucnych należy walczyć jak z epidemią każdej innej choroby zakaźnej.

Suchoty płucne szerzą się przedewszystkiem w rodzinie i mieszkaniu.

Zwalczać je więc należy przez zapobieganie możliwości zarażenia się współmieszkańców od chorego.

Zarazek tej choroby, t. zw. lasecznik gruźlicy (Kocha), jest zawarty w plwocinach, które chory wykrztusza i rozpryskuje przy kaszlu w koło siebie. Chory niekaszlący zarazy nie szerzy.

Suchoty nie są chorobą dziedziczną. Dzieci przebywające w towarzystwie rodziców kaszlących zarażają się tą chorobą. Szczególnie chora matka łatwo zaraża dziecko, przez się pielęgnowane.

Dzieci małe, przebywające — choćby przez czas krótki — z chorym kaszlącym, są najwięcej narażone na nabycie choroby.

Organizmy dziedzicznie węższe, organizmy osłabione przez głód, choroby wycieńczające, wyczerpane pracą ponad siły — są szczególnie skłonne do suchot.

Organizmy mocne mogą się zarazić a niechorować.

Przebywanie osoby skłonnej do tej choroby w mieszkaniu, w którym jest suchotnik kaszlący, naraża na zarażenie i zachorowanie.

Wobec wielkiej ilości ludzi chorych na suchoty i kaszlących każdy mieszkaniec miasta zaraża się lasecznikiem Kocha w ciągu swego życia — wielokrotnie.

*Pierwsze* zarażenie się, *pierwsze* zetknięcie się ciała ludzkiego z lasecznikiem Kocha — ma inne znaczenie, aniżeli zarażenia następne.

*Pierwsze* zarażenie się jest zgubne dla dzieci małych, choćby były najlepiej rozwinięte i choćby ilości zarazka były znikomo nikłe. Im dziecko jest starsze, kiedy po raz pierwszy zetknie się z lasecznikiem gruźlicy, tem mniejszą stąd ponosi szkodę.

Zarażenia następne są wtedy szkodliwe, kiedy albo do organizmu dostaje się naraz bardzo wiele laseczników, albo zarażenia — choćby w małych ilościach — powtarzają się wielokrotnie w ciągu krótkiego czasu.

Gruźlica może istnieć przez czas długi nie dając widocznych objawów chorobnych; drobne zmiany tkwią głęboko, nie zdradzają się żadnymi objawami. To trwa tak długo, dopóki zdrowie wogóle służy. Wystarcza jednak jakaś przypadkowa choroba, naprz. influenza, tyfus, koklusz, wyczerpanie, głód, by nastąpił postęp choroby, by dotąd ukryta choroba się ujawniła. (Postęp gruźlicy w każdym okresie choroby może ulec ponownemu zawieszeniu lub przerwaniu). Choroba często w ten sposób przebiega, iż mamy na zmianę parę miesięcy pogorszenia i parę miesięcy poprawy.

Postęp ukrytej choroby może być wywołany przez to, że do istniejących w ciele zarazków dołącza się nagle dodatkowo — z zewnątrz — nowa ich ilość.

Gdybyśmy mogli wogóle zapobiec wszelkiemu zarażeniu się gruźlicą — wygasłaby zupełnie ta choroba w ciągu lat 30—40.

Tego uczynić nie jesteśmy w stanie.

Więc starać się musimy zapobiec najgubniejszym postaciom zarażania się.

Te najgubniejsze postaci są:

zarażenie we wczesnym dzieciństwie,  
zarażenie wielkimi ilościami zarazka.

Ponieważ pierwsze zarażenie, szczególnie w okresie wczesnego dzieciństwa, inne za sobą skutki pociąga, aniżeli zarażenia następne — środki zapobiegawcze na dwie grupy podzielić należy.

W celu zapobiegania zarażeniu się dzieci należy najdoskonalej odgrodzić je od ludzi chorych i kaszlących. Środki w tym celu stosowane:

1. Stała kontrola ludzi chorych na gruźlicę płuc, oparta na ich rejestracji przez lekarzy.

2. Opieka wzgl. nadzór nad takimi chorymi w ich mieszkaniach, szczególnie jeśli je zamieszkują wspólnie z dziećmi. (Ostrzeżenie rodzin dietnych przed sublokatorami kaszlącymi).

3. Kontrola warunków pobytu dzieci, oddawanych na mamki.

4. Kontrola nad chorem — ciężarnymi, by noworodki odłączyć od matki kaszlącej natychmiast po przyjściu dziecka na świat. Matka kaszląca nie powinna przebywać z dzieckiem aż do ukończenia przezeń 2-go roku życia.

5. Kontrola (perjodycznie powtarzane badania lekarskie) wszystkich zamieszkujących mieszkanie, w którym jest choć jedna osoba chora na suchoty płucne. Usuwanie z mieszkania osób wykrztuszających laseczniki gruźlicze do szpitali; leczenie osób chorych, nieplujących, w domu lub sanatorjach (powstrzymanie postępu choroby zapobiec może nastąpieniu tego zakresu choroby, w którym chory wykrztusza laseczniki).

6. Badanie stanu płuc nauczycieli, ochroniarek, dozorczyń szpitalnych, akuszerok; badanie stanu płuc matek, nianiek, szwaczek domowych, wszelkiej służby domowej.

7. Dezynfekcja mieszkań, sprzętów i bielizny.

Podobne sposoby stosuje się przeciw grożącemu zakażeniu powtórnemu (więc dla ochrony dorosłych), ale w stopniu mniej bezwzględny.

Wszystkie sposoby, dążące do wzmacniania organizmu ludzkiego, są zarazem środkami niedopuszczającymi, by po zarażeniu się lasecznikiem gruźlicy powstały suchoty płucne lub też inne postaci gruźlicy (gruźlica gruczołów, kości, stawów i t. p.).

## II.

### ORGANIZACJA.

*Zasady.* Podjęcie przez miasto planowej walki z gruźlicą przedstawia w równej mierze nieodwołalną konieczność, jak niesłychane trudności.

Trudności te są wywołane przez: 1. Zubożenie ludności, a co za tem idzie: zmniejszoną odporność na zarażenie, szybki postęp choroby istniejącej. Ta sama przyczyna wywołuje powszechne przygnębienie, bierność ludności, zaniedbanie troski o zdrowie. 2. Zwiększenie się liczby chorych ciężkich, szerzących zarazki; zwiększenie się liczby potrzebujących opieki publicznej—bez możności współczesnego zwiększenia środków zapobiegania i leczenia.

Taki stan rzeczy stał się jednym z bodźców do podjęcia sprawy walki z gruźlicą przez gminę miejską miasta Łodzi.

Trudności walki przedsięwziętej przez gminę potęgują się jeszcze tem, że zadania walki z gruźlicą muszą być dzielone między gminę, państwo i inicjatywę prywatną.

W chwili obecnej państwo niewiele zarządzeń może ku walce z gruźlicą kierować (ze środków walki państwowej przytoczyć można: zarządzenia prawodawcze, regulowanie sprawy mieszkaniowej, środki ochrony pracy od szkodliwości właściwych gruźlicy, ubezpieczenie ludności pracującej najemnie, ochrona zdrowia więźniów).

Ten stan rzeczy tem większe obowiązki składa na gminy.

Sekcja do walki z gruźlicą w Łodzi—nie powołała do życia urzędzeń nowych, stworzyła jedynie instytucje pomocnicze wagi pierwszorzędnej.

Jej zadaniem jest: 1. Zorganizowanie i zogniskowanie wysiłków przez gminę przeciw gruźlicy podejmowanych. 2. Celowe i najodpowiedniejsze wyzyskiwanie urzędzeń już istniejących. 3. Skoordinowanie [wysiłków wszystkich instytucyj] walki z gruźlicą i pokrewnych. 4. Zachęcanie instytucyj publicznych, szczególnie instytucyj opieki nad dziećmi, do współdziałania w walce z gruźlicą i ułatwianie im tego zadania.

Sekcja jest organem pomocniczym dla wydziałów: Zdrowotności, Dobroczywności Publicznej, Szkolnego — zarówno też dla instytucyj i osób prywatnych.

*Szczegóły.* 1. Sekcja do walki z gruźlicą jest częścią Wydziału Zdrowotności Publicznej.

2. Sprawami Sekcji zawiaduje Rada, złożona z osób przez Komitet Lekarski Wydziału Zdrowotności Publicznej zaproszonych, pełniących swe obowiązki honorowo.

Na czele Rady stoi Prezydjum z 3 osób złożone.

3. W skład Sekcji do walki z gruźlicą wchodzi: a) Biuro, b) Poradnia, c) Pracownia rozpoznawcza, d) Stacje obserwacyjne, e) Stacja światłolecznicza, f) Stacja leczenia swoistego.

Na czele biura Sekcji stoi Sekretarz.

A) *Biuro Sekcji*: 1. Pośredniczy między urządzeniami przeciwgruźliczemi miejskimi a wszystkimi istniejącymi instytucjami społecznymi, które chcą korzystać z tych urządzeń.

Do instytucyj tego rodzaju zaliczamy: ambulatorja, szkoły, ochrony, „krople mleka“, kolonje letnie, towarzystwa walki z gruźlicą i t. p.

2. Informuje każdego zgłaszającego się o istniejących w mieście urządzeniach walki z gruźlicą, o przeznaczeniu każdego z nich i o warunkach, pod jakimi można z każdego korzystać.

3. Wykonuje technicznie polecenia Poradni, kierując chorych do lecznic, prowadzi korespondencję z instytucjami pokrewnymi i t. p.

4. Prowadzi dział statystyki.

5. Zawiaduje sprawą dezynfekcji na żądanie osób prywatnych (np. po wyprowadzeniu się chorego z otwartą gruźlicą).

B) *Poradnia*. Chorzy nieobłożni, do Sekcji jako chorzy na gruźlicę (lub o tę chorobę podejrzani) skierowani przez lekarzy wolno-praktykujących, lekarzy ubogich, szkolnych, kolonijnych, przez lekarzy towarzystw do walki z gruźlicą i t. p. są badani przez lekarzy Poradni.

O chorych obłożnych lekarz ordynujący przesyła Sekcji informacje, zawierające dane o charakterze choroby. Do pomocy lekarzom Poradni dane są sanitarki, które odwiedzają chorych, czyniąc wywiad o warunkach ich bytu (podług schematu przyjętego w Przychodniach Towarzystw Przeciwgruźliczych); wywiad sanitarki jest podstawą do opinjowania o chorobie z punktu widzenia zapobiegawczego, t. j. niebezpieczeństwa, jakim grozi chory otoczeniu.

Na podstawie danych badania osobistego lub danych, zakomunikowanych przez lekarza polecającego, i na zasadzie wywiadu sanitarki — lekarz Poradni kwalifikuje chorego do jednego z zakładów leczniczych lub stacji obserwacyjnej, względnie poleca go opiece instytucji (filantropijnej — miejskiej lub społecznej) pomocy ludziom ubogim.

Do obowiązków Poradni należy badanie stanu płuc nauczycieli szkół ludowych, ochroniarek, dozorczyń szpitalnych, akuszerok, matek i t. d.

C. *Pracownia rozpoznawcza*. Pracownia rozpoznawcza bada płwociny (i inne wydzielinę) stosownie do polecenia lekarzy Poradni.

Prócz badania płwocin chorych, kandydujących do lecznic, pracownia bada płwociny, pochodzące od chorych *ubogich*, leczonych na mieście — zawsze jednak z polecenia Poradni.

W celach rozpoznawczych stosowane być może badanie metodą Roentgena.

D. *Stacje obserwacyjne.* W przypadkach trudności rozpoznawczych kandydaci do lecznic są umieszczani w specjalnych oddziałach szpitalnych w celu siedmio — do czternasto — dniowej obserwacji.

Stacyj takich jest dwie: dla dorosłych i dla dzieci.

O wynikach obserwacji lekarz stacji zdaje dokładne sprawozdanie Poradni.

E. *Stacje światłolecznicze.*

Korzyści tej metody leczniczej stają się dostępne ogółowi chorych *ubogich*.

F. *Stacja leczenia swoistego, (tuberkulina).*

G. *Organizacja odkażania mieszkań i sprzętów po chorych na gruźlicę.*

Sekcja do walki z gruźlicą mieści się przy ulicy Dzielnej № 28.

Każdy skierowany do Sekcji zameldować musi swe zgłoszenie w Biurze, gdzie mu wyznacza się termin badania.

Do Sekcji zgłaszane są kwalifikacje szpitalne gruźlików.

### III.

#### SPRAWOZDANIE

#### Z DZIAŁALNOŚCI ZA CZAS OD ZAŁOŻENIA SEKCJI

(dn. 1. 5. 18) do dn. 30. 9. 19 r.

Przystępując do sprawozdania, podkreślić musimy niektóre szczegóły z zakresu organizacyjnego.

Otóż w *Poradni* na pytanie: czy badany jest na gruźlicę chory, odpowiadano następującymi określeniami:

- I. a) Brak objawów gruźlicy czynnej.
- b) Podejrzanie obecności gruźlicy czynnej. Ponieważ rozpoznanie poczynających się suchot płucnych należy do najtrudniejszych zadań diagnostyczno-lekarskich, takich chorych pozostawiano pod obserwacją ambulatoryjną, bądź przesyłano na dwutygodniową stację obserwacyjną w szpitalu małżonków Poznańskich (dorośli) lub w szpitalu Anny-Marji (dzieci).
- c) Suchoty poczynające się.
- d) Suchoty rozwinięte.
- e) Suchoty wyniszczające.

II. Czy istnieją objawy gruźlicy pozapłucnej i gdzie.

III. Czy mamy do czynienia z przypadkiem gruźlicy otwartej (obecność laseczników swoistych w płwocinie), czy też z gruźlicą zamkniętą.



IV. Zbadanego, jeśli okaże się chorym, kwalifikowano do jednego ze szpitali miejskich; do szpitala zamiejskiego (w Chojnach); pod opiekę Ligi Przeciwgruźliczej; lub do leczenia ambulatoryjnego.

Jeśli u badanego znaleziono jedynie blizny po przebytej chorobie, uznawano, że w danej chwili na gruźlicę chory nie jest.

Jeśli zaś wynik badania pozwolił na rozpoznanie gruźlicy czynnej, odpowiadano na pytanie: czy jest dla otoczenia niebezpieczny.

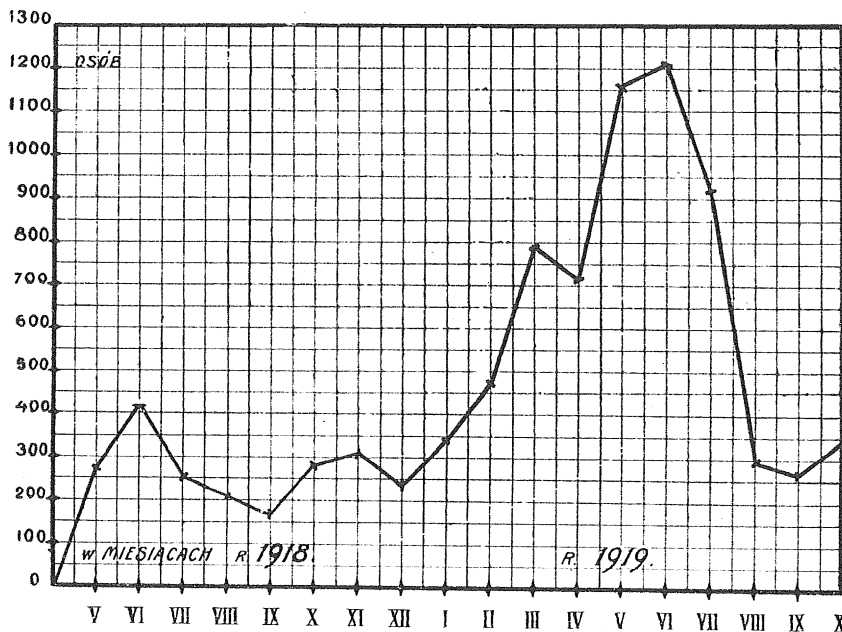
Z tych chorych miał do miejsca szpitalnego pierwszeństwo chory, w którego otoczeniu są dzieci — jako najłatwiej na zarażenie reagujące chorobą. Stopień ubóstwa, wzgl. — ciasnota mieszkania, dawały też miarę pierwszeństwa.

Przez czas sprawozdawczy zgłosiło się ogółem osób do Sekcji 9235. Z tego do Poradni osób 8329, bezpośrednio do pracowni rozpoznawczych osób 791, do leczenia tuberkuliną osób 115.

Podług wieku mieliśmy: dorosłych 5353, dzieci 3882.

Podług wyznań: chrześcijan 4646, żydów 4589.

#### DO PORADNI SEKCJI ZGŁOSIŁO SIĘ



Ruch najwyższy w lecie zależy od wielkiej liczby osób kandydujących do czasowych, letnich, instytucji leczniczych i higienicznych.

Liczby jesieni roku 1919 są dwukrotnie większe od liczby jesieni roku 1918.

Na pytanie: jakie były losy osób zbadanych w Poradni, odpowiada zestawienie następujące:

Ordynatorzy Poradni zakwalifikowali do szpitali ogólnych, wzgl. na specjalne oddziały szpitalne osób . . . . .	2067
do leczenia ambulatoryjnego . . . . .	345
na 2-tygodniową obserwację szpitalną . . . . .	393
do kontroli powtórnej w Poradni . . . . .	407
do konsultanta Chojeńskiego . . . . .	1141
do naświetlania lampą kwarcową . . . . .	488
do fotografii Roentgenowskiej . . . . .	11
do leczenia promieniami Roentgena . . . . .	61
do Ligi Przeciwgruźliczej . . . . .	21
do Domów Zdrowia dla dzieci zagroż. gruźlicą (obecnie zamkniętych) . . . . .	539
do Sanatorium dla dzieci szkolnych na Chojnach (lato r. 1919)	319
na kolońje dla dzieci szkolnych . . . . .	164

Z liczby specjalnie (powtórnie) badanych 1141 konsultant szpitala dla lekko-gruźliczych zakwalifikował do tego szpitala w Chojnach osób 789.

W stacji tuberkulinowej dokonano 1379 szczepień rozpoznawczych u 1024 dzieci.

Leczono tuberkuliną chorych 115 (zastosowawszy 1318 zastrzyknięć).

W pracowni rozpoznawczej dokonano 3751 badań płwociny, krwi, moczu i kału.

Sanitarki Sekcji dokonały 3656 wywiadów w mieszkaniach chorych. Sanitarki przy badaniu wypełniają schemat następujący:

### WYWIAD SANITARKI.

I. Nazwisko ..... Imię ..... Wiek ..... M. K.

Wyznanie ..... Zajęcie .....

Adres: .....

Mieszkanie składa się z ..... izb (wraz z kuchnią). Okien ma razem: .....

W mieszkaniu sypia osób razem ..... W tem dzieci do lat pięciu .....

Czy chory ma własne łóżko? .....

Ile osób sypia w izbie z chorym? .....

Czy są w mieszkaniu inni kaszlący? .....

Co się dzieje z płwociną? .....

Warunki mieszkania: dobre — niedobre — złe.

II. Jak dawno choruje? ..... Jak dawno leży? .....

Czy kaszle ..... Czy wychudł .....

„ pluje..... „ się poci .....

„ gorączkuje (g. ....) Tętno ..... „ pracuje .....

(Wręczono Sanitarce d. .... Wywiadu dokonano d. ....)

Dane powyższe mają decydujące znaczenie przy kwalifikowaniu chorych obłożnych; mniej ważne — przy decyzjach o lżej chorych, którzy do Sekcji przychodzą na badanie lekarskie.

(Dla chorych obłożnych wystarcza kwalifikacja ordynatora i wywiad sanitarek).

Miarę rozwoju działalności Sekcji do walki z gruźlicą stanowi poniższe zestawienie, obejmujące porównanie tych miesięcy pierwszego i drugiego roku istnienia Sekcji, jakie w ciągu 17 miesięcy istnienia na porównanie pozwalają.

### ZGŁOSZONO DO SEKCJI

w roku 1918			w roku 1919		
w maju	osób 386	(chrześc. 176 żydów 210)	1198	(chrześc. 547 żydów 651)	
„ czerwcu	„ 474	( „ 321 „ 153)	1251	( „ 637 „ 614)	
„ lipcu	„ 300	( „ 137 „ 163)	932	( „ 391 „ 541)	
„ sierpniu	„ 250	( „ 122 „ 128)	322	( „ 158 „ 164)	
„ wrześniu	„ 217	( „ 128 „ 89)	307	( „ 165 „ 142)	
„ październiku	„ 344	( „ 166 „ 178)	384	( „ 211 „ 173)	

Na zakończenie przytaczamy statystykę wyników badania płwociny, uwzględniającą znalezienie w płwocinie laseczników Kocha (co świadczy o gruźlicy rozpadowej, postaci chorobowej ciężkiej), względnie ich nieznanie — u chrześcijan i u żydów.

W płwocinie pochodzącej od 1810 chorych chrześcijan laseczniaki Kocha znaleziono w 37,6%.

W płwocinie pochodzącej od 1706 chorych żydów laseczniaki Kocha znaleziono w 22,4%.

Znaczy to, że w płwocinie chorych chrześcijan, którzy przysłali lub przynieśli swe płwociny do bezpłatnego badania w naszej pracowni rozpoznawczej — 1,7 razy częściej spotykano laseczniaki gruźlicy. Jest to dowodem, że żydzi — w porównaniu — w wcześniejszych okresach choroby dbają o pomoc racjonalną.

O tem samym świadczy fakt, że stanowiąc trzecią część ludności miasta — o pomoc do Sekcji zgłaszają się w sile liczebnej prawie tej samej, co i dwa razy liczniejsza ludność chrześcijańska.

D-r S. S.

## Sprawozdanie

**z pierwszego roku działalności Sanatorjum letniego  
w Chojnach dla dzieci szkół powszechnych m. Łodzi.**

**Podał Dr. Stan. Gutentag.**

Budżet zwiniętych (po rocznem istnieniu) „Domów zdrowia dla dzieci zagrożonych gruźlicą” przeznaczył Magistrat m. Łodzi na szpital dla dzieci gruźliczych. Długi szereg przeszkód sprawił, że szpital ten może być otwarty dopiero w końcu roku 1919-go.

Układając plan działalności tego szpitala, Rada Sekcji do walki z gruźlicą przeznaczyła pewną część budżetu na szpital letni.

Z powodów, o których wspomniano, otwarcie i tego szpitala nastąpiło późno.

Dlatego też sezony były krótkie, co da się w roku przyszłym naprawić przez wczesne rozpoczęcie czynności Sanatorjum.

Niewątpliwie i liczbę miejsc należałoby zwielokrotnić.

Ograniczywszy się jedynie do dzieci szkół powszechnych i do oddziałów niższych — mogliśmy dać pomoc w postaci kuracji higieniczno-sanatoryjnej ledwie 191 z liczby 319 do Chojen zakwalifikowanych, a wybranych z liczby o wiele większej w tym celu przez szkoły przystanych do Poradni Sekcji i tam zbadanych.

Sanatorjum czynne było od 2 czerwca r. b. do 29 września; ten czas był podzielony na cztery sezony, a mianowicie: pierwszy trwał od 2 do 30 czerwca, drugi od 2 do 30 lipca, trzeci od 1 do 29 sierpnia, czwarty od 1 do 29 września — czyli że sezon trwał 28 dni.

Z pobytu w sanatorjum korzystało 191 dzieci (82 chłopców i 109 dziewcząt), a mianowicie:

w 1-szym sezonie	42	dzieci	(21	chłopców	i	21	dziewcząt);
„ 2-gim	51	„	(24	„	i	27	„ );
„ 3-cim	48	„	(19	„	i	29	„ );
„ 4-tym	50	„	(18	„	i	32	„ ).

Podział dzieci podług wieku wykazuje następująca tabliczka:

Wiek	Chłopcy	Dziewczęta
7 lat	1	2
8 „	12	7
9 „	15	22
10 „	16	22
11 „	11	28
12 „	26	24
13 „	1	3
14 „	—	1

Podług wyznań dzielą się dzieci w następujący sposób:

Wyznanie	Chłopcy	Dziewczęta
katol. . . . .	50	61
ewang. . . .	9	6
żydów . . . .	21	42
prawosław. .	2	—

Stan odżywiania dzieci w chwili przyjęcia był następujący :

Stan odżyw.	Chłopcy	Dziewczęta
Dobry . . . . .	1	13
Średni . . . . .	32	41
Zły . . . . .	49	55

czyli, że na 191 dziecko dobre odżywianie notowane było 14 razy, co stanowi 7,1%, złe zaś — 104 razy czyli 55%.

Dalsza rubryka wykazuje, jakie sprawy chorobowe były notowane:

	Chłopcy	Dziewczęta
Gruźlica płuc rozwinięta . . . . .	4	7
„ „ początkowa . . . . .	41	50
„ opłucnej . . . . .	2	1
„ gruczołów . . . . .	21	36
„ kości . . . . .	5	3
Katar oskrzeli nieswoisty . . . . .	5	7
Krzywica . . . . .	5	2
Wada serca . . . . .	—	3
Zapalenie wyrostka robaczkowego . .	—	1

Poprawa stanu ogólnego widoczną była — z bardzo małymi wyjątkami — prawie u wszystkich dzieci, o czym najłatwiej się przekonać z powyższej tablicy, wskazującej, po ile kilogramów, ilu dzieciom (chłopcóm i dziewczętom oddzielnie) przybyło w ciągu jednego sezonu:

Po ile kilogr.	Ilu chłopcom	Ilu dziewcz.
0 — 0,1	2	2
0,1 — 0,5	8	10
0,5 — 1,0	19	23
1,0 — 1,5	16	29
1,5 — 2,0	18	21
2,0 — 2,5	8	17
2,5 — 3,0	2	4
3,1 —	1	—
3,7 —	—	1

Pobyt czterotygodniowy w sanatorjum nie jest w stanie wyrzec zbyt widocznego i trwałego dodatniego wpływu na przebieg gruźlicy płuc, gruczołów lub kości; wiele dzieci należy pozostawiać na następny sezon. Jednego 10-letniego chłopczyka z gruźlicą lewej goleni i stopy przetrzymałem przez trzy sezony i dopiero wtedy nastąpiła znaczna poprawa; dziewięcioletniego pacjenta, który przybył z bardzo znacznymi objawami po przebytem pół roku temu zapaleniu opłucnej, zostawiłem na następny sezon, gdyż po pierwszych 4-ch tygodniach widoczną była wprawdzie

poprawa, zupełne jednak wyzdrowienie nastąpiło po dwumiesięcznym pobycie w sanatorjum. I dlatego też z pierwszego na drugi sezon pozostało troje dzieci, z drugiego na trzeci — czworo, z trzeciego na czwarty — siedmioro.

Stan zdrowotny przez całe lato był dobry; prócz jednego przypadku świnki i sześciu przypadków zapalenia gardła — innych zachorowań gorączkowych nie było. Jeden przypadek świerzby był leczony na miejscu, również z dobrym wynikiem leczono 18 przypadków zapalenia spojówek. Niewielkie niedyspozycje kiszek były notowane 4 razy. Dzieci spędziły w sanatorjum następującą ilość dni: w pierwszym sezonie dni sanatoryjnych było 1130, w drugim 1383, w trzecim 1313, w czwartym 1415 — razem 5241.

Sanatorjum mieści się w budynku jednopiętrowym, murowanym, na parterze; w sześciu pokojach sypiają dzieci; wysokość pokoi (każdy o 2-ch oknach) 3,15 metra, ogólna objętość tych pokoi 457 m<sup>3</sup>, na jedno dziecko wypada przeciętnie 9 m<sup>3</sup> powietrza; na pierwszym piętrze jeden pokój zajmuje przełożona, drugi obok przeznaczony jest na izolację.

Cały dzień — pod opieką pielęgniarki i 2-ch seminarzystów, dzieci spędzały w ogrodzie szpitala Chojeńskiego; w razie niepogody — miały do swego użytku wielki Döckerowski barak drewniany; barak ten jednocześnie służył jako pokój jadalny; pozatem tuż obok znajduje się mniejszy barak, jedna jego część przeznaczona jest na gabinet lekarski, druga zaś na izolację.

Pod koniec omówię w kilku choćby słowach system leczenia. Polega on przede wszystkim na usilnem odżywianiu: 1) pierwsze śniadanie: zupa na mleku i  $\frac{1}{4}$  f. pieczywa; 2) drugie śniadanie: 1 jajko, 1 łyż masła,  $\frac{1}{4}$  f. pieczywa; 3) obiad: zupa na mięsie, kasza lub ryż,  $\frac{1}{4}$  f. mięsa (zamiast mięsa — groch, kluski), kartofle lub inna jarzyna; 4) podwieczorek: kawa mleczna,  $\frac{1}{4}$  f. pieczywa z masłem lub marmoladą; 5) kolacja: zupa lub kasza na mięsie lub z mlekiem,  $\frac{1}{4}$  f. pieczywa; a powtóre, na całodziennem przebywaniu na powietrzu i na korzystaniu z dobroczynnego wpływu słońca.

Sanatorjum było zorganizowane przez Sekcję do walki z gruźlicą. Lekarzem Sanatorjum w sezonie pierwszym była kol. Marja Zebinówna.

---

## Sprawa mieszkań w naszych miastach.

Długoletnia niewola przyczyniła się do tego, że pod względem rozwoju społecznego zajmujemy obecnie jedno z ostatnich miejsc w rodzinie ludów cywilizowanych, wobec czego musimy dołożyć wszelkich starań, aby jaknajprędzej bolączki nasze usunąć i znowu zająć należne w świecie stanowisko. Czy to w dziedzinie oświaty, czy komunikacji, czy jakiej innej mamy tyle do zrobienia, tyle do naprawienia, że jedynie wspólny wysiłek Sejmu, Rządu i całego społeczeństwa pozwoli nam szybko zabiścić swe rany i wkroczyć na upragnioną drogę postępu.

Do spraw najbardziej u nas zaniedbanych należy też sprawa zdrowia fizycznego ludności i ściśle z nią związana kwestja mieszkaniowa. Jeżeli zastanowimy się nad tem, jakie znaczenie w życiu społecznem ma wielka śmiertelność mieszkańców, to uświadomimy sobie, że Polska ponosi olbrzymie straty z tego powodu, iż w naszym kraju obecnie umiera corocznie 35 osób na tysiąc, podczas gdy w miastach angielskich tylko 15,9 — w mieście zaś Letchworth w Anglii — słynnym na świat cały „mieście-ogrodzie“ — zaledwie 4,8. Z powyższych cyfr wynika, że gdybyśmy w Polsce potrafili z czasem wytworzyć warunki życiowe już jeżeli nie identyczne, to przynajmniej zbliżone do tych, jakie istnieją w m. Letchworth, rok rocznie umierałoby u nas w kraju mniej o jakie pół miliona osób.

Jak wiadomo pomiędzy śmiertelnością mieszkańców, a warunkami mieszkaniowemi w kraju zachodzi ścisły związek, to też jeżeli chcemy, aby państwo Polskie miało należyte warunki rozwoju społecznego, — aby jego ludność nie ulegała zwyrodnieniu, lecz przeciwnie stawała się coraz silniejsza i wciąż wzrastała liczebnie, dając Ojczyźnie dostateczną ilość rąk roboczych, tak niezbędnych dla jej rozwoju gospodarczego i potęgi militarnej, — musimy wytworzyć w Polsce inne warunki mieszkaniowe, musimy zamiast obecnych ciemnych, brudnych, wilgotnych nor dać ludności mieszkania zdrowe i estetyczne.

Oczywiście, takie reformy społeczne nie dzieją się z dnia na dzień, na poczekaniu. Nawet w Anglii, Niemczech i innych krajach, gdzie zwrócono baczną uwagę na stosunki mieszkaniowe, trzeba było kilkudziesięcioleci, aby sprawa stała się popularna, ażeby znaleźli się ludzie, którzy swą energję i wiedzę jej poświęcili i aby praca ich plon widoczny wydała. Tak samo i w naszych warunkach: reforma mieszkaniowa będzie możliwa jedynie wtedy, gdy społeczeństwo zrozumie jej doniosłość i kiedy prócz czynników rządowych powstaną inne — społeczne, które tę sprawę gorąco wezmą do serca. Tymczasem,



niestety, przyznać to trzeba, sprawa reformy stosunków mieszkaniowych jest u nas zupełnie niepopularna, ogół zaś zachowuje się całkowicie biernie pomimo, że sytuacja staje się codzień groźniejszą i głód mieszkaniowy jest powszechnym zjawiskiem nie tylko w wielkich miastach, lecz w najmniejszych nawet miasteczkach i osadach. Tę bierność zdradzają zarówno jednostki, jak i organa samorządu, pomimo, że na te organa właśnie włożony został przez państwo obowiązek zapewnienia ludności dobrych mieszkań. Ta bierność ogólna — jest to albo poddanie się losowi, wynikające z przeświadczenia o swej bezsilności w walce ze złem, lub też w innych wypadkach samolubna obojętność na biedę innych.

Nie przeskadzajmy egoistom tkwić w błogim zadowoleniu ze siebie, boć przecie, czy tak, czy owak nie przekształcimy ich na pionierów nowej idei, postarajmy się natomiast wyjaśnić tym, których bierność wynika z przeświadczenia o niemożliwości podjęcia jakiegokolwiek bądź akcji zaradczej, — czy w naszych obecnych warunkach możliwy jest postęp w dziedzinie mieszkaniowej, czy też znajdujemy się w błędnem kole, z którego wyjścia niema.

Stwierdzam z całą stanowczością, że postęp jest zupełnie możliwy, chodzi tylko o to, żeby społeczeństwo tą sprawą gorąco się zajęło. Tak samo, jak człowiek, który nie studjował nigdy muzyki lub matematyki, nie potrafi zagrać na skrzypcach lub rozwiązać zadania algebraicznego, tak i ten, który nie badał tej lub innej dziedziny życia i wiedzy społecznej, nie potrafi rozwiązać zawiłych zadań bytu narodowego. Lecz musimy sobie uświadomić raz wreszcie, że praca społeczna wymaga nie mniejszego przygotowania, niż gra na skrzypcach! Czy to w Anglii, czy w Niemczech o jednej jedynej sprawie mieszkaniowej napisano dotychczas tysiące książek i broszur, pilnie przez ogół czytanych i studjowanych, nasi zaś działacze na polu samorządu przeważnie uważają, że posiadają dostateczną wiedzę społeczną „z Bożej łaski“ i dlatego nie zadają sobie trudu poznać nawet to, co w tej sprawie uczynił dotychczas Sejm i Rząd polski, nieliczne zaś książki w języku polskim, poświęcone kwestji mieszkaniowej mają nader szczupłe grono czytelników.

Cóż więc należy zrobić, ażeby nasze Sosnowce, Łódzie, Brzeziny, Słupce, Mrzygłody i inne Obrzydłówki przeistoczyć w miasta-ogrody, pełne słońca, zieleni i uroku?

Przedewszystkiem poznać obowiązujące obecnie w Polsce prawodawstwo w kwestji mieszkaniowej i poświęconą jej literaturę. \*).

Wtedy dopiero zdamy sobie dokładnie sprawę nie tylko z tego, jakie są potrzeby, lecz również i z tego, w jaki sposób starano się je zaspokoić na Zachodzie, oraz jakie środki daje nam do rozporządzenia nasze młode prawodawstwo.

Krokiem następnym powinno być wyzyskanie tego, do czego nas upoważnia prawo. Dekret z dnia 16 stycznia 1919 r. o zapobieganiu brakowi mieszkań daje organom samorządu miejskiego i wiejskiego szerokie podstawy do należytego ujęcia sprawy mieszkaniowej, niestety jednak,

\* ) Odpowiednie wskazówki znajdzie czytelnik w przypisku.

wskutek niezmiernie nizkiego poziomu kulturalnego radnych miejskich i gminnych, a nawet członków magistratów miejskich, przepisy te dotychczas pozostają przeważnie nie wykonane, a nawet nieraz nie zostały przez „ojców miasta“ odczytane, pomimo ciągłego nacisku ze strony czynników rządowych. Takie miasta, jak Kalisz, Łódź, Radom, gdzie zrozumiano doniosłość reformy stosunków mieszkaniowych i zapoczątkowano w tym kierunku poważną akcję, niestety należą do nielicznych wyjątków.

Następnym więc krokiem dla tych, którzy zechcą sprawie mieszkaniowej poświęcić choć część swego czasu i energii, powinno być wpływanie na organa samorządu i ogół społeczeństwa, ażeby przepisy dekretu z dnia 16 stycznia niepozostawały jedynie na papierze. A więc przede wszystkim należy dążyć, aby w każdym mieście lub osadzie kraju powstała Inspekcja Mieszkaniowa dla czynności higienicznych, w miastach zaś większych Urzędy Mieszkaniowe lub przynajmniej referenci mieszkaniowi, jako specjaliści urzędnicy miejscy do kierowania całokształtem miejskiej polityki mieszkaniowej i do wcielania w czyn zamierzeń ogólnopaństwowych.

Inspekcje Mieszkaniowe, mające prawo wstępu do wszystkich mieszkań w mieście, do czterech pokoi włącznie, a w niektórych wypadkach do większych w celu stwierdzenia, czy i w jakim stopniu odpowiadają wymaganiom higieny, mogą i powinny w naszym życiu odegrać rolę tak samo doniosłą, jak na Zachodzie. Inspekcje te mogą oddziaływać na właścicieli domów i lokatorów namową, wpływając na nich wychowawczo, uświadamiając co do zasad higieny i budzić zamiłowanie do czystości i porządku, z drugiej strony mają w swym ręku potężną broń nakazu, przymusu — każde zlecenie Inspekcji musi być wykonane pod groźbą kary pieniężnej. Wskutek tego obecnie, kiedy jest tyle pieców zepsutych, szyb wybitych, dachów dziurawych (zwłaszcza w mniejszych miasteczkach), kiedy mieszkania po kilka lat nie bywają nawet odświeżane, — przed Inspekcjami otwiera się szerokie pole do działania. Chodzi tylko o to, ażeby Inspekcje rzeczywiście działały, a nie pozostawały wyłącznie na papierze, jak niestety dzieje się u nas w większości wypadków, organa bowiem samorządu, do których należy wyznaczanie członków Inspekcji, przeważnie wybierają na te stanowiska ludzi, którzy poprostu wręcz wrogo zachowują się względem Sejmu i Rządu w sprawie mieszkaniowej, a więc starają się je paraliżować, lub też w najlepszym wypadku wyznaczeni są ludźmi przeciętni inną pracą społeczną. Nic więc dziwnego, że do dnia dzisiejszego Inspekcje faktycznie czynne, są w Polsce nader nieliczne, zwłaszcza, że jest to praca honorowa (płatnym jest według regulaminu tylko sekretarz Inspekcji).

A jednak, jeżeli chcemy polepszyć stan higieniczny naszych mieszkań, musimy znaleźć ludzi, którzy tej sprawie się poświęcą! Tu mają wielkie zadanie do spełnienia ci przedewszystkiem, którzy najbardziej odczuwają na sobie ujemne skutki złego mieszkania. Mam tu na myśli robotników i wogóle lokatorów. To też trzeba, aby organizacje robotnicze i stowarzyszenia lokatorów wywierały nacisk na organy samorządu celem wybierania ludzi, którzy będą poważnie traktować pracę Inspekcji, trzeba, ażeby te organizacje dały Inspekcjom

jaknajwiększą ilość gorliwych pracowników. Tym sposobem, stwarzając jądro Inspekcji z przedstawicieli robotników, rzemieślników i organizacji lokatorów i przy poparciu fachowców, lekarzy, inżynierów, oraz działaczy społecznych, można wytworzyć Inspekcje obejmujące swe zadania i sprawnie działające.

Prócz Inspekcji Mieszkaniowych, jak już zaznaczyłem, w miastach większych powinny istnieć Urzędy Mieszkaniowe (w miastach z ludnością 30,000 i wyżej) lub przynajmniej referenci mieszkaniowi (w miastach z ilością mieszkańców od 5 do 30 tysięcy). Do czynności tych urzędów i referentów należy nadzór nad działalnością Inspekcji, przestrzeganie wykonywania przepisów ustawy Sejmowej z dnia 28-go czerwca o ochronie lokatorów, przedsięwzięcie środków zapobiegających brakowi mieszkań, obmyślanie sposobów rozpoczęcia budowy nowych domów higienicznych, pośrednictwo w wyszukiwaniu wolnych mieszkań i t. d., jednym słowem całokształt sprawy mieszkaniowej.

Z tego krótkiego wyliczenia funkcji Urzędów jasno wynika, jak ważne znaczenie ma należyte działanie Urzędu Mieszkaniowego lub referenta i jak doniosłym jest wybór odpowiednich kandydatów. Niestety, pod tym względem rzeczywistość pozostawia wiele do życzenia, zwłaszcza w miasteczkach mniejszych, które nie chcą, a często nie są nawet w stanie wskutek oplakanych stosunków finansowych zaangażować ludzi, posiadających niezbędne kwalifikacje. Z tego powodu w wielu miastach i miasteczkach dotychczas nic, albo nic prawie nie zostało zrobione, pomimo że stan sprawy mieszkaniowej natarczywie domaga się przedsięwzięcia energicznych i natychmiastowych środków zaradczych.

Należy sobie jednak uświadomić, że istniejący stan przy normalnym funkcjonowaniu Urzędów, referentów i Inspekcji Mieszkaniowych tylko wtedy zacznie się naprawdę poprawiać, gdy uda się wznowić ruch budowlany. Inspekcje potrafią przyczynić się do polepszenia stanu higienicznego pewnej części mieszkań, lecz nie usuną braku mieszkań i nieraz będą musiały tolerować przebywanie ludności w mieszkaniach nieodpowiednich, brak bowiem lokali wolnych nie pozwoli dać lokatorom mieszkań innych, lepszych. Wskutek tego radykalna reforma stosunków mieszkaniowych zostanie zapoczątkowana dopiero wtedy, gdy rozpocznie się w Polsce budowa nowych domów — nie takich, jak dotychczasowe — wielopiętrowych kamienic koszaryowych z mikroskopijnym podwórkiem i oficynami bez światła, lecz domków małych, o ile można dla każdej rodziny oddzielnych, otoczonych zielenią i skąpanych w słońcu.

Oczywiście, zapoczątkowanie takiej reformy jest połączone z całym szeregiem trudności, zwłaszcza zaś w warunkach obecnej drożyzny, nie mamy jednak innego wyjścia, jak natychmiastowe zapoczątkowanie akcji budowlanej o ile bowiem tą sprawą nie zajmiemy się niezwłocznie, sytuacja będzie się wciąż pogarszała, aż wreszcie nabierze cech poprostu zastraszających. To też czynniki samorządowe i społeczne, przy energicznym poparciu ze strony państwa, muszą sprawą tą gorliwie się zająć. Urzędy mieszkaniowe i stowarzyszenia lokatorów powinny podjąć inicjatywę organizowania, kooperatyw mieszkaniowych,

skupiając w nich tych wszystkich, którzy pragnęliby mieć mieszkanie higieniczne i możliwie niedrogie; organy zaś samorządu będą miały obowiązek przyjść ludności z pomocą, wydzierżawiając kooperatywom na dogodnych warunkach tereny, nadające się na budowę lub też własnym kosztem budując domy dla ludności najuboższej, która nie byłaby w stanie należeć do kooperatyw mieszkaniowych.

Przy organizowaniu tych ostatnich kooperatyw można byłoby się wzorować na Statucie „Spółdzielczego Stowarzyszenia Mieszkaniowego Urzędników Państwowych“, który łatwo można byłoby przystosować do potrzeb najszerzych mas ludności.

W zapoczątkowaniu akcji budowlanej najważniejsze trudności będą polegały na zapewnieniu taniego długoterminowego kredytu i na zdobyciu możliwie niedrogiego materiału budowlanego. Co do pierwszej sprawy to tutaj kooperatywy, miasta oraz jednostki prywatne mogą uzyskać pomoc państwową, zwracając się do Rządu o pożyczki z Państwowego Funduszu Mieszkaniowego, uchwalonego przez Sejm, zapewnienie zaś materiałów budowlanych powinno być troską organów samorządu oraz Stowarzyszeń budowlanych, tworzonych na podstawie „Normalnego Statutu dla Stowarzyszeń budowlanych“, zatwierdzonego przez Radę Ministrów w dniu 29 marca 1919 roku. Tak miasta jak i stowarzyszenia budowlane mogą i powinny zakładać własne cegielnie, dachownie i pośredniczyć w dostawach tych materiałów, nabywać budulec w lasach rządowych na warunkach ulgowych, mogą uzyskiwać zniżki przewozowe na kolejach i t. d. Jednym słowem, należy poczynić cały szereg kroków przedwstępnych, które umożliwią akcję budowlaną i pozwolą wszcząć walkę ze złym stanem mieszkań.

By tego wszystkiego dokonać, potrzeba przedewszystkiem jednego tak w sprawie mieszkaniowej jak i w każdej innej, musimy raz na zawsze zerwać z naszą apatią i biernością, musimy do nowej pracy przystąpić z energją i zapałem, a otaczające nas trudności zaczną zniknąć, skutki niewoli poczną się zacierać, aż wreszcie w blasku i chwale stanie znowu Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska!

*L. Rogowski.*

## PRZYPISY.

Dla poznania prawodawstwa polskiego w sprawie mieszkaniowej mogą służyć źródła następujące :

1. „Zbiór przepisów w zakresie nadzoru mieszkaniowego. Dekrety, instrukcje, regulaminy“, Warszawa, 1919, wydawnictwo Ministerjum Zdrowia Publicznego.
2. „Dziennik Praw Państwa Polskiego“ № 52 z dnia 1-go lipca 1919. — Ustawa z dnia 28 czerwca 1919 r. o ochronie lokatorów (to samo — „Monitor Polski“ z dnia 3 lipca 1919).

3. „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej“ № 72 z dnia 5-go września 1919. — Ustawa z dnia 1 sierpnia 1919 w przedmiocie utworzenia Państwowego Funduszu Mieszkaniowego (to samo — „Monitor Polski“ z dnia 11-go września 1919 roku № 204).

Przy organizowaniu Stowarzyszeń Mieszkaniowych i Budowlanych jako wzór mogą służyć:

1. Statut Spółdzielczego Stowarzyszenia Mieszkaniowego Urzędników Państwowych.
2. Statut normalny dla Stowarzyszeń Budowlanych, zatwierdzony uchwałą Rady Ministrów z dnia 29 marca 1919 r. — „Monitor Polski“ № № 114, 115, 116, 117 z dnia 23—27 maja 1919).

Najważniejsze książki i broszury w języku polskim, w sprawie mieszkaniowej poświęcone lub mające z nią bliską styczność:

*Dr. J. Adamski:*

1. Sprawa mieszkaniowa. Warszawa 1916.
2. Mieszkania suterenowe. Warszawa 1916.
3. Stan sanitarny mieszkań stróżów w Warszawie.

*Dr. W. Dobrzyński:*

4. Polityka osiedleńczo-mieszkaniowa w zastosowaniu do potrzeb Polski. Warszawa, 1919, wyd. Min. Zdrowia Publicznego.
5. Miasta-ogrody w Anglii. Warszawa 1910.
6. Postępy idei miast-ogrodów w Anglii i u nas. Warszawa 1912.
7. Istota i rozwój idei Howarda (miasto-ogród). Warszawa 1917.
8. Szkic projektu reformy mieszkaniowej. Warszawa 1918.

*Drexler:*

9. Odbudowanie wsi i miast na ziemi naszej.

*Inż. R. Feliński:*

10. O budowie miast. Lwów 1916.

*Gałęzowski:*

11. Odbudowanie polskiego miasteczka.

*Doc. Dr. T. Janiszewski:*

12. O wymogach zdrowotnych przy odbudowie kraju. Kraków 1916.

*Inż. A. Kühnel:*

13. Zasady budowy miast małych i miasteczek. Lwów 1918.

*Michalski:*

14. Uwagi o regulacji miast i budownictwa w miastach niemieckich.

*Dr. J. Polak:*

15. Wykład higieny miast. Warszawa 1908.

*Inż. F. Rakiewicz:*

16. Zaopatrzenie w wodę i urządzenia sanifarno-hygieniczne miast, miasteczek i gmin Królestwa Polskiego w 1918 r. Warszawa.

*Inż. S. Roszkowski:*

17. Kolonje robotnicze. Warszawa 1919.

*Dr. St. Skalski:*

18. Hypoteki sanitarne nieruchomości. Warszawa 1917.

Literatura niemiecka, poświęcona sprawie mieszkaniowej, jest nader obszerna; dziełem podstawowym, obejmującym całokształt sprawy, jest—*R. Eberstadt* — Handbuch des Wohnungswesens und der Wohnungsfrage. Jena 1917.

---

## Porównawcze zestawienie danych o ruchu ludności m. Łodzi w pierwszej połowie lat 1918 i 1919.

Niniejszy artykuł ma za zadanie przedstawić wpływ, jaki na ludność Łodzi miało przejście z pod okupacji niemieckiej pod rządy Wolnej Polskiej Rzeczypospolitej. Jak kilkakrotnie później zaznaczymy, opieraliśmy się na materiale statystycznym niepewnym i niedokładnym, i osiągnięte rezultaty nie mogą mieć charakteru ściśle naukowego, natomiast ostateczne wnioski będą miały zupełnie wyraźny charakter i wskazują na znaczną poprawę stosunków.

Główny materiał, którym posługiwaliśmy się, dostarczyły miesięczniki Wydziału Statystycznego przy Magistracie Łódzkim. Załujemy wielce, że Wydział Statystyczny, zorganizowany został dopiero w grudniu 1917 r., wskutek czego nie możemy przedstawić bardzo ciekawego zestawienia, obrazującego stałe pogorszenie się stosunków pod wpływem wojny. Możemy tylko zaznaczyć, że ilość mieszkańców, która według oficjalnych danych rosyjskich w 1911 r. wynosiła 522.610 (podług spisu policmajstra Riazanowa, na który powołuje się Antoni Goerne w Informatorze m. Łodzi na rok 1919) zmniejszała się stale, aż doszła w styczniu 1918 r. do 341.829, a więc liczba mieszkańców m. Łodzi z roku 1911 spadła o 180.781 czyli o 34<sup>0</sup>/<sub>100</sub>. Odsetek zmniejszenia się ludności Łodzi jest większy niż 34<sup>0</sup>/<sub>100</sub> chociażby z tego powodu, że 1 sierpnia 1914 roku ludność Łodzi była większa niż w 1911 r. Jest to objaw dla Łodzi również groźny jak i logiczny. Łódź była miastem pracy: w chwili, kiedy tej pracy zabrakło, musiała nastąpić emigracja. Szła ona w trzech kierunkach: 1) w kierunku na Wschód, na początku wojny w formie bądź przymusowej (mobilizacja około 15.000 osób), bądź też dobrowolnej, 2) emigracja na wieś, gdzie można było łatwiej znaleźć zarobek i chleb, 3) tak zwana dobrowolna przez Arbeitsamty niemieckie lub też przymusowa do A. Z. B. (Arbeiter Zivil-Bataillon). zilustrować tej emigracji przy pomocy dokładnych cyfr nie możemy.

Przy pomocy sprawozdań Wydziału Statystycznego nie mogliśmy skonstruować najbardziej podstawowej cyfry, jaką jest ścisła ilość mieszkańców w danym okresie. \*)

\*) 1-go stycznia 1918 r. Wydział Rozdziału Chleba i Mąki przeprowadził względnie dokładny spis przy pomocy swoich dzielnicowych biur. Każdy mieszkaniec, aby otrzymać kartę chlebową, musiał wypełnić odpowiedni schemat. Rozumie się, że spis ten jednodniowy, nie oparty na odwiedzeniu mieszkańców w ich mieszkaniach, nie ma cech wymaganych przez statystykę naukową. Wykazał ten spis podówczas 341.829 mieszkańców i dotychczas Wydział Statystyczny operuje

Dla określenia ilości mieszkańców w okresach po 1 stycznia 1918 r. musieliśmy posługiwać się sprawozdaniami Wydziału Rozdziału Chleba i Mąki, a to na zasadzie liczby kart chlebowych, wydawanych co okres. Rozumie się, że te cyfry musimy przyjmować z pewnym zastrzeżeniem, gdyż wiemy, że przy rozdzielaniu kart chlebowych dopuszczano się wszędzie nadużyć. Jednakże Wydział Rozdziału Chleba i Mąki w Łodzi prowadził dość ścisłą kontrolę, i dlatego możemy twierdzić, że cyfry te są w przybliżeniu prawdopodobne. Kompetentni utrzymują, że maksymalne uchylenie nie wynosi 5%. Przy ustalaniu liczby mieszkańców braliśmy przeciętną liczbę wydanych kart w dwóch dwutygodniowych okresach ze sobą sąsiadujących i w ten sposób dostawaliśmy przybliżoną liczbę mieszkańców m. Łodzi w każdym miesiącu.

TABLICA I.

**Przybliżona ilość mieszkańców Łodzi, na zasadzie wydanych kart chlebowych (w okrągłych cyfrach).**

	1918 r.	1919 r.	Nadwyżka w 1919 r.	Nadwyżka w $\frac{0}{0}$
Styczeń	342.000	399.000	57.000	16,6
Luty	344.000	414.000	70.000	20,3
Marzec	340.000	423.000	83.000	24,4
Kwiecień	343.000	413.000	70.000	20,4
Maj	345.000	423.000	78.000	22,4
Czerwiec	364.000	429.000	65.000	17,9
Lipiec	349.000			
Sierpień	350.000			
Wrzesień	353.000			
Październik	348.000			
Listopad	348.000			
Grudzień	368.000			

tą cyfrą przy obrachowaniu  $\frac{0}{0}$ . Wśród wspomnianych 341.829 mieszkańców było mężczyzn 144.932 (42,4%), kobiet 196.897 (57,6%) czyli na 100 mężczyzn było kobiet 135, co wskazuje na dużą emigrację męskiej ludności. Według Antoniego Goernego (Informator m. Łodzi na rok 1919. str. 27) wśród katolików odsetek kobiet do ogółu ludności katolickiej w wieku od 21—55 lat wynosi 66,4% (na 100 mężczyzn przypada 197 kobiet), wśród ewangelików i innych chrześcijan 68% (na 100 mężczyzn przypada 217 kobiet), wśród żydów 56% (na 100 mężczyzn przypada 127 kobiet). Wynika z powyższego zestawienia, że największa emigracja była wśród protestantów, najmniejsza wśród żydów. Goerne wskazuje, jako na jedną z przyczyn tej oczywistej różnicy, na znacznie mniejszą ilość żydów, wziętych do wojska. Na 100 rezerwistek chrześcijanek wypada 16 rezerwistek żydówek (ibidem str. 25). Ze dane wynikające ze spisu Wydziału Rozdziału Chleba i Mąki są możliwie ściśle, stwierdzone zostało przy spisie dzieci w wieku szkolnym, dokonany w roku bieżącym. Liczby dzieci, ustalone przez oba spisy, były do siebie bardzo zbliżone.



Przejrzyjmy teraz poszczególne pozycje sprawozdań miesięcznych Wydziału Statystycznego.

**TABLICA II.**  
**URODZENIA.**  
**Urodzenia żywych noworodków.**

	1 9 1 8 r.		1 9 1 9 r.			
	Ilość noworodków	Na 1000 mieszk. w stosunku rocznym	Ilość noworodk.	Na 1000 mieszk. w stos. roczn.	Nadwyżka w r. 1919	Nadwyżka w $\frac{0}{0}$
Styczeń	257	9	461	13,44	204	79
Luty	252	8,88	528	15,12	276	110
Marzec	351	12,36	574	16,10	223	64
Kwiecień	351	12,24	811	23,16	460	131
Maj	282	9,84	576	16,32	294	104
Czerwiec	337	11,64	639	17,87	302	89,6

Z tablicy II widzimy znakomity wzrost urodzeń\*). Przeciętny  $\frac{0}{00}$  w pierwszym półroczu 1918 r. nie przekracza 10, gdy tymczasem  $\frac{0}{00}$  za kwiecień 1919 r. dochodzi już do 23.

Rozumie się, że  $\frac{0}{00}$  urodzeń jest niższy od przedwojennego, który według Grabskiego waha się pomiędzy 38,6—36,7 $\frac{0}{00}$ . Znaczny wzrost urodzeń należy objaśnić znacznym przyływem mężczyzn, poczynając od kwietnia 1918 r. W tym okresie zaczynają wracać do Łodzi mężczyźni, wzięci do robót przymusowych i t. z. dobrowolnych, jak również jeńcy z armji rosyjskiej, znajdujący się w obozach w Niemczech. Od wspomnianej daty, nie bacząc na naturalny znaczny deficyt (patrz tablica IX przewyżka zgonów nad urodzeniami), ludność Łodzi zaczyna się stale powiększać. Niestety, nie posiadamy żadnych danych statystycznych, tyjących się tej powrotnej fali, jak również nie mamy ścisłych liczb, obrazujących emigrację z Łodzi w czasie wojny. Nie bez wpływu — przypuszczamy — jest i ta okoliczność, że wskutek lepszego odżywiania liczba poczęć się zwiększyła.

Jeżeli weźmiemy teraz tablicę III\*\*), na której urodzenia rozsegregowane są według wyznań, to zobaczymy, że największe powiększenie liczby urodzeń jest u protestantów (złączyliśmy w jedną grupę ewangelików, luteran i baptystów). Jeżeli przesłanka nasza, że powiększenie się liczby urodzeń jest w związku z powrotną falą, o którejśmy wyżej wspominali, jest słuszna, to stosując ją do ludności protestanckiej naszego miasta, wśród której emigracja była największa, na co wskazuje największa ilość kobiet w stosunku do ilości mężczyzn, z łatwością objaśnimy, dlaczego największy przyrost urodzeń przypada na omawianą

\*) Statystyka wyżej przytoczona nazywać się powinna właściwie statystyką chrztów, gdyż parafje katolickie i ewangelickie podają nie liczbę urodzonych, lecz chrzczonych dzieci.

\*\*) Statystyka ludności prowadzona jest według wyznań, a nie według narodowości.

grupę. Większość bowiem protestantów, władająca niemieckim językiem emigrowała na Zachód znacznie łatwiej niż ludność rzymsko-katolicka, która językiem niemieckim nie władała, łatwiej też było protestantom przy nadarzającej się okazji uzyskać prawo powrotu. Po za tem po Pokoju brzeskim niemieccy poddani, mieszkający przed wojną w Łodzi, a wysłani w głąb Rosji, mieli możność przyjazdu do domu. Ilościowo największy przyrost urodzeń przypada na ludność rzymsko-katolicką, najmniejsze powiększenie urodzeń wykazuje ludność wyznania mojżeszowego, co znów objaśnić można mniejszą emigracją i reemigracją męzczyzn.

TABLICA III.  
Urodzenia według wyznań.

	Rzymsko-katol.				Mojżeszowe				Protestanci *)			
	1918	1919	nadw. 1919	nadw. w 0/0	1918	1919	nadw. 1919	nadw. w 0/0	1918	1919	nadw. 1919	nadw. w 0/0
Styczeń	106	270	164	155	132	140	8	6	18	50	32	178
Luty	112	262	150	134	114	193	79	69	20	69	49	245
Marzec	164	321	157	96	155	174	19	12	29	76	47	162
Kwiecień	173	459	286	165	150	222	72	48	27	125	98	363
Maj	153	290	137	90	103	230	127	123	22	55	33	150
Czerwiec	136	394	258	189	170	216	46	27	27	72	45	170

\*) w tej liczbie: ewangelicy, luteranie i baptyści.

TABLICA IV.  
Małżeństwa.

	1 9 1 8 r.		1 9 1 9 r.			
	Ilość małżeństw	Na 1000 mieszk. w stosunku rocznym	Ilość małżeństw	Na 1000 mieszk. w stosunku rocznym	Nadwyżka w r. 1919	Nadwyżka w 0/0
Styczeń	151	5,28	275	8,04	124	82
Luty	149	5,28	462	13,2	313	210
Marzec	63	2,28	243	6,84	180	286
Kwiecień	127	4,44	253	7,2	126	100
Maj	171	6,00	361	10,2	190	112
Czerwiec	182	6,24	351	9,81	169	92

Z powyższej tablicy widzimy, że ilość małżeństw w 1919 r. znacznie się powiększyła. Świadczyłoby to o tem, że przekonanie o lepszej przyszłości było bodźcem do zakładania nowych ognisk. Charakterystyczny jest ten szczegół, że jeżeli w 1918 r. 0/00 zawieranych małżeństw jest znacznie niższy od normalnego (według Grabskiego w miastach.

przed wojną 7,7<sup>0/00</sup>), to w 1919 r. przekracza on normę. W każdym razie ten bez wątpienia dodatni objaw należy podkreślić, jako charakterystyczny rys nastroju mas. Na powiększenie liczby małżeństw wpłynęło stałe powiększanie się ludności, przyczem z powodu braku danych statystycznych musimy się zadowolnić przypuszczeniem, że napływali przeważnie mężczyźni.

TABLICA V.

**Małżeństwa według wyznań.**

	Rzymsko-katol.				Mojżeszowe				Protestanci*)				
	1918	1919	nadw. 1919	nadw. w 0/0	1918	1919	nadw. 1919	nadw. w 0/0	1918	1919	nadw. 1919	0/0+	0/0-
Styczeń	79	159	80	101	65	68	3	4	7	43	36	514	—
Luty	77	319	242	314	57	72	15	26	14	62	48	48	—
Marzec	6	146	140	233	56	73	17	30	0	22	—	—	—
Kwiecień	54	135	81	150	56	105	49	87	16	11	—	—	45
Maj	82	201	119	145	71	102	31	43	14	53	39	279	—
Czerwiec	91	221	130	141	76	81	5	6,5	14	45	31	222	—

\*) w tej liczbie: ewangelicy, luteranie i baptyści.

Rozpatrując tablicę V widzimy, że największy przyrost przy zawieraniu małżeństw jest u protestantów, najmniejszy przyrost małżeństw widzimy u żydów. Jest to dowód, że reemigracja odegrała przy zawieraniu małżeństw wybitną rolę.

TABLICA VI.

**Zgony.**

	1918 r.				1919 r.							
	a*)	b**)	Razem	Na 1000 mieszk. w stos. rocznym	a*)	b**)	Razem	Na 1000 mieszk. w stos. rocznym	a*)		b**)	
									mniej	więcej	mniej	więcej
Styczeń	53	699	752	26,40	116	691	807	23,64	—	63	8	—
Luty	67	677	744	26,00	104	706	810	23,16	—	37	—	29
Marzec	50	783	833	29,40	100	756	856	24,00	—	50	27	—
Kwiecień	62	786	848	29,64	167	781	948	27,36	—	105	5	—
Maj	61	761	822	28,56	113	721	834	23,04	—	52	40	—
Czerwiec	49	570	619	21,36	90	645	735	20,40	—	41	—	75

\*) do 1 roku, \*\*) wyżej 1 roku.

Z tablicy powyższej wynika, że ilość zgonów ilościowo się nie zmniejszyła, procentowo zaś każdy poszczególny miesiąc wykazuje poprawę od 1,4 do 5,5<sup>0</sup>/<sub>100</sub>. Przy ocenianiu tego faktu należy wziąć pod uwagę, że reemigranci wracali w stanie zdrowia przeważnie nadszarpanym i że na powiększenie śmiertelności wpłynął przypadkowy czynnik, jakim była epidemia influenzy, która w styczniu 1919 r. zabrała 46 ofiar, w lutym 17, w marcu 6. Poza tem jeżeli rozpatrzmy oddzielnie śmiertelność wśród dzieci do roku, to zobaczymy, że ilość zgonów u osób starszych niż jeden rok ma tendencję zmniejszającą się, natomiast śmiertelność wśród dzieci urosła w dwójnasób. Co prawda jest to w związku z większą ilością urodzeń, ale bezwzględnie musimy podkreślić konieczność rozszerzenia ratownictwa dzieci, tembardziej, że duża śmiertelność wzbudza poważne obawy o stan zdrowia tych dzieci, które nie umarły.

**TABLICA VII.**  
**Zgony według wyznań.**

	Rzymsko-katolickie				Mojeszowe					Protestanci *)			
	1918	1919	nadw. 1919	nadw. w 0/0	1918	1919	nadw. 1919		nadw. w 0/0	1918	1919	nadw. 1919	nadw. w 0/0
							mniej	więcej					
Styczeń	351	427	76	21,7	309	283	26	—	9,1	85	89	4	4,7
Luty	364	447	83	23,0	295	262	33	—	12,6	79	95	16	20,2
Marzec	393	473	80	20,3	332	263	69	—	26,2	95	107	12	12,6
Kwiecień	455	541	86	18,9	302	290	12	—	4,2	81	107	26	32,1
Maj	436	505	69	15,8	294	223	71	—	31,8	82	96	14	17,0
Czerwiec	318	438	120	37,7	224	203	21	—	10,3	70	93	23	33,0

\*) w tej liczbie: ewangelicy, luteranie i baptyści.

Tablica VII wskazuje, że stan sanitarny wśród Niemców i Żydów jest znacznie lepszy niż wśród ludności polskiej, co objaśnić należy lepszym stanem materialnym.

**TABLICA VIII.**  
**Zgony.**

	1918			1919			1919			
	tyfus plam.	suchoty	suchoty na 1000 miesz. w stos. rocznym	tyfus plam.	suchoty	suchoty na 1000 miesz. w stos. rocznym	tyfus plamisty		suchoty	
							mniej	więcej	mniej	więcej
Styczeń	57	243	8,52	29	201	6,04	28	—	42	—
Luty	39	253	8,82	35	232	6,72	4	—	21	—
Marzec	54	334	11,78	58	299	8,48	—	4	35	—
Kwiecień	52	336	11,78	47	306	8,89	5	—	30	—
Maj	38	345	12,00	39	300	8,51	—	1	45	—
Czerwiec	23	234	7,71	23	256	7,16	—	—	—	22

Zastraszające dane! Dla porównania podajemy następujące liczby:

w Niemczech w 1911 r.	1,7 <sup>0</sup> / <sub>00</sub>	} według D-ra Hansa Seilera „Die Tuberkulose“.
w Austrii	2,6 <sup>0</sup> / <sub>00</sub>	
w Rosji	2,6 <sup>0</sup> / <sub>00</sub>	
w Francji	1,9 <sup>0</sup> / <sub>00</sub>	
w Anglii	1,4 <sup>0</sup> / <sub>00</sub>	
w Łodzi	3,8 <sup>0</sup> / <sub>00</sub>	} według D-ra S. Sterlinga „Osobnicza i społeczna walka z gruźlicą“.
w Warszawie w 1912 r.	2,0	
		} A. Zakrzewski „Tablica Towarzystwa Przeciwgruźliczego“.

Z tablicy tej widzimy, że dwie choroby, które uważane są za wskaźniki nędzy i biedy — suchoty i tyfus plamisty — mają, mimo zwiększania się ludności, tendencje zmniejszające się, a jedynym objaśnieniem tego pocieszającego objawu jest lepsze odżywianie się mas.

### TABLICA IX.

#### Różnica pomiędzy urodzeniami i zgonami w 1918 i 1919 r.

	1918 r.		1919 r.		Nadwyżka zgonów 1918 r.	Nadwyżka zgonów 1919 r.	Różnica na korzyść 1919 r.	Nadw. w 0/0
	urodz.	zgony	urodz.	zgony				
Styczeń	275	752	478	807	475	329	146	30
Luty	266	744	551	810	478	259	219	46
Marzec	376	833	584	856	457	272	185	40
Kwiecień	370	848	831	948	478	117	361	71
Maj	291	822	605	834	531	229	302	51
Czerwiec	347	619	684	735	272	51	221	433

Tablica IX jest właściwie zestawieniem tablicy II i VI. Przedstawiliśmy na niej przewyżkę ilości zgonów nad urodzeniami. Jest to objaw groźny: niema mowy o naturalnym przyroście, lecz trzeba mówić o nienaturalnym ubytku ludności. Silnie podkreślamy widoczną poprawę, opartą na zwiększaniu się urodzeń.

TABLICA X.

Różnica pomiędzy urodzeniami i zgonami w 1918 i 1919 r. według wyznań.

	1918 r.									1919 r.										
	Rzymsko-katol.			Mojżeszowe			Protestanci *)			Rzymsko-katol.			Mojżeszowe			Protestanci *)				
	urodz.	zgony	zgony więcej	urodz.	zgony	zgony więcej	urodz.	zgony	zgony więcej	urodz.	zgony	zgony więcej	urodz.	zgony	zgony		urodz.	zgony	zgony	
więcej															mniej	więcej			mniej	
Styczeń	106	351	245	132	309	177	18	85	67	270	427	157	140	283	143	—	50	89	39	—
Luty	112	364	252	114	295	181	20	79	59	262	447	185	193	262	69	—	69	95	26	—
Marzec	164	393	229	155	332	177	29	95	66	321	473	152	174	263	89	—	76	107	31	—
Kwiecień	173	455	282	150	302	152	27	81	54	459	541	82	222	290	68	—	125	107	—	18
Maj	153	436	283	103	294	191	22	82	60	290	505	215	230	223	—	7	55	96	41	—
Czerwiec	136	318	182	170	224	54	27	70	57	394	438	44	216	203	—	13	72	93	21	—

\*) w tej liczbie: ewangelicy, luteranie i baptyści.

Tablica X nasuwa te same uwagi, jakieśmy wypowiedzieli przy omawianiu tablicy VII.



Charakterystyczne również są cyfry dostarczone przez Rzeźnię miejską i bałucką. I tutaj znów musimy zaznaczyć, że operujemy danymi nieściślemi. — W 1918 r. w Rzeźni miejskiej ubój bydła żywej wagi wynosił:

w styczniu	872.139 f.	szt.	2437
w lutym	638.230	"	1661
w marcu	689.129	"	2043
w kwietniu	552.837	"	1711
w maju	811.284	"	2492
w czerwcu	673.215	"	2011

Rzeźni bałuckiej wolno było zarzynać w czasie okupacji tylko 15% tej ilości, która była dostarczona Rzeźni miejskiej. Poza tem w Łodzi była pewna ilość mięsa, dostarczana przez handel potajemny, bardzo silnie krępowany przez władze niemieckie. Ująć w liczby ten handel, choćby w przybliżeniu, jest rzeczą niemożliwą. W 1919 r. Rzeźnia miejska dostarczyła bydła żywej wagi:

w styczniu	712.579 f.	szt.	1777
w lutym	681.563	"	2516
w marcu	925.065	"	3140
w kwietniu	669.937	"	2551
w maju	582.057	"	2200
w czerwcu	614.058	"	2535

Poza tem ubój w Rzeźni bałuckiej wynosił:

w styczniu	szt.	3871
w lutym	"	3948
w marcu	"	5172
w kwietniu	"	5255
w maju	"	4809
w czerwcu	"	4896

Rzeźnia bałucka nie podaje żywej wagi bydła, ale z porównania wynika, że zarznęła ona mniej więcej dwa razy tyle bydła ile Rzeźnia miejska. Zwrócić należy uwagę, że celem uniknięcia rekwizycji skóry i łoju wzmógł się silnie ubój w podmiejskich rzeźniach, w których kontrola jest nadzwyczaj słaba, spotęgował się też ubój potajemny, śmiało więc można przypuścić, że spożycie mięsa powiększyło się w trójnasób. \*)

\*) Przy tej sposobności pozwalamy sobie zwrócić uwagę na objaw wielce niepożądany. Władze okupacyjne ograniczyły swego czasu zarzynanie cieląt, wskutek czego ilość zarzniętych cieląt w Łodzi wynosiła:

TABLICA XII.

w styczniu 1918 r.	76	w styczniu 1919 r.	1494
w lutym	67	w lutym	2050
w marcu	257	w marcu	2370
w kwietniu	197	w kwietniu	1121
w maju	419	w maju	1717
w czerwcu	293	w czerwcu	2380

Widzimy tutaj zastraszający objaw, groźny dla przyszłego bydłostanu. Przyczyną tego objawu jest z jednej strony wysoka cena skór cielęcych, z drugiej zaś strony wysokie ceny na mleko. Ingerencja rządowa jest tutaj konieczna.



Należałoby dla zobrazowania odżywiania się ludności przytoczyć cyfry przywozu kolejną. Niestety, cyfr tych nie posiadamy.

Jednocześnie musimy podkreślić, że stan materialny ludności poprawił się znacznie. Ludność uboga korzystała w czasie okupacji z zapomóg, udzielanych przez miasto. Sumy te były stosunkowo znaczne (rezerwistki 4.000.000, tanie kuchnie 4.378.560, zapomogi 1.500.000, razem 9.878.560), lecz ze względu na wielką ilość potrzebujących nie mogło to zaspokoić pierwszych potrzeb wynędzniałych i zgłodniałych rzesz. Dopiero zakreślona na szeroką skalę akcja ratunkowa Rządu Polskiego wydała należyty skutek, dostarczając odpowiednich środków do utrzymania życia. Nie wszczynamy dyskusji nad tem, czy forma przyjscia z pomocą ludności ze strony Rządu Polskiego nacechowana była zawsze odpowiednim zmysłem organizacyjnym, lecz podkreślamy, że bez tej pomocy nie byłoby można osiągnąć tych rezultatów, o których pisaliśmy wyżej. Cóż bowiem warte byłoby powiększenie kontyngensów żywnościowych, opartych na pomocy Stanów Zjednoczonych, gdyby Rząd nie dostarczył szerokim masom możliwości zakupu?

Rząd dostarczał mieszkańcom Łodzi środki do utrzymania pośrednio i bezpośrednio trzema drogami:

- 1) wydając ogromne sumy na zapomogi dla bezrobotnych.

### TABLICA XIII. \*)

#### Zapomogi dla bezrobotnych.

	Ilość legit.	Ilość osób	S u m a	
Grudzień	17.549	44.141	1.439.820	65
Styczeń	27.477	91.110	2.971.896	50
Luty	43.435	144.058	4.697.903	20
Marzec	46.234	153.305	5.900.618	92
Kwiecień	45.039	150.441	4.928.931	05**)
Maj	47.221	153.752	6.519.476	80
Czerwiec	68.108	149.016	5.175.640	10
Lipiec	65.429	141.639	6.076.780	50
Sierpień	61.233	131.924	2.326.320	50

\*) Cyfry te udzielone zostały przez p. Starkiewicza, delegata Min. Pracy.

\*\*\*) Częściowo za kwiecień.

2) organizując roboty publiczne, a mianowicie: \*)

	zatrudnionych robotników	wyasygnowano Mk.
w kwietniu na linii Łódź-Kutno	9238	1.700.000
w styczniu roboty szosowe w powiecie	1500	1.200.000
w marcu roboty miejskie zorganizowane dla bezrobotnych	1506	

3) pomagając odrodzeniu się przemysłu.

Pod wpływem wolności wieloraki przemysł łódzki zaczął się budzić do życia, co uwidoczni najlepiej tablica XIV.

TABLICA XIV. \*\*)

**Wykaz przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych czynnych:**

R O D Z A J	1 lutego	1 marca	1 kwietnia	1 maja	1 czerwca
1. Przędzalnie . . . . .	9	30	39	56	64
2. Tkalnie . . . . .	10	25	46	105	168
3. Szarparnie . . . . .	4	11	14	20	21
4. Apretury . . . . .	3	13	20	32	39
5. Pończoszarnie . . . . .	6	17	38	67	77
6. Chemiczne . . . . .	18	26	34	54	68
7. Olejarnie . . . . .	2	5	6	8	9
8. Mydlnie . . . . .	10	16	18	26	44
9. Garbarnie . . . . .	—	2	2	4	22
10. Fabr. tekt. smol. . . . .	1	5	7	7	8
11. Huty szklane . . . . .	1	2	2	2	2
12. Fabryki świec . . . . .	1	3	4	6	7
13. Farbiarnie i wykończalnie .	1	1	2	2	3
14. Fabryki pasów transm. . .	3	3	4	5	5
15. Fabryki waty . . . . .	—	1	2	2	3
16. Niciarnie . . . . .	—	—	—	12	14
17. Cegielnie . . . . .	—	—	—	1	1
18. Odlewnie żelaza . . . . .	—	—	1	1	3
19. Tartaki . . . . .	—	—	—	1	1
20. Destylarnie . . . . .	—	—	—	—	1

\*) Dane udzielone przez p. Wojciechowskiego, kierownika Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami.

\*\*) Udzielona przez Komisarza Min. Przemysłu i Handlu p. inż. Grossa.

Te zakłady, które miały przy pomocy Rządu zapewniony surowiec, musiały dla przeprowadzenia remontu, zatrudnić cały szereg robotników.

Paza tem powstająca organizacja wojskowa z rozległemi swojemi potrzebami zatrudnić musiała wielu robotników i rzemieślników.

Charakteryzują rozwój przemysłu w Łodzi również dane, dostarczone przez Elektrownię Łódzką. Przeciętna ilość godzin używanych na siłę wynosiła średnio w I-ym półroczu 1914 r. 115015; 1915 r. 9988; 1919 r. 12470 po odrachowaniu ilości kilowat godzin otrzymanych przez tramwaje.

Ująć w dokładne cyfry ilości robotników nie jesteśmy w stanie. Inspektor Ministerstwa Pracy, do którego zgłosiliśmy się z prośbą o podanie liczby zajętych robotników, oświadczył, że statystyka przemysłowa jest w fazie organizacyjnej. Wobec tego musimy się oprzeć tylko na domysłach i na zdaniu kompetentnych. Przypuszczalnie w czerwcu pracowało 10.000 robotników i 5.000 rzemieślników. W obecnej chwili t. j. w końcu września przypuszczalna liczba robotników zatrudnionych wynosi 20.000.

Kończymy nasz artykuł, zaznaczając raz jeszcze, że dane, na któreśmy się powoływali, nie mają charakteru ściśle naukowego, dane te jednak upoważniają do twierdzenia, że dążymy ku poprawie i mogą natchnąć nas nadzieją lepszego jutra. Zdajemy sobie sprawę, że, zajmując się wyłącznie Łodzią, nie możemy dać zapewnienia, iż skonstatowane dodatnie objawy powtarzają się w całej Polsce. Konieczna jest tutaj wspólna praca wszystkich zarządów komunalnych, wymagany jest również udział Państwowego Urzędu Statystycznego.

Jednocześnie nasuwa się potrzeba poddania ścisłej rewizji dotychczasowego sposobu prowadzenia statystyki w Polsce. Ktokolwiek chce się oprzeć na materiale, który mam obecnie do dyspozycji, ten przekonana się wkrótce, że o ścisłości mowy być nie może. Tutaj wymagana jest zasadnicza reforma, gdyż bez kontroli statystyki nie będziemy mogli ocenić objawów życia społecznego i państwowego, nie będziemy mogli dokładnie skonstatować dodatnich cech i przystępować do usunięcia ujemnych.

*Mieczysław Hertz.*

## Łódzki Bataljon Robotniczy

(Z. A. B. 23).

---

W roku 1916, kiedy zapotrzebowanie armji niemieckiej stałe wzrastało, kiedy należało poza frontem,—państwo niemieckie stanęło wobec groźnego pytania: skąd wziąć odpowiednią ilość sił roboczych? Ażeby rozwiązać tę kwestję sfery rządzące niemieckie, opierając się konsekwentnie na zasadzie, że nie należy kierować się sentymentalnością względem siebie i wrogów (ohne Sentimentalität gegen uns und unseren Feinden gegenüber), postanowiły skorzystać z wielkiej ilości wolnych rąk roboczych w krajach okupowanych, gdzie zamarł wszelki przemysł.

Na tem tle zawiązuje się zajmująca korespondencja pomiędzy Wojskowym Gubernatorem Warszawskim, który rzuca zasadniczą myśl o przymusie do pracy oraz Szefem Zarządu Cywilnego i Prezydentem Policji w Łodzi v. Oppenem, którzy naszkicowany wniosek starają się ująć w konkretne kształty.

Korespondencję tę podajemy w streszczeniu. 9 stycznia 1916 r. Generał Gubernator Wojskowy Warszawski za № 9886 zwraca uwagę, że ogólnie panujący brak roboty zwiększył się przez napływ 30.000 uchodźców, z drugiej zaś strony odczuwa się wielkie zapotrzebowanie rąk roboczych. Jeden i drugi objaw może być usunięty przez wprowadzenie przymusu do pracy.

Należy ustalić, ilu potrzeba robotników, resztę zaś sił roboczych należy rozdzielić na poszczególne powiaty. Armja ma dostarczyć oddziałów dozorujących. Płaca dzienna wynosi Mk. 1.60 do 2.40. Do budowania okopów należy brać wyłącznie ochotników.

Wobec brzmienia art. 52 Konwencji Haskiej dla armji okupującej dopuszczane są jedynie świadczenia, nie związane z akcją przeciwko własnej ojczyźnie. Przymus zaś do pracy rozciągać się może na roboty potrzebne armji okupującej o tyle o ile świadczenia osobiste konieczne są dla utrzymania ładu i porządku publicznego.

Na skutek listu Generał Gubernatora Szef Zarządu Cywilnego rozsyła następujący okólnik do naczelników powiatów: „Na zasadzie rozporządzenia z 14. 12. 1915 r. Ia 18595 dostarczona została liczba robotników, która nie pokrywa całego zapotrzebowania, wobec czego zamierza się wysłać do Niemiec znajdujących się tutaj jeńców wojennych. Zgłaszają się wprawdzie do robót przy okopach ochotnicy, lecz liczba ich nie jest dostateczna. Potrzeba jeszcze 15.000 ludzi. Szef Zarządu Cywilnego prosi o podanie liczby zajętych robotników oraz przypuszczalnej liczby ochotników i rąk wolnych“.

Na okólnik powyższy Prezydent Policji Łódzkiej odpowiada obszernym memorjałem dnia 30. 3. 1916. Nie może on przytoczyć dokładnych danych, co do liczby zatrudnionych robotników; są one z dnia na dzień zmienne, gdyż robotnicy przechodzą nieraz z jednego miejsca na drugie bez kontroli władz. Częstokroć robotnicy, zajęci przy pracach etapowych przy translokacji wojsk, zmieniają miejsce pracy. Liczba ochotników wymyka się z pod kontroli chociażby z tego powodu, że jeden i ten sam robotnik stara się o pracę w rozmaitych miejscowościach. Wreszcie liczba tych ludzi, którzyby mogli być objęci przymusem, nie da się ustalić, wobec niepewności jakich robotników uważać będą za odpowiednich kierujący robotami ziemniemi.

Na konieczność wprowadzenia przymusu zwrócił uwagę Prezydent Policji już 23. 11. 1915 r. za № 452 AA — pod wpływem odnośnych rozporządzeń, wydanych w Belgii. Pierwszy krok ku wprowadzeniu przymusu uczyniony został 10. 12. 1915 r. przez wydanie przepisu, zabraniającego pod groźbą kar wydawanie zapomóg metalowcom, na których było znaczne zapotrzebowanie w Niemczech.

W październiku 1915 r. zażądano od Magistratu m. Łodzi zaprzestania wypłaty zapomóg tym robotnikom, którzy nie skorzystali z zajęcia, ofiarowanego im przez Biuro Pracy (Arbeitsamt). Magistrat spełnił żądanie Prezydenta, cofając w grudniu i styczniu zapomogi 4.000 rodzin, złożonych z 6.500 osób dorosłych i 4.700 dzieci. Obecnie korzysta z zapomóg około 16.000 osób, które bądź nie nadają się do robót, bądź też wskutek swego dotychczasowego zajęcia lub wyznania — nie są poszukiwane przez niemieckich chlebodawców. Wstręt Polaków do przyjmowania roboty u Niemców, zdaniem Prezydenta Policji w Łodzi, w ostatnich czasach silnie osłabł.

Na konferencji, zwołanej w celu omówienia projektowanego rozporządzenia, zwrócono ze strony kompetentnej uwagę, że wszelki przymus da tylko nikłe wyniki, gdyż bardzo trudno jest zniewolić kogoś do pracy. Temu twierdzeniu Prezydent Policji Łódzkiej nie przeczy, widzi jednak możliwość rozwiązania sprawy drogą wprowadzenia odpowiednich kar. W chwili, kiedy ludzie, mający wstręt do pracy, będą osadzeni w więzieniu, wypadnie ich karmić wobec grożącej śmierci głodowej. Wziąć przytem trzeba pod uwagę, że od wybuchu wojny pozbawieni pracy przywykli do wszelkiego rodzaju braków, zaznali głodu i odzwyczaili się od roboty. Wskutek tego nie można rachować na zbawienny wpływ zagrożenia karą więzienną, nawet długoterminową, skutecznym natomiast środkiem bołoby umieszczanie opornych w obozach dla jeńców, gdyż ludność tutejsza, specjalnie zaś Polacy, boją się tej kary. Zauważono to po ogłoszeniu rozporządzenia o meldowaniu się mężczyzn poddanych rosyjskich w wieku popisowym, którym groziło osadzenie w obozach jeńców. Pod wpływem strachu bardzo wiele osób zgłosiło się wtedy do biur pracy.

Prezydent Policji poleca wprowadzenie omawianej kary i dla tych, którzyby agitowali przeciwko przyjmowaniu roboty.

Nie znamy dalszego przebiegu korespondencji, prowadzonej prawdopodobnie pomiędzy Warszawą a Berlinem, przypuszczając jednak należy, że debaty nad tem prawem były dość zawile i rozwlekłe, gdyż dopiero 4. 10. 1916 prawo o przymusie do pracy wydano w ostatecznej formie.

Składa się ono z 4 paragrafów: Paragraf pierwszy mówi, że każdy człowiek, który nie podejmie się pracy, odpowiadającej jego uzdolnieniom, a ofiarowanej mu przez państwo, podlega karze zamknięcia w więzieniu na czas od 14 dni do 3 miesięcy. Wymiar kary może być zamieniony przymusowym odesłaniem do miejsca pracy. Ciekawe jest pewne omówienie tego paragrafu, które głosi, że „prawo ma zastosowanie i w tym wypadku, gdy dany osobnik pobiera wsparcia ze środków publicznych lub prywatnych“. Jest to pewnego rodzaju obłudą, gdyż z ducha komentarzy, wydanych do omawianego prawa, wynika, że przymusowej pracy podlegają ci właśnie, którzy ze wsparć korzystają.

Paragraf drugi skazuje na karę od 14 dni do 3 miesięcy albo też na karę pieniężną do 1.000 marek tych, którzy dadzą fałszywe wskazówki, co do uzdolnienia, możliwości pracy, oraz pobieranych wsparć.

Paragraf trzeci wyznacza karę 3 miesięcy zamknięcia lub też karę pieniężną do 5.000 marek dla tego, kto bądź przez udzielanie wsparć, bądź też innym sposobem popiera wstręt do pracy. Jeżeli przewinienia dopuszczają się związki, to kara grozi kierownikom.

Paragraf czwarty mówi, że rozporządzenie nabiera prawomocności natychmiast. Odnośne zarządzenia wykonawcze wyda Szef Zarządu Cywilnego.

Przed ogłoszeniem, powyższego prawa dnia 3. 10. 1916 Generalny Kwatermistrz wystosowuje do Gubernatorstwa Warszawskiego odezwę, z której wynika, że prawo o wstręcie do pracy zostało ustanowione właściwie dnia 12. 9. 1916 roku. Na mocy tego prawa ludność może być pociągnięta do robót niecierpiących zwłoki, jak naprz. do utrzymania dróg w porządku, do obsiania pól oraz do sprzętów do miejscowości, leżących po za okolicą jej miejsca zamieszkania. Prawo o wstręcie do pracy jest właściwie tylko rozszerzeniem prawa z dnia 12. 9. 1916. Uzupełnia ono artykuł 52 Konwencji Haskiej. Już 2. 10. 1916 Generalne Gubernatorstwo otrzymało od Kwatermistrza Generalnego zawiadomienie o formowaniu bataljonów robotników cywilnych (Zivil Arbeiter-Bataillon), mających za zadanie przede wszystkim zastąpić w miejscowościach etapowych niemieckie siły robocze, a przede wszystkim zwolnić bataljony robotnicze, składające się z jeńców wojennych, których praca gwałtownie (dringend) jest potrzebna w Niemczech.

Na początek ma powstać 14 bataljonów, liczba ta ulegnie powiększeniu w miarę tego, jak Ministerjum Wojny dostarczać będzie kompanij pospolitego ruszenia (Landsturm), przeznaczonych dla nadzoru nad robotnikami.

Kwatermistrz Generalny uważa, że dobrowolne zgłaszanie się jest lepsze od roboty przymusowej, nie należy jednakże tracić czasu i unikać wszelkich niepotrzebnych gwałtów. Każda inspekcja etapowa (za wyłączeniem № 11, 15 i Południowej) ma dostarczyć po jednym bataljonie, który nosi numer swojej inspekcji. O gotowości do wymarszu każdego poszczególnego bataljonu należy zawiadomić Kwatermistrza Generalnego telegraficznie. Osoby, z polecenia władz policyjno-wojskowych zamknięte w więzieniu prewencyjnym oraz popisowi, którzy nie brali udziału w wojnie przeciwko Niemcom, mogą być używani

tylko do lekkich robót, związanych z utrzymaniem porządku w obozach, ze względu na umowy, zawarte w interesie Niemców, znajdujących się za granicą. Ograniczenie to nie stosuje się do popisowych, znajdujących się już wśród powołanych robotników.

Przy tem rozporządzeniu załączona jest szczegółowa instrukcja, która brzmi: „Przymusowemu poborowi podlegają wszyscy mężczyźni wyżej lat 17, którzy odpowiadają warunkom, przewidzianym w paragrafie 1 rozporządzenia II C. 30070 z dnia 30. 10. 16. Z powołanych mają być utworzone bataljony, składające się z 4 kompanji po 500 ludzi“.

Według artykułu 53 punktu pierwszego Konwencji Haskiej, robotnicy nie mogą być zmuszani do udziału w akcji wojennej przeciwko własnemu krajowi, naprz. nie mogą być zmuszani do sypania rowów strzeleckich poza tem zakres ich zajęcia nie podlega żadnym ograniczeniom. Punkt 5 wylicza zaopatrzenie każdego robotnika, składa się ono: z nakrycia głowy, szalika, kurtki, spodni, pary kamaszy lub butów, 2 koszul, 2 par pończoch, 2 par gaci, płaszcz, z pary rękawiczek wełnianych, namiotu, ręcznika, miseczki, łyżki, noża, widelca oraz kołdry. Każdy robotnik powinien na piersiach nosić numer bataljonu oraz oznaki narodowe: na prawem ramieniu Belgijczycy noszą — żółtą, Francuzi — czerwoną, Rosjanie (sic!) — zieloną opaskę 10 c/m szeroka. Według punktu 7 wysokość zapłaty dziennej przy całkowitem utrzymaniu i mieszkaniu wynosi 30 fen., lepsi robotnicy mogą otrzymywać 50 fen. dziennie. Udzielanie dodatków żonatym robotnikom na utrzymanie rodzin podlegnie dalszym rozważaniom. Punkt 8 pozwala robotnikom na wysyłanie i otrzymywanie raz na tydzień kart pocztowych cenzurowanych. Według punktu 10 należy używać wszelkich środków, ażeby nie pozwolić na ucieczki robotników. Wystarczające pożywienie i sprawiedliwe traktowanie robotników wpłynie na zmniejszenie się liczby dezertarów. Straż ma prawo użyć broni, robotników bowiem należy uważać za jeńców. Punkt 11 pozwala naczelnikowi dozorującego oddziału karać robotników aresztem do 14 dni. Wyższe kary wyznaczać może odpowiedni zwierzchnik. Punkt 12 przewiduje uwalnianie robotników z bataljonów cywilnych: a) gdy okażą się niezdolni do pracy na czas dłuższy; b) gdy wynajmą się jako wolni robotnicy i podpiszą przepisane zobowiązanie. Zobowiązanie to brzmi: „Ja, urodzony w . . . . ., mieszkający w . . . . ., wynajmuję się na przeciąg . . . miesięcy do następujących robót . . . . . na zakomunikowanych mi warunkach. Powierzone mi roboty zobowiązuję się wykonywać sumiennie i nie uczynię nic takiego, coby mogło zaszkodzić państwu niemieckiemu i mocarstwu sprzymierzonym. Jeżeli na tydzień przed upływem niniejszego zobowiązania nie złożę innego piśmiennego oświadczenia, to niniejsze zobowiązanie uważa się za sprolongowane na okres dotychczas przewidziany“.

12-go października Szef Zarządu Cywilnego, von Kries, rozsyła okólnik do prezydentów policji i naczelników powiatów, w którym komentuje i rozszerza prawo o wstręcie do pracy oraz wyjaśnia rozporządzenie Generalnego Kwatermistrza z dnia 3. 10. 1916 roku.

Porównyując je z okólnikiem pana v. Kriesa, musimy dojść do wniosku, że v. Kries pod względem moralnym stoi znacznie niżej

od Kwatermistrza Generalnego i że dostarcza w swoim okólniku materiału, obciążający go w wysokim stopniu. Kwatermistrz Generalny jest szczery, czuje on, że postępuje wbrew zasadom ludzkości, Konwencji Haskiej, o której dwukrotnie wspomina; rozkazuje, żeby unikano wszelkich niepotrzebnych gwałtów, żeby obchodzone się po ludzku z wziętymi do roboty przymusowej, słowem, spełniając rozkaz swoich przełożonych, chce go złagodzić i osłabić. Inaczej v. Kries.— Już na wstępie poucza on, że przymusowej brance podlegają mężczyźni wskutek wstąpienia do pracy, zmuszający osoby które obowiązani są utrzymywać, do korzystania ze wsparć wszelkiego rodzaju.

Przy formowaniu bataljonów robotniczych v. Kries powołuje do pomocy władze miejscowe, przedewszystkiem zaś zarządy miejskie. Mają one ułożyć listę osób, które otrzymują wsparcia z funduszów publicznych, jak również — dostarczyć wszelkiego materiału, dającego możliwość zorientowania się w organizacji pomocy dla biednych. Za wsparcie poczytywać należy nietylko datki pieniężne, lecz wszelką pomoc, specjalnie zaś dostarczenie tańszej żywności. Robotnicy, którzy otrzymują wsparcia od właścicieli fabryk nieczynnych, podlegają również prawu z 4. 10. 1916 r.

Pan v. Kries powołuje się na rozporządzenie swoje z 23. 9. 1916 IV C. 13869 w którym bezwzględnie oznajmił: „Tylko ci robotnicy mogą korzystać ze wsparć, którzy przedstawiają świadectwo odnośnych władz, że nie mogą otrzymać roboty, odpowiadającej ich uzdolnieniu“.

Kries przewiduje wypadki, kiedy robotnicy nie pobierają wsparcia i nie żądają go. I na nich, ze względu na nędzę, w której żyją, zdaniem v. Kriesa, należy rozciągnąć prawo o wstąpieniu do pracy, na tej zasadzie, że z punktu widzenia racjonalnej gospodarki trzeba ich uważać za ludzi, potrzebujących pomocy ze środków publicznych. Kries poczytuje za bardzo cenny współdziałanie duchowieństwa przy reformowaniu organizacji pomocy, pożądana jest również współpraca duchowieństwa przy pouczaniu ludności.

Przymusowa branka ma się rozpocząć natychmiast. Powołani mają być robotnicy wszystkich rodzajów. Kries kładzie specjalny nacisk na robotników żydowskich. W powiatach będzinińskim i częstochowskim przymus rozciąga się wyłącznie na nich, ażeby nie tamować przemysłowi górno-ślązkemu przepływu odpowiednich sił roboczych.

Na początek mają być założone obozy dla bataljonów robotników cywilnych w Warszawie i Łodzi. Robotnicy mają być zaopatrzeni w dostateczną i odpowiednią odzież. W tej mierze dopuszczalna jest (dankend zugelassen) współpraca Towarzystw Dobroczyńnych, tembardziej, że wysłanie bezrobotnych zmniejszy ich wydatki. Pobór odbywać się ma z energią i stanowczością, lecz bez niepotrzebnych gwałtów.

Kries zdaje sobie sprawę, że kroki przedsięwzięte wywołają wśród ludności oburzenie, ale powaga władz niemieckich nakazuje, wykonać rozporządzenie. O każdym transporcie robotników należy zawiadomić p. Szefa Zarządu Cywilnego, posyłając mu cyfrowe dane, o ilościach wysłanych robotników polskich i żydowskich.

Rozporządzenie v. Kriesa znacznie rozszerza prawo o wstąpieniu do pracy. Powołany może być ojciec, który posyła dziecko do ochrony,



robotnik, któremu fabrykant wypłaca wsparcie, każdy inteligent, który stołuje się w kuchni, wspomaganej przez gminę, każdy, kto według uznania v. Kriesa lub jego urzędników, znajduje się w stanie materialnym zasługującym na wsparcie, chociażby tego wsparcia nie pobierał, słowem prawie wszyscy mieszkańcy miast podlegają prawu o wstręcie do pracy, i każdy może być wzięty do roboty przymusowej. Prawo takie wydaje człowiek, stojący na czele Zarządu Cywilnego Polski, której obywateli, na skutek szeroko udzielonych atrybucji urzędniczych, można uczynić niewolnikami. Nie należy zapominać, że prawo to nabiera mocy w przeddzień ogłoszenia aktu 5 listopada.

Przy wykonywaniu poszczególnych punktów rozporządzenia Kriesa natrafiono na bardzo poważne trudności. Nie pomogło urabianie opinii publicznej, za pomocą wzmianek gazetarskich, redagowanych w kancelarii Szefa Zarządu Cywilnego, nie pomogły liczne proklamacje, rozlepiane na rogach ulic. Społeczeństwo polskie jawnie i bez ogródek wyraziło swój gniew. Rada Miejska Warszawska z oburzeniem odrzuciła polecenie podania list osób, korzystających ze wsparć komunalnych. Wszelkie inne miasta Polski, znajdujące się w okupacji niemieckiej, musiały się bezsilnie przyglądać, jak Magistraty, składające się z urzędników niemieckich, komunikowały nazwiska tych, którzy mieli pójść do niewoli. Duchowieństwo bez różnicy wyznań nigdzie nie brało udziału w ohydnej robocie. Na wiecach głośno i niedwuznacznie wyrażano protesty, a wśród ludu rosło niezadowolenie, znajdujące wyraz w rozrzucanych tajnie proklamacjach wszelkich partii politycznych. Nie przeskadzało to wprowadzeniu w życie prawa o wstręcie do pracy.

Dnia 21. 10. 1916 r. rozlepione ogłoszenie, wzywające wszystkich mężczyzn, którzy do dnia 24. 10. 1916 r. nie otrzymają robotniczych legitymacyj Biura Pracy przy Prezydum Policji, do stawienia się przed dniem 31. 10. w celu poddania się oględzinom lekarskim. Z aktów wynika, że do tych czynności przygotowywano się bardzo starannie. I rzeczywiście dnia 25. 10. punktualnie o 7 rano rozpoczęła się superrewizja.

Dnia 11. 12. 1916 r. Prezydent Policji w Łodzi posyła Szefowi Administracji w Warszawie, obszerny raport, tyczący się poboru robotników.

Miasto Łódź dostarczyło na stację zborną 2.486 osób, jako nieodpowiednich zwolniono z nich 1.249. Jednocześnie zameldowało się do Biura Pracy 2.925 robotników. Za podstawę służyły listy, ułożone według wzorów, używanych rokrocznie w miastach niemieckich dla ustalania liczby i składu ludności. Na podstawie formularzy, które wypełniać musieli właściciele domów, spisano wszystkich robotników i skonstantowano, że w Łodzi było 31.830 robotników:

zatrudnionych	18.486	w tej liczbie	5.611	żydów i	2.116	pobier. zapomogi
bez zajęcia	<u>13.344</u>	"	"	<u>4.112</u>	"	<u>6.043</u>
ogółem	31.830			9.733		8.159

W ten sposób podlegało 13.344 robotników bez zajęcia oraz 2.216 pobierających wsparcie, czyli razem 15.420. W rzeczywistości liczba ta jest nieściśła. Wyszło na jaw, że wielu właścicieli domów podawało, jako pozbawionych pracy tych ludzi, którzy mieli zajęcie; przypuszczali bowiem, że uzyskają dla nich wsparcie. Rzeczywistą liczbę robotników, znajdujących się w Łodzi i podlegających poborowi, ocenia Prezydent

Policji na 9.000. A więc robotników, którzy byli pozbawieni pracy a uchylili się od rekrutacji przymusowej miało być w Łodzi 3.600. Stwierdzono, że z liczby tej 2.552 uciekło na wieś lub też do okupacji austriackiej.

Po porozumieniu się z Gubernatorem Wojskowym w Łodzi zastosowano następującą metodę postępowania: za pomocą ogłoszenia z dnia 21. 10. 1916 wezwano do stawienia się wszystkich mężczyzn ponad lat 17. Wskazane zostały terminy i miejsca, gdzie się robotnicy mieli stawić. Zjawili się jednakże tylko 593, z których uznano za zdolnych do pracy 315.

Prezydent Policji uważa, że właściwie już 24. 10. 1916 r., a więc w przeddzień pierwszego dnia superrewizji powinien był przystąpić do przymusowej branki. Jeżeli nie uczynił tego, to kierował się punktem instrukcji, nakazującym unikania wszelkiego gwałtu, uczynił to również w tym celu, ażeby dać robotnikom możliwość dobrowolnego meldowania się. Spotkał go zawód: meldowanie się w Biurze Pracy było w ostatnich miesiącach bardzo nieznaczne, po ogłoszeniu prawa o przymusie do pracy zaofiarowanie jeszcze bardziej zmalało. Po wydaniu ogłoszenia z dnia 21. 10. 1916 r. zgłoszenia ustały zupełnie. Liczba meldujących się wzrosła znacznie, kiedy nadeszły pierwsze transporty ze stacji zbornej.

Będąc przekonany, że wszystko zostało uczynione, aby skłonić robotników do dobrowolnego meldowania się, w ścisłym porozumieniu z Generał Gubernatorem Wojskowym przystąpił Prezydent Policji 8. 11. 1916 do przymusowej branki.

Ze względu na silną kontrakcję ze strony związków socjalistycznych, liczyć się trzeba było z tem, że robotnicy stawiać mogą pośredni lub bezpośredni opór i że niewykluczone są demonstracje uliczne. Wskutek tego władze wojskowe przedsięwzięły stosowne środki zapobiegawcze. Współdział wojska został z góry wyłączony. Funkcję tę powierzono policji, która wykazała wielką energję i pracowała bardzo sprawnie (welche dabei ein recht reges Interesse an den Tag legte und sehr zuverlässig arbeitete). Nie natrafiono na opór pośredni lub bezpośredni, jak również nie odbyły się żadne demonstracje. Ludność zachowała się spokojnie (ruhig und zurückhaltend) tak, że działalność wojska ograniczyła się na odprowadzaniu ujętych robotników do stacji zbornych.

Robotników, których aresztowano w mieszkaniach\*) (aus der Wohnung geholt), odprowadzano do dzielnic policyjnych, ażeby tam raz jeszcze sprawdzić, czy nie zaszła jaka omyłka, którą łatwo można popęlić przy aresztowaniach masowych. Podań o uwolnienie wpłynęło 1311, uwzględniono z nich 105.

W innych miastach, podległych zarządowi Łódzkiego Prezydium Policji, pobór odbywał się według określonego planu bez żadnego oporu i demonstracji. Aby dać robotnikom, znajdującym się na stacjach zbornych, możliwość meldowania się do robót wolnych, wysyłano codziennie przed obiadem urzędnika z Biura Pracy; w pierwszych dniach jednakże ochotników meldowało się bardzo niewiele, dopiero po opuszczeniu stacji zbornej przez pierwszy transport zameldowało się 568.

\*) v. Lörs jest bardzo oględny w wyrażeniach. Policja niemiecka urządziła dzikie oblavy: wyciągano ludzi chorych z łóżek, chwytano na ulicy każdego podejrzanego o uchylanie się od pracy, dopuszczano się przy tem rozmaitych nadużyć i gwałtów.

Cel zakreślony przez prawo przymusu do pracy został osiągnięty, dostarczono bowiem Zarządowi Wojskowemu około 2,500 robotników, zajmującym się zaś dostawami wojennymi fabrykom niemieckim 2.166.

Przy tej sposobności Prezydent Policji stwierdza, że Biuro Pracy przy Prezydum Policji dostarczyło z Łodzi 60.000 robotników, którzy pracują bądź w Niemczech, bądź też w etapach.

Zgłaszanie się robotników w Biurze Pracy ustało prawie zupełnie, teraz znów powiększyło się znacznie i twierdzić można z pewnością, że w najbliższej przyszłości uda się zwerbować jeszcze wielu robotników do budowy kolei w Polsce oraz dla niemieckich fabryk. Taki zwrot ku lepszemu, zdaniem Prezydenta Policji, zawdzięczać trzeba wyłącznie prawu o przymusie do pracy i środkom, zastosowanym aby go wykonać.

Wydział Dobroczyńności przy Magistracie Łódzkim odczuł odpływ otrzymujących wsparć, gdyż suma wydana zmniejszyła się o 25<sup>0</sup>/<sub>0</sub>.

Wyniki osiągnięte znajdują się w ten sposób w odpowiednim stosunku do zastosowanych środków.

Tą pochwałą dla prawa o przymusie do pracy i dla siebie Prezydent Policji kończy raport.

Zatrzymanych robotników umieszczano najpierw w t. z. białych koszarach przy ul. Pańskiej, gdzie ich kąpano, odwasano, dezynfekowano ich rzeczy, poddawano szczepieniom przeciwko ospie, cholercie, tyfusowi, później odprowadzano do t. z. czerwonych koszar przy ul. Ekaterynburskiej, a stamtąd, zaopatrzwszy ich w sprawione kosztem Magistratu Łódzkiego — odzież, obuwie i kołdry, wysyłano kolejną do Łomży, Osowca, skąd większość słano przeważnie do Heydekrug, Paszencina w Prusach Wschodnich, gdzie w czasie zimy budowano kolej.

Tu się zaczyna męczennstwo i udreka robotników polskich. Umieszczano ich w drewnianych barakach, gdzie spali na 3-piętrowych narach, na których leżały wióry stale mokre, zimne i brudne. Przez dach ciekło, przez szpary między deskami wiał zimny wiatr, wskutek czego zimą temperatura nie sięgała zera. Rano pędzono ich do roboty, trwającej 9 godzin. Robota była ciężka, zwłaszcza dla robotników, wyczerpanych półtrzecia roku trwającą wojną. Pożywienie było niedostateczne. Według przepisu robotnicy otrzymywać mieli:

400 gr. chleba na głowę dziennie	
600 „ mięsa świeżego tygodniowo lub	
480 „ mięsa wędzonego tygodniowo	
125 „ ryżu dziennie	
250 „ grochu dziennie	
60 „ jarzyny suszonej	
55 „ smalcu albo tłuszczu roślinnego	} miesięcznie
125 „ kiełbasy	
125 „ marmolady	

W rzeczywistości dawano znacznie mniej. Z jednogłośnych zeznań poszkodowanych wynika, że otrzymywali dziennie  $\frac{3}{4}$  f. chleba, łyżkę marmolady lub kawęłek wędliny, kubek czarnej niesłodzonej kawy.

Obiad, wydawany po przyjsciu z roboty, skladal sie z zupy, czestokroć malo pozywnej. Wieczorem dawano znów kubek czarnej gorzkiej kawy. W czasie wielkich mrozów dawano dodatkowo w ciągu dnia jeszcze raz czarną kawę. Płacono robotnikom 30 fen, dziennie, za czas choroby i święta nie płacono. Z podwórza, otoczonego drutem kolczastym, nie wolno było się wydalać. Wśród okolicznych włościan, przynoszących jedzenie do obozu, rozpowszechniano wieści, że w barakach mieszkają wyłącznie złodzieje i bandyci i mniemanie to znalazło posłuch. Nie mogło się włościanom tym pomieścić w głowie, żeby na tego rodzaju tryb życia skazywano ludzi bez ciężkiej winy.

Obchodzono się z robotnikami jak najgorzej. Przy każdej okazji bito ich kolbami. Zdarzały się wypadki kopania i torturowania robotników przez wystawienie ich na trzaskający mróz z kilofem, wzniesionym w górę w obnażonym ręku. Księdza przez cały czas pobytu nie dopuszczono do robotników, nawet nie wzywano go do umierających. Lekarz odwiedzał od czasu do czasu baraki, ale felczer nie dopuszczał do niego nawet tych, którzy o to prosili. Słowem stworzono piekło, jakie trudno sobie wyobrazić.

Wysłuchajmy dosłownych zeznań robotników, którzy przebywali w tych obozach:

„Z powodu braku wody, mydła i światła nie prałem bielizny i nie myłem się. Za święta i czas choroby nie płacili. Księdza na żądanie robotników, nawet do konającego, nie dopuszczano. Pomiędzy wracającymi z Wschodnich Prus byli tacy chorzy, że do jedzenia musiano ich znosić z wagonu. (Marcin Cyran).

„Doktor badał stronnie, wypychał za drzwi, nie badając. Żołnierze bili pałkami. Sam dostałem pałką za to, że nie mogłem prędko iść. (Franciszek Tygielski).

„Za niezrozumienie rozkazu bito kolbą w bok tak, że się przewracali — wogóle nie widziałem, by kiedy ludzi tak bito, jak podczas bytności w Paszencinie; gorzej od kozaków. Gdy się w Osowcu domagał doktora, to mnie wypchnęli; obchodzili się bardzo źle. Był taki feldwebel, co za byle co bił. W Nowym Mieście (Neustadt) zaprowadzono nas do koszar; była to przerobiona bóżnica. Wzięto mnie do kuchni, po dniu zgłosiłem się do doktora. Kazał mnie odesłać do Łodzi. Było nas 25. W Łodzi doktor trzech z nas uznał za zdrowych i kazał wysłać z powrotem. W Łodzi prosiłem o pozwolenie zobaczenia się z żoną, na co nie pozwolili i bez obiadu wysłali z powrotem. Tam przy pracy bito ludzi i kopano. Jeśli jakiemu żołnierzowi nie podobała się robota, to kazał na mrozie zdjąć kapotę i stać bez kapoty koło pół godziny. Sam zaś, jak i inni żołnierze, śmiali się. (Franciszek Żytniak).

„Na obiad dawano cienką zupkę z obierzynami kartoflanemi lub brukwią. (Samuel Kadler).

„Barak był drewniany, który jeszcze budowano. W ścianach pełno szpar, śnieg przewiewał, woda zamarzała. Nie myto się dla zimna, braku wody i mydła. Bito bez przyczyny nawet takich, których od pracy trzeba było wynosić. (Bartłomiej Branczewski).

„Doktor leczył zazwyczaj lenistwo, a nie chorobę. (Edward Pankonin).

„Obchodzono się jak z aresztantami. Gdy nie mógł już stać, przewracałem się ze słabości — zwolniono mnie z pracy, zawieszono furmanką do Heydekrug. Szpital był gorszy od baraku. (Michał Juszczak).

„Książda nie dopuszczali, pomimo, że ksiądz sam przyszedł i prosił o to. Uważali nas za bandytów — nawet w drodze mówiono o tem ludziom na stacjach. (Józef Marszałek).

„Karali ustawieniem na postumencie i kazali tak stać przeszło godzinę bez ruchu. Obchodzono się z nami po kozacku. Inaczej się nie odzywano jak „Polnische Bande“. Gdy zachorowałem, przywieźli mnie na taczce do baraku. (Antoni Morawiec).

„Trzymali nas jak więźniów za ogrodzeniem z drutu kolczastego. (Jan Nemecek).

„Człowiek padał nieraz z głodu i choroby, ale tłumaczyć się nie dawali. Bito kijem, kolbą, nawet kopali nogami, jak psa. (Franciszek Szymański).

„Z głodu się umierało. Przy pracy bito nielitościwie łopatą i sznurkiem, żołnierz kopał, wogóle postępowali gorzej od najdzikszych kozaków. (Mieczysław Miszkiewicz).

„Żołnierz bił mnie raz kamieniem. (Mojżesz Jabłonka).

„Postawili mnie na mrozie i kazali stać bez ruchu z ręką wyciągniętą do góry. Gdy zameldowałem felczerowi, że jestem chory, ten nie chciał dopuścić do doktora i dał mi kilkakrotnie po twarzy aż upadłem. — Gdy upadłem przy pracy, zaprowadzono mnie do doktora. (Lejb Huset).

„Do kościoła i poza ogrodzenie nie wypuszczali pod groźbą śmierci. (Stefan Bak).

„Wiórki były rzadko zmieniane, stale mokre i pokryte szronem. Nieraz pionierzy zdejmowali ludziom trepy i rękawice i tak kazali stać po pół godziny bez ruchu. (Leon Kwiatkowski).

„Gdy kto padał ze zmęczenia, bito go i wsadzano do kozy. W tych wypadkach zmniejszali porcję jedzenia o połowę. (Juljan Kuchczak).

„Gdym wstał z narów, gdyż mi kapało na głowę i chciałem się przejść po sali, felczer uderzył mnie kijem w głowę, aż krew pociekła. (Moszek Izraelewicz).

„Było tam gorzej niż na katordze. Na początku za pieniądze nie można było wody dostać. Żyliśmy jak zwierzęta. Gdy pewnego razu poszedł do jednego mieszkańca wsi i prosiłem, by mi dali co zjeść, bo upadam z głodu i wycieńczenia — człowiek ten dał mi kawałek chleba, trochę kartofli i mleka. Później jednakże, gdy się żołnierze o tem dowiedzieli, ukarali mnie kozą przez 3 godziny. Był wtedy straszny mróz i za karę nie dawali mi nic jeść do dnia następnego.

Gdy mi podczas drogi spadł trep z nogi i ugrzął w głębokim śniegu, nachyliłem się, by go podnieść, ale żołnierz zaczął mnie bić, by prędzej iść, a było niemożliwe, bo było ślisko. Podczas najbardziej ulewnych deszczów trzeba było na drodze pracować mimo, iż po kolana stałem w wodzie. Całe spodnie przemokły i tak kładłem się spać. Nazajutrz nie miałem w co się przebrać, gdyż mi skradziono rzeczy, które miałem w tłumoku; kradziono zawsze i nic nie można było z ręki wypuścić. Chleb również stale kradli. Gdy mieszkańcy okoliczni z litości chcieli nam dać przez ogrodzenie druciane kawałek chleba, żołnierze im mówili, żeśmy wszyscy bandyci i złodzieje i że na robotach jesteśmy za karę. (Schlama Weissman).

„Dozorca Bernard Rogóżka obił pewnego dnia jednego z nas przy pracy tak, że ten w nocy zmarł. Gdyśmy wracali pod opieką sanitariusza, w drodze dostaliśmy jeść bardzo mało, raz na 48 godzin, przymieraliśmy głodem. W Aleksandrowie kilku z nas wyskoczyło z wagonu i błagało mieszkańców o jedzenie, ci z litości dali nam co kto mógł: chleb, mleko, kartofle. Komitet w Aleksandrowie dał dla nas około 200 bochenków chleba. (Edward Brzeziński).

„Leżałem dwa tygodnie w baraku, czekając na doktora. (Tomasz Garda).

„W końcu znowuż zbadał mnie doktor, uznał za bardzo chorego i spytał co wolę: tam umierać, czy w domu. (Józef Pawlak).

„Wymyślali od polskich święt. (Stanisław Trzeźniewski).

„W Warszawie musiałem się podpisać, że jadę dobrowolnie i dostanę mk. 1.80. Za rzeczy, które mi wydali, odciągnięto mk. 42 — po mk. 10 miesięcznie. (Izrael Lewkowicz).

„W bóżnicy było ciepło i bez opalu, bo nas jak śledzi napakowali. (Chaim Fiszman).

„W Łodzi odbierano niektóre rzeczy; gdym zachorował felczer mnie obił, do doktora nie dopuścił, jednak zostawił w baraku, musiałem robić porządki na podwórzu. (Stanisław Strzelecki).

„Pracowałem usilnie, nie chciałem odmrozić ręki lub nogi i dlatego wciąż kilofem wymachiwałem, ale straciłem siły, osłabłem i doktor powiedział, że mogę pracować przy wolnej robocie. (Apoloniusz Pakuła).

„Raz się załamały wierzchnie nary i przygniotły jednego z współtowarzyszy: połamane miał kilka żeber, zapędzili go do pracy, ale on wkrótce zmarł. (Zudek Kutner).

„Gdyśmy stanęli w rzędzie przed doktorem, jeden z towarzyszy poszedł do ustępu, wskutek czego pomylił Niemcom liczenie, wywiekli go stamtąd, zaczęli tłuc, aż się przewrócił, leżącego zaczęli kopać, nadwyreżyli mu dolną część krzyża, aż krwawił i na trzeci dzień umarł. (Antoni Pigoń).

„Gdym zachorował i nie mogłem iść do pracy, żołnierz obił mnie kijem, aż kij o mnie połamał. (Szmul Markowicz).

„Wyszędłszy w nocy do ustępu, uderzyłem się w oko o schody, nie zwróciłem na to jednak uwagi, dopiero rano zauważyłem, że z nosa i ust leci krew. Zgłosiłem się do doktora, doktor posłał do szpitala, gdzie orzeczono, że mi muszą oko wyjąć, co też w Mitawie uczynili. W szpitalu byłem 8 dni, poczem z niezagojoną raną wysłali do Warszawy. Wspominałem o tem, że rana niezagojona, na co mi odpowiedzieli, że w Warszawie dogoją i wprawią szkło. W Warszawie na moje napomnienia, co do przyrzeczeń danych w Mitawie, odpowiedzieli, że nie mają czasu mną się zajmować. (Karol Woźniak).

„Obchodzili się gorzej jak z psami. Gdy kto zachorował, leczyli go kijami, a nie lekarstwem. W baraku było dużo robactwa i rad byłbym zamienić to życie na katorgę. (Izrael Wiesenfeld).

„Jednego zabili dla tego, że, gdy uderzył go żołnierz, mówił, że nie pozwoli się bić — zatłukł tego chłopca na śmierć. Zamordowany nazywał się Freidenreich, miał lat 17. Podczas bytności w Neustadt, gdy się ludzie tłoczyli do obiadu, podoficer Lissak wyciągnął pałasz z pochwy tak nieszczęśliwie, że jednemu z towarzyszy uciął palce. (Mordka Besser).

„Za ostatnie 2 tygodnie nie wypłacili mi 28 mk., tłumaczyli się że leutnant pojechał na urlop. (Ignacy Grabiszewski).

„Jeden towarzysz, mój sąsiad, który spał obok mnie, zmarł, zostawiony zupełnie bez ratunku na łasce losu. Narzekał on przez kilka dni, że się źle czuje, ale nie chciano mu wierzyć. Wogóle bardzo dużo ludzi poumierało z braku opieki i ratunku. (Salomon Podlasiak).

„Za karę stawiano winnych w dni mroźne na górze w polu. Dawano im po jednym kilofie do każdej ręki i musieli tak stać bez ruchu przez godzinę, a nieraz i dłużej. Rzecz prosta, że gdy człowiek taki schodził z tego posterunku, nie miał żadnej władzy w rękę, ręce były jak poparzone, czerwone i w jakieś dziwne pęcherze. (Andrzej Konopka).

„Zarwały się nary z wyższego piętra i upadły na mnie całym ciężarem. Uszkodziłem sobie coś w łopatkach, nie mogłem się zupełnie wyprostować, ale po dwóch dniach wypędzili mnie do pracy. Gdym nie mógł dźwignąć ciężaru, uderzył mnie żołnierz. (Franciszek Dobrowolski).

„Towarzysz mój, Tomasz Antczak, pracował przy budowie mostu i musiał stać w wodzie do kolan. Czuł się bardzo niedobrze i chciał zmienić miejsce pracy, oddalił się nieco i chciał się przyłączyć do robotników, pracujących przy linii. Pionierzy zaciągnęli go z powrotem i zmusili do pracy przy moście. On jednakże sił nie miał i padł bez przytomności. Gdy go zaprowadzili do felczera, ten go kopał i bił, mówiąc, że tylko udaje i nie chce pracować. Po krótkim czasie jednakże nieborak zmarł. (Stefan Malinowski).

„Gdy podczas pewnej śnieżycy siedłem do roboty, śnieg przyłgął do trepów, było bardzo ślisko, więc przystanąłem na chwilę, by zeskrobać z trepów śnieg i ułatwić sobie chodzenie po ciężkiej drodze.

Wtedy podszedł żołnierz i z taką siłą uderzył mnie w głowę i skaleczył, że pociekła krew. Ale to ich nie zraziło i pędzili z wściekłością do pracy. Przy pracy uderzyłem się kilofem w nogę. (Szlojme Dzigan).

„Zwłaszcza bardzo okrutny był żołnierz Roguszka. Gdy pewnego razu miał silny ból zęba i felczer zawołał mnie do siebie, polecił poczekać, nadszedł żołnierz Roguszka i, nie mówiąc ani słowa, tak mnie mocno uderzył w twarz, że krew pociekła strumieniem. (Dawid Bigos).

„Gdy się barak nasz spalił, wypędzili nas do sąsiedniego baraku do Koleszyna 9 wiorst drogi, ja iść nie mogłem, zesłabłem cały, nogi mnie nosić nie chciały. Upadłem, wtedy dopadli do mnie żołnierze i poczęli mnie okładać, że przytomność straciłem. Wtedy dopiero położyli mnie na wóz i zawieźli do nowego baraku. (Izrael Tiger)“.

Rozmawiałem z wielu robotnikami, którzy wrócili. Wśród innych pytań, które zadałem żyjącemu trupowi, padło i następujące: „Jak spędziliście noc Wigilijną?“ Spostrzegłem zaraz, że zadałem pytanie bodaj, że najboleśniej. Robotnik machnął ręką, lzy zakręciły mu się w oczach — wśród łez ujrzałem odbłask przeżytych cierpień. „W tę noc nikt nie spał, siedzieliśmy na narach, było ciemno i zimno, a myśmy śpiewali kolędy“. „A czy Niemcy nie starali się uprzyjemnić wam tego dnia?“ Robotnik spojrział na mnie i nie dał mi żadnej odpowiedzi.

Tych, którzy z tego piekła uciekali, poszukiwano nad wyraz gorliwie. Czynność tę powierzono nie żandarmerji, lecz t. z. komisji bandyckiej (Banditenkommission). Tych więc, którzy uciekali z niewoli do żony i dzieci, traktowano jako bandytów.

Po Nowym Roku zaczęli napływać z powrotem do Łodzi rozmaici chorzy i kalecy, których nie można było dłużej trzymać w obozie robotniczym.

Opowiadania ich wywołały straszne oburzenie wśród społeczeństwa. Zajęto się nieszczęśliwymi i Łódzka Miejskowa Rada Opiekuńcza zwraca się dnia 20. 2. 1917 r. do Prezydenta Policji z następującym podaniem:

„10 b. m. odesłana została z Heydekrug — Prusy Wschodnie, — wskutek niezdolności do pracy cała partja robotników, którzy jesienią zeszłego roku zostali wysłani z Łodzi. Niektórzy z nich zgłosili się do Łódzkiej Miejskowej Rady Opiekuńczej z prośbą o pomoc. Mają oni odmrożone ręce i nogi. Są kalekami, niezdolnymi do pracy i nie mogą rodzinom swoim, które opiekowały się w czasie ich nieobecności tutejsze instytucje dobroczynne, dać jakiegokolwiek utrzymania.

Przy robotach kolejowych w Heydekrug płacono im 30 fen. dziennie, dawano im rano  $\frac{1}{2}$  kwarty kawy,  $\frac{3}{4}$  funta chleba, co musiało im przy ciężkiej pracy wystarczyć do 5-ej po południu. O 5-tej wracali z robót do koszar, gdzie dawano im miszkę zupy bez tłuszczu, wodnistej i mało pożywnej. Poza tem dawano jeszcze kawę bez chleba.

Nie można się dziwić, że ludzie, którzy wyszli z Łodzi zdrowi i mogli utrzymywać swoje rodziny, wracają jako kalecy. Stają się oni ciężarem dla społeczeństwa polskiego, gdyż oni i ich rodziny muszą być wspierani.

Zwracamy uwagę W. Pana, że w tym wypadku wszelkie prawa ludzkie były gwałcone i żądamy przedewszystkiem najspieszniejszego umieszczenia w szpitalu tych, którzy przez nieodpowiednie postępowanie



utracili zdrowie i zdolność do pracy. Prosimy również o wypłacenie im odpowiedniego wynagrodzenia, ażeby oni i ich rodziny nie stały się ciężarem dla instytucji społecznych.

Załączamy listę tych robotników, którzy się do nas zwrócili o pomoc i których położenie zbadaliśmy zupełnie dokładnie przez naszych kontrolerów.

Poza tem wpłynęła do nas skarga Teresy Myszkiewicz, załączamy ją w oryginale i prosimy o wyznaczenie odszkodowania dla niej i dla jej rodziny. Mąż jej ciężko zachorował w czasie przymusowych robót. Miał wrócić do domu i po drodze umarł“.

Dnia 23. 2. 1917 Prezydent Policji, Loehrs, list Łódzkiej Miejscowej Rady Opiekuńczej zakomunikował Wojennemu Generał-Gubernatorowi Warszawskiemu, nadmieniając, że skargi na złe odżywianie i złe obchodzenie się z robotnikami, znajdującymi się w bataljonie robotników cywilnych są coraz częstsze, wskutek czego prosiłby o zbadanie skargi. Ze swej strony chce podać oględzinom lekarskim osoby wymienione w liście Łódzkiej Miejscowej Rady Opiekuńczej i zapytuje czy należy leczyć w szpitalach wojskowych tych robotników, u których oględziny wykażą, że nabawili się choroby wskutek pobytu w bataljonie robotniczym.

Gubernator Wojskowy dopiero 7. 3. 1917 zgadza się na umieszczenie w lazarecie wojskowym tych, co do których stwierdzono, że nabawili się choroby wskutek pracy na służbie państwowej. Poza tem Gubernator, powołując się na sprawozdania Wojskowej Dyrekcji Kolejowej № 8 twierdzi, że żywność wydawana jest bezwzględnie w ilości dostatecznej.

Odpowiedzią na powyższą korespondencję jest list Wojskowej Dyrekcji Kolejowej z dnia 9. 4. pod adresem Wojskowego Gubernatora w Łodzi: Wojskowa Dyrekcja Kolejowa uważa, że należy przeciwko niesłychanej napaści Łódzkiej Miejscowej Rady Opiekuńczej wystąpić z całą energią (unerhörten Angriff des Lodzer Vormundschaftsrats mit aller Schärfe entgegentreten). W następnym jednak wierszu swego listu przyznaje się do tego, że kwestja rozwiązania lub ewentualnego innego zastosowania bataljonów robotników cywilnych Z. A. B. została przez Dyrekcję przedstawiona władzy wyższej. List ten Generał Gubernator Łódzki, v. Schmitt, przesyła Prezydentowi Policji Loehrsowi z uwagą, że jest zdziwiony stanowiskiem i twierdzeniem Łódzkiej Miejscowej Rady Opiekuńczej w tej sprawie, gdyż oskarżenie opiera się na nieskontrolowanych zeznaniach mało pewnych ludzi i wskutek tego robi wrażenie, że ma na celu szkodzenie powadze imienia niemieckiego.

Prezydent Loehrs, otrzymawszy powyższe listy, obiecuje ustnie w odpowiedni sposób (in geeignet erscheinender Weise) porozumieć się z Łódzką Miejscową Radą Opiekuńczą i nadmienia, że on już 9. 3. 1917 wystąpił do Szefa Zarządu Cywilnego z propozycją rozwiązania Z. A. B. 23.

Do listu Dyrekcji Kolejowej dołączona jest obszerna zbiorowa odpowiedź, która rzucana nad wyraz ciekawe światło na poglądy i zapatrywania tych ludzi, którzy mieli dozorować robotników, znajdujących się na robotach przymusowych.

Hrabia v. Schwerin, Major i dowódzca bataljonu robotniczego, twierdzi, że pożywienie odpowiadało zawsze przepisom. Jedzenie miało być smaczne i należyście przyrządzone, jak z załączonego spisu wynika.

Z. A. B. 23.  
II. 733

D a t a	R A N O		O B I A D		K O L A C J A				
	Kawa gr.	Cykorja gr.	Chleb gr.	Jarzyzny gr.	Mięso gr.	Przyprawy	Kawa gr.	Cykorja gr.	gr.
Poniedz.	5 1/2	2	500	Kapusta	450	wędzone	80	2	Kiełb. w kons. 100
Wtorek	5 1/2	2	500	Groch	250	—	—	2	Tłuszcz roślin. 40
Środa	5 1/2	2	500	"	250	wędzone	80	2	Marmolada 100
Czwartek	5 1/2	2	500	Kasza	125	"	80	2	Kiełbasa 100
Piątek	5 1/2	2	500	Susz. jarz.	60	—	—	2	Tłuszcz roślin. 40
Sobota	5 1/2	2	500	Kasza	125	wędzone	80	2	" " 40
Niedziela	5 1/2	2	500	"	125	świeże	100	2	Marmolada 100

podp. Hrabia von Schwerin  
Major i Komendant Bataljonu.

Przy gotowaniu potraw asystował, poza wypróbowanymi kucharzami, jeden z robotników — codziennie inny —, który miał obowiązek dozorować nad rozdziałem żywności, o czym powinien codziennie robić odpowiednie adnotacje w książce kuchennej. Od połowy grudnia 1916 wydaje się 1 funt = 500 gr. chleba dziennie. Rano wydawany jest

litr gorącej kawy (że bez cukru i mleka hr. Schwerin nie wspomina), o 12-ej jest gorąca kawa, o 4-ej, w razie niepogody wcześniej, w obozie wydawany bywa obiad. Do kawy dodawane są porcje kielbasy. Pożywienie jest według zdania hr. Schwerina dobre i lepsze od tego, które spożywają jego najbliżsi w Niemczech. Poza tem w każdym obozie jest kantyna. O duchu, który panuje pomiędzy cywilnymi robotnikami należy powiedzieć co następuje. Posiadają oni mało zamiłowania do porządku i czystości. W ich własnym interesie zmuszano ich do tych cnót. Większość unika roboty. Łodzianie przybyli do obozu jak najgorzej ubrani i bardzo wycieńczeni. Rzeczy sprzedali po drodze, gdyż dowiedzieli się, że otrzymają nowe ubrania. Po rozdaniu nowego ubrania zauważono na stacjach zbórnych dalszą sprzedaż rzeczy. W Łomży i Osowcu robotnicy używali wszelkich możliwych sposobów, aby ich uznano za chorych i odesłano z powrotem. Między innymi wielu robotników naumyślnie zarażało się chorobami wenerycznymi, gdyż dowiedzieli się, że chorych takich odsyłają z powrotem. To zostało stwierdzone przez naczelnego lekarza.\*) 2, 3 i 4 kompanja zajęta jest przy budowie kolei. Większa część robotników odznacza się wstrętem do pracy i ucieka się do wszelkich możliwych środków, ażeby uchylić się od roboty. Jedzenie sprzedają, wskutek czego marniej fizycznie po to, by móc nabyć papierosy. Rzeczy sprzedają i chowają, buty umyślnie gubią i krają. Jednemu robotnikowi wydawano codziennie w przeciągu 5 dni po parze trepów. Z nastaniem mrozu brak ubrania był ulubionym podstępem, aby uniknąć roboty poza obozem. U jednego z robotników znaleziono w kieszeni onuczki, które powinien był mieć na nogach. Nawet na miejscu pracy robotnicy nie pracują, jak gdyby nie chcieli ogrzać się ruchem. Wołają oni marznąć, ażeby później uzyskać zwolnienie z powodu odmrożenia kończyn i innych dolegliwości. Kiedy nieoczekiwanie zbadano transporty robotników, odsyłanych do domu, wykryto, że niektórzy z nich mieli 3 do 4 razy większe ilości ubrań niż tego wymagał przepis, tymczasem gdy brano ich do robót w polu, wykazywali brak najpotrzebniejszych rzeczy. Wobec niesłychanego łgarstwa nie można było skonstatować, kto wspomniane rzeczy bezprawnie schował lub nabył. Wełnianą bieliznę, która była robotnikom rozdana, znajdowano w mieszkaniach ludności cywilnej. Pomimo energicznego dozoru wielokrotnie stwierdzono bezprawną sprzedaż rzeczy. Pieniądze tracono na papierosy i grę w karty. Robotnicy dość często dawali dowody niskiego poziomu moralnego, zdarzało się często, specjalnie na początku, że chociaż ustępy znajdowały się w barakach, robotnicy używali do pewnych potrzeb naczyń kuchennych, należących do innych robotników. Zanieczyszczano również pomieszczenia mieszkalne.

Żołnierze dozoruujący podsłuchali rozmowę robotników, z której wynikało, że pożar w pierwszej kompanji dnia 12. 12. 16 r. powstał wskutek podpalenia, dalsze zamachy są planowane. Motywem tego czynu miała być nadzieja, że dla braku pomieszczenia zostaną zwolnieni z robót i wrócą do domu. Wreszcie wstręt do pracy objawiał się licznem zgłaszaniem się chorych. O ile to było możliwe uwzględniano każdą

\*) Hr. v. Schwerin nie załącza raportu ani nie podaje nazwiska lekarza.

chorobę. Wskutek wyraźnego przepisu lekarskiego raczej zatrzymywano w barakach 20 udających chorobę, niż wysyłano jednego chorego na robotę. Uwalniano od robót ludzi, aby mogli pójść do księdza, po drodze okradali oni jednak domy włościan i sprzedawali ciepłe rzeczy, otrzymane od księdza. Twierdzenie Łódzkiej Miejscowej Rady Opiekuńczej z 20. 2. 1917 r. oparte jest na fałszywych zeznaniach. O robotnikach, o których wspomina sprawozdanie Łódzkiej Miejscowej Rady Opiekuńczej można donieść, co następuje: Derciński Ludwik i Figielski Franciszek 6.2. 1917 zostali wysłani do lazaretu w Tylży wskutek reumatyzmu. Zameldowali o swojej chorobie 5. 2. 1917 r. Myszkiewicz Józef został zwolniony wskutek reklamacji, pracował do 16.1. 1917, miał złamany obojczyk. Tomasz Razomb leczył się na reumatyzm na miejscu od 5.1. 1917. Siódmego lutego został wysłany do Tylży. Bełka Feliks niedomagał wskutek bólu w piersiach i został 4. 2. 1917 wysłany do lazaretu w Tylży. Majkowski Ignacy leczył się w lazarecie na przepuklinę i guzy krwawnicowe odbytnicy (hemoroidy). U Gerana Marcina skonstatowano odmrożenie, leczył się początkowo w tutejszym szpitalu, a później w lazarecie w Tylży. Wspomniane osoby były w Nowym Mieście od drugiej połowy grudnia 1916 r. i nie można przypuszczać, żeby w krótkim czasie tak poważnie ucierpiały.

Następne sprawozdanie pisze porucznik Wieber, dowódca kompanji:

W końcu listopada 1916 r. otrzymał bataljon kolejowy do dyspozycji 4 kompanje robotników cywilnych (Z. A. B. 23) w ogólnej ilości 2.000 ludzi, których użył do budowy toru kolejowego. Trudno opisać, w jakim stanie większość tych robotników przybyła tu na miejsce. Przeważna część była zrujnowana fizycznie i umysłowo,  $\frac{2}{3}$  składało się z degenerantów, większa część była dotknięta cierpieniami chronicznymi, wenerycznymi i innymi. Wskutek tego odesłano zaraz połowę ludzi z powrotem. Pozostałych ludzi, którzy mieli wstręt do pracy, próbowano przyzwyczaić do ludzkiego, uregulowanego życia. Jak wielki był wstręt do pracy, najlepiej świadczy ta okoliczność, że wielu z nich pokrajało ubranie, już i tak będące w opłakanym stanie, aby nie pójść do roboty. Kiedy dostarczono im nowych ubrań, starali się je potajemnie sprzedać, aby kupić sobie papierosów. Nawet na miejscu pracy starano się sprzedawać obuwie. Tak nisko stojących fizycznie i umysłowo ludzi nie można wychować na pracowitych i mających szacunek dla siebie. Wobec tego należy pobłażliwie patrzeć na ich zdolność do pracy. Rozkaz Dyrekcji Kolejowej, ażeby uwzględnić stan zdrowia tych ludzi, był ściśle wykonywany.

Dzień roboczy wynosi przy normalnym stanie pogody 9 godzin: od 7-ej rano do 4-ej po poł. z półgodziną przerwą obiadową. Przy temperaturze niżej 15 stopni i przy silnym wietrze i śniegach, roboty nie było. Również nie pracowano w niedziele. Ludziom źle obutym i ubranym dawano odpowiednie roboty. Jako dowód, jak oszczędzano ludzi, najlepiej świadczy ta okoliczność, że prawie  $\frac{1}{3}$  ludzi używana była wewnątrz bataljonu do różnych robót. Przeciętna wydajność robotnika przy ziemnych robotach wynosiła przy łagodnym powietrzu  $\frac{1}{4}$  cbm. Jeżeli przyjąć, że w kompanji znajdowało się 273 ludzi,

z których na robotę szło 126 i rachując koszt utrzymania organizacji, ubrania i żywności 2.80, otrzymamy, że ogólny koszt wynosił  $273 \times 2.80 = 765$  marek, a że wydajność wynosiła  $126 : 4 = 30$  cbm., 1 cbm. kosztował 25 marek.

Następnym sprawozdawcą jest Dr. Wiener, który twierdzi że stan zdrowia robotników, przysłanych z Łodzi, był taki zły przy ich przybyciu do obozu, że zwrócił on na to uwagę w specjalnym sprawozdaniu. Znajdowali się pomiędzy nimi: dotknięci padaczką (epilepsja), gruźlicą, starcy oraz ludzie źle odżywieni \*), większą część robotników wypadło natychmiast odesłać. 23 Bataljon robotników cywilnych składał się przeważnie z wyrzutków wielkomiejskich (Z. A. B. 23). Robotnicy żydzi, przeważnie tkacze lub rzemieślnicy, nigdy nie pracowali w polu. Wśród Polaków przeważali alkoholicy. Prawie u wszystkich stwierdzić można było skutki głodu, który trapił ich od miesiący. Przy niekorzystnych warunkach atmosferycznych i przy robocie, do której nie nawykli musieli oni ponieść uszczerbek na zdrowiu. Można jednak śmiało powiedzieć, że naogół stan ich zdrowia poprawił się w czasie pobytu w Z. A. B. 23. Pogorszenie bowiem wobec początkowego stanu zdrowia było prawie niemożliwe. Porcje żywności, wyznaczone przez Intendenturę Generalną dla ciężko pracujących, są niewystarczające, mimo tego sprzedaż żywności jest na porządku dziennym, w tym celu, ażeby zachorować i w ten sposób wymusić odesłanie do domu. Wielokrotnie zauważono, że robotnicy umyślnie nie kładli rękawiczek i pończoch, ażeby nabawić się odmrożenia kończyn. Należy więc z ostrożnością rozważyć pytanie, czy w danym wypadku zachodzi uszkodzenie na ciele przy pracy. Co się tyczy 5-ciu przypadków, o których mówi Łódzka Miejskowa Rada Opiekuńcza, to należy zauważyć, że u Tomasza Ranosika nie można twierdzić, iż choroba została wywołana przez pracę, najwyżej twierdzić można, że nastąpiło pogorszenie istniejącej choroby. To samo tyczy się Ludwika Derczyńskiego. Feliks Bełka został odesłany wskutek słabości zdrowia. Majkowski był chory na rapturę i hemoroidy. Marcin Geran został odesłany wskutek odmrożenia rąk i nóg. Przypuszczać należy, że zdolność jego do pracy nie ucierpiała. O Figielskim nie można nic powiedzieć. Antoni Szeklej cierpiał na epilepsję.

Wojskowa Dyrekcja Budowy Kolei dodaje nadto do powyższych wywodów następujące uwagi: można było przewidzieć, że przy powrocie do domu dużej ilości robotników, niezdolnych do pracy, powstaną fałszywe pogłoski, z jednej strony, aby wywołać litość, z drugiej zaś, ażeby ułatwić pozostającym przy pracy robotnikom powrót. Dyrekcja budowy Kolei w swoich poprzednich sprawozdaniach podkreślała niegodziwość, łgarstwo, niski stan moralny robotników z jednej strony, z drugiej zaś pieczołowitość (Fürsorge), którą otaczano robotników. Wobec jednak niesłychanej napaści Łódzkiej Miejskowej Rady Opiekuńczej, która na zasadzie zbadania ludzi niezdolnych do pracy, sądziła, że rozporządza wiarogodnym materiałem, którego nie sprawdziła, konieczne było podanie niniejszego sprawozdania. Tyczy się ono:

- 1) odżywiania i pomieszczenia oraz ducha, który panuje w Z. A. B. 23,

\*) Zwracamy uwagę, że w Łodzi superrewizja była dość skrupulatna, gdyż na 2.486 badanych zwolniono 1.249.

2) organizacji pracy, i wykonania przepisu co do uwzględniania stanu zdrowia i stanu pogody, 3) stanu zdrowia robotników w ogólności, szczególnie zaś stanu zdrowia osób, o które upomina się przewodniczący Łódzkiej Miejskowej Rady Opiekuńczej.

Sprawozdania zgodnie z rozkazem podają bez ogródek, że wszelkie spostrzeżenia są wyczerpujące i dostateczne do wydania wyroku o Z. A. B. 23.

Dyrekcja dodaje od siebie, że czuwała nad wykonaniem wszelkich przepisów, dotyczących się Z. A. B. 23 i że otaczano Z. A. B. 23 tą samą pieczołowitością (Fürsorge), z jaką traktowano żołnierzy niemieckich. Na zasadzie własnych doświadczeń Dyrekcja Budowy Kolei nie ma nic do dodania do załączonych sprawozdań, twierdzi tylko, że zeznania robotników są nawskroś kłamliwe (durch und durch verlogen).

Trzeba przyznać, mówi wyjaśnienie, że racje żywnościowe są niedostateczne, lecz bezwzględne uszczuplenie ich jest uzasadnione i sprawiedliwe. Zwracamy uwagę, że według sprawozdania Z. A. B. 23 i w południe wydawano litr gorącej kawy, o czym Łódzka Miejskowa Rada Opiekuńcza nie wspomina. Wynagrodzenie wynosi coprawda 30 fen., lecz wkrótce wszyscy, za wyjątkiem najgorszych robotników, będą pobierać 50 fen. Niezależnie od tego większość robotników przeniesiona będzie do kategorii wolnych robotników i gdzie będą pobierali wysoką zapłatę dzienną \*).

Charakterystyczny jest szczegół, że pewna część przeniesionych do kategorii wolnych robotników, prosiła o przeniesienie ich z powrotem do Z. A. B. 23, gdyż tam panuje porządek, systematyczność i t. d.

Dyrekcja Wojskowa Budowy Kolei przypuszcza, że dała dostateczne dowody, iż twierdzenie Łódzkiej Miejskowej Rady Opiekuńczej o pogwałconych prawach ludzkości jest niesłuszne, przeciwnie: horda moralnie nisko stojących ludzi zostaje przez troskliwość i pracę powoli uzdrowiona (Eine Horde sittlich verfallener Menschen durch Fürsorge und Arbeit allmählich ihrer Gesundheit wieder zugeführt wird). Nie należy się dziwić, że najgorsi z najgorszych, syfilitycy, nałogowi pijacy giną, gdyż ten sam los spotkałby ich w ojczyźnie. Po pozbyciu się elementów najgorszych, najmniej zdolnych do pracy, liczba Z. A. B. 23 zmalała do połowy, lecz pozostali wykazują oczywistą i wciąż rosnącą poprawę.

Tyle pisze komenda Z. A. B. 23 oraz Wojskowa Dyrekcja Budowy Kolei.

Nim przejdziemy do krytyki tego sprawozdania, dodamy tylko, że Wojskowy Zarząd Kolei, pod którego kierownictwem znajdowała się Wojskowa Dyrekcja Budowy Kolei, dołącza swój wniosek, z którego wynika, że ze względu na panujące w Z. A. B. 23 stosunki należy tę instytucję rozwiązać, a to z tego powodu, że roboty wykonane przez Z. A. B. 23, nie wytrzymują rachunku i powtóre, że władze wojskowe nie rozporządzają dostatecznymi środkami, ażeby z hordy moralnie nisko stojących ludzi zrobić pożytecznych robotników.

Powyższe sprawozdanie rzuca jaskrawe światło na tych, którym została powierzona opieka nad nieszczęśliwymi robotnikami, wziętymi

\*) M. 1.80 dziennie.

do roboty. We wszystkich tych sprawozdaniach niema śladu litości, śladu zrozumienia, że się ma do czynienia z ludźmi, którzy bez żadnej winy zostali zamienieni na niewolników. Ani dowódca kompanji, ani lekarz nie rozumieją, że ci nieszczęśliwi ludzie żyją jedną myślą, jednym pragnieniem: uciec z niewoli i że dla tej wolności, która jest w tym domu niewoli, otoczonym drutem kolczastym, marzeniem niedościgłym, gotowi są ci nieszczęśliwcy poświęcić zdrowie, znieść męczarnie i narazić się na największe niebezpieczeństwo. Poza tem na każdym kroku w sprawozdaniu widzimy oczywiste kłamstwa. Gdyby bowiem wydawano nawet te żebrałce porcje, o których pisze hr. Schwerin, nie byłoby ci ludzie doprowadzeni do tak przerażającego stanu zdrowia, w jakim wrócili do domu.

Nie powołuję się w danym wypadku na opinie polskich lekarzy, lecz wyjmuję z aktów świadectwa starszego lekarza garnizonowego, Dr. Ockera, który badał w Łodzi dnia 26. 2. 1917 r.: Gerana, Majkowskiego, Ranosika. Świadectwa brzmią, jak następuje: Geran skarży się na ogólne osłabienie, kaszel i odmrożenie nóg. Geran jest bardzo wychudzony, wygląda nad wyraz źle, jest blady, zupełny brak tłuszczu podskórnego, warstwa mięśniowa cienka. Na lewej pięcie duży pęcherz od odcisnięcia, na palcu środkowym ręki prawej lekkie odmrożenie, w reszcie organów nie stwierdzono zmian poważniejszych. Geran jest obecnie niezdolny do pracy i musi być leczony w szpitalu. Jest rzeczą prawdopodobną i możliwą, że Geran wskutek swego zajęcia w Z. A. B. 23 stał się niezdolnym do pracy. Dopiero po ukończeniu kuracji w szpitalu będzie można wydać opinie, czy ta niezdolność jest stała.

Majkowski skarży się na odmrożenie rąk i nóg, ból brzucha i ogólne osłabienie. Wzrostu średniego, wygląda nędznie i blado, silnie schudł, wszelki brak tłuszczu, mięśnie słabe i cienkie. Nieznaczne zmiany w rękach i nogach wskazują na odmrożenia. Małe zgrubienie obojczyka z obu stron. Pacjent jest obecnie niezdolny do pracy. Jest rzeczą możliwą i prawdopodobną, że badany silnie ucierpiał wskutek zajęć w Z. A. B. 23. Leczenie 4—6 tygodniowe jest konieczne, ażeby przyszedł do siebie. \*)

Ranosik zeznaje, że podmrażał nogi i ręce i że jest bardzo osłabiony. Ranosik tak schudł, że robi wrażenie kościotrupa (bis zum Skelet abgemagert). Jest zupełnie bezsilny. Organy nie wykazują stanu chorobliwego. Odmrożenia znalazłem tylko na lewej ręce. Ranosik jest niezdolny do pracy i musi być leczony w szpitalu. Jest możliwą i prawdopodobną rzeczą, że R. stał się niezdolnym do pracy wskutek zajęć w Z. A. B. 23. Dopiero po skończonej kuracji będzie można orzec, czy niezdolność pozostanie na stałe. Tyle Dr. Ocker.

Obchodzenie się z robotnikami musiało być ze strony niższych organów okropne. Jeżeli oficerowie byli tego zdania o oddanych pod swą opiekę ludzi, to nie można się dziwić, że żołnierze obchodzili się z nimi okrutnie. Jeżeli nie rozumiano, że znajdujący się w obozie ludzie są nieszczęśliwi, że odczuwają głęboko swą niewolę i że te uczucia odbijały się na całej psychice, lecz uważano ich za ludzi krnąbrnych, moralnie nisko stojących, to nie można się dziwić, że ich

\*) Dr. Ocker takim sposobem nie skonstatował ani hemoroid ani przepukliny, o których pisze Dr. Wiener.

katowano i dręczono. Nie jest to wina prostych żołnierzy lub felczerów, lecz wina tych, którzy byli gospodarzami w tym okropnym domu niewoli. I te obelgi, które rzucane są pod adresem polskich robotników, spadają na Schwerinów, Więberów, Wienerów i innych. I oni są tą hordą ludzi moralnie nisko upadłych, są ludźmi bez serca, bez litości, bez zrozumienia cudzego nieszczęścia, a więc stworzeniami, pozbawionymi tych cech, które są właściwe duszy ludzkiej.

Komenda bataljonu robotniczego stara się wszelkimi sposobami dowieść że zeznania robotników są kłamliwe. Wojskowa Dyrekcja Budowy Kolei popiera to usiłowanie. Rozpatrując te twierdzenia, musimy podkreślić, że mamy tu do czynienia z poglądami organów zainteresowanych w osłabieniu twierdzeń strony poszkodowanej. Obrona jest tak gorliwa, że mówi się o pieczołowitości, którą otaczano rzekomo robotników i o uzdrawianiu, do którego dążono. Zestawiając jednakże świadectwa, wystawione przez Dr. Wienera i Dr. Ockera, musimy dojść do wniosku, że Wiener mija się z prawdą. Wiener bagatelizuje choroby odesłanych robotników, utrzymując, że poszkodowani przybyli do obozu w stanie rozpaczliwym. Komenda bataljonu robotniczego zapomina najwidoczniej, że robotnicy w Łodzi byli badani przez lekarzy, którzy z 2.486 zwolnili 1.249. Jednocześnie Dr. Ocker dopuszcza możliwość, że niezdolność do pracy została wywołana przez roboty przymusowe. Również schudnięcie, na które wskazuje zupełnie wyraźnie Dr. Ocker, jest dziwne wobec porcji żywnościowych, o których mówi hr. Schwerin. Najwidoczniej racje żywnościowe były znacznie mniejsze od tych, które przepisała Intendentura, i które z matematyczną dokładnością powtarza hr. Schwerin. Pieczołowitość, o której mówi hr. Schwerin i Dr. Wiener, jest bardzo podejrzana i nasuwa się pytanie, czy czasem lekkie zgrubienie obu obojczyków, które skonstatował Dr. Ocker u Majkowskiego, nie jest w związku z uderzeniami kolb. Dnia 22. 9. 1917 roku Leopold Bawarski, Głównodowodzący Armji Wschodniej, w rozporządzeniu (№ 5365) o zniesieniu cywilnych bataljonów robotniczych, pisze o „vielfache Missgriffe unterster Organe bei der Bildung und Behandlung des Z. A. B.'s.“ Mamy więc prawo przypuszczać, że Komenda Z. A. B. 23 nie kieruje się bezwzględną prawdą. Natomiast poza zeznaniami, których dostarczyła Łódzka Miejskowa Rada Opiekuńcza, posiadamy 98 protokołów zeznań robotników przed Łódzką Miejską Komisją Szacunkową. Wyciągi z tych zeznań podaliśmy w tekście, niektóre z tych protokołów umieszczamy w załącznikach. Nasuwa się pytanie, czy te zeznania są prawdziwe. Twierdzimy, że robotnicy zeznają prawdziwie. Nie gra tutaj roli subiektywne wrażenie autora, obecnego przy spisywaniu wielu protokołów, z których wyniósł przekonanie o prawdziwości słów poszkodowanych, a to na zasadzie spokojnego, pozbawionego wszelkiej zawziętości sposobu zeznawania, — ważniejszy jest inny fakt: przy porównywaniu zeznań robotniczych, stwierdzamy, że materiał faktyczny ma charakter jednolity. Przed Komisją stawali robotnicy najrozmaitszych kategorii, wieku i wyznań, a jednak sprzecznych zeznań absolutnie niema. Protokoły, dostarczone przez Łódzką Miejskową Radę Opiekuńczą, jak również protokoły, dostarczone przez Komisję Szacunkową Miejską w niczem się nie różnią: jest w nich mowa o tych racjach żywnościowych, warunkach pracy, i bytowania przyta-



czane są te same szczegóły, stwierdzające brutalność władz. Poza tem wiele faktów, przytaczanych przez robotników nie jest w sprzeczności z danemi, dostarczonemi przez Komendę Z. A. B. 23. Z tych względów nie możemy podzielić zdania Komendy Z. A. B. 23, że robotnicy zeznają nawskroś kłamliwie, przeciwnie, musimy więcej dać wiary poszkodowanym, niż hr. Schwerinowi i jego współnikom.

Charakterystyczne są dwa krótkie sprawozdania, które znajdujemy w aktach, coprawda nie w oryginale lecz w kopji. Nie możemy ustalić dokładnie daty, gdyż dziwnym zbiegiem okoliczności jest ona na kopjach przepuszczona. Wiemy tylko, że sprawozdania były w Generalnym Sztabie 20. 11. 1916 r. i że dnia tego zostały odesłane do Szefa Administracji, do Zarządu Guberni Warszawskiej i do wszystkich wojennych gubernatorów. Twierdzić możemy, że są pisane w połowie listopada, a więc w chwili, kiedy robotnicy przybyli do obozu. Piszą te sprawozdania fachowcy i znakomicie oceniają sytuację, przewidując tę udręki, które przechodzić będą ci, którzy mają wykonywać nieodpowiednią dla siebie z najrozmaitszych powodów robotę, jak również ci, którzy tą robotą kierować mają. Przytaczamy te sprawozdania w tłumaczeniu: „I i II kompanja Z. A. B. 23 przybyła do Koleszyna 29. 11. 1916. Składała się ona z 2 dowódców kompanji, 108 żołnierzy i 468 cywilnych robotników. Umieszczono ich w nowo założonych obozach w Paszencinie i Nowym Mieście. 90<sup>0</sup>/<sub>0</sub> cywilnych robotników, z których niektórzy mają prawie po 60 lat, jest niezdolnych do jakiegokolwiek pracy, gdyż są w wysokim stopniu wygłodzeni i chorzy na najrozmaitsze cierpienia przewlekłe. Wielu z nich jest okaleczonych. Jeden człowiek podczas transportu do Koleszyna umarł.

Ubranie tych ludzi jest wskutek pospiesznego formowania kompanji bardzo niedostateczne, należy też przypuszczać, że przy nastaniu chłodniejszej pogody wkrótce się pochorują, tembardziej, że ludzie ci przywykli do pracy w zamkniętych lokalach i wątpliwe, czy byli używani kiedykolwiek do ciężkich robót. Obuwie mają również bardzo złe, wskutek czego nie można będzie ich użyć do robót ziemnych na wilgotnym terenie, nie narażając ich na niebezpieczeństwo zachorowań.

Reszta wyekwipowania kompanij jest niedostateczna. Każda kompanja posiada tylko 3 duże kotły, przeznaczone do gotowania kawy i obiadów. Latarni do oświetlenia obozu wcale nie było. Nie było również sanitarjusza, któryby posiadał odpowiednie przedmioty do udzielenia pierwszej pomocy lekarskiej.

Kierując się wrażeniem, które wyniosłem przy oglądaniu pracy, twierdzić mogę, że wydajność pracy będzie znacznie niższa od tej, którą zaobserwowaliśmy u jeńców rosyjskich.

Racja chleba (400 gr.) jest niedostateczna, należy oczekiwać, iż stan zdrowotny robotników się nie poprawi. Według mnie porcja powinna być podniesiona do 600 gr., o co już prosiłem telegraficznie. Kompanja prosi o poparcie tego projektu i o przedstawienie władzom wyższym do zatwierdzenia.

**BENNSMANN**

*Kapitan i Dowódzca kompanji.*

Sprawozdanie kompanji Budowy Kolei № 10 o 4-ej komp. Z. A. B. 15. Ubranie, specjalnie zaś obuwie, jest zupełnie nieodpowiednie dla zimy, tylko niewielu posiada płaszcz. Większość butów jest pozbawiona podeszwy, która składała się przeważnie z papieru i cienkiej warstwy skóry. Robotnicy są bardzo zawszeni.

Stan ubrania i stwierdzona u wielu zupełna niezdolność do robót ziemnych upoważniają do pesymistycznego poglądu na wyniki pracy

FUHRMANN

*Kapitan i Dowódzca kompanji.*

Nasuwa się pytanie, dlaczego nie rozwiązano bataljonów robotniczych, mimo dwukrotnej propozycji Loehrsa, Prezydenta Policji Łódzkiej i Wojskowego Zarządu Kolejowego.

Ustalić daty zamknięcia bataljonów niestety nie możemy. W aktach znajdujemy wzmianki o Z. A. B. 23 jeszcze w czerwcu 1917 r. Po raz pierwszy pod datą 12. 7. 1917 r. znajdujemy pismo, w którym użyte jest wyrażenie: Kolumna kolejowych robotników cywilnych 801 do 803 dawniej Z. A. B. 23. Przypuszczać więc należy, że do tego czasu bataljon egzystował.

Na zakończenie podajemy w krótkich słowach rejestrację poszkodowanych przez Miejską Komisję Szacunkową w Łodzi. Z inicjatywy autora niniejszej pracy Główna Komisja Szacunkowa Miejska w Warszawie zgodziła się na przeprowadzenie rejestracji strat, poniesionych na zdrowiu przez wziętych do robót przymusowych. Komisja Szacunkowa wychodziła z tej zasady, że wobec tego, iż wzięci do robót przymusowych byli dwa razy badani przez niemieckich lekarzy, którzy nie uczynili żadnych zastrzeżeń co do stanu zdrowia zaciągniętych, ma się prawo twierdzić, że władze niemieckie wzięły do robót ludzi, których zdolność do pracy wynosiła 100%. Jeżeli zaś badanie powracających z robót przymusowych wykaże mniejszą zdolność do pracy, to za różnicę odpowiedzialny jest rząd niemiecki. Mimo największych starań nie udało się jednakże zbadać więcej niż 98 robotników przy 206 zgłaszających się.

Przebieg badania był następujący: poszkodowany składał najpierw zeznanie przed sekretarzem, który miał polecone spisać zeznanie poszkodowanego bez żadnych zmian i poprawek, poczem odsyłano go do komisji lekarskiej, która składała się z 2 lekarzy, z nich jeden wydawał opinię, a drugi (Dr. Pinkus, lekarz naczelny Pogotowia Ratunkowego w Łodzi) sprawdzał i kontrolował opinię swego kolegi. Na zasadzie materiału posiadanego, stwierdzamy, że z 98 zbadanych wróciło:

z gruźlicą . . . . .	17	z niezłym pęcherza moczowego . . . . .	1
z odmrożeniami . . . . .	10	ze złamaniem kości udowej . . . . .	1
z niedokrwistością (anemja) . . . . .	7	ze złamaniem obojczyka . . . . .	1
z puchliną wodną . . . . .	2	z uszkodzeniem (usunięcie) oka . . . . .	2
z rozedną płuc . . . . .	11	z usunięciem palcy . . . . .	1
z rozlanym katarem oskrzeli . . . . .	3	z zastrzałem kostnym . . . . .	1
z niezłym oskrzeli . . . . .	3	z obrzękiem kończyny . . . . .	6
z przepukliną pachwinową . . . . .	7		

z utraconą zdolnością do pracy: do 15 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> . . .	8
30 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> . . .	37
45 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> . . .	6
60 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> . . .	6
75 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> . . .	1
100 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> . . .	9
w wieku . . . . . do 20 lat . . .	18
30 „ . . .	21
40 „ . . .	26
50 „ . . .	29
60 „ . . .	1

Protokoły Komisji Szacunkowej, jak również wyniki badań lekarskich, przesłane zostały przez Komisję Szacunkową Główną Komisji Szacunkowej Miejskiej w Warszawie i do Urzędu Likwidacyjnego.

Taka jest historia Z. A. B. 23, oparta na dokumentach urzędowych niemieckich i na zeznaniach poszkodowanych przed Komisją Szacunkową Miejską w Łodzi. Nasuwa się pytanie, jaki cel miała instytucja, która dla jednych była źródłem nieopisanego utrętku, a drugim nie przyniosła żadnego pozytywnego pożytku. Już „kompetentni” zwracali uwagę v. Oppena, że idea przymusowej pracy nie może przynieść korzyści; Loehrs dwukrotnie prosi o rozwiązanie Z. A. B. 23, o to samo prosi Wojskowy Zarząd Kolejowy. Nie zwracano uwagi na te prośby, jak również na oburzenie narodu polskiego, które słusznie przewiduje von Kries w swoim cyrkularzu. Dla ratowania powagi władz niemieckich nie chciano zejść z raz obranej drogi. Z. A. B. 23 było bezwzględnie pomysłem poronionym i w raporcie Loehrsa być może miwo woli są przytoczone dowody, stwierdzające błędy myśli zasadniczej. Jeżeli w Łodzi w październiku 1916 znaleziono tylko 9.000 robotników, którzy podlegali prawu o przymusie do pracy, to jest to liczba tak nikła, że nie warto było gwałcić elementarnych zasad ludzkości. Podkreślamy, że z tych 9.000, z których 2.552 uciekło, 2.500 wzięto do robót przymusowych a 2.166 zameldowało się dobrowolnie, reszta przy badaniu lekarskim została zaliczona do kategorii niezdolnych.

Z 2.500, jeżeli wierzyć komendzie Z. A. B. 23, połowa została odesłana z powrotem, jako niezdolna do pracy i Loehrs jest przekonany o bezskuteczności idei przymusowych robót. Uważa w swoim raporcie, (coprawda pośrednio) że bataljony robotników cywilnych mogą służyć za środek do zmuszenia wolnych rąk do dobrowolnej emigracji w Łodzi. Zapomina jednakże Loehrs, że ludność robotnicza Łodzi, która przed wojną wykazywała 100.000 ludzi obojga płci pod wpływem mobilizacji i nędzy znacznie się zmniejszyła, i że, jeżeli Biuro Pracy wywoziło do grudnia 1916 r. 60.000 robotników, to pozostać mogły na miejscu tylko elementy słabsze, co musiało odbić się na składzie bataljonów robotniczych.

## DODATKI.

### ZEZNANIA POSZKODOWANYCH PRZED KOMISJĄ SZACUNKOWĄ W ŁODZI.

SAMUEL KADLER, lat 50, zamieszkały przy ul. Żelaznej № 5, żonaty, 4 dzieci, jeden chłopiec 15-letni, drugi 14 lat, trzeci 11 lat, czwarta córka 7 na 8. Brałem zapomogę z K. N. P. B. w wysokości 90 kop. na tydzień, pracowałem w fabryce Barcińskiego aż do początku wojny jako robotnik w wykończalni, ogółem pracowałem u Barcińskich (Tylna № 6) lat 23, zarabiałem do rb. 1.50 dziennie. Podczas wojny od czasu do czasu, gdy fabryka żądała (Barciński) pracowałem. Na skutek ogłoszenia, wywieszonego na rogach ulic, a grożącego ludziom bez pracy różnemi karami, zgłosiłem się na zborny punkt przy ul. Zakątnej № 82, tam mnie zaraz zatrzymali, wysłali do kąpieli, rzeczy zdezynfekowano, ostrzyżono włosy i odesłano do koszar przy ul. Konstantynowskiej. Zgłosiłem się na Zakątną 25 października, tam zaraz obejrzał mnie doktor. W koszarach na samym wstępie dano mi dwie kołdry, miseczkę i łyżkę blaszaną. Przebyłem na Konstantynowskiej dwa i pół tygodnia. Obejście było niezłe, żadnej roboty, jeść dawano: rano kawę gorzką, czarną,  $\frac{3}{4}$  f. chleba i kawałek kielbasy, kaszanki lub blutwurstu lub łyżkę stołową marmolady. Obiad składał się z cienkiej zupki, kaszy z kartoflami lub kapustą. Wieczorem dawano kubek czarnej gorzkiej kawy. Z rodziną mogłem widywać się tylko przez bramę. Z koszar nie wypuszczali wcale.

Z koszar zaprowadzono nas na Kolej kaliską i wywieziono do Łomży. Jechaliśmy wagonami towarowemi, nieogrzewanemi. Na drogę dostałem: 1 parę ciepłych kalesonów, 1 parę skarpetek, rękawiczki i szalik. Jeść w drodze dawali jak zwykle, eskortowali nas żołnierze. Jak długo jechaliśmy — nie pamiętam, obchodzili się z nami w drodze niezłe. Do Łomży przybyliśmy pod wieczór. Zaprowadzono nas do koszar, spaliśmy na gołych deskach, okrywaliśmy się kołdrami z Łodzi. W Łomży byliśmy około 4-ch dni, przez ten czas chodziliśmy do lasu po drzewo, pilnowali nas wszędzie żołnierze. Jeść dawano jak zwykle, nieposłusznych szturchali, zresztą obejście się było niezłe, szczepiono nam ospę, zaprowadzono do kąpieli 2 razy i zrobiono 1 zastrzyk w lewy bok.

Z Łomży zawieziono mnie do Osowca, jak długo jechaliśmy — nie pamiętam. Z Łomży do Osowca jechaliśmy wagonami osobowemi, ogrzewanemi i rzadko oświetlonemi, jeść dawano jak zwykle, przyjechalśmy w nocy, zaprowadzono nas do koszar. Jeść nam nie dano po przyjeździe na miejsce. Spaliśmy na narach, podściółką były drewniane wiórki. Koszary były opalone. Rano dostaliśmy na śniadanie około  $\frac{3}{4}$  f. chleba, kawę czarną niesłodzoną i kielbasy do 4-ch łutów, wogóle jedzenie jak zwykle. W Osowcu pozostawaliśmy około tygodnia. W tym czasie zrobiono nam 3 zastrzyki w lewy bok, obchodzono się niezłe, robót żadnych, chodzono tylko po drzewo. W Osowcu dano mi 1 koszulę ciepłą, 1 parę kalesonów ciepłych, 1 parę skarpetek. Z Osowca wywieziono mnie do Prus, miejscowości nie pamiętam,

wykąpano nas, to samo zrobiono i w Osowcu. Po kąpieli dostaliśmy pierwszy raz nieźle do jedzenia, natychmiast wsadzono nas do nieogrzewanych towarowych wagonów i wywieziono do miejsca pracy do Heydekrug w Prusach Wschodnich. W Heydekrug mieszkaliśmy w drewnianej słabo ogrzewanej stodole, było tam zimno, woda zamarzała, jeść dawali jak zwykle. Do miejsca pracy prowadzono nas piechotą około 4 wiorst, pracowaliśmy przy budowie kolei. Praca rozpoczynała się od 7 rano i pracowano do 3<sup>1/2</sup> po południu. Przed wyjściem na robotę dawano nam rano czarnej kawy niesłodzonej i funt chleba, pozatem nic. Podczas całej pracy, t. j. od 7 do 3<sup>1/2</sup> nic nie dawano do jedzenia, w południe był półgodzinny odpoczynek. Podczas dużych mrozów kilkakrotnie otrzymaliśmy kubek czarnej kawy. O godzinie 3<sup>1/2</sup> kończono pracę i szliśmy do Heydekrug do baraku, gdzie dawano nam obiad. Dawano ciekłą zupkę z obierzynami kartoflanymi lub brukwią, dawano 1<sup>1/2</sup> czerpaka około godz. 5 po poł. Około 7 wieczorem dawano nam kolację: czarną kawę lub marmolady 1 łyżkę. Od czasu do czasu dawano nam konserwę mięsną lub kawałek kiełbasy około 4-ch łutów. Ociągających się przy pracy szturchano, obchodzono się średnio dobrze. Chorzy mieli pomoc lekarską, księdza nie było, natomiast pastor niemiecki przybył kilkakrotnie, gdy zmarło kilku z pośród nas. Wogóle odczuwał się we wszystkim niedostatek. Spaliśmy na narach, podściółka — drewniane wiórki. Miejsca było mało, tak że spaliśmy nierozebrani. Bielizny nie mogliśmy prać, bo nie było wody, mydła i światła nie dawano. Ubrania naprawialiśmy w niedzielę, o ile był czas, igły i nici. Na miejscu nie było sklepiku, trzeba było wychodzić poza ogrodzenie z żołnierzem po igły i nici. W niedzielę pracowałem do południa. W święto Bożego Narodzenia i Nowy Rok nie pracowaliśmy. Płacono 30 fen. dziennie, za święta i czas choroby nie płacono.

W Heydekrug pracowałem z przerwami, gdyż chorowałem. Podczas choroby byłem umieszczony w tymże samym baraku w przedziale dla chorych, gdzie było stokroć gorzej niż w baraku i dlatego nazad sam poszedłem do mieszkalnego baraku. Wogóle pracowałem licząc z chorobą koło sześciu tygodni, aż wreszcie, gdy się barak nasz spalił od rury, przechodzącej przez słomiany dach, przeniesiono mnie do Paszeczina. Spaliły się tam moje rzeczy i rzeczy ludzi. W Paszeczynie nie pracowałem wcale, gdyż byłem chory, zgłosiłem się do doktora i ten po 3-ch dniach pobytu w Paszeczynie zwolnił mnie. W Paszeczynie było tak jak i w Heydekrug, tylko że nie dano nam kiełbasy przez trzy dni, bo ją rozkradli podczas pożaru. Z Paszeczina wysłano mnie do Tylży wagonami osobowymi ogrzewanymi, jeść dawali jak zwykle. W Tylży umieścili nas w szpitalu, byliśmy tam przez 24 godziny, jedzenie i mieszkanie było dobre, rano przyszedł posługacz i rozkazał nam iść naprzeciwko do jakiegoś domu, gdzie już byli inni ludzie też chorzy jak i my, których do nas przyłączono i razem z nimi po jednej nocy przespanej w jednym domu wysłano do Warszawy wagonami osobowymi ogrzewanymi. Jeść dawano trochę lepiej, ale niedobrze. Jechaliśmy dwie noce i dwa dni. Przyjechawszy do Warszawy, dostaliśmy pomieszczenie w kuchni obok dworca, jeść dostaliśmy dwa razy: kawa i chleb i zupka z kaszy.

Nazajutrz przeprowadzono nas na drugi dworzec i wysłano do Łodzi wagonami osobowymi ogrzewanymi, jeść dawano jak zwykle. W Łodzi puszczono nas do domu.

Jestem teraz chory, jak wykazuje świadectwo lekarza. Jestem niezdolny do pracy. Mam chore ręce, nogi i krzyż mnie boli.

## KOMISJA SZACUNKOWA MIEJSKA W ŁODZI.

### ŚWIADECTWO LEKARSKIE.

1. *Imię (także ojca) Samuel syn Bogumiła, nazwisko Kadler, płeć męska, wiek 50 lat. Tożsamość osoby poświadczanie zatrzymania paszportu.*

2. *Czas 3.7.1917 r. Miejsce oględzin w lokalu „Pogotowia“ w Łodzi, na żądanie Samuela Kadlera.*

3. *Zajęcie: a) ostatnie (rodzaj) ziemne roboty przy budowie nowej kolei, gdzie w okol. Heydekrug i Pasieczyna (Prusy Wschodnie), kiedy (daty) od początku 12.1916 r. do połowy 1.1917 r., jak długo 6 tygodni, dobrowolne czy przymusowe dobrowolne; b) poprzednie zajęcie: przed wojną pracował 23 lata w fabryce S. Barciński i S-ka, Tylna № 6, w apreturze jako wyrobnik.*

4. *Choroby i uszkodzenia poprzednie:* Przed wyjazdem do Prus czuł się bardzo zdrowy, miał rupturę pachwinową z lewej strony, nigdy nie chorował, wypadkom nieszczęśliwym nie ulegał.

5. *Skargi osoby poszkodowanej:* Bolał: krzyż, plecy z lewej strony, lewa ręka (w okolicy przedramienia), zwłaszcza podczas wilgotnego powietrza i jest ona bez siły. Czuje się wogóle osłabiony i kaszle, choć rzadko, ale płwociny nie wyktusza. Czasami w nocy się poci, uskarża się, że miewszkał w Prusach w baraku drewnianym, licho zbudowanym ze szparami w ścianach, było bardzo zimno, więc sypiał w ubraniu, przykrywając się 2 kołdrami, woda rano była w baraku zamarznięta, mydła nie dostawał, nie mył się więc całymi tygodniami, kąpeli także nie było. *Pożywienie:* Chleba dziennie 1 f. z łyżką marmolady, na śniadanie kawa czarna, na południe też kawa, wieczorem zupa z kaszą.

6. *Budowa ciała średnia, odżywianie liche, stan błon śluzowych blade, powłok ogólnych wiotkie, muskulatury słabo rozwinięte, wrodzone zboczenia rozwojowe niema, postawa ciała: prosta prawidłowa.*

7. *Stan psychiczny normalny, temperatura ciała normalna, tętno: miękkie, średniego napełnienia, regularne, 72 na minutę, chód — prawidłowy.*

8. *Stan poszczególnych narządów:* Klatka piersiowa — prawidłowa, z prawej strony klatki piersiowej nad i pod obojczykiem odgłos opukowy lekko stłumiony, toż samo nad grzebieniem prawej łopatki. Z lewej strony stłumienie nad i pod obojczykiem do czwartego żebra i nad grzebieniem łopatki lewej. W obrębie stłumienia odgłosu opukowego z prawej strony wydech wydłużony i oddech pęcherzykowy zaostrozony i słychać rżęzenie drobno i średnio-bańkowe. Z lewej strony oddech nieokreślony. Rżężeń znacznie więcej, drobno i średnio-bańkowych. Granice serca normalne, tony serca czyste, drugi ton tętnicy płucnej

wzmocniony. Tętno — regularne, napełnienie — średnie, częstość: 72 na minutę. Inne narządy — nie okazują zmian. W lewym stawie barkowym przy ruchu czynnym wyczuwa się dłońią badającego tarcie pewnego rodzaju, ruchy wykonywa bez bólu.

*Zdanie:* Wynik badania przedmiotowego (zmiany w płucach) upoważnia mnie do twierdzenia, że górne części obu **płuc zajęte są sprawą gruźliczą** (tuberculosis pulmonum), która przekroczyła obręb wierzchołków płuc i znajduje się obecnie prawdopodobnie na początku drugiego okresu — okresu nacieczenia (infiltratio). Zgodnie z etiologją gruźlicy płuc przyjąć należy: że warunki atmosferyczne (praca osoby badanej na powietrzu podczas zimnej pory roku), zimno w wyznaczonym jej mieszkaniu, odżywianie niedostateczne pod względem jakościowym i ilościowym, oto warunki, które się przyczyniły do rozwoju cierpienia płuc u badanej osoby. Cierpienie to, ze względu na jego rodzaj i na to, że choremu brak środków na właściwe (hygieniczno-dyetyetyczne) leczenie się, postępować będzie i czyni go już obecnie niezdatnym do pracy częściowo. Utratę tę zdolności jego do pracy określić należy, stosując się do punktu 22 tabeli odnośnej, stanowiącej dopełnienie do przepisów, obowiązujących w Rosji — na pięćdziesiąt procent. Ze względu zaś na to, że cierpienie chorego niewątpliwie wzmagać się będzie i wraz z tem zwiększy się stopień utraty zdatości jego do pracy, powtórne oględziny będą konieczne po upływie pół roku czasu.

Lekarz Pogotowia Ratunkowego  
i Zbiorni Miejskiej dla Bezdomnych  
podpisano Dr. Bronisław Chylewski,  
Łódź, Nawrot 13.

*Opinia Komisji Szacunkowej.* W imieniu Komisji Szacunkowej, zbadawszy Samuela Kadlera, potwierdzam dane dotyczące stanu jego zdrowia i podzielam zdanie Dr. B. Chylewskiego, co do rodzaju zaburzenia w stanie pomienionym, określenia choroby i zależności jej rozwoju od warunków, związanych z pracą chorego; co do potrzeby właściwego leczenia się chorego i przewidywania dalszego przebiegu choroby; co do rodzaju utraty zdatości do pracy chorego i określenia stopnia jego niezdatności do zarobkowania na 50%. Podzielam również zdanie Dr. B. Chylewskiego co do przewidywanego dalszego zmniejszenia się zdatości chorego do pracy i również uznaję potrzebę powtórnych oględzin jego po upływie mniej więcej  $\frac{1}{2}$  roku czasu, licząc od dnia dzisiejszego.

Łódź, dnia 3 lipca 1917 r.

Kierownik Pogotowia Ratunkowego,  
Kierownik Lekarski Zbiorni Miejskiej  
dla Bezdomnych Chorych w Łodzi,  
Prezes Koła Lekarzy Fabrycznych,  
Członek Komisji Szacunkowej, Lekarz  
podp. Dr. W. Pinkus,  
Spacerowa 13.

MARSZAŁEK JÓZEF, lat 49, robotnik. Pracowałem do wybuchu wojny w fabryce Poznańskiego przy ul. Ogrodowej w przędzalni, całkowicie pracowałem w tej fabryce lat 15 bez przerwy, zarabiałem ostatnio rb. 1.10 dziennie, żonaty, 5 dzieci, najstarsze 17 lat, córka, 16 lat chłopiec, 14 lat chłopiec, 12 lat chłopiec, 7 lat córka. Podczas wojny pracowałem trochę na wsi, trochę w mieście, stałego zajęcia nie miałem, brałem zapomogę z fabryki 1 rb., żona brała z K. N. P. B. koło rb. 1.20 tygodniowo. Na drugi dzień po Wszystkich Świętych w 1916 r. gdym wracał z pracy z Poddębja, zatrzymali mnie we wsi (nie pamiętam jak się wieś nazywa) niemieccy żandarmi i zaprowadzili do kancelarii sołtysa w Poddębju, gdzie mnie trzymali dzień i noc, życie musiałem sam płacić, siedziałem w areszcie, dano mi tylko kubek wody, spać musiałem na pryczy, do przykrycia nic nie dali. Z aresztu pod eskortą wójta i stróża zawieziono mnie furmanką do Łęczycy, gdzie mnie wsadzono do policyjnego aresztu, siedziałem tam 3 dni, spisali tożsamość osoby i odwieźli do Łodzi. W Łodzi zaprowadzono mnie do koszar przy ul. Ekaterynburskiej, gdzie dołączono mnie do większej partji robotników i wysłano na Litwę (do Łomży, a potem do Osowca). W łódzkich koszarach byłem przez 2 dni, jeść dawano: rano kubek czarnej gorzkiej kawy,  $\frac{3}{4}$  f. chleba, kawałek kiełbasy lub łyżkę marmolady, w obiad talerz cienkiej zupy, pod wieczór kubek gorzkiej czarnej kawy.

Po przyjeździe do Łomży, dokąd jechaliśmy towarowemi wagonami, nieogrzewanymi, w drodze jeść dawano jak zwykle, bardzo nieregularnie, aby człowiek nie umarł z głodu, obchodzili się niedobrze, pilnowali nas żołnierze. W Łomży byłem 2 tygodnie, mieszkałem w koszarach, kiepsko ogrzewanych, spać musieliśmy na gołych narach w pierwszy tydzień, drugiego tygodnia przywieźli wióry spaliśmy już na wiórach, jeść dawano jak zwykle, nic nie robiliśmy, doktor nas kazał wykąpać, ostrzyć, rzeczy sparować, zrobił mi 3 zastrzyki, szczepił ospę. W Łodzi na drogę dano nam miszkę, łyżkę, bańkę, 2 kołdry, z Łomży wywieziono nas do Osowca koleją w wagonach towarowych, nieogrzewanych, jeść dawano jak zwykle, mało, źle i nieregularnie, obchodzono się źle. W Osowcu byliśmy 2 tygodnie w koszarach ogrzewanych, nic nie robiliśmy. Niektórzy chodzili do lasu po drzewo. Zrobiono nam zastrzyki, wykąpano, rzeczy sparowano i odesłano do Heydekrug koleją. Wagony osobowe, ogrzewane, jeść dawano jak zwykle.

W Heydekrug zaprowadzono nas do roboty do Paszeczina do budowy kolei. W Paszeczynie mieszkaliśmy w baraku ogrzewanym, jeść dawano: rano kubek czarnej gorzkiej kawy,  $\frac{3}{4}$  f. chleba, kawałek kiełbasy, lub łyżkę marmolady, w obiad nic, niekiedy kubek czarnej gorzkiej kawy, pod wieczór talerz zupy z kaszy albo grochu, kapusty, brukwi, buraków i t. d., kartofli nie było. Spać musiałem na wiórkach na narach w 3 piętra, okryty kołdrami, które nam dano w Łodzi. W Osowcu dano mi trepy, gacie i koszulę ciepłą, marynarkę, szalik na szyję, skarpetek 1 parę. Pracowaliśmy od 7 rano do 4 po poł. z pauzą  $\frac{1}{2}$  godziny w obiad, w niedzielę pracowaliśmy do 12 bez przerwy, świąt nie obchodzono, jedynie 1 dzień Bożego Narodzenia i Nowy Rok. Do kościoła nie puszczali, księdza nie dopuszczali, pomimo iż



ksiądz sam przyszedł i prosił o to. Szpital był na miejscu, zimny jak lodownia, doktor dojeżdżał raz na tydzień, chorych bardzo niechętnie dopuszczali, **podczas pracy obchodzono się źle, bito nieraz i silnie kolbą, uważali nas za bandytów, nawet w drodze o tem mówili ludzom na stacjach.** Tam pracowałem 3 miesiące za 30 fen. dziennie, dostałem odmrożenia rąk i pełno wzdymów na palcach. Po oględzinach przez doktora puszczono mnie do domu. Z Paszeczina odwieziono do Tylży wagonami osobowymi, ogrzewanymi, jeść dawano lepiej, obchodzono się też lepiej. W Tylży byłem 1½ dnia i odwieziono mnie do Warszawy, drogę odbyliśmy jak zwykle, jeść dawano nieregularnie, pilnował nas sanitariusz. W Warszawie zapędzono nas do herbaciarni na dworcu, byliśmy tam ½ dnia, zaprowadzono nas na pociąg, dali przepustki do Łodzi i w Łodzi puszczono do domu.

W Łodzi chorowałem, jak zaznacza świadectwo lekarza, d-ra Skalskiego.

Obecnie pobieram od czasu powrotu zapomogę w ilości 40 kóp. tygodniowo.

## KOMISJA SZACUNKOWA MIEJSKA W ŁODZI.

### ŚWIADECTWO LEKARSKIE.

1. *Imię (także ojca) Józef syn Antoniego, nazwisko Marszałek, płeć męska, wiek 47. Tożsamość osoby fot. zał. do paszp.*

2. *Czas 20 lipca 1917 r. Miejsce oględzin Pogotowie Ratunkowe, Długa 83, na żądanie zainteresowanego.*

3. *Zajęcie: a) ostatnie (rodzaj) był wyrobnikiem przy budowie kolei, gdzie w Paszeczynie, kiedy (daty) od połowy listopada 1916 do połowy lutego 1917, jak długo 3 miesiące, dobrowolne czy przymusowe przymusowe; b) poprzednie zajęcie: aż do samej wojny był robotnikiem w ciągu 15 lat w przędzalni T-wa Akc. „I. K. Poznański“, podczas wojny stałego zajęcia nie miał.*

4. *Choroby i uszkodzenia poprzednie: przed 20 laty poszkodowany się przeziębził i od tego czasu zaczął kasłać. Kaszel trwa do dzisiejszego dnia, uszkodzeniom nie podlegał. Przy zabraniu do robót był badany przez lekarza.*

5. *Skargi osoby poszkodowanej: Poszkodowany użala się, że w kilka tygodni po przystąpieniu do pracy z powodu kaszlu, który stał się znaczniejszy, lekarz przeznaczył mu proszki, ale dalej bez przerwy musiał pracować aż do czasu odmrożenia sobie rąk (w połowie lutego 1917) i wtedy był odesłany do Łodzi. W styczniu 1917 poszkodowany został pchnięty przez żołnierza podczas roboty, upadł i uderzył się w lewą rękę w okol. stawu napiętkowego. Obecnie użala się na ból w lewym napiętku i w lewym boku, na obrzęki dolnych kończyn na drętwienie pierwszego i drugiego palca u obu nóg, drugiego palca lewej ręki, pierwszego palca prawej ręki. Drętwienie to pozostało po odmrożeniu podczas roboty w Paszeczynie; od 6 marca 1917 r. do 3 maja poszkodowany leczył się w szpitalu w Widzewie. Poszkodowany użalał się, że mieszkał w drewnianym, pełnym szpar, źle opalanym baraku,*

nie rozbiierał się przez cały czas, przykrywał się 2 kołdrami. Pożywienie było bardzo liche, rano gorzka czarna kawa,  $\frac{3}{4}$  f. chleba, kawałek kielbasy, w obiad gorzka kawa, wieczór licha zupa z kaszy, grochu, kapusty.

6. *Budowa ciała* średnia, *odżywianie* b. podupadłe, *stan błon śluzowych* blade, *powłok ogólnych* skóra blada, sucha, *muskulatury* źle rozwiniętej, *wrodzone zboczenia rozwojowe* nie dają się zauważyć, *postawa ciała*: prosta.

7. *Stan psychiczny* normalny, *temperatura ciała* 36,5, *tętno* 57, miarowe, regularne, średniej wysokości i takiegoż napięcia, *chód* prawidłowy.

8. *Stan poszczególnych narządów*: Klatka piersiowa płaska, nieco rozszerzona w dolnej części. Dolne granice płuc obniżone. Na linii sutkowej prawej dochodzi do górnego brzegu 8 żebra, na linii łopatkowej do 11 żebra. Dolne granice płuc są mało ruchome. Wypuk na całej przestrzeni obu płuc jawny, oddech pęcherzykowy na całej przestrzeni płuc w dużej ilości świsty i dzwiczne rżżenia. Suchy kaszel. Górna granica serca nieco obniżona, dochodzi do 4 międzyżebra, pozostałe granice normalne. Tętno serca czyste, głucho. W narządach jamy brzusznej nic chorobowego. Na grzbietowej powierzchni lewej ręki w okolicy nadgarstka zgrubienia żył, pozostałe po upadku podczas roboty w Paszeczynie, kiedy został pchnięty przez żołnierza. U wskaziciela prawej ręki brak połowy paznokcia — jest to następstwo odmrożenia. Obie stopy nieco obrzęknięte. Czucie na dotyk i ból wszędzie prawidłowo zachowane. Mocz bez białka.

*Zdanie*. Zmiany zauważone u Józefa Marszałka pozwalają przyjąć u niego cierpienie płuc w postaci rozedmy (emphysema), której towarzyszy rozlany katar oskrzeli. Cierpienie to, aczkolwiek jest dawnego pochodzenia, jednakże ostatnie zajęcie ze względu na złe warunki atmosferyczne (praca podczas zimy na otwartym powietrzu, zimne pomieszczenie) przyczyniły się do znacznego pogorszenia choroby. Choroba ta poczęści, poczęści zaś nienormalny skład krwi, powstały pod wpływem niedostatecznego odżywiania się — wywołały obrzęk stóp. Stan patologiczny chorego uważać należy za chroniczny, a jego samego za zupełnie niezdolnego do pracy na zawsze. Stopień utraty całkowitej zdolności do pracy, stosując się do punktu 22 tabeli, stanowiącej dopełnienie do odnośnych przepisów, zatwierdzonych dla Rosji 15 czerwca 1903 określić należy na 100%.

Łódź, 20 lipca 1917 r.

podp. Dr. Tenenbaum.

*Opinia Komisji Szacunkowej*. W imieniu Komisji, zbadawszy stan zdrowia Józefa Marszałka, potwierdzam zmiany, skonstatowane u niego przez Dr. A. Tenenbauma, wyżej podane i zgadzam się z jego zdaniem w zupełności pod każdym względem.

Łódź, 20 lipca 1917 r.

podp. Dr. Pinkus.

IGNACY GRABISZEWSKI, lat 55, wdowiec, 4 dzieci, zamieszkały przy ul. Skierniewickiej Nr. 11.

Przed wojną pracowałem u Barcińskiego na tkalni i zarabiałem rb. 13.— tygodniowo. Podczas wojny, gdy straciłem zarobek, byłem u brata i pomagałem przy robotach w kuźni. Brat płacił mi 5 rb. tygodniowo. Z K. N. P. B. pobierałem zapomogę.

Zgłosiłem się do Komitetu do lekarza, gdyż czułem się niedobrze, stamtąd odesłali mnie do Brauna przy ul. Przędzalnianej. Odebrali mi paszport, stwierdzili toż samość osoby, poczem zaprowadzili mnie do koszar przy ul. Ekaterynburskiej. Wykąpali mnie, rzeczy sparowali, włosy ostrzygli. Obejrzał mnie doktor, dali mi 2 kołdry, i niektóre rzeczy. Jeść dawali: rano kubek czarnej kawy,  $\frac{3}{4}$  f. chleba, kawałek kiełbasy, lub łyżkę marmolady, w obiad talerz bardzo lichej zupy, pod wieczór kubek czarnej gorzkiej kawy.

Wywieźli mnie stąd wagonami osobowymi, nieogrzewanymi, pod strażą żołnierzy do Łomży, gdzie umieścili w koszarach. Spałem na narach na gołych deskach. Szczepili ospę i zrobili 2 zastrzyki.

Z Łomży wywieźli do Osowca, gdzie umieścili w koszarach. Spałem na narach na wiórkach. Jeść dawali jak w Łodzi. Pilnowali żołnierze, obejrzał doktor, wykąpali kilka razy, włosy ostrzygli, rzeczy sparowali, zrobili jeszcze 3 zastrzyki.

Z Osowca wysłali do Nowego Miasta. Tu umieścili w baraku przy bóżnicy. Spałem na narach w 3 piętra na wiórkach. Było tu bardzo ciasno, brudno, złe powietrze, ciemno. Pilnowali nas żołnierze, poza ogrodzenie z drutu kolczastego nie wypuszczali, grozili, że będą strzelać. Pracowałem przy budowie kolei od 7 rano do 4 po poł. z przerwą  $\frac{1}{2}$  godziny w obiad, przy pracy pilnowali żołnierze, obchodzili się bardzo niedobrze i często bili. Za pracę płacili 30 fen. dziennie, potem płacili mi 50 fen. Przpracowałem tak kilka miesięcy. Jeść dawali: rano kubek czarnej gorzkiej kawy,  $\frac{3}{4}$  f. chleba, kawałek kiełbasy, lub łyżkę marmolady, w obiad nic, tylko bardzo rzadko — kubek czarnej gorzkiej kawy, pod wieczór talerz bardzo lichej zupy.

Gdy przpracowałem kilka miesięcy wzięli mnie na t. zw. wolne roboty, płacąc mk. 2.— dziennie. Jedzenie i obejście były jak dotychczas. Oberwałem się przy robocie, dostałem raptury, zbadał mnie doktor i uwolnił. Za ostatnie 2 tygodnie pracy — mk. 28 nie wypłacili mi, tłumaczyli się, że lejtenant wyjechał na urlop i jeszcze nie wrócił. Pieniądzy tych dotychczas jeszcze nie otrzymałem.

Wysłali mnie na Warszawę do Łodzi. Zwrócili mi paszport.

Podczas pobytu mego w Nowem Mieście barak nasz się spalił i zgnieły mi w płomieniach rzeczy: 2 pary spodni, 1 marynarka, 1 palto, 2 pary kałesonów, 3 pary skarpetek, 2 pary rękawiczek, 1 para butów.

Teraz jestem zupełnie osłabiony — bez sił.

## KOMISJA SZACUNKOWA MIEJSKA W ŁODZI.

### ŚWIADECTWO LEKARSKIE.

1. Imię (także ojca) Ignacy syn Józefa, nazwisko Grabiszewski, płeć m. wiek lat 55. Tożsamość osoby podług fotografii paszportu.

2. Czas 1 sierpnia 1917 r. *Miejsce oględzin* w lokalu Pogotowia Ratunkowego, *na żądanie* zainteresowanego.

3. *Zajęcie*: a) *ostatnie (rodzaj)* jako wyrobnik przy placie nowobudującej się kolei, *gdzie* w okolicy Nowego Miasta w Prusach Wschodnich, *kiedy (daty)* od 8 listopada 1916 r. do 9 czerwca 1917, *jak długo* 7 miesięcy, *dobrowolne czy przymusowe* poszedł dobrowolnie, lecz pracował pod nadzorem wojskowym i przymusem; b) *poprzednie zajęcie*: jako tkacz w fabryce Barcińskiego w Łodzi (ul. Tylna) do rozpoczęcia wojny, podczas wojny jako pomocnik kowala.

4. *Choroby i uszkodzenia poprzednie*: nigdy nie chorował, ani nie ulegał żadnym nieszczęśliwym wypadkom.

5. *Skargi osoby poszkodowanej*. Obecnie czuje się bardzo osłabionym, skarży się na ból w nogach od czasu robót przymusowych. Skarży się również, że cierpiał głód w Nowem Mieście, (rano czarna kawa bez cukru i  $\frac{3}{4}$  funta chleba, w południe czarna kawa bez cukru i wieczorem rzadka zupa) i że dokuczało mu zimno podczas noclegów w drewnianej szopie, gdzie zamarzała czarna kawa.

6. *Budowa ciała* średnia, *odżywianie* mierne, *stan błon śluzowych* blade, *powłok ogólnych* blade, *muskulatury* średnio rozwinięta, *wrodzone zboczenia rozwojowe* niema. *Postawa ciała*—nieco pochylona.

7. *Stan psychiczny* normalny, *temperatura ciała* normalna, *tętno* 58 na minutę, *średniego napełnienia i napięcia*, regularne, *chód* dowolny.

8. *Stan poszczególnych narządów*. Twarz blada z zapadłymi policzkami. Klatka piersiowa zwykłego kształtu, ruchy oddechowe prawidłowe. Doły nad i podobańczykowe wyraźne i jednakowo obustronnie zaznaczone. Granice płuc normalne i na całej ich przestrzeni opuk jawny, oddech pęcherzykowy czysty. Tępość bezwzględna serca w normalnych granicach. Tętno serca czyste, niedość dobitne. W obu pachwinach wypukliny wielkości orzecha włoskiego, znikające od lekkiego nacisku i jak badany twierdzi istnieją u niego oddawna. Obrzęk stóp sięgający do kolan. Inne narządy nie okazują zmian chorobowych. Mocz nie zawiera białka.

*Zdanie*. Zmiany skonstantowane u chorego wykazały: 1) obustronną przepuklinę *pachwinową wolną* (hernia inguinalis bilateralis libera), 2) niedokrwistość (anaemia) i 3) obrzęk kończyn dolnych (oedema extremitatum infer). Przepukliny istniały już u badanego przed wysłaniem go do robót przy budowie toru kolejowego, praca zaś ta, do której go przymuszano w ciągu 7 miesięcy połączona z wysiłkami przy zupełnie niedostatecznym pod każdym względem odżywiania zbadanego, przyczyniła się do rozwoju u niego niedokrwistości i w związku z nią do zubożenia masy krwi, do jej wodnistości (hydraemia) czego wyrazem jest obrzęk kończyn dolnych. Obecnie choroba ta czyni zbadanego całkiem niezdolnym do pracy fizycznej. Z uwagi na jego niedostatek materialny wątpię, czy odzyska zdrowie i utraconą czasowo zdolność do pracy, rozstrzygnie to może powtórne zbadanie po upływie pół roku, które dlatego jest wskazane.

Łódź, 1 sierpnia 1917 r.

(—) Dr. E. Libiszowski, Długa 87.

Lekarz Dzielnicowy, Lekarz Pogotowia Ratunkowego,  
Lekarz Zbiorni Miejskiej dla chorych bezdomnych.

*Opinia Komisji Szacunkowej.* W imieniu Komisji, zbadawszy stan zdrowia Ignacego Grabiszewskiego, mogę potwierdzić obecność u niego zmian, skonstatowanych przez Dr. Libiszowskiego, którego zdanie w zupełności podzielałam.

Łódź, 1 sierpnia 1917 r.

(—) Dr. W. Pinkus (Spacerowa 13).

Kierownik Pogotowia Ratunkowego

Kierownik Lekarski Zbiorni Miejskiej dla bezdomnych chorych.

Prezes Koła Lekarzy Fabrycznych w Łodzi.

Członek Lekarzy Komisji Szacunkowej Miejskiej.

---

## Krótkie sprawozdanie z działalności Państwowego Urzędu do Spraw Powrotu jeńców, uchodźców i robotników.

Państwowy Urząd do Spraw Powrotu (JUR) przewozi do kraju jeńców, uchodźców i robotników, opiekuje się nimi i żywi ich w czasie transportu, wydaje bezpłatne bilety na przejazd do miejsc zamieszkania przed wojną i zaopatruje w odpowiednie dokumenty podróży.

Poza tem wysyła misje specjalne jak np. do Turcji, Archangielska, Syberji, Rumunji i t. d. Zadaniem tych misyj jest ułatwienie powrotu do ojczyzny, nieraz w bardzo ciężkich warunkach znajdującym się rodakom naszym.

Urząd posiada w chwili obecnej 32 etapy, podzielone na zachodnie i wewnętrzne, rozmieszczone na terenie b. Galicji, przy froncie Litewsko-białoruskim i przy froncie Wołyńskim. Przy etapach istnieją szpitale, odwszalnie i łaźnie.

Dotychczas przewiózł Urząd około dwu milionów jeńców, uchodźców i robotników, w tem na początku swej działalności znacznieszą liczbę Rosjan, tudzież mniejsze ilości jeńców wojennych Niemców, Austriaków, Francuzów, Włochów, Rumunów i Serbów.

Przez etap i Okręg Łódzki (siedziba Miłsza 51) od dnia 11 listopada 1918 r. do dnia 1 października 1919 r. przeszło i przejechało:

Jeńców . . . . .	44.393
Uchodźców . . . . .	4.919
Robotników . . . . .	<u>112.863</u>
ogółem . . . . .	<u>162.175</u>

co według narodowości stanowi:

	Jeńców	Uchodźców	Robotników	Razem
Polaków	12.081	2.009	69.867	83.957
Rosjan	15.208	1.066	12.580	28.854
Niemców	559	1.176	22	1.757
Serbów	253	62	114	429
Włochów	115	—	18	133
Anglików	23	—	1	24
Amerykanów	20	—	—	20
Francuzów	26	—	—	26
Rumunów	104	41	34	179
Litwinów	1.276	313	10.025	11.614
Ukraińców	14.267	214	19.880	34.361
Ormian	27	—	—	27
Rusinów	425	38	322	785
Czechów	5	—	—	5
Łotyszów	4	—	—	4
Ogółem	<u>44.393</u>	<u>4.919</u>	<u>112.863</u>	<u>162.175</u>

Korzystali oni w Łodzi z posiłku i opieki lekarskiej.

Dom etapowy udzielił czasowego przytułku 15.491 osobom.

Z porady lekarskiej w ambulansie etapowym korzystało 1.182 osoby,  
z nich dotkniętych chorobami zakaźnymi 45

skórnymi . . . .	200
chirurgicznymi . .	268
umysłowymi . . . .	8
wewnętrznymi . . .	652
nadto było porodów	9.

Z ilości tej umieszczono w szpitalach miejscowych 110 osób.

Wypadków śmierci było 16.

W bieliznę i odzież, zebraną przez panie z T-wa rozdawnictwa odzieży dla jeńców, zaopatrzone 2.122 osoby.

Do robót ziemnych i innych wysłano osób 320.

Prócz tego punkty żywnościowe wydawały pożywienie żołnierzom polskim i jeńcom.

Ogólna liczba żywionych powyższej kategorii wyniosła 66.620 osób.

*Leon Chwałbiński.*

---

## Półkolonje letnie dla dzieci szkolnych w roku 1919.

Półkolonje letnie, zapoczątkowane w roku 1918, w roku ubiegłym 1919 posunęły się o krok naprzód. Nie można było, co prawda, rozrzucić ich jakby należało, w rozmaite dzielnice miasta, zgromadziły one jednak większą ilość dzieci i przeciągnęły się prawie na trzech miesięczny okres. Liczba dzieci, które korzystały z półkolonji przekroczyła 3.000.

Kwalifikacji dzieci na półkolonje dokonali lekarze higieniści, wybierając z każdej szkoły 10% z ogólnej ilości: na półkolonjach znalazły się dzieci ze schorzeniem gruczołów, z zajęciem chorobowym szczytów płucnych, niedokrweste, wyczerpane i osłabione.

Półkolonje uruchomione zostały 20 czerwca, zamknięto je 15 września. Ze względu na brak odpowiednich placów a nadto z powodu innych okoliczności natury technicznej trzeba było półkolonje skupić na jednym miejscu, na które wybrany został park ks. Józefa Poniatowskiego przy ulicy Pańskiej. Urządzone w tym parku boisko nie nadawało się ze względu na kurz, jaki duża ilość dzieci podnosiła w czasie zabaw, i zmuszeni byliśmy przenieść dzieci na sąsiedni trawnik. Obok za ogrodzeniem parku urządzona została leżalnia, gdzie pewna ilość dzieci spędzała dzień cały, reszta zaś przychodziła na krótki okres czasu dla korzystania z kąpeli słonecznych. Na placu, ogrodzonym i wysypanym piaskiem, dzieci odpowiednio rozebrane, spoczywały na drewnianych leżakach.

Personel półkolonji składał się z zarządzającego, z dwóch uczniów Seminarjum nauczycielskiego, obeznanych z ćwiczeniami gimnastycznymi i gramy, z czterech freblanek i dziesięciu higienistek. Personel ten podzielony był na dwie grupy, z których jedna opiekowała się dziećmi, przychodzącymi na półkolonje rano o godz. 8-ej i opuszczającymi ogród o godz. 1-ej w południe, druga — dziećmi, pozostającymi na półkolonjach od godz. 1-ej do 6-ej wieczór. Początkowo zamierzano, by w każdym sezonie miesięcznym korzystało z półkolonji 1.000 dzieci, w każdej grupie po 500. Wskutek jednak opóźnienia półkolonji, dzieci z 3-go sezonu zostały rozdzielone między 1 i 2-gi, sezony zaś przedłużone, wskutek czego liczba dzieci, korzystających z półkolonji jednocześnie, wzrastała czasami do 1.600 dziennie.

Pożywienie dla dzieci grupy ранnej stanowiło śniadanie o 8-ej i obiad o 12-ej; dla poobiedniej — obiad o 1-ej i podwieczorek o 5-ej.



Za pożywienie służyła zwykła racja produktów amerykańskich\*), wydawana w tanich kuchniach dla dzieci, powiększona o produkty z daru amerykańskiego, łaskawie wydzielone przez Komisję rozdziału tych produktów; z ostatniego źródła otrzymaliśmy 21.840 funtów mąki (z mąki tej pieczono chleb i wydawano dzieciom do śniadania i podwieczorku po  $\frac{1}{4}$  funta na dziecko) 5.045 funtów konserw mięsnych i 600 puszek mleka zgęszczonego.

Na śniadania i podwieczorki, 2 razy tygodniowo dawano zupę mączną, 2 razy żurek, 3 razy kakao. Jadłospis obiadów stanowiły kolejno: zupa kartoflana okraszona smalcem z dodatkiem konserw, zacierki, zacierki z fasolą, zupa z ryżu na mleku i ryż na gęsto z konserwami.

Ogółem w ciągu trwania półkolonji dzieci spożyły 16.777 funtów kartofli, 21.572 funtów mąki pszennej, 5.108 funtów fasoli, 1.828 funtów soli, 1.661,5 funtów smalcu, 830 funtów cukru, 6.496 puszek mleka zgęszczonego, 6.189 funtów ryżu i 449 funtów kakao.

Zasadą, którą staraliśmy się na półkolonjach przeprowadzić, była dać dzieciom jak najwięcej wypoczynku i pozwolić im nabrać sił i przybrać na wadze. To też dzieci słabe, o ile to można było uskutecznić, pozostawały bez ruchu na leżakach i w miarę możliwości dostawały tam na miejscu pożywienie. U innych zaś ruch był również ograniczony. Dzieci siedziały na trawniku, zabawiane grami nie wymagającymi ruchu, odpowiadaniem lub czytaniem książeczek przez wychowawczynie, freblanki i higienistki. Gry ruchowe odbywały się tylko od czasu do czasu.

Dla podtrzymania dobrego nastroju dzieci i urozmaicenia im pobytu na półkolonjach raz na tydzień dla każdej grupy przygrywała orkiestra. Dnia tego wyczekiwały dzieci niecierpliwie. Na tem też miejscu należy się serdeczne podziękowanie orkiestrze policyjnej i jej zarządowi za bardzo chętnie służeńie dzieciom przez cały czas trwania półkolonji.

Wigilią piątej rocznicy wkroczenia legjonów do Kongresówki — dnia 5 sierpnia — dzieci obchodziły uroczyste. Ci, którzy byli wtedy

\*) Przepis na obiady z produktów amerykańskich. Ilość obliczona na 100 porcyj.

<i>Poniedziałek i czwartek.</i>		<i>Środa i sobota.</i>	
Zacierki z fasolą.		Kartoflanka z zacierkami i ryżem.	
Ziemniaków . . . . .	30 funt.	Ziemniaków . . . . .	80 funt.
Fasoli . . . . .	16 "	Mąki . . . . .	16 $\frac{1}{2}$ "
Mąki . . . . .	20 "	Ryżu . . . . .	4 $\frac{1}{2}$ "
Śloniny . . . . .	3 $\frac{1}{4}$ "	albo Mąki . . . . .	5 "
Włoszczyzny i cebuli odp. . . . .	0/0 "	Śloniny . . . . .	3 $\frac{1}{2}$ "
Soli . . . . .	1 $\frac{1}{2}$ "	Włoszczyzny i ceb. odp. . . . .	0/0 "
		Soli . . . . .	1 $\frac{1}{2}$ "
<i>Wtorek.</i>		<i>Piątek.</i>	
Żur z ziemniakami i fasolą		Zacierki na mleku.	
Ziemniaków . . . . .	55 funt.	Ziemniaków . . . . .	40 funt.
Fasoli . . . . .	18 "	Mąki . . . . .	24 "
Mąki . . . . .	6 "	Mleka . . . . .	13 puszek
Śloniny . . . . .	3 $\frac{1}{2}$ "	Soli . . . . .	1 $\frac{1}{2}$ f.
Włoszcz. i ceb. odp. 0/0 "			
Soli . . . . .	1 $\frac{1}{2}$ "		
		<i>Niedziela.</i>	
		Kakao z bułką lub z ryżem.	
		Kakao . . . . .	2 funt.
		Ryżu . . . . .	21 "
		Mleka . . . . .	13 puszek
		Soli . . . . .	$\frac{3}{4}$ funt.
		Cukru . . . . .	5 "

w parku ks. Józefa, nie zapomną malowniczo wijącej się wśród <sup>drzew</sup>krzewów i drzew wielotysięcznej wstęgi dziecięcej, kroczącej z umajonym portretem Komendanta Piłsudskiego, niesionym przez najmniejsze dzieci.

Rezultaty sezonu półkolonji przedstawiają się w cyfrach, jak następuje:

Dane cyfrowe posiadamy o . . . . .	3.126	dzieciach
Z nich przyrost wagi zanotowano u . . . . .	2.808	dzieci (89,9 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> )
Pozostało bez przyrostu wagi . . . . .	144	„ ( 4,6 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> )
Ubyło na wadze . . . . .	174	„ ( 5,5 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> )

Z 2.808 dzieci, którym przybyło na wadze			
przybyło do 1 kilogr.	915	dzieciom	(32,6 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> )
„ od 1—2 „	940	„	(33,5 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> )
„ „ 2—3 „	587	„	(20,9 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> )
„ „ 3—4 „	193	„	( 6,9 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> )
„ „ 4—5 „	117	„	( 4,2 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> )
„ „ 5—6 „	45	„	( 1,6 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> )
„ „ 6—7 „	10	„	( 0,4 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> )
ponad 7 „	1	dziecku,	

Musimy podkreślić, że półkolonje obsługiwały dzieci z wszystkich wyznań. Nie sprawiało to żadnych trudności. Dzieci szybko się przyzwyczyły do siebie; antagonizmy, przejawiające się na początku, dzięki taktownemu zachowaniu się personelu wkrótce znikły.

Rodzice i dzieci byli usposobieni względem półkolonji bardzo życzliwie. Gdybyśmy mogli sprostać zadaniu, śmiało można było podwoić liczbę dzieci, gdyż te, dla których było miejsce, przychodziły chętnie i z prawdziwym smutkiem, wyzierającym z ich oczą, opuszczały półkolonje.

To też leżalnię prowadziliśmy póki pozwoliła pogoda, t. j. do 18 października 1919 r.

Prócz półkolonji istniała w Rudzie Pabjanickiej, kolonja, urządzona przez koło opiekunów głównych.

Kolonja została otwarta 26 lipca i była czynna do 1-go września, t. j. przez 38 dni.

Korzystało z niej . . . . .	76	dziewcząt
	i 49	chłopców
Razem	125	dzieci.

Wyniki pobytu uwidoczniły się w przyroście wagi u 65 dziewczynek	
	i 35
Razem u 100	dzieci

Straciło na wadze . . . . .	1	dziecko
Bez zmiany na wadze pozostało . . . . .	6	dziewczynek
	i 6	chłopców
Razem	13	dzieci.

12 dzieci nie zważono przed opuszczeniem kolonji.  
Kolonją opiekował się opiekun p. Chądzyński.

*Dr. Stefan Kopciński.*

## Miejska Izba Odkazająca.

### A. Zakłady Kąpielowe.

Przymus kąpielowy, mający na celu walkę z wszami, — szerzycielkami tyfusu plamistego, przenoszą one bowiem zarazki tej choroby z osób nią dotkniętych na zdrowe, — wprowadzony w roku 1915, jest stosowany dotąd, gdyż groźna ta choroba, która przed wojną trafiała się u nas bardzo rzadko, dotąd nie wygasła doszczętnie ani w Państwie, ani w mieście naszym.

Do wytępienia wszy odzieżowej i głowowej przyczyniają się zakłady kąpielowe miejskie.

Kąpieli przymusowej oraz odwszeniu podlega bądź otoczenie chorych na dur osutkowy (tyfus plamisty), bądź mieszkańcy domu, w którym zaszło jedno lub więcej zachorowań na tyfus plamisty, bądź wreszcie osoby niechlujne, nadesłane przez policję. Poprzedza kąpiel strzyżenie włosów u mężczyzn, dotkniętych wszawicą lub zabijanie wszy i gnid środkami chemicznymi u kobiet, oraz dezynfekcja, t. j. odwszenie odzieży i bielizny, dokonywane w specjalnych piecach za pomocą powietrza doprowadzonego do ciepłoty 100<sup>o</sup>—130<sup>o</sup>, w którym giną wszy i gnidy.

Najliczniejszych gości do zakładów kąpielowych miejskich dostarcza najgęściej zaludniona północna część miasta, gdzie zachodzi najwięcej zachorowań zakaźnych.

Wydział Zdrowotności Publicznej miał do rozporządzenia następujące zakłady kąpielowe:

I. Zakład kąpielowy przy ul. Pańskiej 115, powstały 4. 1. 1916 r., jest zaopatrzony w 13 natrysków i 2 wanny. W ciągu godziny można w nim wykąpać i odwszyć do 120 osób. Budynek jest własnością Państwa. Kosztem obszernych poczekalni zostanie on w czasie najbliższym rozszerzony. Kąpią się w nim przeważnie osoby z otoczenia chorych na tyfus plamisty.

II. Zakład kąpielowy przy ul. Kilińskiego 120, otwarty w marcu 1916 roku, posiada 24 natryski i 25 wanien. Kąpią się w nim przeważnie dzieci szkolne i publiczność. Budynek jest własnością prywatną.

III. Zakład kąpielowy przy ul. Konstantynowskiej 82, otwarty w maju 1916 roku, ma 23 natryski i 2 wanny. Kąpano w nim dziecię szkolną, pracowników i robotników miejskich. Dnia 16. 7. 1919 r., zakład przejęły władze wojskowe.

IV. Zakład kąpielowy przy ul. Kruczej 11, otwarty dnia 21. 1. 1919 r. miał 13 natrysków. Zakład był przeznaczony wyłącznie dla dzieci szkolnych. Dla braku frekwencji, wywołanej odległością od szkół, zakład ten d. 30. 5. 1919 r. zamknięto. Budynek jest własnością prywatną.

V. Zakład kąpielowy przy ulicy Wolborskiej 32, otwarty 3 listopada 1919 roku, ma 10 natrysków. W zakładzie tym kąpie się przeważnie młodzież szkolna z chederów. Budynek jest własnością prywatną.

Wydział Zdrowotności Publicznej krząta się około wybudowania własnego lub też wydzierżawienia większego zakładu kąpielowego.

## B. Izba odkażająca.

Powstała z inicjatywy Dr. St. Serkowskiego za czasów okupacji rosyjskiej.

Działalność jej wzmogła się znacznie w roku 1915. W specjalnych budynkach przy ul. Łąkowej jest stały kocioł do odkażania rzeczy bieżącą parą, komory gazowe do odkażania formaliną, do odkażania zaś na mieście są używane ruchome kotły dezynfekcyjne w liczbie 4.

Czynność Izby odkażającej obejmuje również walkę z zarazkami bezpośrednio u źródła, t. j. w mieszkaniu chorego zakaźnego, oraz odkażenie końcowe (ostateczne), dokonywane po przewiezieniu chorego do szpitala, po śmierci chorego, lub po zmianie mieszkania.

W zależności od rodzaju choroby i zarazków ją wywołujących stosuje się bądź odkażania chemiczne, bądź mechaniczno-chemiczne. Z odkażeniem łączy się zwykle odwszenie.

W roku 1915 podlegały odkażaniu i odwszeniu jedynie najbliższe zamieszkałe pomieszczenia tego piętra, na które zaszło zachorowanie na tyfus plamisty; od października 1915 odwszenie obejmuje cały dom. Dezynfekcja mieszkania po durze plamistym polega na odkażeniu bieżącą parą pościeli, bielizny i odzieży, na wytępieniu dezynfekcji wszy, pcheł i pluskiew i t. p., na spaleniu słomy z sienników, oraz wyszorowaniu podłogi odpowiednimi płynami. Największa ilość odkażeń tego rodzaju przypada na dzielnicę północną — najgęściej zaludnioną.

Przy chorobach o zarazku lotnym bywa stosowane odkażanie za pomocą gazów. Odkażeń tego typu od roku 1915 do 1. 10. 1919 dokonano: 4.453 formaliną w 6.821 pomieszczeń o pojemności 382.331 m<sup>3</sup>; siarką lub związkami bezwodnika siarkowego — 6.561 w 10.658 pomieszczeniach o pojemności ogólnej 500.527 m<sup>3</sup>.

### C. Domy izolacyjne.

Dom izolacyjny przy ul. Karola 28 został otwarty d. 15. 2. 1916 r. dla poddania obserwacji lekarskiej otoczenia osób dotkniętych chorobami zakaźnymi. Izolacji podlega otoczenie chorych na dur plamisty i powrotny w ciągu trzech dni, na ospę i drętvicę karku od 14 do 21 dni. Izolowani korzystają z opieki lekarskiej, są żywieni kosztem miasta, otrzymują nadto miejską pościel i odzież. Dom izolacyjny ma dwie kuchnie — chrześcijańską i żydowską. Izolowani po wyjściu z domu izolacyjnego podlegają obserwacji domowej przez 15—18 dni. Od chwili wprowadzenia izolacji, t. j. od d. 14. 5. 1915 r. izolowano ogółem 22.752 osoby.

*Inż. Jan Kłoczowski.*

---

**Komunikacije.**

---



# Poczta, telegraf i telefony.

*Poczta, telegraf i telefony* są wyłącznością państwową, a wszystkie urządzenia poczty, telegrafu i telefonów należą do Państwa i są pod zarządem Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

Cały obszar Państwa podzielony jest pomiędzy Dyrekcją Poczty i Telegrafów, z których 5, a mianowicie: Warszawską, Łódzką, Lwowską i Wileńską są już zupełnie uformowane, Poznańską zaś i Cieszyńską w stadium organizacji.

1. *Dyrekcja Warszawska* — należą do niej ziemie: Płocka, Suwalska, Łomżyńska całkowicie, Siedlecka z wyłączeniem powiatu Włodawskiego, Grodzieńska, Kresy wschodnie i powiaty: Grójecki, Błoński, Warszawski, Mińsko-Mazowiecki, Płoński, Pułtuski, Radzyński i Sochaczewski ziemi Warszawskiej.

2. *Dyrekcja Łódzka* — należą tu powiaty: Skierniewicki, Łowicki, Kutnowski, Włocławski i Nieszawski (ziemi Warszawskiej), ziemie Kaliska i część ziemi Piotrkowskiej z wyłączeniem powiatów: Częstochowskiego i Będzińskiego.

3. *Dyrekcja Lubelska* — (należą) ziemie: Lubelska, Piotrkowska, Kielecka, Radomska, Wołyńska, powiaty Częstochowski i Będziński (ziemi Piotrkowskiej).

4. *Dyrekcja Lwowska* — (należą) powiaty: Wschodniej i Zachodniej Małopolski.

5. *Dyrekcja Wileńska* z zakresem terytorjalnym, obejmującym ziemie podległe obecnie zarządowi cywilnemu ziem wschodnich. Dyrekcja uruchomiła dotychczas urzędy pocztowe: Lida, Mołodeczno, Nowo-Swięciany, Orany, Pińsk, Święciany, Troki, Wilno.

*Ministerstwo* mieści się w nowym gmachu poczty na *placu Warekim Nr. 8.*

*Główny urząd Poczty Warszawa 1* (Plac Warecki 8). Przyjmowanie i wydawanie zwykłej korespondencji, przesyłek rekomendowanych, pieniężnych, paczek do wagi 10 kg.; od 1 kwietnia 1919 roku wpłata i wypłata przekazów. Godziny urzędowe od 9-ej rano bez przerwy do 7-ej wieczorem, dla listów zaś pieniężnych i paczek do godziny 4-ej po południu.

*Warszawa 2.* Dworzec kolei Wiedeńskiej, tylko przyjmowanie powyższych gatunków od 9-ej rano do 4-ej po południu.

*Warszawa 3.* Ul. Pawia Nr. 34 tak samo jak „Warszawa 1“.

*Warszawa 4.* Praga, ul. Brukowa Nr. 28 — jak „Warszawa 1“.

*Warszawa 5.* Kr. Przedmieście Nr. 79 — jak „Warszawa 2“ od 9-ej do 12-ej i 2-ej do 6-ej po południu.



*Warszawa 6.* Plac Krasińskich Nr. 6 — jak „Warszawa 1“.

*Warszawa 7.* Ul. Fredry gmach urzędu telegrafu — tylko przyjmowanie jak „Warszawa 2“.

*Warszawa 8.* Ul. Leszno Nr. 99 — jak „Warszawa 1“ od 8-ej rano do 6-ej wieczorem bez przerwy.

*Warszawa (Sejm).* Ul. Wiejska Nr. 4. Gmach Sejmowy — jak „Warszawa 1“ od 9-ej rano do 8-ej wieczorem bez przerwy. Telegraf i telefon bez przerwy dniem i nocą.

N. B. Przy wszystkich urządach sprzedaż pożyczki Państwowej.

*Pocztowa Kasa Oszczędnościowa.* Gmach starej poczty Plac Warecki Nr. 8. Działanie jej obejmuje:

- 1) przyjmowanie i wypłatę wkładów oszczędnościowych;
- 2) obrót przekazowy: czekowy i kliryngowy;
- 3) kupno i sprzedaż państwowych papierów wartościowych;
- 4) inkaso wekslowe;
- 5) eskontowanie papierów wartościowych i wylosowanych;
- 6) przekazywanie sum za granicę Państwa;
- 7) przechowywanie papierów wartościowych i t. p.

*Uwaga:* Czynności wymienione w p. p. 3—7, kasa załatwia tylko na zlecenie posiadających w niej rachunek oszczędnościowy lub przekazowy.

## Poczta.

### Rodzaje korespondencji.

Korespondencja wszelka dzieli się na:

I listy zwyczajne, II karty pocztowe, III druki, IV gazety, V papiery handlowe oraz próbki towarów, VI korespondencja polecona (rekomendowana) do tego należeć może 5 powyżej wyliczonych rodzajów przesyłek listowych, VII listy wartościowe, VIII paczki, IX przekazy pocztowe, X korespondencja obciążona zaliczeniem (za pobranem).

**I. Listy zwyczajne** (zamknięte) opłaca się w kraju do wagi 20 gramów — 25 fen. (h). Za każde dalsze 20 gr. lub część tychże 15 fen. (h). Najwyższa waga listów zwykłych prywatnych wynosi 250 gr., listów urzędowych 1 klg. Listy prywatne winny być opłacane przy nadawaniu. W razie nieopłacenia, względnie niedostatecznego opłacenia oblicza się należytość, względnie brakująca należytość — podwójnie.

**II. Karty pocztowe** (listy otwarte) można pisać na blankietach pocztowych z obydwóch stron, zostawiając pół stronicy na adres. Karty pocztowe mogą być zwyczajne lub z odpowiedzią zapłaconą

t. j. 2 blankiety, z których jeden zapisany, a drugi czysty — na odpowiedź; opłata wynosi:

- a) pojedyncze karty 15 fen. (h)
- b) z odpowiedzią 30 " "

**Przesyłki opaskowe:** gazety, książki, broszury, rysunki, nuty, bilety wizytowe, korekty z odpowiednimi rękopisami lub bez nich, próby towarów handlowych i t. d. Wszystkie te jednak przedmioty, przesyłane w przesyłkach opaskowych, mają ograniczoną wagę najwyższą:

**III druki do wagi 50 gramów . . . . . 10 fen. (h)**  
za każde dalsze 50 gramów lub część tychże . . . . . 5 " "  
najwyższa waga 1 klg.;

**IV gazety** od każdego egzemplarza 3 fen. (h).

Tym samym opłatom podlegają wydania popołudniowe lub wieczorne, o ile nadawane są osobno. Natomiast wydania popołudniowe lub wieczorne, dołączone do wydania porannego i razem z nim wysyłane, wolne są od powyższej opłaty. Administracje gazet, wysyłające większą ilość egzemplarzy do jednej miejscowości, mogą nadawać je za opłatą ryczałtową, wynoszącą 10% od ceny prenumeraty miejscowej. Należytość tę uiścić należy gotówką w urzędzie nadawczym zgóry każdego 1-go i 15-go miesiąca. Za opłatą ryczałtową mogą być także nadawane i wysyłane oddzielne wydania popołudniowe, względnie wieczorne. Każdy egzemplarz gazet, nadawany za należytością ryczałtową, ma być zaopatrzony w adres odbiorcy, wszystkie zaś egzemplarze, przeznaczone dla jednej miejscowości, mają być związane w paczkę i oznaczone nazwą miejsca przeznaczenia. W razie spostrzeżonych nieformalności lub nadużyć, urząd pocztowy może każdej chwili cofnąć dane zezwolenie na nadawania gazet za należytością ryczałtową.

**V. Papiery handlowe** oraz próbki towarów

- do wagi 250 gr. : . . . 25 fen. (h)
- " " 500 gr. . . . . 50 " "
- " " 750 gr. . . . . 75 " "
- " " 1.000 gr. . . 1 marka (korona)

najwyższa waga 1 klg.

Druki, gazety, papiery handlowe i próbki towarowe muszą być opłacone też przy nadawaniu.

**VI. Korespondencją poleconą** (rekomendowaną) mogą być listy zamknięte, otwarte oraz przesyłki opaskowe. Polecenie każdej z powyższych przesyłek listowych kosztuje 25 fen. (h). W razie zaginięcia korespondencji można reklamować w urzędzie pocztowym; do reklamacji należy dołączyć kwit lub odpis, zaświadczony przez notariusza lub urząd pocztowy. Należytość reklamacyjna 50 fen.

Pojedynczą należytość reklamacyjną pobiera się również w tym wypadku, jeśli reklamacja dotyczy dwóch lub więcej przesyłek tego samego rodzaju, nadanych tego samego dnia, w tym samym urzędzie pocztowym przez jednego i tego samego adresata.

**VII. Listy wartościowe** w obrocie krajowym są to listy, zawierające bilety bankowe, pieniądze kruszcowe albo papiery wartościowe (walory) i oznaczone jako takie przez nadawcę podaniem wartości w adresie.

Do wysyłania listów wartościowych można używać kopert albo wydanych przez zarząd pocztowy, albo też kopert prywatnego nakładu, tych ostatnich jednak pod warunkiem, że są zrobione z jednego kawałka trwałego i czystego t. j. niezapisanego lub niezadrukowanego papieru i są dobrze zaklejone. Na kopercie nie wolno umieszczać żadnych poprawek, wycierań lub przekreślań, umożliwiających naruszenie koperty bez widocznych śladów. Brzegi kopert nie mogą być kolorowe. Zawartość listów wartościowych powinna być przed włożeniem do koperty owinięta w papier.

Monety kruszcowe można posyłać w listach wartościowych tylko o tyle, o ile służą do wyrównania sumy, nie dającej się wyrównać pieniędzmi papierowymi; monety takie mają być zawinięte w papier lub przyklejone na tekturze i umocowane wewnątrz listu stale w ten sposób, by podczas przewozu nie mogły zmienić swego położenia.

Listy wartościowe muszą być zamykane wyłącznie pieczęciami lakowemi. Listy wartościowe można nadawać na poczty albo zamknięte, albo otwarte.

**A) Listy wartościowe zamknięte** nadawca jeszcze przed nadaniem zalepia i zaopatruje własnymi pieczęciami z dobrego laku, wybitemi pieczętką, przedstawiającą jakiś znak nadawcy np. firmę, nazwisko, litery, monogram, herb.

Na kopertach urzędowego nakładu wystarczają dwie pieczęcie w miejscach na to przeznaczonych; na prywatnych zaś kopertach nadawca umieszcza tyle pieczęci i w ten sposób, aby wszystkie skrzydła koperty były zalakowane i nie dały się odchylić bez widocznego uszkodzenia koperty albo uszkodzenia pieczęci. Odciski pieczęci muszą być czyste i wyraźne i nie mogą ani ze sobą się stykać, ani też dosięgać krawędzi koperty. W ten sam sposób mają być nalepiane i marki pocztowe.

**B) Listy wartościowe otwarte** dla przeliczenia zawartości w urzędzie pocztowym można nadawać tylko wówczas, jeżeli zawierają wyłącznie krajowe pieniądze ponad 1.000 marek (koron) wartości. Przy takich listach stwierdza (przelicza) urzędownie odbierający przesyłkę urzędnik pocztowy w obecności nadawcy wartość listu i następnie zamyka list urzędowemi pieczęciami pocztowemi oraz pieczętką nadawcy w ten sposób, że na urzędowych kopertach odcisk pieczęci urzędowych umieszcza się na obu miejscach na to przeznaczonych, a w środku między niemi odcisk pieczęci nadawcy, na kopertach zaś prywatnego nakładu umieszcza się w środku odcisk pocztowej pieczęci urzędowej, a dookoła odciski pieczętki nadawcy. Zamknięcie i pieczętowanie wartościowych listów otwartych odbywa się w **(nieprzerwanej)** obecności nadawcy, który też ma dostarczyć pieczętki i laku. Na stronie adresowej, obok wymienienia zawartości, umieszcza urzędnik na tych listach uwagę „przeliczono“ i swój podpis. Wartość listów wartości-

wych musi być wymieniona w ich adresie cyframi w walucie w kraju obowiązującej, a podana suma nie może być wyższa od zwyczajnej wartości przesyłki. **Za listy wartościowe przyjmuje zarząd pocztowy odpowiedzialność do wysokości deklarowanej wartości.** Przy listach wartościowych otwartych, t. j. przeliczonych urzędownie, musi być rzeczywista zawartość podana szczegółowo według poszczególnych gatunków pieniędzy wraz z podaniem ich wartości, oraz ogólna suma tej wartości. Przy listach zaś wartościowych zamkniętych może być podana wartość tylko w sumie ogólnej, nie przekraczającej zwyczajnej wartości przesyłki. Kto rozmyślnie podaje w adresie listów wartościowych fałszywą wartość, ten niezależnie od odpowiedzialności karnosądowej traci wszelkie prawo do żądania od zarządu pocztowego jakiegokolwiek odszkodowania, nawet zwrotu odpowiedniej części, zapłaconej należności asekuracyjnej. Podobnie nie bierze zarząd pocztowy żadnej odpowiedzialności za kwoty pieniężne, dołączone do listów, jeżeli kwoty te nie zostały przez nadawcę wyraźnie w adresie listu wymienione. Nadawca obowiązany jest podać na odwrotnej stronie listu dokładny swój adres t. j. imię, nazwisko i mieszkanie.

Listy wartościowe ważyć mogą najwyżej 250 gram. Adres listów wartościowych powinien być napisany wyraźnie atramentem, przyczem niewolno czynić zmian, wykreśleń, wycierań ani też podkreślań. Opłata składa się: a) z należności, równającej się opłacie za listy polecane takiej samej wagi (t. j. do 20 gram — 50 fen.), a za każde dalsze 20 gr. lub części tychże o 15 fen. więcej; b) z opłaty (należności) od wartości, która wynosi przy listach zamkniętych do 100 mk. 25 fen. (h), a za każde dalsze 100 mk. (k) lub ich część 20 fen. (h); przy listach zaś otwartych o 50% więcej, przyczem sumy niepodzielne przez 5 zaokrągla się do najbliższej liczby, podzielnej przez 5. Cała należność za list wartościowy wynosi najmniej 1 mk. (k).

Listy wartościowe prywatne dopuszczalne są na razie do transportu pocztowego naogół do wartości 1.000 mk., a między niektórymi większymi urzędami państwowymi do wartości 10.000 mk., natomiast urzędowe listy wartościowe nie podlegają ograniczeniu co do wartości.

**Recepis zwrotny** (potwierdzenie z odbioru). Nadawca może żądać recepty zwrotnej przy lub po nadaniu listu wartościowego pod warunkami, obowiązującymi przy paczkach (posyłkach).

**Ekspresowe listy wartościowe.** Nadawca może żądać doręczenia listu wartościowego adresatowi przez umyślnego posłańca, o ile adresat mieszka w miejscowości, w której jest urząd pocztowy. W tym celu ma on oznaczyć list wartościowy, uwagą „ekspres“, albo „umyślnym posłańcem“ i opłacić, oprócz należności za list wartościowy, jeszcze osobną za to należność, wynoszącą 1 mk. (k).

Listy wartościowe ekspresowe z reguły tylko awizuje się adresatom — doręcza się zaś tylko w tych miejscowościach, gdzie jest zaprowadzone doręczanie listów wartościowych do domu; w tym ostatnim wypadku za samo doręczenie listu wartościowego, pobiera się jeszcze od adresata należność, która wynosi do 500 mk. — 30 fen., ponad 500 mk. do 1.000 mk. — 50 fen., a za każde dalsze 1.000 mk. lub część tychże — 30 fen.

Dopuszczone są prywatne listy wartościowe do 10.000 mk. do transportu pocztowego w obrębie Warszawskiej Dyrekcji do miejscowości: Augustów, Biała, Bielsk (Grodz), Białystok, Błonie, Brześć-Litewski, Ciechanów, Garwolin, Grójce, Lipno, Łomża, Łuków, Mińsk-Mazowiecki, Mława, Ostrołęka, Ostrów, Płońsk, Przasnysz, Radzymin, Siedlce, Sierpc, Sochaczew, Sokołów, Suwałki, Warszawa, Żyrardów.

Lubelskiej Dyrekcji: Będzin, Chełm, Częstochowa, Dąbrowa, Jędrzejów, Kielce, Końskie, Kozienice, Krasnostaw, Lublin, Lubartów, Noworadomsk, Olkusz, Opoczno, Piotrków, Puławy, Radom, Sandomierz, Sosnowice, Włoszczowa, Włodawa, Zawiercie, Ząbkowice.

Łódzkiej Dyrekcji: Ciechocinek, Kalisz, Koło, Kutno, Łask, Łęczycza, Łódź, Łowicz, Sieradz, Skierniewice, Turek, Włocławek, Zgierz.

Lwowskiej Dyrekcji: Biała, Bielsk, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Cieszyn, Dąbrowa, Dębica, Fryszbat, Gorlice, Gródek jagielloński, Grybów, Jarosław, Jasło, Kraków, Krosno, Limanowa, Lwów, Łańcut, Mielec, Nisko, Nowy-Śącz, Nowy-Targ, Oświęcim, Przemyśl, Przeworsk, Rabczyce, Rzeszów, Sanok, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnów, Wadowice, Zakopane, Żywiec.

**VIII. Paczki (posyłki).** Państwu polskiemu przysługuje prawo wyłączności co do przyjmowania, przesyłania i doręczania paczek do 5 kłgr. W obrocie krajowym paczki bez podanej wartości i do 300 mk. podanej wartości nazywają się paczkami zwykłymi, [ponad 300 mk. podanej wartości — paczkami wartościowymi.

Zwykłe i wartościowe paczki, które z powodu małych rozmiarów przesyła się we workach, do 300 mk. podanej wartości, nazywają się workownikami zwykłymi, ponad 300 mk. — workownikami wartościowymi.

Jako workowniki uważa się paczki małych rozmiarów, nie przekraczające: 1) 20 ctm. długości, 15 ctm. szerokości, 5 ctm. wysokości; 2) w formie rulonu 40 ctm. długości i 5 ctm. średnicy; 3) ogólnej objętości 1.500 ctm., przyzem długość paczki nie może przekraczać 30 ctm.

W paczkach można przesyłać wszelkie przedmioty, których przewóz nie jest zabroniony ustawą lub specjalnymi przepisami. Przyjmowanie paczek z płynami, żywymi zwierzętami, rzeczami, łatwo ulegającymi szybkiemu zepsuciu, gniciu, rozbiciu, lub wydzielającymi z siebie tłuszcz, wilgoć albo farbę i t. p., zależy od uznania urzędu pocztowego. Przy takich paczkach musi wysyłający zapobiec przez stosowne opakowanie szczególnym niebezpieczeństwom, które grozić mogą innym przesyłkom albo osobom, nadto wysyłający odpowiada za wszelkie szkody, powstałe wskutek szczególnej właściwości i zawartości tychże paczek. Jeżeli wysyłający, mimo przedstawięcia mu następstw dla niego szkodliwych, żąda nadal, aby mu tego rodzaju paczki przyjęto, to woli jego czyni się zadość pod warunkiem, że na liście przesyłkowym umieści własnoręcznie uwagę „na własną odpowiedzialność“ i podpisze się. W takim wypadku zarząd pocztowy nie daje żadnej rękojmi, a wysyłający traci wszelkie prawa do roszczeń o odszkodowanie.

**Wykluczone są od przesyłania w paczkach:** 1) przedmioty, grożące wybuchem, jak środki strzelnicze i wybuchowe, amunicja, towary zapalne, ogień sztuczny i t. p.; 2) paczki, których zawartość, o ile jest widoczna, ubliża czci, jest nieobyczajną lub przedstawia się jako nieprzyzwoita ze względów publicznych.

Waga paczek prywatnych nie może narazie przekraczać 10 kłgr., urzędowych zaś 20 kłgr. Przy paczkach bez podanej wartości ustala się wagę w całych i półkilogramach; każda nadwyżka ponad  $\frac{1}{2}$  kłgr. będzie liczona za  $\frac{1}{2}$  kłgr. Przy paczkach z podaną wartością ustala się waga w kilogramach i gramach. Co do objętości, kształtu albo wymiarów podlegają paczki ograniczeniu o tyle, o ile środki przewozowe zezwalają na ich transport.

Paczki, zawierające przedmioty mniejszej wartości i mniejszej wagi, można opakowywać mocnym papierem. Natomiast paczki, zawierające przedmioty, które są narażone na ciśnienie, wilgoć lub tarcie, muszą mieć opakowanie z tektury, silnego płótna lub ceraty (stroną szorstką nazewnątrż), albo też muszą być umieszczone w dobrze zrobionych skrzynkach, zaopatrzonych stosownie do okoliczności jeszcze osłoną albo innem podobnem silnem opakowaniem. Opakowanie płynów musi być tego rodzaju, aby naczynia (fiaszki, dzbanki) były umieszczone w mocnych skrzynkach, wiadrach albo koszach, a przestrzeń wolną wypełniały materiały dobrze wsiąkające wilgoć. Płyny można przysyłać najwyżej do 5-ciu litrów bez dalszego opakowania w oplecionych fiaszkach z bardzo mocnego szkła. Żywe zwierzęta przysyła się w klatkach, skrzynkach i koszykach, które muszą być czyste, przewiewne i obszerne, aby zwierzęta mogły w nich wygodnie stać, siedzieć i leżeć. Koszta pokarmu, dostarczonego ewentualnie przez urząd pocztowy, pokrywa odbiorca. Wysyłającemu wolno włożyć do paczki list, wystosowany tylko do adresata.

W adresie paczek, zwłaszcza na liście przesyłkowym, winien wysyłający podać dokładnie i szczegółowo zawartość paczki, aby z tego można było osądzić: 1) dopuszczalność paczki do transportu; 2) jej odpowiednie zewnętrzne opakowanie; 3) zamknięcie oraz sposób postępowania z paczką w czasie jej przewozu i przy oddaniu; 4) wysokość odszkodowania, przypadającego w razie zaginięcia, ubytku lub uszkodzenia paczki. Ogólne określenie zawartości jak „drobiazgi“, „rozmaitości“ i t. p. nie wystarczają.

Na paczkach, wysyłanych z zawartością, podlegającą podatkowi spożywczemu do miejsc, gdzie taki podatek zaprowadzano, musi być podana zawartość nie tylko według rodzaju, lecz także według ilości wagi. Paczki można przysyłać bez podanej wartości i z podaną wartością. Wartość podaje się w walucie, obowiązującej w państwie Polskiem, i wypisuje na stronie adresowej paczki, jak i w odpowiednim miejscu listu przesyłkowego.

Adres każdej paczki i listu przesyłkowego musi zawierać imię i nazwisko oraz mieszkanie odbiorcy, następnie miejsce przeznaczenia i ostatnią pocztę. Adres można napisać lub wydrukować. Do napisania adresu niewolno używać ołówka zwykłego lub kolorowego.

W wypadku użycia ołówka chemicznego należy miejsce, mające się zapisać, wprzód zwilżyć. Adres należy umieścić bezpośrednio na paczce albo na jej opakowaniu. Nadto winien wysyłający włożyć do paczki otwarty odpis adresu paczki.

Do każdej paczki dołączyć należy osobny list przesyłkowy (urzędowego nakładu). List przesyłkowy winien wypełnić wysyłający odpowiednio do nadruku, wyjąwszy części przeznaczone na uwagi pocztowe

i to zgodnie z danemi, umieszczonemi na paczce. Na lewym odcinku listu przesyłkowego winien nadawca podać swoje imię, nazwisko i mieszkanie. Listy przesyłkowe wysyła się najbliższą ekspedycją do miejsca przeznaczenia, aby nadeszły tam przed paczkami, najpóźniej zaś razem z paczkami. Wysyłający paczkę może żądać receptisu zwrotnego (potwierdzenia z odbioru). Opłata za receptis wynosi 50 fen. i uiszcza się marką opłaty, którą nalepia się na liście przesyłkowym i pisze się na niej litery: „R. z.“

Jeżeli receptisu zwrotnego zażądano już po nadaniu paczki, wówczas markę nalepia się na receptisie zwrotnym. W ostatnim wypadku winien wysyłający wykazać się pokwitowaniem nadawczym, na którym urząd pocztowy notuje, że i kiedy wysyłający zażądał receptisu zwrotnego. Paczki muszą być opłacone z góry przy nadaniu od wagi i ewentualnie od podanej wartości według obowiązującej taryfy pocztowej. Opłaty uiszczą się markami pocztowymi, które nalepia się na liście przesyłkowym.

**Taryfa:** 1) dopuszczalne są narazie paczki zwykłe, t. j. bez deklarowanej wartości, a wartościowe zaś do kwoty, dopuszczonej dla listów wartościowych i do wagi 10 klg. Opłata wynosi do 5 klg. 2 mk., za każdy zaś następny kilogram lub jego część 1 mk. Asekuracja pobiera się jak za list wartościowy. Adres przesyłkowy 5 fen.

2) Za doręczenie w okręgu miejscowym:

**I. Paczki bez podanej wartości** a) w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Łodzi, Lublinie 60 fen. (h)—1 mk. (k); b) w innych miejscowościach . . . . . 40 „ „—80fen. (h)

**II. Z podaną wartością** (ponadto) od 1.000 mk. wartości lub część tego po 40 fen. (h)

**Paczki ochronne.** Jako ochronne uważać należy paczki:

- a) z żywemi zwierzętami, płynami we flaszkach, z łomliwą zawartością, koła i t. p.;
- b) które jako takie oznacza sam wysyłający;
- c) które w jakimkolwiek rozmiarze przekraczają 1,5 m.;
- d) które przy wadze do 10 klg. są dłuższe niż 1 m. i mają przytem szerokość albo głębokość ponad 0,5 m.;
- e) które przy ciśnieniu podlegają łatwo uszkodzeniu, wagą mniej niż 5 klg., są dłuższe nad 1,05 m. i mają szerokość i głębokość razem wzięwszy ponad 0,4 m.;
- f) które z powodu swego niezwykłego kształtu nie dadzą się łatwo pomieścić z innymi przesyłkami.

Poczta otacza szczególną troskliwością paczki ochronne. Za paczki ochronne pobiera się opłatę od wagi — o 50<sup>0</sup>/<sub>0</sub> wyższą.

Wysyłający może żądać doręczenia paczki adresatowi umyślnym posłańcem, o ile waga nie przekracza 5 klg.

W tym celu winien umieścić na samej przesyłce oraz na odpowiednim liście przesyłkowym u góry dopisek „ekspres“, lub „przez umyślnego posłańca“.

Opłatę ekspresową uiszcza się zgóry przy nadaniu nalepieniem odpowiedniej marki na liście przesyłkowym.

**Taryfa.** Za doręczenie zawiadomienia o nadejściu (awizo) (przez umyślnego posłańca):

- |  |              |
|--|--------------|
| a) listy wartościowe . . . . .   | } po 10 fen. |
| b) przekazy pocztowe i przekazy P. R. O.<br>w obrocie czekowym . . . . . |              |
| c) paczki . . . . .  |              |

Dodatkowe należności za doręczenie pospieszne („ekspres“):

1. W miejscowym okręgu:

- a) przesyłki listowe po 1 m. (k);
- b) listy wartościowe i paczki za samo zawiadomienie po 1 m. 50 f.

Należność za doręczenie pospieszne nie wyłącza opłaty za doręczenie samych przesyłek.

Gdzie zatem doręcza się umyślnym posłańcem nie samo zawiadomienie, lecz same przesyłki wymienione pod b), t. j. listy wartościowe, przekazy razem z pieniędzmi i paczki, pobiera się oprócz należności za pospieszne doręczenie, także należność za zwykłe doręczenie (punkt 1), z różnicą, zaznaczoną przy paczkach (c).

2. Poza miejscowym okręgiem, niema narazie doręczania przez umyślnego posłańca.

**IX. Przekazy.** Z dniem 1 kwietnia 1919 roku wprowadzono obrót pieniężny za pomocą przekazów pocztowych narazie wewnątrz Państwa:

- a) osobno dla obszaru byłej okupacji niemieckiej Królestwa Polskiego w walucie markowej;
- b) osobno dla obszaru byłej okupacji austriackiej Królestwa Polskiego w walucie koronowej.

Obecne położenie wojenne pozwala na podjęcie ruchu przekazowego w Galicji tylko przy urzędach aż po linię kolejową Oleszyce, Jarosław, Przemyśl, Chyrów, Sanok poza tę zaś linię kolejową, na wschód od niej, dozwolony jest ruch przekazowy tylko przy urzędach pocztowych, położonych bezpośrednio przy linii kolejowej Przemyśl—Lwów (Gródek jagielloński, Rodatycze, Sądowa Wisznia, Chorośnica, Mościska, Medyka i Przemyśl) i w samym mieście Lwowie. Co do Śląska Cieszyńskiego, to obrót przekazowy możliwy jest tylko z urzędami pocztowymi, położonymi na wschód od linii kolejowej Cieszyn—Mosty i na wschód rzeki Olzy. Na jeden przekaz wolno przesłać najwyżej 1.000 mk. (k). Blankiet przekazowy kosztuje 5 fen. Opłata do 10 mk. (k) 40 fen. (h), ponad 10 mk. — 100 mk. (k) 70 fen. (h), za każde dalsze 100 mk. (k) 20 fen. (h)

**X. Przesyłki pocztowe za pobraniem** (kor. obciążona zaliczeniem). Od dnia 16 września 1919 roku wprowadza się obrót przesyłek za pobraniem narazie w obrocie krajowym:

- a) osobno dla obszaru byłej okupacji niemieckiej Królestwa Polskiego w walucie markowej;
- b) osobno dla obszaru byłej okupacji austriackiej Królestwa Polskiego, Małopolski i Śląska Cieszyńskiego w walucie koronowej.



Obrót przesyłek pocztowych za pobraniem między urzędami pocztowymi obszaru od a) z jednej, a urzędami pocztowymi obszaru od b) z drugiej strony nie jest narazie dozwolony. Wysyłający poleconą przesyłkę listową, list wartościowy, lub paczkę może każdą tego rodzaju przesyłkę obciążyć pobraniem do wysokości 1.000 mk. (k) włącznie celem pobrania tej kwoty od odbiorcy i żądać, ażeby pobrana kwota przekazana była albo bezpośrednio jemu albo Pocztowej Kasie Oszczędnościowej w Warszawie, albo bankowi, albo jakiegokolwiek innej instytucji krajowej, zajmującej się przyjmowaniem pieniędzy na rachunek obcy do wpisu na pewne oznaczone konto.

W adresie musi być umieszczony wyraźny napis „pobranie“ i podana kwota pobrania, a mianowicie marki (korony) cyframi i słowami, fenigi (halerze) zaś tylko cyframi. Bezpośrednio poniżej umieścić musi wysyłający swój własny adres, albo, jeżeli kwota ma być przekazana P. K. O., bankowi i t. p. — zlecenie przekazania według następującego przykładu: „kwotę przekazać Pocztowej Kasie Oszczędności w Warszawie do wpisu na konto N... dla N. N... W...“

Na przesyłkach poleconych i na listach wartościowych może wysyłający umieścić uwagi, odnoszące się do zaksięzkowania kwoty.

Przekaz na kwotę pobrania nie może być adresowany do innej osoby fizycznej, tylko do osoby samego wysyłającego; natomiast może wysyłający podać do przekazania pobranej kwoty inne miejsce przeznaczenia, aniżeli miejsce nadania przesyłki.

Kwota pobrania jest niezależna od podanej wartości przesyłki i nie jest z nią równoznaczna.

Do każdej paczki, obciążonej pobraniem, musi być dodany osobny list przesyłkowy, połączony z przekazem na kwotę pobrania. Tego rodzaju listy przesyłkowe są również znaczkami pocztowym nakładem zarządu pocztowego. Listów przesyłkowych prywatnego nakładu używać niewolno. Wysyłający winien obydwie części listu przesyłkowego wypełnić na stronach tytułowych, stosownie do nadruku aż do przedziałek albo rubryk na uwagi urzędowe. Kwoty pobrania na dołączonym przekazie pocztowym niewolno wpisywać, skuteczni to bowiem dopiero później urząd oddawczy.

Przesyłki pocztowe za pobraniem muszą być opłacone przy nadaniu. Wysyłający opłaca, oprócz odnośnych należności, za samą przesyłkę według taryfy pocztowej, należność manipulacyjną od pobrania w kwocie 25 fen. (h). Należność winno się uiszczać znaczkami pocztowymi, które się nakleja przy poleconych przesyłkach listowych i listach wartościowych na samych przesyłkach, przy paczkach zaś na prawym odcinku listu przesyłkowego.

W urzędach pocztowych, w których zaprowadzono doręczenie paczek adresatom do domu, doręczać się będzie także paczki za pobraniem. Dyrekcja poczty zarządza, w których urzędach pocztowych mają być doręczane wraz z receptysami polecane przesyłki listowe i listy wartościowe za pobraniem. Przesyłkę, obciążoną pobraniem, wydaje się tylko po uiszczeniu przez odbiorcę całej kwoty pobrania. Odbiorca może przy pierwszym uiszczeniu doręczeniu lub wydawaniu (awizacji) przesyłki przyjęcie jej i zapłatę pobrania odwlec i zażądać,

aby przesyłka pozostała w urzędzie oddawczym aż do końca terminu określonego dla podjęcia przesyłek pocztowych. Jeżeli wydano lub doręczono odbiorcy przesyłkę za pobraniem, nie pobrawszy z jakiegokolwiek bądź przyczyny (np. wskutek przeoczenia i t. p.) równocześnie kwoty pobrania, lub też pobrawszy za małą kwotę, to odbiorca obowiązany jest dodatkowo wypłacić na żądanie poczty kwotę pobrania lub różnicę między kwotą za mało pobraną, a kwotą należną.

Przy poleconych przesyłkach listowych i przy listach wartościowych przekazuje urząd pocztowy kwotę pobrania za pomocą urzędowego przekazu pobrania na druk. Za użycie tego druku nie pobiera się żadnej należności. Przy paczkach należy kwotę pobrania przekazać za pomocą przekazu, oddzielonego od dotyczącego listu przesyłkowego. Za przekazanie kwoty pobrania uiszcza się należność jak za zwykły przekaz. Odbiorca może przy okazaniu mu przesyłki oświadczyć, że przyjmie przesyłkę, jeżeli wysyłający zmniejszy lub zniesie kwotę pobrania i może w tym wypadku żądać, ażeby zawiadomiono o tem wysyłającego. Żądanie to winien odbiorca przedłożyć urzędowi pocztowemu piśmiennie najpóźniej do 3-ch dni po okazaniu (awizacji) przesyłki i równocześnie zapłacić za przeprowadzenie dyspozycji wysyłającego należność w kwocie 50 fen. (h).

Na życzenie odbiorcy może być dyspozycja wysyłającego zasiągnięta także w drodze telegraficznej, o ile odbiorca zapłaci za telegram. Aż do nadejścia odpowiedzi (dyspozycji), pozostaje przesyłka w urzędzie oddawczym nie dłużej jednak niż 7 dni po upływie zwykłego terminu, określonego dla podjęcia przesyłki. Wysyłający może tylko zarządzić, aby pobranie było zmniejszone lub zniesione, albo odmówić całkiem żądaniu odbiorcy. Opłaty, uiszczonej przez odbiorcę za przeprowadzanie zmniejszenia lub zniesienia pobrania nie zwraca się, nawet i w tym wypadku, gdy żądanie odbiorcy nie odniosło skutku. Termin do wnoszenia reklamacji wynosi 6 miesięcy po dniu nadania przesyłki.

Termin 6-cio miesięczny zaczyna się z 1-ym dniem miesiąca, następującego po nadaniu.

**Korespondencja pocztowa z zagranicą.** Pertraktacje z międzynarodowym związkiem pocztowym i telegraficznym oraz sąsiednimi państwami są w toku.

Zanim te pertraktacje zostaną doprowadzone do końca, wydaje się tymczasowe postanowienia.

1. Dopuszczone są tylko przesyłki listowe, a mianowicie: listy zwyczajne, karty pocztowe, druki, gazety, próbki towarów, papiery handlowe. Polecone listy przyjmuje się bez odpowiedzialności za zaginięcie lub mylnie doręczenie. Do Austrii niemieckiej i Czech dopuszczone są tylko polecone kartki (nie listy).

Nie dopuszczone są zatem w obrocie zagranicznym listy wartościowe, przekazy pocztowe, paczki oraz wszelkie przesyłki za pobraniem. Opłaty w ruchu zagranicznym wynoszą: za listy do 20 gr. 50 fen. (h), a za każde dalsze 20 gr. lub część tego 30 fen. (h). Za druki, próbki i papiery handlowe opłata zagraniczna wynosi tyle, ile w ruchu wewnętrznym.

Gazety w ruchu zagranicznym uważa się za druki i opłaca się według taryfy dla druków.

Wszystkie przesyłki muszą być opłacone przy nadaniu. Korespondencja zagraniczna podlega cenzurze wojskowej. Z tego powodu należy oddawać na pocztę listy otwarte i na każdej przesyłce uwiadomić ma nadawca swoje nazwisko i dokładny adres.

# Telegraf.

## Korespondencja wewnętrzna.

### OPŁATA i PRZEPISY.

Za krajowe depesze zamiejscowe za każdy wyraz, liczący

nie więcej niż 15 liter . . . . . 20 fen.

Za jedną depeszę najmniej . . . . . 2.— mk.

Za depesze miejscowe (miejskie) za każdy wyraz . . . . . 10 fen.

Najmniej za jedną depeszę . . . . . 1.— mk.

Za blankiet telegraficzny . . . . . 05 fen.

Pokwitowania za nadane depesze wydaje się tylko na żądanie za opłatą 25 fen.

Za depesze pilne pobiera się potrójną opłatę.

Depesze nadawane przez redakcje gazet, względnie przeznaczone dla redakcji gazet, a zawierające wiadomości, przeznaczone do rozpowszechnienia, dopuszczone są za opłatą  $\frac{1}{2}$  należytości t. j. za słowo o 15 literach 10 fen. Depesze te mają pierwszeństwo przed zwykłemi prywatnemi. Z udogodnienia tego korzystają także agencje telegraficzne, zatwierdzone przez Ministerstwo.

Opłatę uiszczą się w telegramach za adres, tekst i podpis, ten ostatni zresztą może być pominięty.

Chcąc otrzymać telegram za adresem umówionym (skróconym) należy opłacić 100 mk. rocznie.

Szczególne zlecenia, jak „odpowiedź zapłacona“, „sprawdzenie zapłacone“, „śladem adresata“ i t. p., należy pisać z początku telegramu.

Depesze mogą być adresowane do mieszkania adresata, na pocztę, na stację kolejową i do zażądania (poste restante lub télégraph restant) na poczcie lub telegrafii i t. d., prócz tego depesze można adresować do miejsc, nie posiadających urzędów telegraficznych, lecz za osobną dopłatą.

Telegram nie może zawierać nic przeciwnego prawu, lub moralności; pisać zaś należy wyraźnie bez przekreślań i zamazań. Wysyłający telegram powinien załączyć adres swój, by mógł być o tem zawiadomiony w razie niedoręczenia telegramu adresatowi.

Jeden wyraz może składać się w otwartej mowie z 15-tu liter, liczby zaś — z pięciu cyfr lub znaków; 16-a litera w wyrazie, a szósta cyfra w liczbach — tworzą osobne słowo. Wyrazów nie wolno skracać ani przekreślać, pomimo to jednak imiona własne, nazwy: miast, osób, bulwarów, okrętów, np. Jenerał-Admirał, Brześć-Litewski można pisać jeneraładmirał, Brześćlitewski jako jeden wyraz. Liczby pisane literami (np. stojedenaście, = 13 liter liczy się za jeden wyraz, stopięćdziesiątdwa = 18 liter — za dwa wyrazy). Jeżeli depesza adresowana jest do miasta o nazwie kilku miast w państwie, należy dopisywać ziemię, w której znajduje się dane miasto, np. Tomaszów, Tomaszów-Mazowiecki, Tomaszów-Lubelski. Podkreślenie, nawias, cudzysłów — znaki liczone są za jeden wyraz.

**Depesze terminowe** kosztują trzy razy drożej i dlatego posiadają pierwszeństwo w przyjmowaniu i oddawaniu, depesza terminowa wręczoną bywa przez umyślnego posłańca, pisze się w krajowych „pilna“ lub „terminowa“, (D.) w międzynarodowych lub po francusku „wigeut“.

Liczba wyrazów depeszy z odpowiedzią zapłaconą zależy od wysyłającego; chcąc opłacić odpowiedź, należy określić liczby wyrazów, np. „odpowiedź 15“ w międzynarodowych „Rp. 15“ (Reponse payée 15). Jeżeli podający pragnie opłacić pilną odpowiedź, pisze „odpowiedź pilna 15“, lub (Rpd 15); jeśli wysyłający depeszę z odpowiedzią umieszcza więcej słów, niż zapłacono, to uiszcza resztę sumy; gdy zaś depesza z odpowiedzią zapłaconą wcale nie wraca lub mieści mniej wyrazów niż zapłacono, urząd telegraficzny nie zwraca później pieniędzy. Odpowiedź na depeszę zapłaconą może nastąpić w przeciągu sześciu tygodni od daty wysłania telegramu, nie licząc dnia wręczenia depeszy, a jako dowód służy kwit czerwony, wręczony adresatowi.

**Sprawdzenie depeszy** kosztuje  $\frac{1}{4}$  część jej wartości (ceny); przed adresem należy dopisać: „sprawdzenie zapłacone“ lub (Te-Collationement).

**Zawiadomienie o wręczeniu tetegramu** płaci się takną zwykłej 5-cio wyrazowej depeszy, zaś pocztą w markach pocztowych 25 fen. Adnotacja brzmi: „potwierdzenie z odbioru zapłacone“ lub „potwierdzenie z odbioru pocztą — (Pe) lub (Pep) „accusé de réception postale — telegraphique“.

**Przesyłka depesz śladem adresata.** Podający może wskazać odrazu kilka adresów, pod którymi kolejno urzędy telegraficzne szukają adresata, albo też może podać drugi adres dopiero po otrzymaniu wiadomości, że adresata nie odszukano, albo też biura telegraficzne same zasięgają wiadomości o nowem miejscu pobytu adresata w dawniejszym jego lokalu; w tym ostatnim razie podający pisze przed adresem „śladem adresata“ lub w międzynarodowych Fs (Faire suivre) i za taką depeszę podający płaci tylko do pierwszego wymienionego urzędu telegraficznego; za dalsze urzędy, przez które depesza, zgodnie z adresem przechodziła, płaci adresat; w razie nie odnalezienia

adresata, ostatni urząd telegraficzny zawiadamia o tem urząd nadawczy, wykazując należność za nią, zgodnie ze wszystkimi adresami, co płaci podający.

**Telegram z kilkoma adresami.** Telegram może być podany: do jednego miasta dla różnych osób, w tym razie podający opłaca takse za jeden telegram adresowany do pierwszej osoby i jedną marką za odpis depezy za każde 100 wyrazów lub rozpoczętą część tychże do innych osób. Jeżeli podający żąda, aby na odpisie (kopji) były wszystkie adresy, to powinien zrobić odpowiednią odnotację, która wchodzi w rachuby wyrazów płatnych, np.: „3 adresy“, — „zawia- domić wszystkie adresy“ albo (Тm 3— Cta) (communiquer toutes adresse). Odpisy telegramów, o których wyżej mowa, wręczane są jak zwykle telegramy.

Za dalszą przesyłkę depezy płaci się pocztą w markach pocztowych przy nadaniu.

**Za umyślnego pościa** pobiera się za każdą wiorstę 1 markę.

Nadawca depezy dla uiszczenia opłaty za **podanie** wniesione w **drodze telegraficznej**, winien nakleić marki stemplowe odpowiedniej wartości na blankiecie, mieszczącym odnośny telegram. Urząd, przyjmujący telegram, uzupełnia jego tekst, umieszczając po podpisie nadawcy uwagę — „stempel . . . . . mk.“ Uwaga ta ma być telegrafowaną narówni z tekstem właściwym. Przy obliczaniu ilości wyrazów dla ustalenia należności za telegram wlicza się również wyrazy, z których składa się wspomniana uwaga. Urząd przyjmujący telegram kasuje marki stemplowe odciskiem stempla kalendarzowego.

**Przesłanie telegramu** podający **może wstrzymać**, nawet w drodze, a opłata zwraca się podającemu przed przesyłką całkowitą, a po przesłaniu za odpowiedź. W razie omyłki w rachunku niedobór pokrywa podający; nadpłata mu się zwraca.

**Zwrotu opłaty podający ma prawo żądać:** a) gdy telegram nie został doręczony z winy telegrafu; b) gdy depeza ze sprawdzeniem opłaconem po zwrotnem sprawdzeniu okazała się tak pomyloną, że chybiła celu; c) gdy telegram o tyle został opóźnionym, że pierwiej mogła dojść korespondencja zwykłą pocztą.

Termin na podanie o zwrot jest 2-u miesięczny w korespondencji europejskiej, a 6-o miesięczny w zaeuropejskiej.

Czas na telegramach oznaczony jest według zegaru 24-o godzinowego.

### **Korespondencja zagraniczna.**

Telegramy zagraniczne mogą być pisane literami łacińskimi we wszystkich językach europejskich.

Telegramy terminowe kosztują trzy razy drożej niż zwykle.

Tymczasowa zagraniczna taryfa telegraficzna ważna od 1-go lipca 1919 roku.

Kraj przeznaczenia	Droga (Via)	Telegramy				Uwaga
		Zwykłe		Prasowe		
		Należność za wyraz				
		Mk.	Kor.	Mk.	Kor.	
<b>Europa <sup>1)</sup></b>						
Anglja <sup>2)</sup> . . . . .	Francja	1.40	2.10	0.70	1.05	1) Należność za telegram zwykły lub prasowy wynosi najmniej 3 mk. (4 kor. 50 hal.) 2) Telegramy pilne nie-dopuszczalne.
Austria-niemiecka . . . . .	Francja	0.50	0.75	0.25	0.40	
Belgia . . . . .	Francja	1.20	1.80	0.60	0.90	
Bułgaria . . . . .	Austria, Jugosławia	1.00	1.50	—	—	
Czecho-Słowaczyna . . . . .	Austria, Jugosławia	0.50	0.75	0.20	0.40	
Dania . . . . .	Francja, Anglja	2.00	3.00	1.00	1.50	
Francja . . . . .	Szwajcaria	0.90	1.35	0.45	0.70	
Grecja . . . . .	Austria, Jugosławia	1.00	1.50	0.50	0.75	
Hiszpanja . . . . .	Szwajcaria	—	—	—	—	
	Francja	1.20	1.80	0.60	0.90	
Holandja . . . . .	Francja, Anglja	1.80	2.70	0.90	0.35	
Jugosławia . . . . .	Austria	0.60	0.90	0.30	0.45	
Luksemburg . . . . .	Szwajcaria	—	—	—	—	
	Francja	1.20	1.80	0.60	0.90	
Niemcy . . . . .	Austria	0.90	1.35	—	—	
Norwegja . . . . .	Francja, Anglja	2.00	3.00	1.00	1.50	
Portugalia . . . . .	Francja	—	—	—	—	
	Hiszpanja	1.30	1.95	0.65	1.00	
Rumunja . . . . .	Austria, Węgry	1.00	1.50	0.50	0.75	
Szwajcaria . . . . .	Austria	0.80	1.20	—	—	
Szwecja . . . . .	Francja, Anglja	2.10	3.15	1.05	1.60	
Turcja europejska . . . . .	—	1.50	2.25	—	—	
Turcja azjatycka i wyspy . . . . .	Austria	—	—	—	—	
	Jugosławia	1.80	2.70	—	—	
Węgry . . . . .	Austria	0.90	1.35	0.45	0.70	
Włochy . . . . .	Szwajcaria	1.00	1.50	0.50	0.75	
<b>Afryka <sup>3)</sup></b>						
Algier . . . . .	Szwajcaria	—	—	—	—	
	Francja	1.20	1.80	0.60	0.90	
Egipt . . . . .	Włochy, Eastern	6.00	9.00	3.00	4.50	
Marokko . . . . .	Szwajcaria	—	—	—	—	
	Francja	1.70	2.55	0.85	1.30	
Trypolis . . . . .	Szwajcaria	—	—	—	—	
	Francja	2.70	4.05	—	—	
Tunis . . . . .	"	1.30	1.95	0.65	1.00	
Inne kraje i wyspy . . . . .	"	10.00	15.00	—	—	
<b>Ameryka</b>						
1. Ameryka półn. <sup>4)</sup>						
New York (miasto) . . . . .	Francja	5.00	7.50	2.50	3.75	4) Telegramy pilne dopuszczalne tylko do New Yorku (miasto) i do Meksyku.
Chicago (Illinois) . . . . .	"	6.00	9.00	3.00	4.50	
S. Francisko (Kalifornia) . . . . .	"	7.00	10.50	3.50	5.25	
Waschingon(miasto) Stany Zjednoczone	"	7.00	10.50	3.50	5.25	
(inne) . . . . .	"	7.00	10.50	3.50	5.25	
Kanada . . . . .	"	7.00	10.50	—	—	
Meksyk . . . . .	"	9.00	13.50	—	—	

Kraj przeznaczenia	Droga (Via)	Telegramy				Uwaga
		Zwykłe		Prasowe		
		Należność za wyraz				
		Mk.	Kor.	Mk.	Kor.	
<b>2. Ameryka<sup>b)</sup></b> centralna (środk.)						5) Telegramy pilne dopuszczone tylko do Guatemali, Nicaragui i San Salvadora.
Costa-Rica . . . . .	} Francja	13.00	19.50	—	—	
Guatemala . . . . .						
Honduras . . . . .						
Nicaragua . . . . .						
Panama . . . . .						
San Salvador . . . . .						
<b>3. Antyle<sup>b)</sup></b>						6) Telegramy pilne dopuszczone tylko do Dominiki.
Kuba . . . . .	} Francja	13.00	19.50	—	—	
Dominica . . . . .						
Jamajka . . . . .						
Porto-Rico i t. d. . . . .						
<b>4. Ameryka</b> południowa						
Argentyna . . . . .	Francja	12.00	18.00	6.00	9.00	
Brazylja . . . . .	"	12.00	18.00	6.00	9.00	
Boliwia, Chili, Peon, Urugwaj . . . . .	"	12.00	18.00	6.00	9.00	
Kolumbja, Ecuator, Paraguaj, Venezuela	"	12.00	18.00	6.00	9.00	
<b>Azja</b>						
Arabja . . . . .	} Włochy, Eastern	10.00	15.00	—	—	
Indje brytyjskie . . . . .						
Chiny . . . . .						
Japonja . . . . .						
Inne kraje i wyspy . . . . .	"	12.00	18.00	—	—	
	"	15.00	22.50	7.50	11.25	
	"	12.00	18.00	—	—	
<b>Oceanja</b>						
Australja . . . . .	} Włochy, Eastern	15.00	22.50	—	—	
Borneo . . . . .						
Hawai . . . . .						
Jawa . . . . .						
Sumatra i t. d. . . . .						

UWAGA: Taryfę zagraniczną musiano zastosować do taks międzynarodowych, wyrażonych we frankach w zlocie. Aby móc obcym państwom wypłacać w tej walucie ich udziały w taksach musiano ustalić tymczasowy równoważnik (ekwiwalent) w markach i koronach. Taryfa ta jest tymczasowa, gdyż taksy do poszczególnych państw muszą być umówione z każdym państwem z osobna oraz z państwami przechodniemi co z natury rzeczy w obecnych warunkach nie mogło jeszcze nastąpić odnośnie do wszystkich państw. Z drugiej strony taksy obecne są obliczone w wielu wypadkach według dróg anormalnych i dłuższych, gdyż przechód drogą najkrótszą przez wiele krajów jest niemożliwy np. przez Niemcy, Rosję i Węgry. Taryfę stałą i zupełną będzie można wydać dopiero po uregulowaniu stosunków politycznych, po umówieniu taks z każdym krajem z osobna i po wprowadzeniu nowej waluty polskiej.

## Taryfa telefoniczna.

Opłata za abonament w obrębie 2-ch klm. od stacji centralnej przy ilości abonentów do 100 — 500 i wyżej 500:

1) Za aparat telefoniczny do 100 abonentów . . . . .	240	mk.
100 — 500 . . . . .	360	„
ponad 500 . . . . .	420	„
2) Za aparat dodatkowy . . . . .	75	„
100 — 500 . . . . .	120	„
ponad 500 . . . . .	180	„
3) Za każde 200 m. lub część tychże ponad 2 klm. . . . .	12	„
100 — 500 . . . . .	15	„
ponad 500 . . . . .	18	„
4) Za przeniesienie telefonu w tej samej posesji . . . . .	24	„
100 — 500 . . . . .	30	„
ponad 500 . . . . .	48	„
5) Za przeniesienie do innej posesji . . . . .	48	„
100 — 500 . . . . .	60	„
ponad 500 . . . . .	96	„
6) Za dodatkowy dzwonek . . . . .	18	„

### Sieć międzymiastowa.

1) Za rozmowę 3 minutową:		
w promieniu do 25 klm. od stacji . . . . .	1	mk. (k)
„ „ „ 50 „ „ „ . . . . .	2	„ „
„ „ „ 100 „ „ „ . . . . .	3	„ „
„ „ „ 150 „ „ „ . . . . .	4	„ „
„ „ „ 200 „ „ „ . . . . .	5	„ „
Za każde dalsze 50 klm. po . . . . .	1	„ „
2) Za rozmowy pilne pobiera się potrójną opłatę.		
3) Za wezwanie przez posłańca § . . . . .	1	„ „



# Koleje Żelazne.

Ogólna długość linii kolejowych w Polsce, w przypuszczalnych granicach Państwa naszego z pominięciem terytorjów spornych, będzie wynosić około 24 tys. kilometrów, z czego przypada: na b. Królestwo Kongresowe 5,4 tys., na Małopolskę wraz ze Śląskiem 7 tys., na Wielkopolskę i część Prus Zachodnich 6,5 tys., na Litwę, Białoruś i Wołyń oraz kresy wschodnie 5 tys. km.

Pod względem administracyjnym sieć kolejowa podzielona jest na Dyrekcje, które obejmują:

1. Dyrekcja Warszawska . . . . .	2.800 km.
2. Radomska . . . . .	2.600 „
3. Krakowska . . . . .	2.700 „
4. Lwowska . . . . .	2.500 „
5. Stanisławowska . . . . .	1.900 „
6. Poznańska . . . . .	3.400 „
7. Bydgoska . . . . .	3.100 „
8. Wileńska wraz z kolejami wojskowemi . . .	5.000 „

Powyższe dane nie są zupełnie dokładne, ponieważ niektóre z dyrekcji są dopiero w okresie organizacji i ustalenia granic. I tak dyrekcja Wileńska przejmuje teraz część kolei, administrowanych dotąd przez Centralny Urząd kolei wojskowych, to samo dotyczy dyrekcji Bydgoskiej i kolei galicyjskich.

Prócz tego koleje dojazdowe (wązkotorowe) liczą około 2.000 km.

Wszystkie zarządy kolejowe (Dyrekcje) zarówno kolei państwowych jak i prywatnych (w danej chwili wszystkie koleje w kraju są upaństwowione), prócz Centralnego Zarządu kolei wojskowych, podległe są Ministerstwu kolei żelaznych, które dzieli się na 6 Sekcyj:

1. Administracyjną,
2. Eksploatacyjną,
3. Finansową,
4. Taryfowo-Handlową,
5. Techniczną i
6. Budowy nowych kolei.

Do kompetencji zakresu działalności Ministerstwa należy ogólny nadzór nad kolejami pod względem eksploatacyjnym jako to: udzielanie pozwoleń na budowę nowych kolei osobom i towarzystwom, zatwierdzanie planów budowy, wydawanie taryf i t. p.

Do kompetencji Dyrekcji, czyli zarządów miejscowych, należy ogólna administracja wewnętrzna, udzielanie pozwoleń na dzierżawę placów, składów, budowę i eksploatację bocznic (w tym wypadku jednak należy każdorazowo uzyskać zatwierdzenie Ministerstwa kolei), opracowywanie rozkładów jazdy pociągów, rozstrzyganie reklamacyj za braki, uszkodzenia, oraz nieterminową dostawę towarów (która według obecnych przepisów koleje nie obowiązuje) tudzież reklamacje o nadpłaty za przewóz towarów i bagażu.

Podania o wypłatę wynagrodzenia za braki i uszkodzenia towarów należy kierować do Wydziału Handlowego — Chmielna 91 b o nadpłaty — do Wydziału Kontroli Dochodów — Aleje Jeruzolimskie 96 z dołączeniem dowodów przewozowych jako to: listu przewozowego, kwitu bagażowego, protokołu i t. p. Podania o dzierżawę należy kierować do kancelarii odnośnych Dyrekcji.

Podania zaś o udzielanie pozwoleń na budowę kolei, prowadzenie robót, uzyskanie zniżek taryfowych i t. p. (sprawy podległe kompetencji Ministerstwu kolei) do poszczególnych Sekcyj Ministerstwa w Warszawie, Nowy-Swiat 14. Sprawy, dotyczące Dyrekcji Poznańskiej oraz Bydgoskiej, należy kierować do Poznania.

## PRZEPISY PRZEWOZOWE, OBOWIĄZUJĄCE NA KOLEJACH POLSKICH

(Wydane w myśl Dekretu Naczelnika Państwa z dnia 7 lutego 1919 r.,  
„Dziennik Praw“ № 14 Poz. 152).

---

### A. POSTANOWIENIA WSTĘPNE.

#### Art. 1. Zakres działania przepisów.

Niniejsze przepisy przewozowe obowiązują na wszystkich kolejach normalnych w obrębie Państwa Polskiego, oddanych do ruchu publicznego.

#### Art. 2. Uzupełnienia i zmiany przepisów.

Wszelkie uzupełnienia i zmiany przepisów niniejszych mogą następować jedynie w trybie przez prawo określonym.

## B. POSTANOWIENIA OGÓLNE.

### Art. 3. Obowiązek przewozu.

Kolej nie może odmówić przewozu z wyjątkiem następujących wypadków:

- a) jeżeli podróżny lub nadawca przesyłki nie uczyni zadość obowiązującym przepisom przewozowym i zarządzeniom kolejowym;
- b) jeżeli przewóz jest wstrzymany na mocy prawnie wydanych rozporządzeń lub ze względu na zachowanie porządku publicznego na jednej z kolei, leżących na linii przewozu;
- c) jeżeli wysyłane przedmioty należą do kategorii przesyłek, objętych, chociażby na części przewozu, przywilejem pocztowym;
- d) jeżeli przewóz nie może być dokonany posiadaniem przez kolej środków przewozowymi;
- e) jeżeli przewozowi stoi na przeszkodzie siła wyższa;
- f) jeżeli wysłane przedmioty nie nadają się do przewozu ze względu na warunki budowy lub eksploatacji jednej z kolei, leżących na linii przewozu;
- g) jeżeli wysyłane przedmioty wymagają szczególnych urządzeń do naładowania lub wyładowania, kolej zaś takich urządzeń na odnośnych stacjach nie posiada.

### Art. 4. Pociągi.

1. Przewóz odbywa się w pociągach, kursujących bądź regularnie według ustalonych rozkładów jazdy, bądź w miarę potrzeby.

2. O każdej przerwie w ruchu pociągów, trwającej dłużej niż jedną dobę, Zarząd kolejowy powinien podać do wiadomości publicznej w sposób, określony przez odnośne przepisy.

3. Zamówienia na pociągi nadzwyczajne uwzględnia kolej w miarę możliwości.

### Art. 5. Odpowiedzialność kolei za czynności pracowników.

Kolej ponosi odpowiedzialność za czynności służbowe swych pracowników oraz tych osób, z których pomocy korzysta przy dokonywaniu przewozu, o ile czynności te, w myśl przepisów niniejszych oraz przepisów taryfowych, wchodzą w zakres obowiązków kolei.

### Art. 6. Taryfy.

1. Warunki przewozu, przewożne oraz opłaty dodatkowe określone są w taryfach kolejowych, wydawanych i ogłaszanych trybem, przez prawo ustalonym.

2. Tak wydane i ogłoszone taryfy obowiązują zarówno kolej, jak i jej klientów.

## Art. 7. Zażalenia.

1. Zażalenia można zgłaszać ustnie lub piśmiennie.
2. Zażalenia powinny być przez kolej rozpatrzone i rozstrzygnięte w czasie możliwie krótkim.

## Art. 8. Nieporozumienia.

Nieporozumienia pomiędzy publicznością i służbą kolejową rozstrzyga na stacjach zawiadowca stacji lub jego zastępca, a w pociągach — nadkonduktor pociągu.

## Art. 9. Waluta.

Wszelkie opłaty skutecznie należy w walucie krajowej, mającej kurs prawny. Na poszczególnych stacjach, stosownie do uznania kolei, może być przyjmowana moneta państw obcych według kursu, ogłaszanego na tych stacjach przez kolej.

# C. POSTANOWIENIA SZCZEGÓŁOWE.

## I. PRZEWÓZ OSÓB.

### Art. 10. Rozkłady jazdy.

Rozkłady jazdy powinni być, przed ich wprowadzeniem, podane do wiadomości publicznej i wywieszane na stacjach. Muszą być w nich oznaczone: klasy wagonów, rodzaje pociągów oraz czas odjazdu, a dla większych stacji — także czas przybycia oraz ważniejsze połączenia kolejowe.

### Art. 11. Ograniczenie przejazdu.

1. Osoby, które nie przestrzegają przepisanej kolejności, nie chcą się stosować do rozporządzeń kolei, osoby nietrzeźwe lub obrażające swym postępowaniem przyzwoitość publiczną nie mogą być przyjęte do pociągu. Kto na podstawie tego przepisu został usunięty, ten traci prawo do zwrotu opłat, pobranych za bilet i bagaż.

2. Osoby, które z powodu choroby lub innych poważnych przyczyn (np. brudu, niechlujstwa i t. p.) mogą być przykre dla towarzyszy podróży, a nie da się ich umieścić w osobnym przedziale, powinny być usunięte z pociągu. Opłatę za bilet i przewóz bagażu zwraca im się po potrąceniu należności za przebyty przestrzeń.

3. Chorzy na choroby zakaźne lub podejrzani o taką chorobę mogą być przewożeni tylko w przedziałach zamkniętych z osobnymi miejscami ustępowymi. Przedziały opłaca się wedle obowiązującej taryfy. Przepis ten stosuje się również do osób umyślowo chorych, które nadto powinny mieć podczas podróży odpowiednią opiekę.

4. Do bagażu osób, niedopuszczonych do przejazdu, stosują się przepisy, wskazane w art. 34 ust. 4 i 5.

### Art. 12. Opłaty za przejazd.

1. Podróżni opłacają należność za przejazd, obliczoną według obowiązujących taryf.

2. Dzieci do lat czterech, nie zajmujące oddzielnego miejsca, przewożone są bezpłatnie. Dzieci od lat 4 do 10-ciu są przewożone za opłatą zniżoną, wskazaną w taryfie. Za taką opłatą są przewożone młodsze dzieci, jeżeli zajmują osobne miejsce.

3. Na każdej stacji powinien znajdować się na widocznym miejscu wykaz cen biletów przejazdowych, wydawanych przez stację.

### Art. 13. Bilety.

1. Każda z osób, podróżujących koleją, powinna posiadać odpowiedni bilet przejazdowy.

2. Na biletach powinny być oznaczone: stacja wyjazdu i przeznaczenia, droga, jeżeli do danej stacji prowadzi kilka dróg, rodzaj pociągu, klasa wagonu i cena przejazdu.

3. Terminy ważności biletów powinny być określone w taryfie.

4. Dla wstępu na peron osób, nie posiadających biletów na przejazd, kolej może ustanowić bilety za opłatą, przewidzianą w taryfie.

### Art 14. Sprzedaż biletów.

1. Kasy biletowe powinny być otwierane na stacjach o większym ruchu przynajmniej na godzinę, na innych — przynajmniej na pół godziny przed odejściem odnośnego pociągu.

2. Na pięć minut przed odejściem pociągu sprzedaż biletów ustaje.

3. Kolej może żądać, aby podróżny wnosił odliczoną należność za bilet.

### Art. 15. Zamawianie miejsc, przedziałów i wagonów.

1. Oddzielne miejsca mogą być zamawiane w tych pociągach w których skład wchodzi wanony z miejscami numerowanymi lub sypialniami.

2. Oddzielne przedziały w wagonach mogą być wynajmowane, jeżeli na to pozwolą miejscowe warunki ruchu.

3. Oddzielne wagony mogą być wynajmowane w miarę możliwości i uznania kolei.

4. Za zamówione miejsca sypialne lub numerowane, za wynajęte oddzielne przedziały lub wagony kolej pobiera opłatę według taryfy.

### **Art. 16. Kontrola biletów i dopłaty do cen za przejazd.**

1. Bilety kolejowe należy okazywać na żądanie przy wejściu do poczekalni, przy wyjściu na peron i opuszczaniu tegoż, przy wsiadaniu do wagonu, a także w każdym czasie podczas jazdy i oddawać je na żądanie właściwych pracowników kolejowych.

2. Podróżny, który nie może okazać ważnego na przejazd biletu, powinien zapłacić poczwórną cenę biletu za przejechaną przestrzeń, jeżeli zaś stacja wyjazdu nie może być ustaloną—poczwórną cenę biletu za całą przestrzeń, przejechaną przez pociąg, jednakże nie mniej niż 10 mk., względnie 20 kor.

3. Podróżny, który zajął miejsce w klasie wyższej, niż ta, do której uprawnia posiadany przezeń bilet, lub w pociągu o wyższej taryfie, winien uiścić poczwórną różnicę pomiędzy ceną należną, a uiszczoną, jednakże nie mniej niż 10 mk., względnie 20 kor. Kwotę tę należy zapłacić nawet w tym wypadku, jeżeli pociąg jeszcze nie ruszył ze stacji. Jeżeli ktoś sam, bez uprzedniego wezwania, oświadczył konduktorowi lub zawiadowcy najbliższej stacji, że niemógł kupić biletu, winien dopłacić do ceny biletu 2 mk., względnie 4 kor., jednak nie więcej niż podwójną cenę biletu.

4. Podróżny, który odmawia natychmiastowej zapłaty (ust. 2 i 3), powinien być usunięty z pociągu na najbliższej stacji, na której zawiadowca sporządza protokół, celem pociągnięcia go do odpowiedzialności na zasadzie praw obowiązujących.

5. Na stacjach, mających perony zamknięte (odgrodzone), osoby, nieposiadające biletu ważnego na przejazd, powinny przed wejściem na część zamkniętą stacji wykupić bilet peronowy, który należy okazać przy wejściu i oddać przy opuszczeniu tej części stacji. Kto bez ważnej lelitymacji wstępuje na części odgrodzone stacji, winien zapłacić jedną mk., względnie 2 kor.

Kto nie mając zamiaru jazdy, zajmie miejsce w pociągu, przygotowanym do odjazdu, winien zapłacić 6 mk., względnie 12 kor., i niezwłocznie opuścić wagon.

6. Na każdą dopłatę należy wydać pokwitowanie.

### **Art. 17. Poczekalnie stacyjne.**

1. Poczekalnie powinny być otwarte dla podróżnych conajmniej na godzinę przed odejściem pociągu.

2. Na stacjach węzłowych podróżni mogą pozostawać w poczekalni do czasu odejścia odpowiedniego pociągu, nie mogą jednak wy-

magać, aby poczekalnia była dla nich otwartą w czasie od godz. 11-ej wieczorem do godz. 6-ej rano, jeżeli w tym czasie niema pociągów.

3. Osobom [wyszczególnionym [w]] art. 11-ym można wzbro-  
nić przebywania w poczekalniach.

Palenie tytoniu w poczekalniach może być wzbronione.

### Art. 18. Przedziały dla kobiet i dla niepalących.

1. W każdym pociągu mogą być przedziały, przeznaczone wy-  
łącznie dla kobiet wraz z dziećmi do lat 10-ciu, oraz osobne prze-  
działy dla niepalących.

2. Przedziały dla kobiet i dla niepalących należy odznaczać od-  
powiedniami napisami.

### Art. 19. Wsiadanie do wagonów i zajmowanie w nich miejsc.

1. Zajmowanie miejsc w pociągu powinno się odbywać według  
wskazówek pracowników ruchu.

2. Podróżni, posiadający bilety bezpośredniej komunikacji, mają  
pierwszeństwo przed podróżnymi z nowonabytymi biletami.

3. Podróżny może zająć tyle miejsc, ile okaże biletów dla siebie  
i dla jadących z nim osób. W celu zachowania miejsca należy po-  
zostawić na nim swoje rzeczy.

### Art. 20. Zwrot i zamiana biletów.

1. Jeżeli podróżnemu nie [można dać miejsca w klasie, [odpo-  
wiadającej posiadanemu przezeń biletowi, to ma on prawo albo  
żądać przewiezienia go w wagonie klasy niższej, w której są jeszcze  
wolne miejsca, za zwrotem różnicy w cenie przejazdu, albo zaniechać  
podróży i otrzymać z powrotem opłaconą należność za przejazd  
i za przewóz bagażu. W obu wypadkach podróżny niema prawa  
wymagać od kolei jakiegokolwiek odszkodowania.

2. Na stacji wyjazdu podróżny ma prawo [nie później niż na  
pięć minut przed odejściem pociągu żądać wymiany posiadanego biletu  
na bilet wyższej klasy z dopłatą różnicy ceny. Kolej ma prawo od-  
mówić wymiany, jeżeli posiadany bilet jest już przecięty przez kontrolę  
kolejową.

3. Podróżny może skorzystać z przejazdu w wagonie klasy wyż-  
szej lub w pociągu z droższą taryfą na części przestrzeni, wskazanej  
na bilecie, po dopłaceniu różnicy ceny. Taka zmiana warunków prze-  
jazdu jest niedopuszczalna, jeżeli podróżny posiada bilet, wydany na  
zasadzie taryfy, zawierającej pod tym względem ograniczenia.

### Art. 21. Odjazd. Spóźnienie się podróżnych.

1. Podróżnym nie wolno wsiadać do pociągu po sygnale odjazdu.
2. Podróżny, który się spóźnił, nie ma prawa do zwrotu należności za bilet.

3. Jeżeli jednak podróżny życzy sobie jechać innym pociągiem tego samego kierunku, powinien bez zwłoki przedstawić bilet zawiadowcy stacji, który go poświadcza na obrany pociąg. Termin ważności biletu, w myśl art. 13 ust. 3, nie ulega przytem przedłużeniu. W razie obrania pociągu, w którym opłata za przejazd jest droższa, różnica podlega wyrównaniu.

4. Do zwrotu bagażu (ust. 2) stosują się przepisy art. 34 ust. 4 i 5.

### Art. 22. Otwieranie okien.

1. Otwieranie okien z obu stron wagonu dozwolone jest tylko za zgodą wszystkich podróżnych, jadących w przedziale. W razie sporu — rozstrzyga konduktor.

### Art. 23. Uszkodzenie wagonu.

1. Wszelkie straty, powstałe skutkiem uszkodzenia albo zanieczyszczenia wagonu lub inwentarza kolejowego przez podróżnych, powinny być przez nich wynagrodzone. Kolei ma prawo wymagać bezzwłocznej zapłaty lub zabezpieczenia należności.

2. Odszkodowanie oblicza się na zasadzie ustanowionego przez kolej cennika.

### Art. 24. Postoje.

1. Bezzwłocznie po przybyciu pociągu na stację pośrednią służba pociągowa ogłasza nazwę stacji i czas postoju pociągu, o ile ten czas wynosi więcej niż cztery minuty. Na stacjach węzłowych służba pociągowa oprócz tego ogłasza o przesiadaniu podróżnych do pociągów innych kierunków.

2. Podróżni mogą wysiadać z wagonów na stacjach dopiero po zupełnem zatrzymaniu się pociągu. Drzwi wagonów na stacjach otwiera na żądanie podróżnych służba pociągowa.

### Art. 25. Przerwy podróży.

Taryfy powinny określać, ile razy i na jak długo podróżni mają prawo przerywać podróż na stacjach pośrednich, nie tracąc prawa do dalszej jazdy na podstawie pierwotnego biletu.



## Art. 26. Spóźnienie się lub odwołanie pociągu.

1. Spóźnienie się lub odwołanie pociągu nie daje podróżnym prawa do jakiegokolwiek odszkodowania od kolei.

2. Jeżeli skutkiem spóźnienia się pociągu podróżny traci bezpośrednio połączenie z innymi pociągami, lub też który z tych pociągów będzie całkowicie odwołany, to podróżny ma prawo do zwrotu różnicy między ceną przejazdu i przewozu bagażu, opłaconą przezeń, a ceną, należną za przestrzeń przebytą.

3. Powyższe żądanie powinien podróżny zgłosić zawiadowcy stacji bezzwłocznie po przybyciu pociągu na stację, na której przerywa podróż. Przy zgłoszeniu niezbędnym jest załączenie biletu i, w odpowiednim wypadku, kwitu bagażowego. Podróżnemu, zgłaszającemu podobne żądanie, powinno być wydane odpowiednie poświadczenie.

4. Jeżeli zaś w powyższych przypadkach podróżny chce dojechać do pierwotnego celu podróży, to kolej powinna przewieźć go wraz z bagażem do stacji, oznaczonej na bilecie, pierwszym odpowiednim pociągiem bez pobrania jakichkolwiek dodatkowych opłat.

5. W razie przerw ruchu, wywołanych wypadkami żywiołowymi lub innymi okolicznościami nadzwyczajnymi, kolej powinna przedsięwziąć możliwe środki do przewiezienia podróżnych, zatrzymanych w drodze.

6. Spóźnienia się pociągów ponad 15 minut oraz przeszkody w ruchu powinny być ogłaszane na stacjach.

## Art. 27. Przewóz zwierząt w pociągach osobowych.

1. Zabieranie przez podróżnych do wagonów osobowych żywych zwierząt jest wogóle niedopuszczalne.

2. Wyjątek stanowią: a) małe pieski, ptaki i inne małe zwierzątka, noszone na ręku lub w klatkach, o ile współpodróżni nie sprzeciwiają się zabraniu ich do przedziału; b) psy każdego rodzaju i każdej wielkości, jeżeli ich właściciele posiadają do swego rozporządzenia oddzielny przedział.

3. W innych wypadkach przewóz psów, zabieranych w drogę przez podróżnych, może się odbywać na zasadach następujących:

- a) psy w klatkach lub koszach, dostatecznie zabezpieczonych, są przewożone w wagonach bagażowych lub towarowych;
- b) psy luzem mogą być przewożone w specjalnych pomieszczeniach wagonu bagażowego, jeżeli te istnieją i nie są zajęte;
- c) umieszczenie w wagonie, żywienie i wyprowadzanie psów na stacjach węzłowych jest obowiązkiem właściciela;
- d) kolej nie jest obowiązana przechowywać psów, niezabranych przez właścicieli niezwłocznie po przybyciu na stację przeznaczenia;

e) kolei nie przyjmuje ubezpieczenia terminowej dostawy lub wartości przewożonych psów.

4. Odpowiednie taryfy określają, za jakie zwierzęta i w jakiej wysokości należy uiszczać opłaty przewozowe. O pobraniu opłaty powinno być wydane stosowne poświadczenie.

5. W razie ujawnienia w pociągu zwierząt, podlegających opłacie za przewóz, a nie opłaconych, właściciele ich obowiązani są uiścić, oprócz należności za przewóz, opłatę dodatkową w wysokości, określonej w taryfie.

6. Zwierzęta, ujawnione w wagonie osobowym i nie odpowiadające warunkom ust. 2-go, podlegają usunięciu z wagonu na najbliższej stacji.

### **Art. 28. Bagaż ręczny.**

1. Przedmioty łatwo przenośne (bagaż ręczny) mogą być zabierane przez podróżnych do wagonów osobowych, o ile to nie przeszkadza innym współpodróżnym i nie sprzeciwia się przepisom celnym, podatkowym lub policyjnym.

2. Bagażem ręcznym można zajmować w wagonach tylko pomieszczenie nad i pod swoim siedzeniem.

3. Podróżni powinni sami troszczyć się o rzeczy, zabierane do wagonów osobowych.

### **Art. 29. Przedmioty niedozwolone do przewozu w wagonach osobowych.**

1. Zabrania się podróżnym przewozić w wagonach osobowych broń nabitą oraz materje wybuchowe, łatwo zapalne, dymiące, cuchnące i t. p.

2. Podróżni, niestosujący się do tego przepisu, odpowiadają za każdą szkodę, wynikłą z tego powodu, i oprócz tego podlegają karom policyjnym lub sądowym na zasadach ogólnych.

3. W razie uzasadnionego podejrzenia służba kolejowa jest upoważniona sprawdzać zawartość przewożonych przez podróżnych bagaży ręcznych.

4. Osoby, wykonywujące służbę publiczną, jakoteż straż i myśliwi, podróżujący z bronią, mają prawo przewozić ze sobą amunicję ręczną. Straży przy więźniach, jadącej z nimi w oddzielnych wagonach lub przedziałach, dozwala się mieć przy sobie broń nabitą.

## II. PRZEWÓZ BAGAŻU.

### Art. 30. Określenie.

1. Jako bagaż mogą być przewożone rzeczy podróżnych potrzebne w podróży i zapakowane w kufrach, koszach, walizach, pudełkach, ręcznych tłomokach i t. p.

2. Taryfy określają, czy i na jakich warunkach mogą być przewożone przez podróżnych jako bagaż takie przedmioty, które nie są dla nich niezbędne w podróży jako to: małe zwierzęta, welocypedy, motocykle i t. p.

3. Przedmioty, wyszczególnione w art. 29 ust. 1 i art. 54 ust. 1, nie mogą być przewożone jako bagaż, pod odpowiedzialnością, wskazaną w art. 60.

4. Bagaż przewożony jest w miarę możliwości tym samym pociągiem osobowym, którym jedzie właściciel bagażu, lub następnym w oddzielnych wagonach bagażowych.

### Art. 31. Opakowanie.

1. Bagaż, podlegający wysłaniu, powinien być opakowany trwale i mocno. Bagaż nieopakowany lub opakowany niedostatecznie może nie być przyjęty do przewozu. Jeżeli jednak kolej przyjmie taki bagaż do przewozu, to ma prawo omówić to w kwicie bagażowym. Jeżeli podróżny przyjmie kwit bagażowy z takim omówieniem, przyznaje tem samem, że opakowanie bagażu jest rzeczywiście w stanie, wskazanym w omówieniu.

2. Nalepki kolejowe, pocztowe i okrętowe z poprzednich podróży powinny być przed nadaniem usunięte ze sztuk bagażowych.

### Art. 32. Nadawanie.

1. Bagaż powinien być oddany do ekspedycji bagażowej w czasie, przewidzianym na wydawanie biletów na przejazd (art. 14). Jednakże kolej ma prawo nie przyjąć bagażu, dostarczonego później niż na 10 minut przed czasem odejścia odnośnego pociągu.

2. Bez okazania odpowiednich biletów na przejazd bagaż nie może być przyjęty do przewozu.

3. Podróżny ma prawo ubezpieczyć w określonej sumie całość oraz terminowość dostawy nadawanego bagażu. Zgłoszenie ubezpieczenia powinno być uczynione nie później niż na pół godziny przed czasem odejścia odnośnego pociągu. Za ubezpieczenie dostawy bagażu kolej

pobiera opłatę, określoną w taryfie. O ile w myśl art. 35 ust. 2 odpowiedzialność kolei jest ograniczona do pewnych norm, wysokość zgłoszonego ubezpieczenia nie może przewyższać tych norm.

4. Kolej może sprawdzać zawartość nadawanego bagażu, jeżeli ma uzasadnione podstawy do przypuszczenia, że bagaż zawiera przedmioty, których przewóz jest wzbroniony (art. 30 ust. 3), lub że ubezpieczenie bagażu zostało zgłoszone w sumie nadmiernej.

5. Opłaty za przewóz bagażu, tudzież za ubezpieczenie jego dostawy powinny być uiszczone przy nadaniu.

6. Po przyjęciu bagażu do wysłania kolej wydaje podróżnemu kwit bagażowy za opłatą, przewidzianą w taryfie. Kwit ten powinien zawierać: a) numer porządkowy; b) datę i numer pociągu; c) stację nadawczą i przeznaczenia; d) drogę przewozu, jeżeli do danej stacji prowadzi kilka dróg; e) ilość sztuk bagażu; f) wagę bagażu; g) sumę ubezpieczenia, jeżeli ubezpieczenie takie zostało zgłoszone przez nadawcę; h) pobraną opłatę za przewóz bagażu i, w odnośnych wypadkach, za ubezpieczenie jego dostawy.

### Art. 33. Formalności celne, podatkowe i policyjne.

Podróżny jest obowiązany być obecnym przy załatwianiu z jego bagażem formalności celnych, podatkowych i policyjnych.

W razie przekroczenia terminu dostawy, spowodowanego niezastosowaniem się do powyższego przepisu, właściciel bagażu traci prawo do odszkodowania z tego tytułu.

### Art. 34. Wydawanie.

1. Kolej wydaje bagaż za zwrotem kwitu bagażowego i nie ma obowiązku sprawdzać tożsamości osoby, posiadającej kwit.

2. Podróżny może żądać wydania mu bagażu na stacji przeznaczenia bezzwłocznie po przyjeździe pociągu, którym przyjechał, lub następnego pociągu, z uwzględnieniem jednak czasu, niezbędnego do wykonania wszelkich czynności, związanych z wydaniem bagażu i, w odpowiednich razach, z załatwieniem formalności celnych, podatkowych lub policyjnych. Jeżeli po tym terminie bagaż nie będzie wydany, to właściciel ma prawo żądać, aby na przedstawionym przez niego kwicie bagażowym były odnotowane data i godzina zgłoszenia żądania.

3. Za bagaż, nie zabrany przez odbiorcę w ciągu 24 godzin od chwili przybycia odnośnego pociągu, kolej pobiera określoną w taryfie opłatę za przechowanie bagażu, z bagażem zaś postępuje podług art. 81 ust. 4.

4. W zasadzie bagaż powinien być wydany właścicielowi tylko na tej stacji, do której został przez niego nadany. Jednakże, na żądanie podróżnego, bagaż może być w całości lub częściowo zwrócony mu na stacji nadania lub na stacji pośredniej, o ile zezwalają na to czas i okoliczności oraz nie stoją na przeszkodzie przepisy celne, podatkowe

lub policyjne. Przy zwrocie lub wydaniu całego bagażu, kolej odbiera od podróżnego kwit bagażowy, przy zwrocie zaś lub wydaniu tylko części bagażu, kolej robi na kwicie bagażowym odpowiednią uwagę i zwraca kwit podróżnemu.

5. Podróżny, żądający wydania bagażu i nie przedstawiający kwitu bagażowego, powinien udowodnić swe prawo do bagażu. Po takim udowodnieniu kolej wydaje mu bagaż za odpowiedniem pokwitowaniem, w którym powinny być wskazane wszystkie cechy odbieranego bagażu oraz nazwisko i adres odbierającego. Nadto w takich wypadkach kolej może wymagać odpowiedniego zabezpieczenia.

### **Art. 35. Odpowiedzialność.**

1. Kolej odpowiada za przewożony bagaż zgodnie z przepisami, określającymi odpowiedzialność kolei za przewożone towary (Dział VI), o ile w niniejszym dziale nie są przewidziane inne normy wynagrodzenia.

2. Minister Kolei ma prawo ustanawiać czasowo normy, ograniczające wysokość odszkodowania, przypadającego za zaginięcie, uszkodzenie lub brak wagi bagażu. Takie ograniczenie nie może być jednak stosowane w tych wypadkach, kiedy udowodnioną została zła wola pracowników kolejowych.

### **Art. 36. Zaginięcie bagażu.**

1. Kolej odpowiada za zaginiony bagaż tylko w tym wypadku, jeżeli żądanie wydania bagażu było zgłoszone na stacji przeznaczenia w ciągu 14 dni od czasu przybycia pociągu, na który bagaż został nadany.

2. Bagaż, niedostarczony na stację przeznaczenia w ciągu 3 dni od chwili przybycia pociągu, na który został nadany, uważa się za zaginiony i właściciel jego ma prawo otrzymać od kolei odpowiednie odszkodowanie (art. 35).

3. Jeżeli zaginiony bagaż zostanie następnie odnaleziony, to właściciel jego powinien być o tem zawiadomiony, o ile miejsce jego pobytu jest wiadome; w ciągu 10 dni po otrzymaniu takiego zawiadomienia właściciel bagażu może żądać, aby bagaż został mu wydany na wskazanej przez niego stacji bez żadnych kosztów, za zwrotem pobranego odszkodowania.

### **Art. 37. Przekroczenie terminu dostawy.**

1. Kolej ponosi odpowiedzialność za niedostarczenie bagażu na stację przeznaczenia w terminie, wskazanym w art. 34 ust. 2, o ile przekroczenie terminu dostawy nie nastąpiło z winy właściciela bagażu lub też z powodu okoliczności niezależnych od kolei.

2. Jeżeli właściciel bagażu udowodni, że skutkiem opóźnionej dostawy poniósł rzeczywistą stratę, kolej obowiązana jest wypłacić żądane przezeń odszkodowanie, które nie może jednak przekraczać następujących norm:

- a) w razie nieubezpieczenia dostawy bagażu — 50 fen., względnie 1 kor., za każdy kilogram bagażu i za każdy rozpoczęty dzień opóźnienia, najwyżej jednak za 3 dni;
  - b) w razie ubezpieczenia jego dostawy (art. 32 ust. 3) — sumy, wskazanej przy ubezpieczeniu.
3. Jeżeli właściciel bagażu nie udowodnił straty, poniesionej skutkiem spóźnionego dostarczenia bagażu, kolej obowiązana jest wypłacić:
- a) w razie nieubezpieczenia dostawy — 20 fen., względnie 40 hal., za każdy kilogram bagażu i za każdy rozpoczęty dzień opóźnienia, najwyżej jednak za 3 dni;
  - b) w razie ubezpieczenia dostawy — 40 fen., względnie 80 hal., za każdy kilogram bagażu i za każdy rozpoczęty dzień opóźnienia, najwyżej jednak za 3 dni i nie więcej jak sumę, wskazaną przy ubezpieczeniu.

### Art. 38. Tragarze.

1. Kolej powinna mieć na większych stacjach tragarzy w liczbie dostatecznej. Obowiązkiem ich jest przenoszenie w obrębie dworca kolejowego bagażu i pakunków ręcznych podług wskazań podróżnych.

2. Tragarz powinien mieć widoczne oznaki służbowe i mieć przy sobie instrukcję służbową i taryfę pobieranych opłat, którą na żądanie powinien okazywać podróżnym.

3. Za przedmioty, oddane tragarzowi do przeniesienia w obrębie dworca kolejowego, kolej odpowiada jak za bagaż, przyjęty do przewozu (art. 35).

### Art. 39. Przechowywanie bagażu.

1. Na stacjach, otwartych dla przewozu bagażu, kolej w miarę możliwości powinna urządzać odpowiednie pomieszczenia, w których podróżni mogą składać swoje pakunki na przechowanie.

2. Za przechowanie pakunków kolej pobiera opłatę, oznaczoną w taryfie.

3. Za pakunki, oddane do przechowania, kolej odpowiada jak za bagaż, przyjęty do przewozu.

---

## III. PRZEWÓZ PRZESYŁEK NADZWYCZAJNYCH.

### Art. 40. Nadawanie.

1. Przedmioty, nadające się do przewozu w wagonach bagażowych, mogą być przyjmowane jako przesyłki nadzwyczajne, stosownie do przepisów podanych w taryfie.

2. Każda przesyłka powinna posiadać dokładny adres odbiorcy trwale umocowany.

3. Przesyłki należy nadawać w kasach bagażowych w czasie, przewidzianym dla nadawania bagażu i wskazanym w wywieszonych na stacjach ogłoszeniach.

4. Przyjmując przesyłkę, kolej jest obowiązana ustalić bezpłatnie jej wagę. Nadawcy lub jego zastępcy dozwala się być obecnym przy ustaleniu wagi.

5. Na przesyłki nadzwyczajne, przyjęte do przewozu, wystawia się kwit bagażowy za opłatą przewidzianą w taryfie.

6. Przesyłki nadzwyczajne mogą być przyjmowane tylko do stacji, mających odpowiednie połączenie bagażowe.

7. Opłata za przewóz musi być uiszczoną przy nadaniu. Zaliczenia nie są przyjmowane.

#### Art. 41. Przewóz.

1. Przesyłki nadzwyczajne przewozi się w sposób ustalony dla bagażu. Jeżeli w niektórych pociągach przewóz przesyłek będzie ograniczony lub zupełnie wyłączony, należy o tem podać do wiadomości ogólnej.

2. Jeżeli nadawca przy nadawaniu nie oznaczy pociągu, którym przesyłka powinna być przesłana, należy ją wysłać najbliższym odpowiednim pociągiem.

3. Żądanie wysłania przesyłki oznaczonym pociągiem musi być zgłoszone i przesyłka dostarczona przynajmniej na pół godziny przed odejściem danego pociągu.

#### Art. 42. Wydawanie.

1. Odbiorca ma prawo żądać na stacji przeznaczenia wydania mu przesyłki zaraz po przyjeździe pociągu, na który została nadana, z uwzględnieniem jednak czasu potrzebnego na załatwienie właściwych czynności.

2. Jeżeli po przybyciu pociągu nikt się po przesyłkę nie zgłosi, kolej zawiadamia odbiorcę o przybyciu przesyłki. Zawiadomienie powinno nastąpić w terminach, przewidzianych w art. 79 dla przesyłek pośpiesznych.

#### Art. 43. Odpowiedzialność.

1. Kolej odpowiada za przesyłki nadzwyczajne na zasadzie przepisów, określających odpowiedzialność jej za bagaż (art. 35).

2. Za opóźnienie w dostawie przesyłek nadzwyczajnych kolej odpowiada podług tych samych norm, co i przy opóźnieniu dostawy bagażu (art. 37).

---

## IV. PRZEWÓZ ZWŁOK.

### Art. 44. Wysyłanie.

1. Zwłoki mogą być przyjmowane do przewozu tylko jako przesyłki pośpieszne.
2. Zwłoki powinny być zgłoszone do przewozu na stacji początkowej pociągu przynajmniej na 6 godzin, na stacjach pośrednich — przynajmniej na 12 godzin przed czasem odejścia pociągu.
3. Zwłoki powinny być hermetycznie zamknięte w metalowej trumnie, ta zaś ostatnia powinna być umieszczona w trumnie lub skrzyni drewnianej tak szczelnie, aby się nie mogła w niej poruszać.
4. Nadawca przy wysyłaniu zwłok powinien złożyć pozwolenie na przewóz, wydane przez odpowiednie władze.
5. Na przewożone zwłoki powinny być sporządzane listy przewozowe stosownie do art. 55 i 56.
6. Załadowanie zwłok jest obowiązkiem nadawcy.
7. Należność za przewóz zwłok musi być opłacona przy nadaniu.
8. Jeżeli zwłoki zostały nadane pod fałszywą nazwą, to nadawca powinien dopłacić różnicę przewoźnego za całą przestrzeń od stacji nadania do stacji przeznaczenia i oprócz tego uiścić karę w wysokości początkowego przewoźnego, niezależnie od ewentualnej odpowiedzialności karnej.

### Art. 45. Przewóz.

1. Zwłoki przewożone są w oddzielnych krytych wagonach towarowych. Załadowywanie innych przesyłek razem ze zwłokami jest wzbronione. Kilka zwłok, nadanych równocześnie na jednej stacji do jednej stacji przeznaczenia, można załadować do jednego wagonu. Zwłoki, nadawane w zamkniętych karawanach, powinny być przewożone na niekrytych wagonach towarowych.
2. Zwłokom towarzyszy dozorca, który powinien zaopatrzyć się w bilet przejazdowy, i może, jeżeli zechce, jechać w tym samym wagonie, w którym znajdują się zwłoki.
3. Zwłok nie wolno w drodze przeładowywać bez istotnej potrzeby. Przewozić je należy możliwie szybko i bez zatrzymywania w drodze.

### Art. 46. Wydawanie.

1. Wydania zwłok na stacji przeznaczenia można żądać natychmiast po przybyciu pociągu, którym zwłoki były przewiezione, z uwzględnieniem jednak czasu, niezbędnego do załatwienia właściwych formalności.
2. Przy wydaniu zwłok kolej zwraca odbiorcy pozwolenie na przewóz (art. 44 ust. 4).
3. Zwłoki powinny być przez odbiorcę wyładowane i zabrane w ciągu 6 godzin od chwili przybycia odnośnego pociągu na stację



przeznaczenia, w przeciwnym razie mogą być oddane do rozporządzenia miejscowej policji. Jeżeli zwłoki przybędą po 6-ej godzinie wieczorem, termin ich wyładowania i zabrania liczy się od godziny 8 rano następnego dnia. W razie przekroczenia terminu wyładowania i zabrania zwłok, kolej ma prawo pobrać opłatę taryfową za przetrzymanie wagonu (postojowe).

#### Art. 47. Przewóz zwłok do prosektorjów.

1. Zwłoki, przesyłane z urzędów policyjnych, więzień, szpitali i t. d. do prosektorjów lub też wysyłane przez nie dalej, mogą być przewożone bez dozorców.

2. Zwłoki takie powinny być nadawane w szczelnie zamkniętych skrzyniach lub trumnach i przewożone pociągami towarowymi.

### V. PRZEWÓZ ZWIERZĄT.

#### Art. 48. Zasady ogólne.

1. Przewóz zwierząt odbywa się na zasadach, określonych w Dziale VI, o ile przepisy niniejsze nie zawierają odmiennych omówień lub postanowień.

2. Przewóz pojedynczych sztuk lub niewielkich partyj zwierząt odbywać się może pomiędzy wszystkimi stacjami, otwartymi dla ruchu towarowego, przewóz większych partyj zwierząt — pomiędzy stacjami, wymienionymi w odpowiednich taryfach.

3. Na stacjach, otwartych dla przewozu większych partyj zwierząt, powinny znajdować się stosowne urządzenia do ich załadowania i wyładowania.

4. Dla pojenia i karmienia przewożonych zwierząt w drodze powinny znajdować się stosowne urządzenia na stacjach, określonych przez odnośne władze i wymienionych w taryfach.

#### Art. 49. Wysyłanie.

1. Zwierzęta przewozi się w zasadzie pociągami, które wyznacza kolej i podaje o tem do wiadomości publicznej.

2. Przewóz zwierząt powinien być zgłoszony przynajmniej na 24 godziny przed czasem odejścia odnośnego pociągu; kolej może nie uwzględnić późniejszych zgłoszeń. Kolej nie ma obowiązku przyjmowania zwierząt do przewozu w niedziele i święta, nie ma również obowiązku przyjmowania do przewozu zwierząt chorych. Zwierząt dzikich może kolej nie przyjmując do przewozu, jeżeli nadawca ich nie spełnił wszystkich wymagań kolei, zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa publicznego.

3. Zwierzęta powinny być dostarczane na stację tak, aby załadowanie ich mogło być ukończone przynajmniej na godzinę przed czasem odejścia odnośnego pociągu; zwierzęta powinny być należycie nakarmione i napojone przed wysłaniem przez nadawcę.

4. Klatki, skrzynie, kosze, worki i t. d., używane do przewozu, powinny być dostatecznie obszerne, przewiewne i czyste i urządzone w sposób, zabezpieczający wagony od zanieczyszczenia.

5. Ładowanie zwierząt do wagonów powinno być dokonywane przez nadawcę, który również powinien dostarczyć wszelkich niezbędnych do przewozu przyborów i umocować je w razie potrzeby w sposób, wykluczający uszkodzenie wagonów. Zwierzęta muszą być tak umieszczone w wagonach, aby nie były ściśnięte wzajemnie lub przyciśnięte do ścian wagonu. Zwierzęta rozmaitych gatunków, ładowane do jednego wagonu, powinny być oddzielone od siebie odpowiednimi przegrodami.

6. Na przewóz zwierząt powinny być sporządzane listy przewozowe stosownie do art. 55 i 56. Nadawca ma prawo wskazać w liście przewozowym drogę przewozu, jeżeli do stacji przeznaczenia prowadzi więcej niż jedna droga.

7. Kolej ma prawo żądać opłacenia należności za przewóz zwierząt przed ich wysłaniem.

### Art. 50. Przewóz.

1. Kolej ma prawo wymagać, aby przewożonym zwierzętom towarzyszył dozorca dla opiekowania się nimi w drodze. Dozorca powinien mieć bilet na przejazd i może żądać miejsca do przejazdu. Kolej ma prawo wymagać, aby dozorca jechał w jednym wagonie ze zwierzętami, jeżeli to potrzebne dla bezpieczeństwa przewozu.

2. Zwierzęta powinny być karmione i pojęne w drodze przez dozorcę na przeznaczonych do tego stacjach (art. 48 ust. 4).

### Art. 51. Terminy dostawy.

1. Termin dostawy zwierząt, przewożonych pociągami towarowymi, oblicza się na zasadach, ustanowionych dla przewozu towarów (art. 75).

2. Bieg terminu dostawy przerywa się w wypadkach, przewidzianych w art. 75 ust. 8, na czas postoju na stacjach, gdzie się odbywa karmienie i pojenie zwierząt, i na czas trwania oględzin weterynaryjnych.

3. Termin dostawy zwierząt, przewożonych pociągiem osobowym, upływa bezzwłocznie po przybyciu pociągu na stację przeznaczenia, z uwzględnieniem jednak czasu, niezbędnego do załatwienia formalności celnych, podatkowych lub policyjnych.

## Art. 52. Wydawanie.

1. Kolej powinna poczynić wszelkie zarządzenia do możliwie bezwzględnego wydania zwierząt po przybyciu ich na stację przeznaczenia. Odbiorca powinien je wyładować i zabrać w ciągu najwyżej 2 godzin, licząc od chwili dania mu możliwości ich wyładowania.

2. Jeżeli po przybyciu na stację przeznaczenia zwierząt, przewożonych bez dozorczy, nie zjawi się nikt, upoważniony do ich odbioru, kolej powinna zawiadomić odbiorcę o przybyciu przesyłki w terminie, ustalonym dla zawiadomień o przybyciu przesyłek pośpiesznych. W tych wypadkach termin wyładowania i odbioru zwierząt (ust. 1) rozpoczyna się po upływie 3 godzin od zawiadomienia odbiorcy o ich przybyciu (art. 79 ust. 3).

3. Terminy wyładowania i zabrania zwierząt przerywają się na czas załatwienia formalności celnych, policyjnych i weterynaryjnych, o ile w wykonaniu ich nie nastąpiła zwłoka z winy nadawcy, odbiorcy lub dozorczy zwierząt.

4. Jeżeli przybyłe zwierzęta nie zostaną wyładowane i zabrane w oznaczonym wyżej terminie, kolej ma prawo oddać je na koszt i ryzyko właściciela na wyżywienie lub też, jeżeli zezwoli na dalsze zatrzymanie ich w wagonie lub na stacji, pobierać opłatę, określoną w taryfie.

## VI. PRZEWÓZ TOWAROW.

### Art. 53. Przewóz bezpośredni.

Kolej jest obowiązana przewozić towary od i do wszystkich stacji, otwartych dla ruchu towarowego, bez udziału zainteresowanych osób przy przejściu towarów z jednej kolei na drugą.

### Art. 54. Ograniczenia przewozu.

1. Kolej nie przyjmuje do przewozu:

- A) Przedmiotów, stanowiących przywilej poczty (art. 3),
- B) Następujących przedmiotów, o ile nie zachodzą wyjątki, wskazane w ust. 2 A:
  - a) materiałów wybuchowych;
  - b) amunicji;
  - c) towarów łatwopalnych i pirotechnicznych;
  - d) gazów zgęszczonych i skroplonych;
  - e) ciał, które w zetknięciu z wodą, wytwarzają gazy palne;
  - f) materiałów samozapalnych.

2. Kolej przyjmuje do przewozu warunkowo:

- A) Przedmioty, wyszczególnione w załączniku B, na warunkach, wskazanych w tymże załączniku.
- B) Złoto, srebro i platyna w sztabach, proszku i wyrobach, pieniądze i monety ze szlachetnych metali, papiery wartościowe, dokumenty, drogie kamienie, perły, cenne koronki i hafty, oraz inne kosztowności, wreszcie dzieła sztuki, jako to: malarstwa, rzeźby, brzozy, starożytności.

Warunki przewozu tych przedmiotów określa odpowiednia taryfa.

Znaczkę pocztową, arkusze stemplowe, znaczki stemplowe i inne temu podobne urzędowe znaki wartościowe nie są uważane za papiery wartościowe.

- C) Przedmioty, których naładowanie lub przewóz, ze względu na warunki budowy lub eksploatacji kolei, leżących na linii przewozu, nastęrczają niezwykle trudności (art. 3).

Kolej może skutecznie przewozić takich przedmiotów na warunkach, specjalnie omówionych z nadawcą.

- D) Tabor kolejowy, przewożony na własnych osiach.

Tabor taki musi być w stanie, zdającym do biegu, co kolej powinna odpowiednio sprawdzić i zaświadczyć. Parowozom, tendrom i wagonom motorowym powinien towarzyszyć fachowy dozorca, wyznaczony przez nadawcę.

### Art. 55. List przewozowy.

1. Na każdą przesyłkę powinien być sporządzony list przewozowy oraz jego wtórnik na specjalnych blankietach.

2. Wszystkie stacje kolejowe obowiązane są sprzedawać blankiety listów przewozowych po cenie, określonej w taryfie.

3. Wyjątki od powyższych zasad ogólnych mogą być dopuszczone na mocy postanowienia Ministra Kolei.

### Art. 56. Treść listu przewozowego.

1. Nadawca powinien zamieścić w liście przewozowym:

- a) nazwę stacji nadawczej;
- b) nazwę stacji i kolei przeznaczenia;
- c) imię, nazwisko i adres odbiorcy;
- d) zastrzeżenie w odnośnych wypadkach, aby ładunek pozostał na stacji przeznaczenia na składzie do czasu zgłoszenia się po niego odbiorcy; zastrzeżenie to powinno być wpisane w miejscu, przeznaczonym dla wskazania nazwiska i adresu odbiorcy;
- e) rodzaj i numer wagonu, o ile towar ładował sam nadawca;
- f) nazwę towaru, rodzaj opakowania, a w miarę możliwości i jego wagę;

- g) dla przesyłek drobnych także cechę i numer każdej sztuki ilość sztuk i rodzaj opakowania;
- h) wykazy załączonych dokumentów celnych, podatkowych i policyjnych oraz nazwy stacji, na których mają być załatwione formalności celne i podatkowe;
- i) w razie życzenia nadawcy, wskazanie drogi przewozu, jeżeli do stacji przeznaczenia prowadzi więcej niż jedna droga;
- k) wzmiankę o ubezpieczeniu, w jednośnych wypadkach, dostawy towaru;
- l) zaliczenie, obciążające, w ognośnych wypadkach, towar;
- m) wzmiankę, czy i jakie koszty przewozowe mają być opłacone przy nadaniu towaru;
- n) miejsce i datę sporządzenia listu przewozowego;
- o) podpis i adres nadawcy.

2. Kolej ma prawo wymagać, żeby na każdy ładunek wagonowy był sporządzony oddzielny list przewozowy.

3. Za jednym listem przewozowym można nadać większą ilość przedmiotów, o ile ich wspólne załadowanie i przewóz są możliwe ze względu na ich właściwości naturalne oraz, o ile to nie sprzeciwia się przepisom celnym lub policyjnym.

4. Oddzielne listy przewozowe powinny być sporządzone zarówno na przesyłki, których ładowanie przez nadawcę lub wyładowywanie przez odbiorcę jest zastrzeżone w odpowiednich przepisach, jak również na towary, dopuszczone do przewozu warunkowo (art. 54 ust. 2).

5. Jeśli miejsce, wyznaczone na blankiecie listu przewozowego do określenia przesyłki, nie będzie wystarczające, to należy do listu przewozowego doszyć lub dokleić arkusze dodatkowe tegoż formatu, które nadawca podpisuje. W liście przewozowym powinna być zamieszczona wzmianka o dołączeniu arkuszy dodatkowych. W tych wypadkach ogólna waga przesyłki powinna być wymieniona w odpowiedniej rubryce listu przewozowego.

6. Waga ładunków, względem których stosowane są taryfy rozmaite, powinna być podana oddzielnie dla każdego rodzaju towaru.

W liście przewozowym nadawca może zamieścić żądanie, aby waga, względnie ilość sztuk przesyłki, była sprawdzona na stacji przeznaczenia przy wydaniu towaru; kolej pobiera za to opłatę, przewidzianą w taryfie.

7. Na odwrotnej stronie listu przewozowego może być wydrukowana firma nadawcy, jak również mogą być zamieszczone dla wiadomości odbiorcy następujące uwagi, dotyczące przesyłki: „przesyłka pochodząca od NN, z polecenia NN, do rozporządzenia NN, celem dalszego przesłania dla NN, ubezpieczone w NN“. Notatki te do niczego kolei nie zobowiązują.

8. Zamieszczenie w liście przewozowym innych danych i dołączenie innych dokumentów, nie wskazanych w niniejszych przepisach, jest wzbronione.

9. List przewozowy powinien być wypełniony w języku polskim wyraźnie atramentem, ołówkiem atramentowym, względnie drukiem lub stemplem.

10. Listy przewozowe, zawierające poprawki bez omówienia, podskrobywane lub nadmiernie zabrudzone nie będą przyjmowane.

### **Art. 57. Odpowiedzialność nadawcy.**

Nadawca odpowiada przed koleją za zgodność z rzeczywistością, dokładność i dostateczność wszystkich oświadczeń, zamieszczonych przezeń w liście przewozowym, i ponosi wszelkie następstwa, które mogą wyniknąć z niezgodności, niedokładności i niedostateczności tych oświadczeń. Odpowiedzialność nadawcy nie ulega zmianie i w tym wypadku, jeżeli na jego żądanie wypełnienia listu przewozowego dokonała kolejowa ekspedycja towarowa.

### **Art. 58. Sprawdzanie zawartości, ustalanie ilości sztuk i wagi przesyłki.**

1. Kolej ma prawo sprawdzać czy ilość sztuk, waga i zawartość przesyłki zgodne są z oświadczeniem nadawcy w liście przewozowym. Przy sprawdzeniu może być obecna osoba, uprawniona do rozporządzania przesyłką. W razie nieobecności tej osoby powinni być wezwani dwaj świadkowie.

2. Jeżeli się okaże, że podane w liście przewozowym oświadczenia nie są zgodne z prawdą, osoba uprawniona do rozporządzenia przesyłką, niezależnie od opłat, przewidzianych w art. 60, uiszcza opłaty, wskazane w taryfie, oraz ponosi wszelkie inne koszty, związane z takim sprawdzeniem.

3. Jeżeli nadawca nie podał wagi przesyłki w liście przewozowym, kolej jest obowiązana wagę tę ustalić sama na stacji nadawczej albo, w braku na niej stosownych urządzeń, na którejkolwiek z innych stacyj, leżących na linii przewozu. Za ustalenie wagi przesyłki kolej pobiera opłatę, wskazaną w taryfie.

4. Kolej może dokonywać ważenia przesyłek wagonowych na wadze wagonowej, przyjmując pod uwagę wagę własną wagonu, na nim oznaczoną. Na żądanie jednak osoby, uprawnionej do rozporządzenia przesyłką, kolej powinna sprawdzić wagę własną wagonu, jeżeli na to pozwalają warunki ruchu. Za takie sprawdzenie kolej pobiera opłatę, określoną w taryfie.

5. Dokonane przez kolej ustalenie ilości sztuk i wagi przesyłki powinno być zaznaczone przez kolej w liście przewozowym. Jeżeli ustalenie to nastąpiło na stacji nadawczej, zaznaczenie powyższe powinno być zamieszczone również i we wtórniku listu przewozowego. Za ustalenie ilości sztuk przesyłek wagonowych na żądanie nadawcy kolej pobiera opłatę, przewidzianą w taryfie. Kolej jednak nie jest obowiązana do takiego ustalenia ilości sztuk.

## Art. 59. Ładowanie.

1. Towary powinny być przez nadawcę lub kolej naładowane stosownie do wskazówek, zawartych w niniejszych przepisach i w odnośnych taryfach.

2. Jeżeli na wagonie jest oznaczona jego ładowność i nośność, to miarodajną normą przy naładowaniu wagonu jest jego ładowność. Wagon może być naładowany ponad ładowność do całkowitej nośności tylko w tym razie, jeżeli ze względu na rodzaj towaru i warunki atmosferyczne, niema obawy, żeby nośność wagonu mogła być w drodze przekroczona. Ładowanie wagonu ponad jego nośność jest bezwzględnie niedozwolone. Jeżeli na wagonie oznaczona jest tylko jego ładowność, to można przy ładowaniu wagonu przekroczyć ją o 5<sup>0</sup>/<sub>0</sub>.

## Art. 60. Dopłaty.

1. W razie ujawnienia niezgodnego z rzeczywistością oznaczenia zawartości, wagi lub ilości sztuk przesyłki, jak również zaniedbania przepisów ostrożności, wskazanych w załączniku B, pobierane są następujące dopłaty, bez względu na to, czy wina nadawcy może, czy nie może być udowodnioną:

a) jeżeli do przewozu nadane zostały przedmioty, wymienione w art. 54 ust. I B i 2 A, pod nazwą, nie odpowiadającą rzeczywistej zawartości, albo też nie zostały zachowane przepisy ostrożności, wskazane w załączniku B, dopłata od każdego kilograma wagi brutto przesyłki, w której przedmiot podobny ujawniony został, stanowi:

12 mk., względnie 24 kor., za przedmioty, które, stosownie do art. 54 ustępu I B, są zupełnie wyłączone z przewozu, oraz za materiały wybuchowe i samozapalne, wymienione w ustępach I i II załącznika B;

3 mk., względnie 6 kor., za płyny i materje palne, trujące i gryzące, wymienione w ustępach III, IV i V załącznika B;

$\frac{1}{2}$  mk., względnie 1 kor., za przedmioty, łatwo ulegające gniciu, wymienione w ustępie VI załącznika B;

b) we wszystkich innych wypadkach dopłata stanowi 1 mk., względnie 2 kor., od każdego listu przewozowego, jeżeli to nie mogło pociągnąć za sobą zmniejszenia opłaty przewozowej; jeżeli zaś mogło, to pobiera się podwójną różnicę pomiędzy opłatą przewozową, obliczoną podług nieprawidłowego określenia przesyłki, i opłatą za to, co się okazało w rzeczywistości, od stacji nadawczej do stacji przeznaczenia nie mniej jednak, niż 1 mk., względnie 2 kor.;

c) jeżeli do przewozu nadaną została przesyłka, oznaczona niezgodnie z rzeczywistą ilością sztuk, wymiarami lub wagą przesyłki, i okoliczność ta mogła spowodować zmniejszenie przewoznego, dopłata stanowi również podwójną różnicę, pomiędzy

opłatą, przypadającą za przewóz istotnej ilości sztuk, wymiaru lub wagi przesyłki od stacji nadawczej do stacji przeznaczenia, a opłatą za przewóz przesyłki, obliczoną wedle oświadczeń nadawcy;

- d) za przeciążenie wagonu ładowanego przez nadawcę ponad jego nośność pobierana jest dopłata w wysokości sześciokrotnej opłaty za przewóz od stacji nadawczej do stacji odbiorczej tej wagi przesyłki, która przenosi najwyższe normy ładunkowe, określone w art. 59;
- e) dopłaty, przewidziane pod lit. a—d są pobierane niezależnie za każdy przypadek jednoczesnego przekroczenia kilku z wymienionych przepisów; jeżeli nieprawidłowe podanie zawartości przesyłki, powodujące obniżenie przewoźnego, zbiega się z niezgodnym z rzeczywistością oznaczeniem ilości sztuk lub wagi przesyłki, która nie zawiera przedmiotów, wyszczególnionych w art 54 ust. 1 B lub 2 A — dopłata stanowi wówczas podwójną różnicę pomiędzy opłatą, obliczoną z jednej strony podług zawartości, liczby sztuk lub wagi wskazanego w liście przewozowym towaru, a z drugiej — za istotną zawartość, liczbę sztuk lub wagę rzeczywiście nadanego do przewozu towaru.

Prócz tego powinna być uiszczona różnica w opłacie przewoźnego oraz pokryte powstałe wskutek tej nieprawidłowości szkody i pobrane kary, przewidziane w odnośnych przepisach prawnych.

2. Dopłata nie może być pobierana:

- a) w razie podania nieprawidłowej wagi lub przeciążenia wagonu, jeżeli nadawca obowiązaną była według przepisów zważyć dany ładunek;
- b) w razie zwiększenia w drodze wagi przesyłki, nie pociągającego za sobą przeciążenia wagonu, jeżeli nadawca udowodni, że zwiększenie wagi powstało wskutek wpływów atmosferycznych;
- c) w razie powstałego w drodze wskutek działań atmosferycznych przeciążenia wagonu, jeżeli nadawca udowodni, że przy załadunku wagonu zachowane były obowiązujące przepisy i ładowność wagonu przekroczona nie była.

3. Dopłaty obowiązują z chwilą zawarcia umowy o przewóz (art. 61). Uiszczać dopłaty powinien nadawca przesyłki. Jeżeli odbiorca przyjmie list przewozowy i przesyłkę, ponosi on, w myśl art. 76 ust. 4, odpowiedzialność za uiszczenie dopłat solidarnie z nadawcą.

4. Żądania uiszczenia dopłaty oraz zwrotu dopłaty, w razie nieprawidłowego jej pobrania, mają moc prawną w ciągu sześciu miesięcy. Termin sześciomiesięczny dla zgłoszeń o uiszczenie dopłat rozpoczyna się z chwilą pobrania opłaty przewozowej, jeżeli zaś przewoźne pobrane nie było — z chwilą nadania przesyłki do przewozu. Termin sześciomiesięczny dla żądania zwrotu dopłat nieprawidłowo pobranych liczy się od chwili uiszczenia dopłaty. Art. 71 ust. 2 reguluje zawieszenie lub przerwę w biegu tego terminu.



### Art. 61. Zawarcie umowy o przewóz.

1. Umowę o przewóz należy uważać za zawartą z chwilą, kiedy stacja nadawcza przyjęła do przewozu przesyłkę wraz z listem przewozowym. Na znak przyjęcia stacja kładzie na liście przewozowym stempel z datą przyjęcia przesyłki. W takiż sam stempel powinny być zaopatrzone i wszystkie dołączone do listu przewozowego arkusze dodatkowe w myśl art. 56 ust. 5.
2. Ostemplowanie powinno być uskutecznione bezpośrednio po całkowitem przyjęciu wymienionej w liście przewozowym przesyłki i, na żądanie nadawcy, dokonane w jego obecności, po pobraniu sum, podlegających opłacie z góry.
3. Ostemplowany list przewozowy służy za dowód zawarcia umowy o przewóz.
4. Zawarte w liście przewozowym dane co do wagi i liczby sztuk przesyłki, załadowanej do wagonu przez nadawcę, mogą służyć za dowód przeciw kolei tylko w tym wypadku, jeżeli kolej dokonała sprawdzenia wagi w ilości sztuk przesyłki i zgodność wskazanych przez nadawcę oświadczeń zadokumentowała w liście przewozowym.
5. Kolej jest obowiązana stwierdzić przyjęcie przesyłki do przewozu w dołączonym do listu przewozowego wtórniku oraz podać datę rzeczowego przyjęcia.
6. Wtórnik nie posiada tego znaczenia, co list przewozowy.

### Art. 62. Opakowanie i cechowanie.

1. Przesyłka powinna być opakowana odpowiednio do swych właściwości dla zabezpieczenia jej od zniszczenia, braku albo uszkodzenia.
2. Jeżeli przesyłka nie jest należycie opakowana, kolej może odmówić przyjęcia jej do przewozu albo żądać, aby nadawca stwierdził w liście przewozowym brak lub wadliwość opakowania. O ile nadawca zechce stale nadawać na daną stację przesyłki bez opakowania lub w opakowaniu niedostatecznym, może złożyć specjalne ogólne oświadczenie. W tym wypadku należy zrobić za każdym razem wzmiankę o tem oświadczeniu w liście przewozowym.
3. Artykuły 84 i 86 określają bliżej jaką odpowiedzialność ponosi kolej za szkody, spowodowane tak wadliwością opakowania, zaznaczoną w liście przewozowym, jak i nie zaznaczoną, a nie dającą się zewnętrznie zauważyć. Kolej może być zwolniona od odpowiedzialności za szkody, wynikłe z wad opakowania, tylko w tym wypadku, kiedy nadawca działał w złej wierze, a o widocznej zewnętrznie wadliwości opakowania niema wzmianki w liście przewozowym.
4. Opakowanie powinno być takie, aby towar nie mógł być uszkodzony podczas zwykłych czynności kolejowych. W razie przeciwnym kolej, o ile zechce przyjąć przesyłkę do przewozu, może zażądać od

nadawcy wniesienia do listu przewozowego oświadczenia, wskazanego wyżej w ust. 2-im. Za szkody, powstałe wskutek wadliwości opakowania, stwierdzonych w powyższy sposób lub nie dających się zewnętrznie zauważyć, ponosi odpowiedzialność nadawca przesyłki. Jeżeli wadliwość opakowania, dająca się zewnętrznie zauważyć, nie była w liście przewozowym zaznaczona, nadawca przesyłki odpowiada za szkody tylko w tym wypadku, kiedy działał w złej wierze.

5. Kolej ma prawo żądać, aby drobne przedmioty (drobne wyroby żelazne i t. p. rzeczy), których przyjmowanie i ładowanie połączone są ze znaczną stratą czasu, były łączone lub związane wspólnie dla zmniejszenia ilości pojedynczych przesyłek.

6. Dla towarów, nie wymienionych w art. 54, które jednak, z powodu właściwości swoich mogą podczas przewozu spowodować pewne niedogodności, kolej może ustalić w taryfie przepisy o opakowaniu i sposobie naładowania.

7. Przesyłki drobne powinny być cechowane w sposób trwały i wyraźny, uniemożliwiający zamianę. Cechy powinny zgadzać się całkowicie z cechami, podanymi w liście przewozowym. Wszystkie poprzednie znaki i cechy (kolejowe, pocztowe lub inne, mogące utrudniać rozpoznanie przesyłki) powinny być usunięte.

Kolej może żądać, aby przesyłki drobne były przez nadawcę zaopatrzone w trwale i wyraźnie wypisaną nazwę stacji przeznaczenia.

### Art. 63. Przyjmowanie przesyłek.

1. Kolej obowiązana jest przyjmować do przewozu przesyłki tylko wtedy, kiedy przewóz ich może być uskuteczniiony bezzwłocznie. Jeżeli warunki eksploatacji kolejowej lub inne wyjątkowe względy uniemożliwią bezzwłoczne uskutecznienie przewozu, wówczas zawieszenie lub ograniczenie przyjmowania do przewozu przesyłek może nastąpić jedynie na mocy zarządzenia Zarządu kolejowego, który powiadamia o tem Ministerstwo Kolei.

2. Przesyłki powinny być dostarczane kolei w godzinach służbowych, ustalonych przez kolej i podanych do wiadomości publicznej za pomocą stosownych ogłoszeń na stacjach.

3. W niedziele i dni świąteczne kolej może nie przyjmować przesyłek towarowych zwykłych, przesyłki zaś pośpieszne obowiązana jest przyjmować, jeżeli nie stają temu na przeszkodzie formalności celne lub podatkowe.

4. Jeżeli przyjęcie przesyłki, którą powinna naładować sama kolej, jest wstrzymane przez to, że nadawca nie dostarczył w ciągu 24 godzin wszystkich przedmiotów, wymienionych w liście przewozowym, że w ciągu 24 godzin, od chwili rozpoczęcia przyjmowania przesyłki, nie doręczył kolei należycie sporządzonego listu przewozowego, zamiast nieprzyjętego przez ekspedycję wskutek nieprawidłowości lub niedostateczności oświadczeń, lub że nie uiszczył w tym samym terminie opłat przewozowych i kosztów dodatkowych, podlegających opłacie przy

nadaniu, kolej ma prawo pobrać za towar, złożony na stacji, składowe przewidziane w taryfie.

5. Podstawienie wagonu dla przesyłki, której naładowanie należy do nadawcy, powinno być ustalone na dzień określony, stosownie do złożonych oświadczeń o rodzaju przesyłki i przybliżonej jej wadze oraz o stacji przeznaczenia. Jeżeli wagony nie mogą być na ten czas przygotowane, to o tem, w miarę możliwości, powinna być uprzedzona osoba, zamawiająca wagony. Jeżeli osoba, zamawiająca wagon, cofnie swe zamówienie już po podstawieniu wagonu, ale jeszcze przed upływem terminu, ustalonego dla naładowania, powinna ona uiścić przewidzianą w taryfie opłatę, która nie może przenosić wysokości opłaty, należnej za przetrzymanie wagonu w ciągu 1 doby. Jeżeli jednak to cofnięcie zamówienia nastąpiło już po upływie terminu dla naładowania, zamawiający powinien uiścić opłatę, przewidzianą w taryfie za przetrzymanie wagonu (postojowe).

Przy zamówieniu wagonu kolej ma prawo żądać zabezpieczenia do wysokości wyżej wymienionej opłaty.

6. Naładowanie, dokonywane przez nadawcę, powinno być uskutecznione podczas godzin służbowych i musi być zakończone w ciągu terminu, ustalonego przez kolej i podanego do powszechnej wiadomości przez odpowiednie ogłoszenia na stacji. Jeżeli termin ten będzie przekroczony albo nadawca nie doręczy kolei w ciągu tego terminu należycie sporządzonego listu przewozowego, zamiast nieprzyjętego przez ekspedycję wskutek nieprawidłowości lub niedostateczności oświadczeń, albo też nie uiści przed upływem tego terminu zastrzeżonych w liście przewozowym przewoźnego i opłat dodatkowych, — to nadawca obowiązany jest uiścić przewidzianą w taryfie opłatę za przetrzymanie wagonu (postojowe). Opłatę za przetrzymanie wagonu przez niedziele i dni świąteczne pobiera się tylko wówczas, kiedy termin ładowania upłynął już dnia poprzedniego o godzinie 2 po południu. Jeżeli kilka dni świątecznych i niedzielny następują z kolei, opłata za przetrzymanie wagonu pobiera się tylko za dzień jeden. W wypadkach, kiedy termin ładowania przekroczony został więcej niż o 24 godziny, kolei przysługuje prawo na rachunek i odpowiedzialność nadawcy towar wyładować i przyjąć na skład albo też oddać go na przechowanie ekspedytorowi lub składnikowi.

7. Bieg terminów, przewidzianych w ust. 4 i 6-m, zawiesza się na przeciąg dni niedzielnych i świątecznych oraz na czas dokonywania formalności celnych, podatkowych i policyjnych, o ile one nie ulegną zwłoce z winy nadawcy.

8. Kolej może podjąć się dostarczania na stację przesyłek drobnych z miejscowości, leżących w pobliżu stacji, bądź sama za opłatą, podaną do wiadomości powszechnej, bądź też dla dokonania tego zamówić przedsiębiorcę przewozowego. Osoby, dokonywujące tego przewozu, uważane są za pracowników kolejowych w myśl art. 5. Służba przedsiębiorcy przewozowego powinna posiadać przy sobie taryfę opłat i okazywać ją na żądanie osób zainteresowanych.

9. Nadawcy przysługuje prawo albo skorzystać z powyższej organizacji kolejowej, albo dostarczyć przesyłki samemu, albo też zlecić to innemu przedsiębiorcy.

10. Kolej ma prawo zamieścić w taryfach przepis, że przeładowanie towarów, mających na stacji nadawczej przejść ze statków bezpośrednio na kolej, dokonywane będzie albo przez samą kolej za opłatą, określoną w taryfie lub wskazaną w ogłoszeniach, wywieszonych na stacji, albo też przez specjalnego przedsiębiorcę. Osoby, dokonyujące tego przeładowania, uważane są, w myśl art. 5, za pracowników kolei.

11. Skrócenie terminów dla naładowania oraz czasu wolnego od opłaty składowego, jak również podwyższenie opłat za przetrzymywanie wagonu i za składowe, może nastąpić na zasadzie przepisów, podanych w art. 80 ust. 8.

#### **Art. 64. Czasowe przechowywanie przesyłek.**

1. Kolej obowiązana jest przyjmować do przechowania czasowego za odpowiednim pokwitowaniem przesyłki, których nie można wysłać bezzwłocznie, o ile na stacjach są odpowiednie składy. Przytem kolej może zastrzec, iż przyjęcie przesyłki do przewozu nastąpi dopiero wówczas, kiedy przewóz ten stanie się istotnie możliwym. Nadawca powinien wyrazić na to swą zgodę w liście przewozowym oraz w jego wtórniku. W tym przypadku kolej ponosi odpowiedzialność aż do czasu zawarcia umowy o przewóz (art. 61 ust. 1) na zasadach umowy o przechowywaniu towarów. Kolej może się uchylić od przechowywania towarów, łatwo ulegających zepsuciu, oraz przedmiotów, wymienionych w art. 54 ust. 2.

2. Przesyłki, których przewóz ma być opłacony z góry, mogą być przyjęte do przechowania czasowego tylko po uiszczeniu przewoźnego.

#### **Art. 65. Przepisy celne, podatkowe i policyjne.**

1. Nadawca przesyłki jest obowiązany dołączyć do listu przewozowego wszelkie dokumenty, niezbędne do wypełnienia przepisów celnych, podatkowych czy policyjnych, dokonywanych przed wydaniem przesyłki odbiorcy; dokumenty te powinny być szczegółowo wymienione w liście przewozowym. Kolej nie jest obowiązana sprawdzać prawidłowości i dostateczności rzeczonych dokumentów. Nadawca przesyłki odpowiada względem kolei, jeżeli wina jej nie zostanie udowodnioną — za wszystkie skutki, powstałe z powodu braku, niedostateczności lub nieprawidłowości dokumentów; równocześnie nadawca obowiązany jest do opłacenia przewidzianych w taryfie opłat składowego lub postojowego, jeżeli z powodu wadliwości lub niedokładności dokumentów powstała zwłoka w przewozie, przenosząca 48 godzin.

2. Formalności celne, podatkowe i policyjne w czasie przewozu przesyłki załatwia kolej za pobraniem określonych w taryfie opłat. Czynności te może kolej zlecić ekspedytorowi na rachunek osoby, uprawnionej do rozporządzenia przesyłką, lecz ponosi za nie odpowiedzialność.

3. Jeżeli zlecenia, danego przez nadawcę przesyłki, nie można wykonać w sposób przez niego wskazany, kolej obowiązana jest załatwić sprawę w sposób, który uzna za najdogodniejszy dla nadawcy, i zawiadomić o tem nadawcę.

4. Nadawca przesyłki może zaznaczyć w liście przewozowym, iż pragnie sam albo przez specjalnie do tego upoważnioną osobę być obecnym przy dokonywaniu formalności celnych lub podatkowych. Na żądanie oraz za zwrotem połączonych z tem kosztów nadawca lub jego pełnomocnik powinien być zawiadomiony o przybyciu przesyłki na stację, na której mają być dokonane rzeczony formalności. Nadawca lub jego pełnomocnik mogą udzielić niezbędnych wyjaśnień co do przesyłki, nie przysługuje im jednak prawo odebrania przesyłki lub dokonywania samych formalności celnych.

5. Na stacji przeznaczenia odbiorca ma prawo dokonywania formalności celnych lub podatkowych, jeżeli w liście przewozowym nadawca nie dał innego zlecenia. O ile czynności tych nie dokona odbiorca, albo, stosownie do odpowiedniej wzmianki w liście przewozowym, nadawca lub osoba trzecia, obowiązana jest do nich kolej, która ma prawo zlecić dokonanie ich ekspedytorowi na rachunek osoby, uprawnionej do rozporządzania przesyłką, z zachowaniem odpowiedzialności kolei.

6. Ministerstwo Kolei może wydać przepisy osobne o dołączaniu do przesyłki dokumentów statystycznych.

#### **Art. 66. Używanie wagonów krytych lub niekrytych.**

1. Nadawca przesyłki, jeżeli temu nie sprzeciwiają się przepisy celne, podatkowe lub policyjne, albo też istotne wymagania eksploatacji, ma prawo wyrazić w liście przewozowym żądanie:

- a) przewozu w wagonach krytych takich przesyłek, dla których taryfa przewiduje przewóz w wagonach niekrytych;
- b) przewozu w wagonach niekrytych przesyłek, których przewóz ma być wedle taryf uskuteczniany w wagonach krytych.

2. W przypadku pierwszym kolej może pobrać za przewóz opłatę wyższą ustaloną w taryfie.

3. Odnośna taryfa rozstrzyga o tem, czy i na jakich warunkach kolej dostarcza opon dla wagonów niekrytych.

#### **Art. 67. Sposób i kolejność przewozu.**

1. Przesyłka powinna być przewożona jako przesyłka zwyczajna albo jako przesyłka pośpieszna zgodnie z obranym przez nadawcę listem przewozowym.

2. Nadawca może w liście przewozowym wskazać drogę przewozu, jeżeli do stacji przeznaczenia prowadzi więcej niż jedna droga, urząd celny lub podatkowy, w którym odnośne czynności powinny być dokonane, oraz żądania do zastosowania taryfe.

3. Kolej może zmienić wskazaną przez nadawcę drogę tylko z zachowaniem następujących warunków:

- a) aby formalności celne i podatkowe były w każdym razie dokonane na stacji wskazanej przez nadawcę;
- b) aby przewoźne nie było pobrane wyższe od przewoźnego, obliczonego według drogi, wskazanej przez nadawcę;
- c) aby termin dostawy nie był przez to przedłużony.

W każdym razie o zmianie drogi stacja nadawcza powinna zawiadomić nadawcę przesyłki.

4. Jeżeli nadawca wskaże w liście przewozowym taryfę, której zastosowania żąda, kolej ma prawo zastosowania jej nawet wówczas, gdyby przewoźne obliczone według innej taryfy było niższe.

5. W razie braku wskazówek, wyszczególnionych w ust. 2-m, kolej powinna dokonać ekspedycji przesyłki w sposób, który zapewnia przesyłce najniższą opłatę przewozową, albo, przy równości opłat, najdogodniejsze warunki przewozu.

6. Przesyłki mają być wysłane z zachowaniem kolejności w jakiej przyjmowane one były do przewozu, o ile nie dające się usunąć warunki eksploatacji kolejowej lub interes publiczny nie nakazą uczynienia wyjątku. Postępowanie wbrew tym przepisom daje podstawę do poszukiwania odszkodowania za poniesione straty.

#### **Art. 68. Obliczanie przewoźnego, opłat dodatkowych i wydatków w gotowiznie.**

1. Kolej obowiązana jest wpisać do listu przewozowego opłaty przewozowe, określone na podstawie obowiązujących taryf oraz opłaty dodatkowe.

2. Kolej po za temi opłatami może pobrać tylko wydatki, wyłączone przez nią w gotowiznie, na przykład, uiszczone cło, poniesione koszty przewozu końmi lub samochodem, wydatki na reperację opakowania oraz na zachowanie towaru w należytem stanie. Sumy powyższe powinny być również wpisane do listu przewozowego z dołączeniem, w miarę możliwości, dokumentów, usprawiedliwiających powyższe wydatki.

3. Za poczynione w gotowiznie wydatki kolej ma prywo pobierać opłaty komisowe (provizję), przewidziane w taryfie; wolne są od takich opłat (provizji) koszty transportu towarów końmi lub samochodem, opłacone przez kolej, przewoźne, opłaty dodatkowe, opłaty pocztowe i stemplowe.

#### **Art. 69. Uiszczanie przewoźnego.**

1. Stacja nadawcza ma prawo żądać uiszczenia zgóry opłaty przewozowej za przesyłki, uznane przez nią za łatwo ulegające zepsuciu, za przesyłki, niezabezpieczające kosztów przewozu wskutek swej małej wartości, albo wreszcie za przesyłki, nadane w opakowaniu wadliwym, nie zabezpieczającym ich całości. Kolei przysługuje również prawo określać w taryfie, czy za przewóz przesyłek, do których stosują się taryfy niższe (wyjątkowe), przewoźne ma być pobierane zgóry przy nadaniu, czy też może być przekazane na odbiorcę przesyłki.

2. We wszystkich innych wypadkach nadawca przesyłki może wedle swego uznania albo opłacić kosztą przewozu przy nadaniu, albo też przenieść je na odbiorcę. Nadawca ma nadto prawo na rachunek opłaty przewozowej wpłacić przy nadaniu dowolną jej część (frankatura).

3. Życzenie uiszczenia przewoźnego lub jego części powinien nadawca zaznaczyć piśmiennie w liście przewozowym w przeznaczonej do tego rubryce.

4. Jeżeli przytem nadawca nie zrobił żadnych zastrzeżeń ograniczających, obowiązany on jest do uiszczenia wszystkich opłat przewozowych, łącznie z opłatami dodatkowymi i wydatkami, poczynionymi przez stację nadawczą, aż do chwili przyjęcia przesyłki.

5. Zobowiązanie uiszczenia opłat nie rozciąga się na opłaty dodatkowe i wydatki, powstałe już po przyjęciu przesyłki do przewozu. Gdyby i te dopłaty pragnął nadawca pokryć, powinien on zaznaczyć to w liście przewozowym osobno.

6. O sumach, przyjętych przez nadawcę do opłaty, stacja nadawcza powinna zrobić stosowną wzmiankę zarówno w liście przewozowym, jak i w jego wtórniku.

7. Jeżeli należności, które nadawca wziął na siebie, nie mogą być ściśle określone przy przyjęciu przesyłki, stacja nadawcza ma prawo żądać od nadawcy złożenia odpowiedniego zabezpieczenia (kaucji). Takiego zabezpieczenia może kolej żądać od nadawcy również w razie przyjęcia na siebie kosztów formalności celnych i wszelkich innych.

## Art. 70. Nieprawidłowe obliczanie przewoźnego.

1. W razie nieprawidłowego zastosowania taryfy lub błędnego obliczenia przewoźnego i opłat dodatkowych, różnica pomiędzy sumą należną, a pobraną powinna być zwrócona nadawcy, względnie pobraną od niego dodatkowo.

Kolej powinna zawiadomić osobę, od której należy się dopłata, lub której przypada zwrot nadpłaty.

2. Przed wydaniem odbiorcy listu przewozowego dopłatę powinien uiścić nadawca przesyłki; po wydaniu odbiorcy listu przewozowego nadawca odpowiada tylko w zakresie swego zobowiązania co do ponoszenia kosztów przewozu. Po za tem do uiszczenia dopłaty obowiązany jest odbiorca przesyłki (art. 76 ust. 4).

3. Prawo do odbioru przewyżki opłaty przewozowej, jak również do zgłoszenia roszczeń o zwrot niesłusznie pobranych opłat ma ten, kto faktycznie opłatę tę kolei uiścił. Prawo to może być przekazane przez odbiorcę nadawcy lub przez nadawcę odbiorcy. Innym osobom prawo to przekazane być nie może.

4. W razie wszczęcia powództwa sądowego do kolei o zwrot opłaty przewozowej ma zastosowanie art. 100.

## **Art. 71. Przedawnienie roszczeń z tytułu nieprawidłowego obliczenia należności.**

1. Roszczenia kolei o dopłatę z powodu za nisko obliczonego przewoźnego lub opłat dodatkowych, jak również termin zgłoszenia roszczeń do kolei o zwrot za wysoko obliczonego przewoźnego lub opłat dodatkowych — przedawniają się po upływie sześciu miesięcy, o ile roszczenia te wynikają z nieprawidłowego zastosowania taryf lub z błędów przy obliczeniu. Za początek terminu przedawnienia należy uważać dzień, w którym uskuteczniliono opłatę.

2. Bieg terminu przedawnienia dla roszczeń o zwrot opłaty wstrzymuje się w razie złożenia kolei piśmiennego podania w tej sprawie. Jeżeli podanie to spotka się z odpowiedzią odmowną, to dalszy bieg terminu rozpoczyna się ponownie z dniem, kiedy kolej zawiadomi o tem piśmiennie petenta i zwróci mu dokumenty, załączone przy jego podaniu. Dalsze kroki, przedsiębrane w tej sprawie, a skierowane bądź do kolei, bądź do władz przełożonych, biegu przedawnienia nie wstrzymują. Przerwy w obliczaniu terminu przedawnienia dla powyższych roszczeń określają ogólne przepisy prawne.

## **Art. 72. Zaliczenia, obciążające przesyłki. Wydutki w gotowiznie.**

1. Nadawca przesyłki może obciążyć ją zaliczeniem do wysokości wartości przesyłki.

2. Jako dowód obciążenia przesyłki zaliczeniem stacja nadawcza wystawia o tem osobne załączenie.

3. Kolej po pobraniu zaliczenia powinna zawiadomić nadawcę o wykupieniu przesyłki i wypłacić mu pobrane zaliczenie.

4. W razie wydania przesyłki odbiorcy bez pobrania zaliczenia, kolej winna jest pokryć nadawcy stratę do wysokości sumy zaliczenia, pozostawiając sobie prawo regresu do odbiorcy przesyłki.

5. Suma zaliczenia powinna być w liście przewozowym wypisana przez nadawcę słowami w przeznaczonyj do tego rubryce. Suma, wyrażona słowami, jest miarodajną w razie ujawnienia niezgodności jej z sumą, podaną w cyfrach.

6. Za obciążenie przesyłki zaliczeniem, jak również za wydatki własne w gotowiznie kolej ma prawo pobierać przewidziane w taryfje opłaty komisowe (provizję).

## **Art. 73. Dodatkowe zlecenia.**

1. Nadawca może żądać, żeby przesyłka była mu zwrócona na stacji nadawczej, wstrzymana w drodze, nie wydana na stacji przeznaczenia, lub wydana innemu odbiorcy, wyładowana na innej stacji lub zwrócona na stację nadawczą. Nadawca przesyłki może również żądać, żeby pierwotne zaliczenie było zmniejszone lub odwołane i, wreszcie, żeby przesyłka była wydana bez pobrania przewoźnego i innych opłat. Kolej jedynie wówczas może uchylić się od wykonania tych zleceń,



odwlec ich wykonanie lub wykonać je tylko częściowo, kiedy ich wypełnienie może spowodować przeszkodę w prawidłowości ruchu towarowego. W podobnym wypadku kolej powinna niezwłocznie powiadomić o tem nadawcę przesyłki.

2. Zlecenia innej treści są dopuszczalne, jeżeli są przewidziane w taryfie.

3. Zlecenia dodatkowe muszą się rozciągać na całość przesyłki. Należy je składać stacji nadawczej w formie piśmiennej wedle wzoru, ustalonego w taryfie. Podpis nadawcy może być zastąpiony przez stempel lub druk. Stacja nadawcza obowiązana jest zlecenie te wykonać możliwie szybko, a na żądanie nadawcy z pobraniem opłat, przewidzianych w taryfie, nawet w drodze telegraficznej.

4. Żądanie nadawcy o niewydanie przesyłki odbiorcy, skierowane bezpośrednio do stacji przeznaczenia, może być czasowo uwzględnione. Nadawca powinien jednak złożyć takie zlecenie piśmiennie w ciągu terminu, ustanowionego przepisami. W razie przeciwnym stosuje się art. 76.

5. Prawo dawania zleceń przysługuje nadawcy tylko za okazaniem wtórnika listu przewozowego, do którego powinny być zlecenia te wpisane.

6. Jeżeli odbiorca odmówi przyjęcia przesyłki, wówczas nadawcy przysługuje prawo dawania zleceń nawet wtedy, kiedy nie jest on w posiadaniu wtórnika.

7. Jeżeli nadawca zleci zatrzymać przesyłkę w drodze lub na stacji przeznaczenia, kolej ma prawo pobrać za przetrzymanie, przenoszące 6 godzin, opłatę składowego lub postojowego, przewidziane w taryfie. Jeżeli czas zatrzymania przesyłki przekroczy 24 godziny, kolei przysługuje prawo wyładować towar na odpowiedzialność i koszt nadawcy i przyjąć go na skład własny albo też oddać składnikowi.

8. W tych wypadkach, kiedy zlecenia dodatkowe były wywołane nie winą samej kolei, przysługuje jej prawo, prócz pobrania zwiększonego przewoźnego, — pobierania za wykonanie tych zleceń opłat dodatkowych i wydatków w gotowiznie, a także przewidzianej w taryfie opłaty specjalnej. W razie przewozu przesyłek, łatwo ulegających zepsuciu, lub takich, których wartość nie zabezpiecza wynikających kosztów, opłata za zlecenia dodatkowe może być wymagana zgóry.

9. Prawo nadawcy dawania zleceń ustaje z chwilą, kiedy po przybyciu przesyłki na miejsce przeznaczenia list przewozowy będzie oddany odbiorcy, lub też odbiorca, w myśl art. 76 ust. 2, wystąpi z powództwem przeciw kolei. Kolej może wówczas uwzględnić jedynie zlecenia odbiorcy; w razie zaniedbania tego obowiązku kolej odpowiada względem odbiorcy za przesyłkę.

#### Art. 74. Przeszkody w przewozie przesyłki.

1. Jeżeli przewóz przesyłki nie może być dokonany wskutek jakichkolwiek przeszkód drogą przez nadawcę lub samą kolej wskazaną, wówczas kolej jest obowiązana dostarczyć przesyłkę do stacji

przeznaczenia inną drogą okólną bez pobierania za to jakiegokolwiek dopłaty. Kolejom pozostawione jest prawo przeprowadzenia odnośnego rozrachunku pomiędzy sobą.

2. Jeżeli niema drogi okólnej, kolej powinna zwrócić się po odpowiednie wskazówki do nadawcy. Nadawca może w takim wypadku uznać umowę o przewóz za zerwaną. Jednakże jeżeli to nie nastąpiło z winy kolei, nadawca obowiązany jest uiścić jej opłatę za przewóz za odległość przebytą oraz przewidziane w taryfie opłaty za czynności, poprzedzające przewóz, i za wyładowanie.

3. W tych przypadkach, kiedy nadawca na żądanie kolei udzieli wskazówek co do postępowania dalszego z przesyłką, ale nie jest wstanie złożyć wtórnika listu przewozowego, nie mogą one dotyczyć ani zmiany osoby odbiorcy, ani miejsca przeznaczenia przesyłki.

4. Jeżeli nadawca, pomimo zapytania kolei, nie udzieli żadnych wskazówek, należy postąpić z przesyłką stosownie do art. 81.

### Art 75. Termin dostawy.

1. Termin dostawy przesyłki nie może przekraczać następujących norm maksymalnych:

a) dla przesyłek pośpiesznych:

- 1) na przyjęcie przesyłki do przewozu — 1 dobę,
- 2) na czynności zdawczo-odbiorcze przy przejściu z jednej kolei na drugą — 1 dobę,
- 3) na przewóz — na każde rozpoczęte 300 klm. odległości taryfowej — 1 dobę;

b) dla przesyłek zwyczajnych:

- 1) na przyjęcie przesyłki do przewozu — 2 doby,
- 2) na czynności zdawczo-odbiorcze przy przejściu z jednej kolei na drugą — 1 dobę,
- 3) na przewóz — na każde rozpoczęte 150 klm. odległości taryfowej — 1 dobę.

2. Termin na przyjęcie przesyłki oblicza się tylko raz jeden bez względu na ilość kolei, uczestniczących w przewozie. Termin na przewóz określa się na podstawie całkowitej odległości taryfowej pomiędzy stacją nadawczą, a stacją przeznaczenia.

3. Za zgodą Ministra Kolei Zarządy kolejowe mogą ustalić dodatkowe terminy:

- a) na przewóz od albo do dodatkowych ekspedycji towarowych (stacje miejskie, ładowanie i t. p.);
- b) na przejście przesyłki z jednej kolei na drugą o torach rozmaitej szerokości.

4. W okolicznościach nadzwyczajnych przewozu Zarządy kolejowe mogą w drodze wyjątku wyznaczyć terminy dodatkowe, z warunkiem późniejszego zatwierdzenia ich przez Ministra kolei żelaznych.

5. Terminy na przyjęcie do przewozu przesyłki oraz na jej przewóz (ust. 1), jak również terminy dodatkowe, wyszczególnione

w ust. 3-im p. a i b, powinny być ustalone w taryfie. Terminy dodatkowe z ust. 4-go powinny być podawane do wiadomości powszechnej osobno i nie mogą być wprowadzone w życie przed wywiezieniem odpowiednich ogłoszeń na stacjach.

6. Termin dostawy dla przesyłek, przyjętych w godzinach przedpołudniowych, rozpoczyna się w południe tego samego dnia, dla przesyłek zaś, przyjętych później, — od północy, czyli od dnia następnego. Termin dostawy uważa się za zachowany, jeżeli odbiorca przed jego upływem będzie zawiadomiony o przybyciu przesyłki.

7. Dla przesyłek, które mają pozostać na składzie do czasu zgłoszenia się odbiorcy, co do których nie ma w liście przewozowym zastrzeżenia nadawcy o zawiadomieniu odbiorcy, jak również dla przesyłek, co do których odbiorca zrzekł się piśmiennie zawiadomienia o przybyciu, termin dostawy należy uważać za zachowany, jeżeli przed jego upływem przesyłka będzie gotowa do odbioru na stacji przeznaczenia.

8. Bieg terminu dostawy zawiesza się na czas dokonywania formalności celnych, podatkowych i policyjnych, na czas zwłoki, wywołanej przez dodatkowe rozporządzenie nadawcy i wreszcie na czas przerwy w ruchu, powstałej nie z winy kolei, a powodującej czasowe wstrzymanie wysłania lub przewozu.

9. Jeżeli dzień, następujący po dniu przyjęcia przesyłki do przewozu, jest niedzielny lub świąteczny, początek terminu dostawy dla przesyłek zwyczajnych, przyjętych po południu, przenosi się o jedną dobę później.

10. Jeżeli ostatni dzień terminu dostawy przypada na niedzielę lub, na dzień świąteczny, termin dostawy dla przesyłek zwyczajnych upływa o tej samej godzinie następnego dnia poświętecznego.

#### Art. 76. Wydanie przesyłki.

1. Kolej jest obowiązana wydać odbiorcy w miejscu przeznaczenia przesyłkę wraz z listem przewozowym za pokwitowaniem i po pobraniu wszystkich należności, wpływających z umowy o przewóz. Złożenie przesyłki do składu urzędu celnego lub podatkowego, jeżeli składy te nie są pod dozorem kolei, jest równoznaczne z wydaniem jej odbiorcy tak samo, jak i przekazanie przesyłki ekspedytorowi lub składnikowi w wypadkach, przewidzianych w niniejszych przepisach.

2. Po przybyciu przesyłki na miejsce przeznaczenia i wypełnieniu obowiązków względem kolei, odbiorca może dochodzić praw swoich, wpływających z umowy o przewóz, bez względu na to, czy działa on we własnym, czy też w cudzym interesie. W szczególności może żądać od kolei wydania mu przesyłki wraz z listem przewozowym, jeżeli nadawca w myśl art. 73 nie dał kolei odmiennego zlecenia.

3. Jako miejsce wydania przesyłki w myśl ust. 1 i 2 należy uważać oznaczoną przez nadawcę stację odbiorczą (niezależnie od art. 78 ust. 1) nawet wtedy, kiedy w liście przewozowym nadawca wskazał inne miejsce przeznaczenia przesyłki.

4. Przez fakt przyjęcia listu przewozowego i przesyłki odbiorca zobowiązuje się wobec kolei do uiszczenia jej opłat, wypływających z umowy o przewóz (art. 70 ust. 2).

5. Stacja przeznaczenia powinna pobrać przy wydaniu przesyłki wszystkie opłaty, wypływające z umowy o przewóz, jako to: przewoźne, opłaty dodatkowe, zaliczenie, cło i inne wydatki. W razie potrzeby, służy kolei prawo zastawu na towarze.

6. Przepisy taryfowe decydują o tem, czy towar ma być wyładowany przez kolej, czy też przez odbiorcę, jeżeli niniejsze przepisy nie podają w tym względzie wyraźnych wskazówek.

7. Kolej ma prawo bądź dostarczyć wyładowywane przez nią przesyłki drobne odbiorcy na jego koszt, bądź zawiadomić go o ich przybyciu. Stacje, które same dostarczają przesyłki odbiorcom, podają o tem do wiadomości przez wywieszenie w ekspedycji towarowej odpowiedniego ogłoszenia. O przybyciu innych przesyłek kolej powinna odbiorcę zawiadomić.

8. Kolej może wskazać w taryfie, że przeładowanie towarów w połączeniach kolejowych i wodnych z wagonów na statki lub odwrotnie ma być dokonane przez samą kolej, albo przez specjalnych przedsiębiorców pod warunkiem uiszczenia opłat, wskazanych w taryfie lub w specjalnem obwieszczeniu. Osoby, użyte do tego przeładowania, uważane są w myśl art. 5 za pracowników kolejowych.

9. Przy wydaniu przesyłki i pobraniu należności odbiorca otrzymuje list przewozowy z pokwitowaniem. Poza tem pokwitowaniem nie mogą być wymagane inne poświadczenia, np. o należytem lub w terminie skutecznym wydaniu. Towary, które wyładuje sama kolej, powinny być oddane odbiorcy do zabrania na rampach wyładunkowych, inne towary — na placach wyładunkowych. Odbiorca powinien okazać list przewozowy opłacony i pokwitowany.

#### **Art. 77. Sprawdzenie ilości, wagi i zawartości przesyłek na stacji przeznaczenia.**

1. Odbiorca może przy wydaniu przesyłki wymagać, aby w jego obecności na stacji kolejowej sprawdzoną była ilość, zawartość i waga przesyłki. Za dokonanie tych czynności odbiorca powinien uiścić opłaty, przewidziane w taryfie.

2. Kolej jest obowiązana dokonać żądanego sprawdzenia ilości i wagi przesyłek wagonowych o tyle tylko, o ile posiada potrzebne do tego urządzenia wagowe, oraz jeżeli charakter przesyłki i warunki przewozowe pozwalają na ustalenie ilości sztuk. Jeżeli żądanie sprawdzenia wagi będzie na skutek powyższych przyczyn uchylone, odbiorcy przysługuje prawo na najbliższej odpowiedniej wadze dokonać takiego sprawdzenia w obecności osoby, upoważnionej przez kolej. Obowiązany on jest jednak pokryć powstałe skutkiem tego koszta wraz ze zwrotem wynagrodzenia osoby upoważnionej.

3. Jeżeli przy przeliczeniu lub przeważeniu będzie stwierdzony brak sztuk albo brak wagi, za które kolej odpowiada, choć jeszcze

nie może ustalić cyfrowo swej odpowiedzialności, to wówczas kolej nie pobiera żadnej opłaty za sprawdzenie ilości lub wagi i powinna zwrócić odbiorcy powstałe wskutek tego koszty.

### Art. 78. Dostawa przesyłki.

1. Kolej może dostarczać przesyłki drobne do miejscowości, leżących w pobliżu stacji przeznaczenia, albo sama za opłatą, podaną do wiadomości powszechnej przez ogłoszenia, albo też zlecić to prywatnemu przedsiębiorcy przewozowemu. Użyte do tego przewozu osoby uważane są za pracowników kolejowych w myśl art. 5. Obsługa przedsiębiorstwa przewozowego powinna posiadać przy sobie taryfę opłat przewozowych i okazywać ją na żądanie osób zainteresowanych.

2. Odbiorca jest uprawniony odebrać przesyłkę osobiście nawet na tych stacjach, na których dostawę zarządza kolej, albo też zlecić to przedsiębiorcy innemu, niż ten, którego umówiła kolej. Odbiorca, pragnący z tego prawa skorzystać, powinien zawiadomić o tem stację przeznaczenia piśmiennie przed przyjściem przesyłki. Kolej może jednak ze względu na ogólny interes przewozowy ograniczać lub zawieszać prawo to odbiorcy chwilowo, a w razach wyjątkowych i na czas dłuższy.]

3. Jeżeli przesyłka ma być dostarczona do składu zarządu celnego lub podatkowego, leżącego poza obrębem stacji kolejowej, kolej może to załatwić sama za zwrotem kosztów, albo też zlecić to ekspedytorowi na swoją odpowiedzialność na rachunek osoby, uprawnionej do rozporządzania przesyłką nawet w tych wypadkach, kiedy odbiorca zastrzegł sobie prawo osobistego odbioru przesyłki.

4. Terminy dostarczania przez kolej przesyłek odbiorcom, kolej podaje do powszechnej wiadomości przez umieszczenie w ekspedycjach towarowych odpowiednich ogłoszeń.

### Art. 79. Zawiadomienie odbiorcy o przybyciu przesyłki.

1. Kolej zawiadamia o przybyciu przesyłki (art. 76 ust. 7) według własnego uznania: pocztą, depeszą, telefonogramem, albo też pismem przez specjalnego posłańca. Na żądanie piśmienne odbiorcy kolej może ustalić i inny sposób zawiadomienia go.

2. Zawiadomienie o przesyłkach zwyczajnych powinno nastąpić zaraz po przygotowaniu towaru do odbioru, o przesyłkach pośpiesznych — nie później niż w 4 godziny po przybyciu. Zawiadomienie o przesyłkach pośpiesznych, które przybyły w dniu powszednie po godzinie 4-ej po południu, a w niedziele i w święta po godzinie 10-ej rano, obowiązuje kolej dopiero nazajutrz rano.

3. Zawiadomienie uważa się za spełnione z chwilą nadania listu na pocztę, wysłania depeszy czy posłańca, bądź zawiadomienia przez telefon.

4. Samo zawiadomienie sporządza się bezpłatnie, jednakże za doręczenie kolej ma prawo żądać zwrotu kosztów własnych.

5. Nie zawiadamia się odbiorcy, jeżeli on zrzekł się tego piśmienie. Jednak co do przesyłek, mających pozostać na składzie stacji przeznaczenia, nie zawiadamia się odbiorcy, jeżeli nadawca nie zastrzegł tego wyraźnie w liście przewozowym przy nadaniu towaru.

6. Jeżeli przesyłkę wagonową przeładowano w drodze wskutek uszkodzenia wagonu, należy o tem uprzedzić odbiorcę równocześnie z zawiadomieniem o jej przybyciu.

### Art. 80. Terminy odbioru przesyłek.

1. Przesyłki, które kolej jest obowiązana wyładować, powinny być zabrane w godzinach służbowych w terminie, wskazanym w taryfie (art. 63 ust. 2). Termin liczy się od chwili zawiadomienia odbiorcy o przybyciu przesyłki i ma wynosić conajmniej 24 godziny (art. 79, ust. 3).

2. Terminy do odbioru przesyłek, które obowiązany jest wyładować odbiorca, podaje się w taryfie lub wywiesza się odpowiednie ogłoszenia w ekspedycji. Termin odbioru takich przesyłek rozpoczyna się z chwilą zawiadomienia odbiorcy o przybyciu przesyłki. Jeżeli wagony nie zostały we właściwym terminie postawione do wyładowania, to początek terminu odracza się do czasu ich postawienia. Kolej może wymagać, aby przesyłki były wyładowane i zabrane przez odbiorcę podczas godzin służbowych.

3. Jeżeli przesyłka ma pozostać na składzie do czasu zgłoszenia się odbiorcy i nadawca nie żądał wyraźnie w liście przewozowym zawiadomienia odbiorcy, albo odbiorca zrzekł się pisemnie zawiadomienia, albo też zawiadomienie to było niemożliwe do skutecznienia, wówczas termin odbioru przesyłki rozpoczyna się z chwilą przygotowania jej do odbioru.

4. W niedziele i dni świąteczne wydawane być mają tylko przesyłki pośpieszne, jeżeli nie stoją na przeszkodzie czynności celne lub podatkowe.

5. Do terminu zabrania przesyłki nie wlicza się niedziel i dni świątecznych, jak również czasu trwania formalności celnych, podatkowych lub policyjnych, jeżeli przytem nie powstała inna zwłoka z winy nadawcy lub odbiorcy.

6. Jeżeli przesyłka nie została zabrana w ustalonym terminie, narasta składowe lub postojowe. Kolej może również wyładować na koszt i odpowiedzialność odbiorcy przesyłki przez niego nie wyładowane. Za niedzielę i święta pobiera się postojowe tylko wówczas, kiedy termin wyładowania upłynął już dnia poprzedniego o 2-iej godzinie po południu. Jeżeli niedziela i dni świąteczne następują po sobie, wówczas postojowe pobiera się tylko za jeden dzień.

7. Jeżeli odbiorca, zawiadomiony o przybyciu przesyłki, zgłosi się po jej odbiór i nie może otrzymać przesyłki z winy kolei w ciągu 3-ch godzin po zgłoszeniu się, kolej powinna mu zwrócić poniesione z tego powodu koszty. Kolej na żądanie odbiorcy powinna to poświadczyć w liście przewozowym.

8. Jeżeli nadmierne nagromadzenie przesyłek może zagrażać prawidłowości ruchu, kolei przysługuje prawo skracania terminu

wyładowania i terminów wolnych od składowego i postojowego, oraz podwyższania opłaty składowego i postojowego. W tym przypadku należy stosować przepisy, podane w art. 75 ust. 5.

### Art. 81. Przeszkody w wydawaniu przesyłek i zwłoka w odbiorze.

1. Jeżeli odbiorca nie może być odszukany, jeżeli odmówi przyjęcia towaru, jeżeli nie wykupi listu przewozowego w terminie, przewidzianym w taryfie, jeżeli wogóle zajdzie jaka przeszkoda w wydaniu towaru, stacja przeznaczenia powinna niezwłocznie zawiadomić nadawcę za pośrednictwem stacji nadawczej o przeszkodach w wydaniu i zażądać odpowiedniego rozporządzenia (art. 73 ust. 6). Nadawca może w liście przewozowym wyrazić żądanie, aby o przybyciu towaru kolej zawiadomiła go na jego koszt bezpośrednio telegraficznie albo przez pocztę; wówczas może on skierować swoje rozporządzenie bezpośrednio do stacji przeznaczenia w sposób, przewidziany w taryfie. Nadawca może także z zachowaniem warunków taryfowych zastrzec w liście przewozowym, żeby towar w razie jakiegokolwiek przeszkody w wydaniu był mu zwrócony bez uprzedniego zawiadomienia go.

2. Jeżeli odbiorca odmówił przyjęcia przesyłki i nadawcę o tem zawiadomiono, wówczas przesyłka może być wydana tylko za zgodą nadawcy. We wszystkich innych przypadkach, w których zawiadomiono już nadawcę o nieodebraniu przesyłki, należy przesyłkę wydać odbiorcy gdyby on się zgłosił później po jej odbiór jedynie wówczas, jeżeli w tym czasie nie nadeszło do stacji przeznaczenia odmienne rozporządzenie nadawcy.

3. Jeżeli nie można zawiadomić nadawcy, albo nadawca zwleka z daniem rozporządzenia, albo też rozporządzenie to nie może być wykonane, wówczas kolej powinna wziąć przesyłkę na skład na odpowiedzialność i koszt nadawcy. Kolej ma również prawo złożyć takie przesyłki u ekspedytora albo u składnika na koszt i odpowiedzialność osoby, uprawnionej do rozporządzania przesyłką, za pobraniem wszystkich ciężących na niej należności.

4. Oprócz tego kolei przysługuje prawo sprzedać możliwie najkorzystniej bez dalszych formalności: a) bezzwłocznie takie przesyłki, które nie mogą być wydane, a ulegają szybkiemu zepsuciu, lub też wobec warunków miejscowych nie mogą być przyjęte na skład lub przekazane ekspedytorowi, lub oddane składnikowi prywatnemu, b) w 4 tygodnie po upływie czasu wolnego od składowego — przesyłki nie odebrane ani przez odbiorcę, ani przez nadawcę. Jeżeli jednak wartość tych przesyłek wskutek dłuższego przechowania mogłaby uleść znacznemu zmniejszeniu, albo też koszta składowego nie stałyby w żadnym stosunku do wartości przesyłki, wówczas sprzedaż możliwie korzystna może być dokonana wcześniej. O sprzedaży powinni być powiadomieni uprzednio, jeżeli to jest możliwe, nadawca i odbiorca przesyłki. Jeżeli kolej sama dokonywa sprzedaży, może ona

niezależnie od zwrotu wydatków w gotowości, związanych ze sprzedażą, pobrać za skuteczenie sprzedaży opłatę, ustaloną w taryfie.

5. Kolej powinna zawiadomić bez zwłoki, jeżeli to jest możliwem, nadawcę i odbiorcę o złożeniu przesyłki na skład, jak również o dokonanej sprzedaży. Jeżeli kolej tego zaniedba, odpowiada ona za wynikłe z tego szkody. Suma, otrzymana ze sprzedaży, oddaje się do rozporządzenia nadawcy przesyłki po potrąceniu wydatków i opłat dodatkowych.

6. Jeżeli odbiorca wykupi list przewozowy, ale przesyłki nie zabierze w określonym terminie, powinien on być raz jeszcze wezwany do odbioru i zawiadomiony, że przesyłka pozostaje na składzie na jego koszt i odpowiedzialność. Przechowywanie przesyłki na składzie, przekazanie jej ekspedytorowi lub składnikowi oraz sprzedaż dokonywane są z zachowaniem przepisów ust. 3-go i 5-go niniejszego artykułu. W razie sprzedaży uzyskana suma pozostaje do rozporządzenia odbiorcy po potrąceniu kosztów.

#### **Art. 82. Ustalenie przez kolej braku wagi towaru lub jego ilości, uszkodzenia lub zaginięcia przesyłki.**

1. Jeżeli kolej zauważy lub poweźmie przypuszczenie o braku wagi albo ilości towaru, jak również o uszkodzeniu przesyłki, albo osoba, uprawniona do rozporządzenia przesyłką, zameldowała o tem, wówczas kolej obowiązana jest bez zwłoki ustalić na piśmie w formie protokołu stan przesyłki i wysokość szkody oraz, jeżeli można, przyczynę, miejsce i czas powstania szkody. Tak samo protokółarnie powinna kolej ustalić i zaginięcie przesyłki.

2. O wyniku dochodzenia należy zawiadomić uprawnioną osobę w razie jej żądania.

3. Do stwierdzenia braku wagi lub faktu uszkodzenia przesyłki powinni być wezwani dwaj bezstronni świadkowie i rzeczoznawca oraz, jeżeli można, także osoba, uprawniona do rozporządzenia przesyłką.

4. Jeżeli dochodzenie, podjęte na żądanie uprawnionego do rozporządzenia przesyłką, nie stwierdzi braku wagi albo uszkodzenia, albo też tylko potwierdzi już uznane przez kolej braki czy uszkodzenia przesyłki, wówczas żądający sprawdzenia ponosi powstałe wskutek tego kosztu.

#### **Art. 83. Ustalenie braków przesyłki przez rzeczoznawców albo przez sąd.**

Niezależnie od postępowania, przewidzianego w art. 82, każdy uczestnik umowy o przewóz może żądać określenia przez rzeczoznawców, wyznaczonych z urzędu, rozmiarów uszkodzenia lub braku wagi przesyłki. Do tego sprawdzenia należy wezwać przedstawiciela kolei. Przepisy niniejsze nie zmieniają w niczem przepisów przewodu cywilnego o zabezpieczeniu dowodów.



#### **Art. 84. Odpowiedzialność ogólna kolei za zaginięcie, brak wagi lub uszkodzenie przesyłki.**

Kolej ponosi odpowiedzialność za straty, wynikłe wskutek zaginięcia, braku wagi lub uszkodzenia przesyłki, powstałe od chwili przyjęcia przez kolej przesyłki do przewozu do czasu jej wydania, o ile straty te nie powstały z winy lub wskutek zleceń osoby, uprawnionej do rozporządzania przesyłką, wskutek siły wyższej, wadliwości opakowania, nie dającego się zauważyć zewnątrz, albo wskutek właściwości towaru, mianowicie z powodu zepsucia wewnętrznego, ułatniania się lub wycieku.

#### **Art. 85. Ograniczenie odpowiedzialności odnośnie do miejsca przeznaczenia.**

1. Jeżeli w liście przewozowym wskazane jest miejsce przeznaczenia, gdzie niema ekspedycji towarowej, przystosowanej do przyjęcia danej przesyłki, wówczas kolej ponosi odpowiedzialność, jako przedsiębiorca przewozowy, tylko do ostatniej, odpowiednio przystosowanej stacji kolejowej. Na dalszy przewóz kolej może przyjąć obowiązki ekspedytora.

2. Jeżeli kolej zaprowadzi urządzenia, zapewniające przewóz dalszy przesyłki (art. 78 ust. 1), odpowiedzialność jej, jako przedsiębiorstwa przewozowego, trwa aż do miejsca ostatecznego przeznaczenia.

#### **Art. 86. Ograniczenie odpowiedzialności z powodu szczególnego niebezpieczeństwa przewozu.**

1. Kolej nie ponosi odpowiedzialności:

- a) za straty, wynikłe z niebezpieczeństwa połączonego z przewozem towarów, które wedle niniejszych przepisów, albo wedle taryfy, albo też stosownie do osiągniętego z nadawcą porozumienia, wyrażonego w liście przewozowym, naładowane są na wagony niekryte; nie dotyczy to jednak wypadków widocznego zmniejszenia się wagi lub zaginięcia całych sztuk przesyłki;
- b) za straty, powstałe wskutek niebezpieczeństwa, połączonego z brakiem lub wadliwością opakowania towarów, które, chociaż z powodu swych właściwości wymagają opakowania dla ochrony przed zaginięciem lub uszkodzeniem, były jednak, zgodnie z oświadczeniem nadawcy w liście przewozowym oddane do przewozu bez opakowania lub w opakowaniu niedostatecznym;
- c) za straty, powstałe wskutek niebezpieczeństwa, połączonego z załadowaniem, wyładowaniem lub wadliwym sposobem naładowania towarów, których naładowanie i wyładowanie, stosownie do niniejszych przepisów lub w myśl taryfy, lub też wskutek osiągniętego z nadawcą i wyrażonego w liście

przewozowym porozumienia, powinny być dokonane przez nadawcę lub odbiorcę;

- d) za straty, powstałe wskutek niebezpieczeństwa, połączonego z przewozem towarów, które dla swych przyrodzonych właściwości narażone są na szczególne niebezpieczeństwo zaginięcia, braku lub uszkodzenia wskutek połamania, rdzy, wewnętrznego zepsucia, wzmożonego wycieku, usychania lub rozsypania;
- e) za szkody, powstałe wskutek szczególnego rodzaju niebezpieczeństwa, połączonego z przewozem zwierząt żywych;
- f) za szkody, wynikłe z niebezpieczeństwa, połączonego z przewozem przesyłek lub zwierząt, którym stosownie do niniejszych przepisów, wymagań taryfy albo porozumienia z nadawcą, wyrażonego w liście przewozowym, towarzyszyć powinien dozorca.

2. Jeżeli tylko z okoliczności wynika, iż szkoda mogła powstać z powodów, wymienionych w ustępie 1-ym, należy uważać, że szkoda wynikła rzeczywiście z tego powodu.

3. Powyższe przepisy nie zwalniają kolei od odpowiedzialności, w razie jeżeli wina jej zostanie udowodniona.

### Art. 87. Ograniczenie odpowiedzialności za brak wagi.

1. W razie przewozu towarów, które wskutek swych właściwości przyrodzonych tracą regularnie na wadze podczas przewozu, kolej ponosi odpowiedzialność za ujawniony brak wagi po potrąceniu niżej podanych norm:

- a) 2% wagi pierwotnej w razie przewozu towarów płynnych, wilgotnych oraz następujących suchych: tartego i mielonego drzewa farbiarskiego, kory, korzeni, tytoniu krajanego, tłuszczów i olejów twardych, świeżych owoców, świeżych liści tytoniowych, wełny owczej, skór wyprawionych i niewyprawionych, owoców suszonych i smażonych, żył, kopyt, rogów, kości (całych i mielonych), ryby suszonej, chmielu, kitu świeżego;
- b) 1% wagi pierwotnej w razie przewozu wszystkich innych towarów, wskazanych w części pierwszej niniejszego ustępu, w stanie suchym.

2. Normy powyższe, o ile za tym samym listem przewozowym nadana jest większa ilość sztuk jednakowego towaru, powinny być określone dla każdej sztuki osobno, jeżeli waga poszczególnych sztuk wskazana jest w liście przewozowym lub też może być określona w inny sposób.

3. Jeżeli okoliczności wskazują, że zmniejszenie wagi nie nastąpiło wskutek właściwości przyrodzonych towaru, albo też przyjęta norma nie odpowiada tym właściwościom albo innym okolicznościom, ograniczenie nie może mieć zastosowania.

4. Jeżeli przesyłka zaginęła, na rachunek straty w wadze nie potrącone być nie może.

5. Przytoczone wyżej postanowienia nie przesądzają dalej idących ograniczeń odpowiedzialności kolei, wyszczególnionych w art. 86 ust. 1.

#### **Art. 88. Wysokość odszkodowania za zaginięcie, brak albo uszkodzenie przesyłki.**

1. Jeżeli kolej na podstawie umowy o przewóz zmuszona jest uiścić odszkodowanie za zaginięcie lub brak przesyłki, odszkodowanie to oblicza się wedle zwyczajnych cen handlowych, a w razie ich braku, podług wartości zwykłej, którą towar tego samego rodzaju i jakości posiadał w miejscu nadania i w czasie przyjęcia przesyłki do przewozu; ponadto podlegają zwrotowi sumy, wypłacone na rachunek ceł lub innych wydatków oraz już uiszczone przewoźne. Minister kolei ma prawo, w porozumieniu z Ministerstwami Skarbu oraz Przemysłu i Handlu, ustanawiać czasowo normy, ograniczające wysokość odszkodowania, przypadającego za zaginięcie, uszkodzenie lub brak przesyłki.

2 W razie uszkodzenia przesyłki wypłaca się odszkodowanie za zmniejszenie jej wartości, określonej w ust. 1.

3. Przypadki, w których kolej powinna uiścić odszkodowanie całkowite, wskazane są w art. 95.

#### **Art. 89. Ograniczenie wysokości odszkodowania.**

1. W warunkach specjalnych kolej może (przy zastosowaniu taryf wyjątkowych) ustalić maksymalne normy odszkodowania za zaginięcie, brak wagi lub uszkodzenie przesyłki, jeżeli stosownie tych taryf wyjątkowych pociąga obniżenie opłaty przewozowej w porównaniu z taryfami normalnymi na całej długości przewozu. O ile nadawca żąda zastosowania takiej taryfy wyjątkowej, obowiązany jest zaznaczyć to w liście przewozowym, wskazując taryfę, której zastosowania żąda.

2. Kolej ma prawo określić w taryfie wysokość odszkodowania za zaginięcie, brak wagi lub uszkodzenie przedmiotów, wyszczególnionych w art. 54. ust. 2 B.

3. Co do wypadków, kiedy odszkodowanie ma być uiszczone w pełnej sumie, stanowi art. 95.

#### **Art. 90. Uznanie przesyłki za zaginioną.**

Osoba, uprawniona do odbioru, może bez dalszych formalności uznać przesyłkę za zaginioną, jeżeli stacja nie mogła jej wydać w ciągu 30 dni po upływie terminu dostawy.

#### **Art. 91. Odnalezienie przesyłki.**

1. Osoba, uprawniona do otrzymania odszkodowania, może przy jego odbiorze zgłosić żądanie, aby ją zawiadomiono bezzwłocznie

o odnalezieniu przesyłki, jeżeli to nastąpi przed upływem 4 miesięcy od dnia zgłoszenia tego żądania. Otrzymanie takiego żądania kolej powinna poświadczyć piśmiennie.

2. W ciągu dni 30, po otrzymaniu zawiadomienia, osoba uprawniona może zażądać, aby przesyłka była jej zwrócona bez kosztów dodatkowych na stację nadawczą lub przeznaczenia. Pobrane odszkodowanie powinno być zwrócone kolei po potrąceniu odszkodowania za ewentualne straty z powodu przekroczenia terminu dostawy stosownie do art. 94.

3. We wszystkich innych wypadkach kolej może z odnalezioną przesyłką postąpić wedle swego uznania.

### **Art. 92. Ubezpieczenie dostawy.**

1. Nadawca może w liście przewozowym ubezpieczyć ewentualne straty, wynikłe z nieterminowej dostawy, braku lub uszkodzenia przesyłki. Za takie ubezpieczenie pobiera się opłata, wskazana w taryfie.

2. Suma takiego ubezpieczenia powinna być wyrażona literami w liście przewozowym, w miejscu na to przeznaczonem.

3. Jeżeli, w myśl art. 88 i 89, odpowiedzialność kolei jest ograniczona, ubezpieczenie dostawy nie może przekraczać tej sumy, jaka jest przewidziana przy zastosowaniu ograniczenia.

### **Art. 93. Wysokość odszkodowania za zaginięcie przesyłki, brak wagi lub uszkodzenie w razie ubezpieczenia dostawy.**

Jeżeli dostawa była ubezpieczona, to w razie zaginięcia, braku wagi lub uszkodzenia przesyłki, może być żądane oprócz odszkodowania, określonego w art. 88, wynagrodzenie dalsze udowodnionych szkód do wysokości sumy ubezpieczenia.

### **Art. 94. Odpowiedzialność za przekroczenie terminu dostawy.**

1. W razie przekroczenia terminu dostawy kolej winna jest uiścić odszkodowanie za udowodnioną stratę, a mianowicie:

- a) jeżeli dostawa nie była ubezpieczona — do wysokości przewoźnego;
- b) jeżeli dostawa była ubezpieczona — do wysokości sumy ubezpieczenia.

2. Jeżeli szkoda nie powstała wskutek przekroczenia terminu dostawy lub też nie została udowodniona, kolej winna uiścić:

- a) jeżeli dostawa nie była ubezpieczona — za każdy dzień przekroczenia terminu dostawy 5<sup>o</sup>/<sub>o</sub> przewoźnego, nie wyżej jednak na 50<sup>o</sup>/<sub>o</sub> sumy przewoźnego;
- b) jeżeli dostawa była ubezpieczona — za każdy dzień przekroczenia terminu dostawy 10<sup>o</sup>/<sub>o</sub> przewoźnego, nie wyżej jednak całkowitej sumy przewoźnego.

3. Żądania odszkodowań, wypływające z powyższych przepisów, mogą być zgłaszane równocześnie z żądaniem odszkodowania za zaginiony towar, brak wagi lub uszkodzenie. Jeżeli dostawa była ubezpieczona, to oprócz odszkodowania, obliczonego na zasadzie art. 88, może być żądane odszkodowanie za dalszą stratę (art. 93), które łącznie z odszkodowaniem za przekroczenie terminu dostawy nie może przewyższać sumy ubezpieczenia.

4. Kolej nie odpowiada w tych przypadkach, kiedy przekroczenie terminu dostawy powstało z przyczyn, które nie były przez nią wywołane, ani nie mogły być przez nią usunięte.

#### **Art. 95. Odszkodowanie w razie złej woli lub udowodnionego niedbalstwa pracowników kolei.**

Jeżeli szkoda powstała wskutek złej woli lub udowodnionego niedbalstwa pracowników kolei, we wszystkich wypadkach odszkodowanie powinno być uiszczone w całej sumie wyrządzonej szkody.

#### **Art. 96. Utrata prawa do odszkodowania.**

Kolej nie ponosi żadnej odpowiedzialności, wypływającej z umowy o przewóz, jeżeli do przewozu nadane zostały pod nazwą nieprawidłową przedmioty, których przewóz wedle przepisów prawnych lub z uwagi na bezpieczeństwo ogólne jest wzbroniony, albo też przedmioty z przewozu czasowo wyłączone lub dopuszczone tylko pod pewnymi warunkami, lub też, jeżeli nadawca nie zachował przepisanych środków ostrożności.

#### **Art. 97. Utrata prawa do zgłoszenia roszczenia z chwilą uiszczenia opłaty przewozowej i przyjęcia przesyłki.**

1. Z chwilą, kiedy przewoźne i inne ciężące na przesyłce opłaty zostały uiszczone i przesyłka odebrana, wygasają wszelkie roszczenia do kolei z tytułu umowy o przewóz.

2. Wyjątek stanowią:

- a) roszczenia o odszkodowania za straty, powstałe wskutek złej woli lub udowodnionego niedbalstwa pracowników kolei;
- b) roszczenia o odszkodowanie za straty, powstałe wskutek przekroczenia terminu dostawy, jeżeli zostały zgłoszone piśmienne do jednej ze wskazanych w art. 100 kolei, nie później jak w ciągu dni 14, nie licząc dnia odbioru przesyłki;
- c) roszczenia o wynagrodzenie za szkody, spowodowane przez takie braki w przesyłce, które w myśl art. 82 i 83 ustalone były przed odbiorem, albo których ustalenie wbrew art. 82 nie zostało stwierdzone z winy kolei;
- d) roszczenia o nieprawidłowo pobrane dopłaty do przewoźnego, jak również mylnie obliczone przewoźne i inne należności.

3. Jeżeli odbiorca zażąda stwierdzenia braku w przesyłce, to do czasu spełnienia przez kolej jego żądania, może nie odbierać przesyłki, chociażby otrzymał był list przewozowy i wszystkie opłaty kolei uiścił.

Wszelkie zastrzeżenia przy odbiorze przesyłki mają znaczenie tylko wówczas, jeżeli poczynione one zostały za zgodą kolei.

4. Jeżeli z przedmiotów jednej przesyłki, wymienionych w liście przewozowym, zabraknie niektórych przy wydaniu, odbiorca ma prawo zaznaczyć ten brak w pokwitowaniu z odbioru.

### **Art. 98. Przedawnienie roszczeń do kolei za zaginiony towar, brak jego lub uszkodzenie, albo za przekroczenie terminu dostawy.**

1. Roszczenia do kolei z powodu zaginięcia przesyłki, braku wagi lub uszkodzenia, jak również z powodu przekroczenia terminu dostawy wygasają po upływie 6 miesięcy.

2. Przedawnienie liczy się w wypadkach uszkodzenia lub braku wagi od dnia wydania przesyłki, w wypadkach zaginięcia lub przekroczenia terminu dostawy — od dnia upływu terminu dostawy.

3. Bieg przedawnienia zawieszają się od chwili złożenia kolei roszczenia na piśmie. W razie odmowy termin przedawnienia liczy się na nowo od dnia, kiedy kolej zawiadomi o tem petenta piśmiennie i zwóci mu załączone przy podaniu dokumenty. Dalsze poszukiwania wszczynane w tej sprawie, skierowane bądź do kolei, bądź do władz przełożonych, nie zawieszają biegu przedawnienia.

4. Przerwy w biegu przedawnienia mogą mieć miejsce tylko na zasadzie ogólnych przepisów prawnych.

### **Art. 99. Dochodzenie praw, wpływających z umowy o przewóz.**

1. Tylko osoba, która ma prawo rozporządzać przesyłką, jest uprawnioną do dochodzenia wobec kolei praw, wpływających z umowy o przewóz, z wyjątkami, wskazanymi w art. 60 i 70. Prawo to może być przekazane tylko przez odbiorcę nadawcy lub przez nadawcę odbiorcy. Innym osobom prawo to przekazane być nie może.

2. Jeżeli nadawca, któremu przysługuje prawo rozporządzania przesyłką, nie może przedstawić wtórnika listu przewozowego, to może on zgłosić roszczenie tylko za zgodą odbiorcy, jeżeli nie udowodni, że odbiorca zrzekł się przyjęcia przesyłki.

3. Roszczenia, nie skierowane na drogę sądową, powinny być składane na piśmie kolei, wskazanej w art. 100. Jeżeli list przewozowy był doręczony odbiorcy, powinien on być złożony kolei. W razie dochodzenia odszkodowania za zaginięcie, brak wagi lub uszkodzenie przesyłki należy dołączyć dowody o wartości przesyłki.

4. Kolej powinna sprawdzić zgłoszone roszczenie w czasie możliwie krótkim, a jeżeli porozumienie nie zostało osiągnięte, powiadomić o tem piśmiennie petenta.

**Art. 100. Odpowiedzialność kolei, uczestniczących w przewozie przesyłki.**

1. Kolej, wysyłająca przesyłkę, ponosi odpowiedzialność za przewóz aż do chwili wydania przesyłki odbiorcy bez względu na to, czy przewóz ten odbywa się tylko po własnej linii, czy też i po liniach innych kolei.

2. Każda kolej następna, przyjmując przesyłkę wraz z pierwotnym listem przewozowym, przystępuje tem samem do umowy o przewóz i przyjmuje na siebie całkowity obowiązek przewozu, stosownie do brzmienia listu przewozowego.

3. Roszczenia, wypływające z umowy o przewóz, mogą być kierowane w drodze powództwa tylko do kolei, wysyłającej przesyłkę, albo do kolei, która ostatnio przyjęła przesyłkę wraz z listem przewozowym. Nie zmniejsza to w niczem prawa wzajemnego regresu poszczególnych kolei do siebie. Wybór kolei należy do powoda. Prawo wyboru ustaje z chwilą wszczęcia powództwa sądowego.

4. Roszczenia, oparte na umowie o przewóz, mogą być w drodze powództwa wzajemnego lub wyłączenia skierowywane i do innych kolei, poza wymienionemi wyżej, o ile powództwo to lub wyłączenie wypływa z tej samej umowy.

## Wykaz odległości stacyj kolei polskich od stacji Łódź.

Uwaga. Odległości obliczone są w kierunkach najbliższych do i od stacji Łódź-Fabr., i Łódź-Kal., zależnie od kierunku. Jeżeli najbliższa droga prowadzi przez linię kaliską, odległość wykazana do st. Łódź-Kal.; jeżeli zaś od strony Kuluszek, odległość wykazana do st. Łódź-Fabr.

Skróty, umieszczone obok nazw stacyj, oznaczają nazwy Dyrekcyj kolejowych, do których dana stacja należy: Wr. = Warszawska, Kr. = Krakowska, Pzn. = Poznańska, Bdg. = Bydgoska, Lw. = Lwowska, Stn. = Stanisławowska, Rd. = Radomska; Lt. oznacza koleje litewskie, Błr. — koleje białoruskie, pozostające pod zarządem kolei wojskowych.

Liczby oznaczają odległości w kilometrach.

<b>A</b> leksandrów	Wr.	197	Biniew	Pzn.	147
Andrychów	Kr.	334	Binino	"	299
Andrzejowce	Lt.	396	Biskupice	"	272
Andrzejów	Wr.	12	(Biskupitz)		
Antonin	Pzn.	153	Biskupice	Rd.	339
Antonina	"	262	Bliżyn	"	135
(Antoninhof)			Błaszki	Wr.	80
<b>B</b> aby	Wr.	53	Błonie	"	110
Baranowicze	Błr.	525	Błotniki	Pzn.	260
Barcin	Bdg.	408	Bochnia	Kr.	325
Bąblin	"	290	Bodzechów	Rd.	195
Bąkowiec	Rd.	228	Bogumin		
Bedlno	"	325	Boleszczyce	Rd.	247
Bednary	Wr.	87	Bolęcín	Pzn.	290
Bełżec	Rd.	485	Bonikowo	"	262
Bezwola	"	337	Borek	"	204
Będzin	Wr.	227	Borki	Wr.	166
Biadki	Pzn.	155	Borkowizna	Rd.	344
Biała Czartk.	Stn.	769	Borowo	Pzn.	240
Białaczów	Rd.	94	Borysław Tustano-		
Biała Lipnik	Kr.	307	wicze	Lw.	530
Biała (Podl.)	Wr.	314	Bożęciczki	Pzn.	188
Białowieża	Lt.	375	(Radenz)		
Białystok	"	315	Bratków	Rd.	68
Biel	Wr.	239	Brody	Lw.	630
Bielany	Lt.	409	Bronów	Pzn.	154
Bielsk	"	354	Broszków	Wr.	218
Bierzanów	Kr.	296	Brwinów	"	112
			Brześć - Centr.	Błr.	356
			Brześć II	"	358



Brzezie	Wr.	169
Brzostowica	Lt.	374
Brzozowice	Wr.	276
Brzyzno	Rd.	394
Buczacz	Stn.	733
Budzyń	Bdg.	313
Buk	Pzn.	280
Bukownica	"	181
Bukowno	Rd.	328
Bystrzyca	"	326
Bzite	"	371
Bzowo - Goraj	Bdg.	336
(Sagen - Goraj)		
Celestynów	Wr.	179
Cegłów	"	194
Chabówka	Kr.	397
Chełm	Rd.	382
Chęciny	"	208
Chocicza	Pzn.	199
(Falkstät)		
Chodecz	Wr.	132
Chodorów Wielki	Stn.	551
Chodzież	Bdg.	325
(Kolmar)		
Chojny	Wr.	7
Chorostów	Rd.	532
Chorościna	Pzn.	310
(Kroschnitz)		
Chotyłów	Wr.	229
Chryplin	Stn.	652
Chrzanów	Kr.	253
Chrzypsko	Pzn.	314
(Seeberg)		
Chwałęcin	"	197
(Clarhof)		
Chwalibogowo	"	201
Chwałkowo	"	197
Chwałkowo	"	262
(Weissenburg)		
Chyrów	Lw.	446
Ciechanów	Wr.	204
Ciechocinek	"	204
Cieszyn	Kr.	
Czarna-Wieś	Lt.	337
Czarnowo	Wr.	323
Czarnków	Bdg.	343
(Czarnikau)		
Czekanów	Pzn.	130

Czeluścin	Pzn.	185
(Deutschrode)		
Czempin	"	245
Czeremcha	Lt.	323
Czerlona	"	438
Czerlonka	"	364
Czerniejewo	Pzn.	237
(Schwarzenau)		
Czerniewice	Wr.	164
Czerwonak	Bdg.	263
Czerwony Bór	Wr.	316
Częstochowa	"	152
Czyżew	"	250
Ćmielów	Rd.	203
Dalekie	Wr.	206
Damasławek	Bdg.	288
Dańdówka	Rd.	347
Dąbrowa	Bdg.	290
(Kaiserfelde)		
Dąbrowa	Wr.	222
Dąbrówka	Pzn.	265
Delatyn	Stn.	705
Dembe-Wielkie	Wr.	167
Dębica	Kr.	398
Dębina	Pzn.	375
(Eichenwald)		
Dęblin	Rd. i Wr.	240
Dębica	Bdg.	263
(Sprengfelde)		
Dębowiec	Pzn.	297
(Eichenhorst)		
Długi Kąt	Rd.	455
Domaczewo	Blr.	402
Domaniewice	Wr.	47
Domanin	Pzn.	176
Domanowo	Blr.	507
Dombrowo	Bdg.	284
(Dornbrunn)		
Dopiewo	Pzn.	270
Dorohusk	Rd.	404
Drohiczyn	Blr.	453
Drohobycz	Lw.	516
Druskieniki	Lt.	434
Dwikozy	Rd.	232
Dziedzice	Kr.	294
Dzierżanowo	Pzn.	171
Dziewule	Wr.	248
Dzięczyn	Pzn.	432
(Fürstenfelde)		

Falenica	Wr.	160
Fronołowo	"	287
Gajnowka	Lt.	353
Gałkówek	Wr.	20
Garbatka	Rd.	221
Garczyn (Garzyn)	Pzn.	231
Garki	"	154
Garwolin	Wr.	201
Gądko (Gondeck)	Pzn.	235
Gąsocin	Wr.	211
Gębice	Bdg.	289
Główna	Pzn.	257
Główno	Wr.	37
Gnaszyn	"	162
Gniewkowo (Argenau)	Bdg.	320
Gnieszno	"	249
Godurowo	Pzn.	212
Godziętów (Glückshof)	"	175
Goła	"	224
Gole (Gross-Gole)	Bdg.	224
Golina	Pzn.	188
Gołab	Rd.	250
Gołonóg	Wr.	229
Gorlice	Kr.	445
Gorzkowice	Wr.	90
Gostyń	Pzn.	220
Goworowo	Wr.	234
Góra	Pzn.	193
Górecko Senderki	Rd.	454
Grabianowo	Bdg.	326
Grabowo	Wr.	286
Grabów	Pzn.	186
Grajewo	Lt.	398
Granica	Wr.	230
Granowo	Pzn.	290
Granówiec	"	157
Grocholin	Bdg.	310
Grodno	Lt.	398
Grodziec (kop.)	Wr.	232
Grodzisk (Grätz)	Pzn.	285
Grodzisk	Wr.	104
Grygorowce	Lt.	343
Grylewo	Bdg.	319
Gucin	Wr.	268

Gultowy	Pzn.	244
Gutowy (Guthof)	"	233
Halicz	St.	619
Herby Polskie	Wr.	175
Horodec	Błr.	428
Hostynna	Rd.	446
Hrubieszów	"	484
Husiatyń	St.	820
Iłowiec (Petzern-Nitsche)	Pzn.	251
Inowrocław (Hohensalza)	Bdg.	306
Iwaweczne	Błr.	492
Iwonicz	Kr.	475
Izbica	Rd.	399
Jabłonna	Wr.	157
Jabłonowo	Bdg.	361
Jackowice	Wr.	72
Jagodzin	Rd.	412
Jaksze (Jakschitz)	Bdg.	412
Jakubowice	Rd.	216
Janowo	Błr.	616
Janówiec (Janowitz)	Bdg.	278
Jarocin	Pzn.	184
Jarosław	Lw.	375
Jarosław	Wr.	164
Jaroszewo	Bdg.	310
Jaryszewo	"	299
Jasice	Rd.	211
Jasło	Kr.	443
Jastrząb	Rd.	162
Jastrząbka	Wr.	309
Jastrzęskie (Friedenhorst)	Pzn.	313
Jaszczów	Rd.	335
Jedlicze	Kr.	460
Jedlnia	Rd.	198
Jeleń	"	62
Jelonki	Wr.	256
Jędrzejów	Rd.	232
Józefów	Wr.	163
Juchnowicze	Błr.	500
Kalisz	Wr.	112
Kalwarja	Kr.	330
Kałuż	St.	617

Kamienna Nowa	Lt.	434	Kopanica	Pzn.	295
Kamińsk	Wr.	101	(Kopnitz)		
Kanie	Rd.	353	Kopyczyńce	Stn.	796
Karolew	Wr.	21	Kosowo	Błr.	480
Karolewo	Bdg.	258	Kosowo	Pzn.	227
(Karlschof Pos.)			Kościan	"	255
Karpiówka	Rd.	366	(Kosten)		
Kartusz Bercza	Błr.	454	Kościeszki	Bdg.	310
(Błudeń)			(Goplosse)		
Karzec (Kartzen)	Pzn.	203	Kostki	Wr.	255
Kazimierz (kop.)	Rd.	342	Kostrzyn	Pzn.	251
Kazimierz	Pzn.	282	Koszary	Rd.	457
Kąkolewo	"	224	Kotlin	Pzn.	171
(Kankel)			Kowel	Rd.	471
Kcynia (Exin)	Bdg.	306	Kozienice	"	241
Kęblowo (Kiebel)	Pzn.	289	Koźmin	Pzn.	180
Kępa	Rd.	410	(Koschmin)		
Kępno (Kempen)	Pzn.	183	Kórnik	"	258
Kielcz (Ketsch)	Bdg.	264	Kraków	Kr.	287
Kielce	Rd.	267	Krasne	Lw.	558
Kikowo	Pzn.	308	Kraśnik	Rd.	359
(Richthausen)			Krasno	Kr.	497
Kiszewo	Bdg.	393	Krasnostaw	Rd.	382
Kiszkowo	"	283	Krabia	Pzn.	516
(Welnau)			Krośniewice	Wr.	139
Klecho	"	270	Krotoszyn	Pzn.	165
Klementowice	Rd.	271	Krucz	Bdg.	339
Kleszczelce	Lt.	329	Kruszewo	"	357
Kłomnice	Wr.	131	Kruszewo	Wr.	304
Kłosowice	Pzn.	328	Kruświca	Bdg.	323
(Kłosowitz)			Krymno	Błr.	438
Knyszyn	Lt.	344	Krzemieniewo	Pzn.	232
Kobryń	Błr.	403	(Feuerstein)		
Kobylec	Bdg.	314	Krzesiny	"	242
Kobylin	Pzn.	181	(Kreisig)		
Kobylnica	"	265	Krzeszowice	Kr.	261
(Kobelnitz)			Krzycko Wielkie	Pzn.	246
Koluszki	Wr.	28	(Lindensee)		
Kołaczkowo	Bdg.	329	Krzywda	Rd.	280
(Bensdorf)			Książ (Xsions)	Pzn.	207
Kołodziejewo	"	288	Książno	"	236
(Altraden)			(Schondorf)		
Kołomyja	Stn.	703	Kunowo	Bdg.	288
Kołuda (Amsee)	Bdg.	294	Kunów	Rd.	178
Konarskie ol.	Pzn.	210	Kurpie	Wr.	289
Konieczpol	Rd.	260	Kutno	"	104
Koniuchy	"	452	Kuźnica	Lt.	372
Konopki	Wr.	245	Kwieciszewo	Bdg.	287
Kontynowo	Błr.	392	(Bütenau)		
Końskie	Rd.	106	Kwilcz	Pzn.	316

Laskownica	Bdg.	322
(Haslicht)		
Lednogóra	Pzn.	266
(Lettberg)		
Leopoldów	Rd.	260
Leśna	Błr.	534
Lewicka	Lt.	330
Leżajsk	Kr.	333
Lida	Lt.	532
Limanowa	Kr.	455
Liniewo	Błr.	428
Lipa	Rd.	405
Lipie	Pzn.	204
Lipin	Bdg.	330
Lipno	Pzn.	242
(Leiperode)		
Lubań	"	258
Lubasz (Lubasz)	Bdg.	332
Lubartów	Rd.	338
Lublin	"	310
Lubliniec	"	482
Luboml	"	423
Lubosin	Pzn.	295
Lubusz (Lubosch)	"	309
Ludynia	Rd.	225
Lwów	Lw.	507
Lwów Podzamcze	"	514
Łochmirowice	Bdg.	314
Łagiewniki	"	322
(Langenlingen)		
Łañcut	Lw.	379
Łapiguz	Rd.	299
Łapy	Wr.	292
Łask	"	32
Łaskarzew	"	214
Ławica	Pzn.	258
(Elsenmühle)		
Łazy	Wr.	303
Łąkocin	Pzn.	147
Łęka (Lenka)	"	193
Łochów	Wr.	197
Łomża	"	324
Łopatki	Rd.	276
Łopienno	Bdg.	274
Łopuchowo	"	285
Łosośna	Lt.	392
Łowęcice	Pzn.	198
(Lowenitz)		
Łowicz Kal.	Wr.	57
Łowicz Wied.	"	59

Łódź Kal.	Wr.	20
Łubnica	"	327
Łuków	"	260
Łychów	Rd.	388
Łyszczycze	Błr.	356
Maciejów	Rd.	446
Małagoszcz	"	216
Małaszewice	Wr.	343
Małkinia	"	226
Małoryto	Błr.	401
Manieczki	Pzn.	230
Margonin	Bdg.	335
Marzenin	Pzn.	232
Maziły	Rd.	475
Mątwy	Bdg.	313
Miała	"	321
Miączyn	Rd.	444
Miąsowa	"	220
Michalin	Wr.	161
Miechów	Rd.	276
Miedzeszyn	Wr.	159
Mielec	Kr.	294
Mienia	Wr.	190
Mieszków	Pzn.	191
Mieścisko	Bdg.	290
(Markstadt)		
Międzychód	Pzn.	332
(Birnbaum)		
Międzyrzec	Wr.	289
Milanów	Rd.	338
Milanówek	Wr.	102
Miłosław	Pzn.	211
Miłosna	Wr.	158
Minkowice	Rd.	325
Mińsk Mazowiecki	Wr.	180
Mirosław	Bdg.	361
Mława	Wr.	261
Młyniewo	Pzn.	289
(Südhof)		
Młyny	Bdg.	300
(Mühlgrund)		
Modlin	Wr.	175
Mogilno	Bdg.	279
Mokre	"	293
(Wilhelmsee)		
Mokrz	"	310
(Antonswalde)		
Monasterzyska	Stn.	710
Mońki	Błr.	359

Mordy	Wr.	251	Odolanów	Pzn.	150
Mosina (Moschin)	Pzn.	258	(Aldenau)		
Mosty	Błr.	458	Odoljon	Wr.	204
Motycz	Rd.	299	Olkusz	Rd.	314
Motylewo	Bdg.	352	Olsztyn	"	288
(Kuddowtal)			Olszówka	Wr.	324
Mrozy	Wr.	198	Opalenica	Pzn.	289
Mszana Dolna	Kr.	412	Opatówek	Wr.	99
Mur Goślina	Bdg.	276	Opoczno	Rd.	82
Muszyna	Kr.	507	Orlo	Wr.	234
Myszków	Wr.	184	Orzechowo	Pzn.	202
Mysłowice	Kr.	244	Osowiec	Lt.	373
			Ostrołęka	Wr.	279
Nadbrzezie	Rd.	250	Ostroróg	Pzn.	293
Nakło (Nackel)	Bdg.	324	(Scharfenorst)		
Nakły	Wr.	291	Ostrowiec	Rd.	191
Naęczów	Rd.	287	Ostrowo	Lt.	425
Namyślaki	Pzn.	194	Ostrowy	Wr.	168
(Deutschof)			Ostrów	Pzn.	137
Narew	Wr.	242	Ostrów		
Narewka	Lt.	373	Komorowo	Wr.	264
Nasielsk	Wr.	191	Ostrówki	Bdg.	318
Nekla	Pzn.	232	(Bismarksrühm)		
Nieborów	Wr.	79	Ostrzeszów	Pzn.	165
Niedzwica Duża	Rd.	330	(Schildberg)		
Niedzwica Mała	"	335	Ośno (Oschnau)	Bdg.	268
Niekłań	"	120	Oświęcim	Kr.	273
Niemieckie			Otoczna	Pzn.	236
Wilkowo	Pzn.	239	(Otoschno)		
(Wolfskirch)			Otus	"	276
Niemojki	Wr.	267	Otwock	Wr.	167
Nieszawa	"	205	Owadno	Rd.	515
Nojewo (Neutal)	Pzn.	205	Owińska	Bdg.	268
Nowawieś Mchy	"	334	Oziernica	Lt.	453
(Neudorf-Mauche)			Ożarów	Wr.	145
Noworadomsk	Wr.	111	Pabjanice	Wr.	34
Nowy-Dwór	"	172	Parciaki	Wr.	293
Nowy Sącz	Kr.	463	Parczew	Rd.	356
Nowy Tomysl	Pzn.	308	Pasieko	Wr.	230
(Neu Tomischel)			Pawłowo	Wr.	243
Nowy Zagórz	Lw.	510	Piekoszów	Rd.	203
Nurzec	Wr.	304	Pilawa	Wr.	197
			Pińsk	Błr.	532
Obora	Bdg.	260	Piotrków	Wr.	66
Oborniki	"	282	Piwniczna	Kr.	486
Oborzysko	"	304	Piwniki	Rd.	506
(Obersitzko)			Platczowo	Wr.	279
Oborzysko	Pzn.	250	Platforma	Wr.	159
(Potzelschof)			Pleszew	Pzn.	164
Ociąż (Ocions)	"	125	Pniewo	Wr.	105

Podgorodno	Rd.	436
Podgórze		
Płaszów	Kr.	292
Podhorodno	Wojšk.	507
Podłęże	Kr.	306
Podroś	Lt.	434
Pogorzelec	Błr.	689
Posada		
Chyrowska	Lw.	566
Potok Żłoty	Rd.	276
Powursk	Wojšk.	504
Poznań	Pzn.	251
Praga Nadw.	Wr.	146
Pruszków	Wr.	117
Przemysł	Lw.	532
Przeworsk	Lw.	482
Przysieka	Rd.	263
Ptaszkowa	Lw.	442
Puławy	Rd.	262
Rabsztyn	Rd.	300
Raczyn	Bdg.	337
Radliczyce	Wr.	90
Radlin	Pzn.	191
Radom	Rd.	185
Radość	Wr.	157
Radziwiłłów	"	78
Rakoniewice	Pzn.	296
(Ralcwitz Pos).		
Raszujka	Wr.	329
Rawa Ruska	Lw.	462
Rąbczyn	Bdg.	302
Rejowiec	Rd.	363
Rembertów	Wr.	148
Rogoźno	Rd.	537
Rogoźno	Bdg.	297
(Rogasen)		
Rogów	Wr.	37
Rohatyn	Stn.	600
Rojewo	Pzn.	174
(Fridrichswert)		
Rokiciny	Wr.	37
Rokietnica	Bdg.	269
Romanowo	"	347
(Romanschof-Malzunchte)		
Roskowo (Rosko)	Bdg.	346
Rostarzewo	Pzn.	292
(Rothenbergobra)		
Roszkowo	Bdg.	296
Roszków	Pzn.	189
Rozniaty	Bdg.	319

Rozprza	Wr.	80
Rozwadów	Kr.	284
Różki	Rd.	174
Różanka	Lt.	481
Ruchocice	Pzn.	292
Ruda-Tołubska	Wr.	206
Rudawka	Lt.	386
Rudki (Rotstein)	Bdg.	287
Rudnik	Rd.	318
Rudniki	Wr.	140
Rudnik		
nad Sanem	Kr.	308
Rusiec	Bdg.	299
(Ruschetz)		
Ruskie Piaski	Rd.	405
Runowo	Bdg.	305
(Kaisersaue)		
Rybno	"	280
(Gross Rybno)		
Ryczywół	"	310
(Ritschenwalde)		
Ryki	Rd.	251
Rymanów	Kr.	482
Rynarzewo	Bdg.	335
(Netzwalde)		
Ryzin (Rycin)	Pzn.	318
Rzeczyca	Wr.	381
Rzeszów	Kr.	346
<b>Sambor</b>	Lw.	475
Sanok	Kr.	509
Sarbia (Sarben)	Bdg.	354
Sarnów	Rd.	234
Sędzice	Wr.	72
Sędziszów	Rd.	252
Siedlce	Wr.	233
Siemiatycze	"	292
Sieradz	"	60
Sieraków (Zirke)	Pzn.	324
Sitkówka	Rd.	198
Skarżysko	"	144
Skidel	Lt.	428
Skierniewice	Wr.	67
Skoki (Schokken)	Bdg.	292
Skrzybowo	Lt.	501
Sławków	Rd.	330
Słonim	Lt.	476
Słotwina Brzesko	Kr.	338
Słowiki Nowe	Rd.	233
Słupia	Pzn.	188
Sobieszczany	Wr.	339

Sobolew	Wr.	221	Szamotoły	Bdg.	284
Sochaczew	"	84	(Samter)		
Sokołów	"	262	Szaniawy	Wr.	271
Sokal	Lw.	565	Szastarka	Rd.	370
Sokołowo	Bgd.	306	Szczakowa	Kr.	232
(Jankendorf)			Szczecbrzeszyn	Rd.	413
Sokółka	Lt.	355	Szczepankowo	Bdg.	297
Sokule	Wr.	301	(Stefanswalde)		
Sołtylców	Rd.	129	Szczepankowo	Pzn.	290
Sonotopia	Pzn.	302	(Stefanshofen)		
(Sonstop)			Szczodrohowo	Bdg.	287
Sosnowe	Wr.	208	(Deutschfeld)		
Sosnowiec	"	231	Szczypiorna	Wr.	115
Stanisławów	Lt.	647	Szelejewo	Pzn.	201
Stare Bojanowo	Pzn.	251	Szepietowo	Wr.	264
(Alt-Bogen)			Szkruda	"	163
Starołęka	"	189	Szoldry	Pzn.	238
(Luisenschein)			Szubin	Bdg.	324
Starosielce	Lt.	320	Szydłowic	Rd.	155
Stary Sambor	Lw.	496	Śliwniki	Pzn.	121
Stary Sącz	Kr.	464	Śniadowo	Wr.	308
Stawiany	Bdg.	288	Śniatyń Załucze	Stn.	738
Stefanowo	Pzn.	298	Śnitowo	Błr.	477
Stępushowo	Bdg.	295	Śrem (Schrimm)	Pzn.	225
Stęszewo	Pzn.	275	Środa (Schoda)	"	217
Stobnica	Bdg.	297	Śródka (Golko)	"	289
Strabla	Lt.	345	Świder	Wr.	156
Stradecz	Błr.	377	Świdnik	Rd.	319
Stradom	Wr.	157	Świercze	"	203
Stróże	Kr.	423	Św. Łazarz	Pzn.	256
Strychowo	Pzn.	283	(St. Lasarus)		
(Strykowo)			Świsłocz	Lt.	402
Stryj	Lw.	545	Taczanow	Pzn.	159
Stryków	Wr.	27	Tarnobrzeg	Kr.	255
Strzałkowo	Pzn.	244	Tarnopol	Lw. i Stn.	647
(Stralkowo)			Tarnów	Kr.	359
Strzelce	Bdg.	329	Telaki	Wr.	243
(Strzelitz. Pos.)			Teresin	"	97
Strzelno	"	287	Terespol	"	351
Strzemieszycy	Wr.	225	Tewli	Błr.	403
Strzeszkowice	Rd.	313	Tłoki	Pzn.	288
Sucha	Kr.	359	Thuszcz	Wr.	176
Suchedniów	Rd.	153	Tomaszów	Rd.	56
Suciec	"	468	Topola mała	Pzn.	142
Sulęcín	Pzn.	208	(Klein Topola)		
(Wahrberg)			Topolcza	Rd.	429
Swarzędź	"	262	Trawniki	"	345
(Schwarzenz)			Treblinka	Wr.	230
Swoszowice	Kr.	299			

Trzebaw (Marienberg)	Pzn.	267
Trzebinia	Kr.	248
Trzemeszno (Tremessen)	Bdg.	265
Tuchorze (Tamchein)	Pzn.	288
Turyjsk	Rd.	395
Tyśmienica	Stn.	660
Ujazd	Pzn.	281
Ujazd	Rd.	48
Ujście (Usch)	Bdg.	357
Uściąg	Rd.	500
Wadowice	Kr.	348
Waliby	Lt.	352
Wapno	Bdg.	295
Wargowo	"	274
Warszawa	Wr.	138
Wawer	"	151
Wągrowiec	Bdg.	308
Wąsocz	"	319
Wiardunki (Werdung)	"	304
Wiatrowo (Eichwald Kreis Wongrowitz)	"	275
Widzew	Wr.	6
Widzimstarg (Alt Widzim)	Pzn.	285
Wieliczka	Kr.	301
Wielkie Gorzyce (Alt Gorzyce)	Pzn.	143
Wielkie Sepno (Gross-Sepno)	"	268
Winiary	Wr.	106
Wierzchosławice (Grossendorf)	Bdg.	317
Wieszczynin (Wiesenu)	Pzn.	216
Witoszyce (Witoschütz)	"	349
Włochy	Wr.	128
Włocławek	"	181
Włostów mały (Klein Wlostowo)	Pzn.	195
Wnory	Wr.	312
Wojnica	Rd.	541
Wolbrom	"	291

Wolenice	Pzn.	173
Wolsztyn (Wollenstein)	"	281
Wołkowysk	Lt.	405
Wołomin	Wr.	156
Wolszakowice (Lutschwitz)	Pzn.	252
Wólka	"	242
Wroniawy	Bdg.	273
Wronków	"	185
Wrotków	Pzn.	185
Wrotków	Rd.	312
Września (Wreschen)	Pzn.	226
Wszędzin (Schetztingen)	Bdg.	304
Wydartowo (Widerau)	"	273
Wykno	Rd.	40
Wysokie Koło	"	239
Wysokie Litewskie	Błr.	337
Wyszków	Wr.	196
Wyszyny	"	254
Zabiele Wielkie	Wr.	299
Zabłocie	Błr.	424
Zachas (Zachasberg)	Bdg.	233
Zagnańsk	Rd.	172
Zagożdżon	"	202
Zagórz	Lw.	508
Zagórzany	Kr.	441
Zagorze	Rd.	342
Zajezierze	"	236
Zaklików	"	394
Zakopane	Kr.	
Zakrutin	Błr.	381
Zalesie	Bdg.	210
Zalesie	Pzn.	210
Zaleszczyki	Stn.	
Zamość	Rd.	427
Zatum	Pzn.	333
Zawada	Rd.	417
Zawadówka	"	372
Zawiercie	Wr.	197
Ząbki	"	145
Ząbkowice	"	216
Zbaraż	Lw.	
Zbąszyn (Beutschen)	Pzn.	303



Zduńska Wola	Wr.	43
Zdziechowo (Zechau)	Bdg.	260
Zegrze	Wr.	165
Zelwa	Lt.	434
Zembrzyce	Rd.	319
Zgierz	Wr.	11
Zieleniec	"	212
Złoczów	Lw.	583
Złotniki	Bdg.	264
Złotniki (Güldenhof)	"	319
Zodyn (Deutsch Zodzien)	Pzn.	290
Zubki	Lt.	362

Zwierzyniec	Rd.	439
Zwierzyniec przyst. „		437
Żabinka	Błr.	380
Żednia	Lt.	339
Żeliszawice	Rd.	248
Żeribiłówka	Lt.	504
Żerków (Zerkow Eichenried)	Bdg.	195
Żnin	Bdg.	306
Życzyn	Wr.	234
Żydomla	Lt.	418
Żydowo	Pzn.	240
Żylin	Wr.	76
Żyrardów	"	91
Żywiec	Kr.	326
Żyżniewo	Wr.	298

# **Opłaty stemplowe i podatki.**

## Oplaty stemplowe.

Na obszarze zjednoczonej Polski niema na razie jednolitego prawa skarbowego, obowiązują zatem normy prawne, ustanowione przez Państwa zaborcze, względnie okupantów.

O ile chodzi o t. zw. opłaty skarbowe (czyli stemplowe) na obszarze b. zaboru rosyjskiego, przepisy jednolite istnieją tylko co do opłat od podań i świadectw urzędowych (Dekret z 7 lutego 1919 r. Dz. Praw № 14 poz. 145). Pozatem należy w b. zaborze rosyjskim w dziedzinie opłat skarbowych — odróżnić dwa odrębne terytoria: obszar b. okupacji austriacko-węgierskiej i obszar b. okupacji niemieckiej:

Na pierwszym obszarze obowiązuje prawo rosyjskie, które obowiązywało w chwili ustąpienia Rosjan z obszaru dawnego K. Kongresowego ze zmianami, wynikającymi z rozporządzenia b. C. i K. J. G. wojskowego z 27 sierpnia 1918 r.

Na obszarze b. okupacji niemieckiej obowiązują:

- a) rozporządzenie b. G. G. W. z 19 lipca 1916 r. w przedmiocie podatku stemplowego (Dz. Rozp. № 40, poz. 126);
- b) taryfa stemplowa, załączona do rozporządzenia, wymienionego wyżej, i
- c) rozporządzenie b. Szefa Administracji przy G. G. W. z 24 lipca 1916 r., zawierające przepisy wykonawcze do norm, wymienionych wyżej pod a) i b) (Dz. Rozp. № 40 poz. 128).

Na mocy rozporządzeń, wymienionych pod a) i c) osoby prywatne, instytucje przemysłowe, handlowe i t. p. mają prawo kasować stempel tylko na rachunkach, pokwitowaniach, fakturach, wekslach i wyciągach z ksiąg handlowych, urzędnicy stanu cywilnego na metrykach i adwokaci na pełnomocnictwach.

Wszelkie inne umowy, dokumenty i kontrakty obowiązkowo w ciągu 3-ch tygodni od chwili podpisania winny być przedłożone do Zarządu Skarbowego, celem skasowania odpowiedniego stempla, w przeciwnym razie podlegają karze stemplowej.

Otóż osoby, które na mocy przepisów mają prawo kasować marki stemplowe na dokumentach, zawieranych przez siebie, a nie skasowały we właściwym czasie, podlegają 25-krotnej karze wartości stempla, z weksli 50-krotnej. Osoby, które nie korzystają z tego prawa 5-krotnej karze.

Oprócz powyższych kar, Zarząd Skarbowy może zastosować karę porządkową do 500 marek.

# Alfabetyczny skorowidz

## do taryfy stempowej.

Przedmiot opodatkowania	№ bie- żącej taryfy	Przedmiot opodatkowania	№ bie- żącej taryfy
Czeki . . . . .	18	Rachunki . . . . .	17
Czynności sądowe i rejen- talne . . . . .	24	Testamenty . . . . .	22
Dokumenty stanu osobistego	14	Ugody . . . . .	23
Duplikaty . . . . .	7	Umowy, dotyczące wynajęcia zakładów na wyrób przed- miotów nieruchomości .	31
Intercyzy . . . . .	8	Umowy najmu i dzierżawy	13
Koncesje na założenie fa- bryk. . . . .	9	Umowy, dotyczące przed- miotów majątkowo praw- nych . . . . .	27
Kwity depozytowe . . . . .	6	Umowy kupna i licytacje .	11
Kwity zastawne . . . . .	15	Umowy na dostawy . . . .	12
Obligii . . . . .	19	Umowy towarzystw . . . .	10
Odstąpienie praw i należ- ności . . . . .	1	Umowy ubezpieczeniowe .	25
Papiery wartościowe . . . .	32	Umowy, dotyczące zamiany	21
Pełnomocnictwa . . . . .	28	Uwierzytelnienia . . . . .	4
Pokwitowania . . . . .	16	Zabezpieczenia praw . . . .	20
Poręczenia . . . . .	5	Weksle . . . . .	29
Poświadczenia . . . . .	33	Wyciągi . . . . .	2 i 3
Protokoły licytacji . . . . .	26		
Protesty weksli . . . . .	30		

# Taryfa stemplowa

## dla b. okupacji niemieckiej.

1. Odstąpienie praw i należności (cesja) . . . podlega opłacie  $\frac{1}{2}\%$
2. Wyciągi z aktów i ksiąg urzędowo prowadzonych . . . . . 3 mk.
3. Wyciągi z rachunków osobistych i ksiąg handlowych:
  - a) jeżeli są podpisane przez wystawcę i służą do użytku władz . . . . . 3 mk.
  - b) we wszystkich innych wypadkach . . . . . 20 fen.
4. Uwierzytelnienia czynione przez Władze . . . . . 3 mk.
 

(za arkusz)

  - a) podpisów . . . . . 3 mk.
  - b) odpisów dokument. . . . . 3 mk.
  - c) tłumaczeń z obcych języków . . . . . 3 mk.
5. Poręczenia (patrz zabezpieczenia praw poz. tar. 20).
6. Kwity depozytowe na otrzymanie do przechowania papierów wartościowych i innych przedmiotów majątkowych:
 

Jeżeli wartość wynosi	5 — 300 mk. . . . .	20 fen.
	300 — 1.000 „ . . . . .	1 mk.
	1.000 — 3.000 „ . . . . .	1,50 fen.
	3.000 i dalej . . . . .	3 mk.

Przepis ten stosuje się do zastawów.
7. Duplikaty (kopje) podlegają opodatkowaniu . . . . . 3 mk.
8. Intercyzy (kontrakty przedślubne) patrz poz. tar. 27 (umowy)
9. Koncesje (pozwolenia) o założenie fabryk i innych zakładów przemysłowych, o ile koszty zakładu wynoszą
 

100 — 1.000 mk. . . . .	5 mk.
1.000 — 2.000 „ . . . . .	10 „
2.000 — 3.000 „ . . . . .	15 „
3.000 — 4.000 „ . . . . .	20 „
4.000 — 5.000 „ . . . . .	25 „
5.000 — 10.000 „ . . . . .	40 „
10.000 — 20.000 „ . . . . .	60 „
20.000 — 50.000 „ . . . . .	100 „
50.000 — 100.000 „ . . . . .	200 „
Wyżej za każde 50.000 mk. po	100 „
10. Umowy Towarzystw od 100 mk.:
  - a) umowy, dotyczące założenia krajowych towarzystw akcyjnych, komandytowych, opartych na akcjach, jako też powiększenie kapitału zakłado-

- wego tych towarzystw w formie umów i postanowień od kapitału zakładowego lub powiększonego kapitału . . . . . 2 mk.
- b) wpłaty na kapitały towarzystw akcyjnych i komandytowych . . . . . 2 „
- c) wniesienie do jednego z wymienionych towarzystw majątku, nie składającego się z pieniędzy, lecz posiadłości ziemskiej . . . . . 5 „

*Uwaga:* Prócz tego stempla nie opłaca się innych poborów państwowych i komunalnych podatków.

- Patenty i inne przemysłowe prawa ochronne . . . . .  $\frac{1}{2}^0/0$
- Umowy, dotyczące założenia innych Towarzystw, o ile celem ich jest zarobkowanie, podlegają opłacie od kapitału . . . . .  $\frac{1}{2}^0/0$
- Od umów, co do Towarzystw z nieustalonym kapitałem, oblicza się stempel od sumy 10.000 mk., towarzystw drobnego kredytu od 5.000 mk. Uzupełniająca opłata podatkowa odbywa się w miarę dalszych opłat na kapitał.
11. Umowy kupna sprzedaży nieruchomości . . . . .  $5^0/0$   
 Przy sprzedaży potomkom . . . . .  $1\frac{1}{2}^0/0$   
 „ „ ruchomości . . . . .  $\frac{1}{2}^0/0$   
 Przy sprzedaży towarów, przeznaczonych na odprzedaż lub do przerobienia do bezpośredniego użytku w przemyśle . . . . .  $\frac{1}{10}$  od ceny kupna
12. Umowy dostawy i kupna ruchomości . . . . .  $\frac{1}{2}^0/0$
13. Umowy (kontrakty) najmu lokali i nieruchomości, jeżeli roczny czynsz najmu wynosi
- |            |       |          |           |               |                  |
|------------|-------|----------|-----------|---------------|------------------|
| więcej niż | 100 — | 500 mk.  | . . . . . | od stu        | $\frac{2}{10}$   |
| „          | „     | 500 —    | 1.000     | „ . . . . . „ | $\frac{3}{10}$   |
| „          | „     | 1.000 —  | 2.000     | „ . . . . . „ | $\frac{4}{10}$   |
| „          | „     | 2.000 —  | 4.000     | „ . . . . . „ | $\frac{6}{10}$   |
| „          | „     | 4.000 —  | 6.000     | „ . . . . . „ | $\frac{8}{10}$   |
| „          | „     | 6.000 —  | 8.000     | „ . . . . . „ | 1. —             |
| „          | „     | 8.000 —  | 10.000    | „ . . . . . „ | $1.\frac{2}{10}$ |
| „          | „     | 10.000 — | 12.000    | „ . . . . . „ | $1.\frac{4}{10}$ |
| „          | „     | 12.000 — | 14.000    | „ . . . . . „ | $1.\frac{6}{10}$ |
| „          | „     | 14.000 — | 16.000    | „ . . . . . „ | $1.\frac{7}{10}$ |
| „          | „     | 16.000 — | 18.000    | „ . . . . . „ | $1.\frac{8}{10}$ |
| „          | „     | 18.000 — | 20.000    | „ . . . . . „ | $1.\frac{9}{10}$ |
| „          | „     | 20.000   | . . . . . | „ „           | 2. —             |

Od czynszu najmu lub dzierżawy łącznie ze świadczeniami dodatkowymi na przeciąg czasu trwania umowy. Przy umowach na czas nieoznaczony, należy przyjąć za podstawę do opodatkowania jeden rok.

	Opodatkowaniu podlegają również umowy cichego przedłużenia kontraktu skutkiem zaniechania wymówienia cesji tych praw innej osobie.	
	Umowy najmu ruchomości lub dzierżawy za cały czas trwania umowy od 100 — 2.000 mk. . . . .	20 fen.
	Przy większych kwotach . . . . .	$\frac{1}{2}\%$
14.	Metryki i świadectwa, dotyczące stanu osobistego . . . . .	1.50 fen.
	Dokumenty te są wolne od opłat, o ile wydane są do celów szkolnych, kościelnych lub wojskowych.	
15.	Kwity zastawne lombardów, kas pożyczkowych i innych Towarzystw biorących w zastaw ruchomości na zabezpieczenie udzielonej pożyczki 5—100 mk. . . . .	10 fen.
	Za każde następne 100 mk. po 10 fen. więcej.	
16.	Wszelkie pokwitowania z odbioru należności od 5—100 i wyżej od 100 mk. za każdy kwit. . . . .	10 fen. 20 fen. od sta.
	Pokwitowania ze zwrotu należności zabezpieczonych hipotecznie . . . . .	$\frac{1}{10}$
	Wolne są pokwitowania, wydane na odnośnych rachunkach, rewersach i t. d.	
17.	Rachunki wszelkiego rodzaju w interesach kupieckich od 5—100 mk. . . . .	10 fen.
	i od 100 za każdą setkę . . . . .	10 „
18.	Czeki . . . . .	10 „
19.	Oblig (zobowiązania):	
	1. zabezpieczenie hipotecznie . . . . .	$\frac{1}{2}\%$
	2. inne wszelkiego rodzaju . . . . .	$\frac{1}{10}$
	Odroczenie terminu spłaty . . . . .	$\frac{1}{20}$
20.	Kaucje i ewikcje poręczenia od 100 — 500 mk. . . . .	1.50 fen.
	więcej niż 500 — 1.000 „ . . . . .	3 mk.
	„ „ 1.000 — 3.000 „ . . . . .	4 „
	„ „ 3.000 — 5.000 „ . . . . .	6 „
	„ „ 5.000 „ . . . . .	10 „
21.	Umowy zamiany, tak samo stempel oblicza się jak od kupna sprzedaży.	
22.	Testamenty od 100 — 1.000 mk. . . . .	3 mk.
	więcej niż 1.000 — 5.000 „ . . . . .	5 „
	„ „ 5.000 — 10.000 „ . . . . .	10 „
	„ „ 10.000 — 20.000 „ . . . . .	20 „
	„ „ 20.000 — 50.000 „ . . . . .	40 „
	„ „ 50.000 — 100.000 „ . . . . .	60 „
	„ „ 100.000 — 300.000 „ . . . . .	80 „
	ponad 300.000 mk. . . . .	100 „

23.	Ugody . . . . .	1/2 <sup>0</sup> /o
24.	Czynności sądowe i rejentalne, które zastępują dokument podlegający opodatkowaniu podług niniejszej taryfy, jak sam dokument, przynajmicy . . . . .	3 mk.
25.	Umowy ubezpieczeniowe . . . . .	1/2 <sup>0</sup> /o
26.	Protokoły licytacji . . . . .	1/2 <sup>0</sup> /o
27.	Wszelkie umowy, o ile nie znajdzie zastosowanie inna taryfa (posad, pracy, małżeństwa i t. d.) . . . . .	1/2 <sup>0</sup> /o
	Jeżeli wartość przedmiotu nie da się ocenić . . . . .	3 mk.
	Wolne są:	
	1. umowy o naukę,	
	2. dotyczące świadczeń w pracy i usługach, o ile wynagrodzenie (płaca, pensja i t. d.) nie przewyższa 2.000 mk. rocznie.	
28.	Pełnomocnictwa, upoważnienia i polecenia załatwienia spraw w interesie mocodawcy, jeżeli wartość przedmiotu wynosi więcej niż 100 — 1.000 mk.	1.50 fen.
	„ „ 1.000 — 3.000 „	3 mk.
	„ „ 3.000 — 6.000 „	6 „
	„ „ 6.000 — 10.000 „	10 „
	„ „ 10.000	20 „
	Jeżeli wartość nie da się ocenić . . . . .	3 „
29.	Weksle:	
	1. Krajowe, zagraniczne, własne, ciagnione, jakoteż trasowane na pewną sumę (bez ograniczenia minimum) do 200 marek . . . . .	20 fen.
	wyżej 200 do 400 marek . . . . .	40 „
	„ 400 „ 600 „ . . . . .	60 „
	„ 600 „ 800 „ . . . . .	80 „
	„ 800 „ 1.000 „ . . . . .	1 mk.
	i od każdego dalszego, choćby rozpoczętego 1.000 marek, po 1 marce więcej.	
	2. Jeżeli czas płatności terminowego wekslu przypada później niż w 3 miesiące od daty wystawienia, należy opłacać podwójne stawki.	
30.	Protesty weksli, jeżeli wartość przedmiotu wynosi więcej niż 100 — 1.000 marek . . . . .	1.50 fen.
	„ „ 1.000 „ . . . . .	3 mk.
31.	Umowy dotyczące wynajęcia zakładów na wyrób przedmiotów nieruchomych (patrz poz. tar. 27)	
32.	Papiery wartościowe, wypuszczone przez T-wa i t. d.	1/2 <sup>0</sup> /o
33.	Zaświadczenia, wystawione w sprawach prywatnych, poświadczenia podpisów . . . . .	3 mk.
	Wolne są:	
	Świadczenia prowadzenia się.	



§ 4.

Zwolnienie od opłaty stempelowej

1. Od opłaty stempelowej są wolne:
  - a) Fiskus Państwa Polskiego;
  - b) wszelkie władze wojskowe i cywilne;
  - c) kościoły;
  - d) szkoły publiczne i uniwersytety;
  - e) zakłady dobroczynne;
  - f) dokumenty, sporządzone wyłącznie lub przeważnie w interesie publicznym;
  - g) dokumenty, dotyczące przedmiotów o wartości, dającej się oznaczyć pieniężnie, jeżeli wartość ta nie przekracza 100 marek., o ile jednak niema w taryfie przepisów przeciwnych;
  - h) dokumenty urzędowe (dotyczące stanu osobistego, świadectwa i t. d.), wydawane osobom, posiadającym świadectwo ubóstwa;
  - i) dokumenty i czynności w sprawach wywłaszczeniowych.
2. Przy wszelkich umowach dwustronnych z osobami, wolnemi od opłaty stempelowej, opłacać należy połowę należności stempelowej. Niniejszy przepis stosuje się również do dokumentów pozycji taryfowej 11 b) i c).

§ 5.

Oznaczenie wartości.

1. Przy oznaczeniu wartości jakiegoś przedmiotu dla obliczenia opłaty stempelowej należy kierować się wartością jego w chwili sporządzenia odnośnego dokumentu.
2. Od dostaw i świadczeń, których wartość nie jest ostatecznie ustalona, należy obliczać stempel od przypuszczalnie najwyższej wartości.
3. Jako wartość należności pieniężnych należy uważać kwotę pieniężną, widoczną z dokumentu, a przy papierach wartościowych, będących w obiegu, ich kurs dzienny.
4. Kwoty, podane w walucie niemarkowej, należy przeliczać na marki po kursie, ustanowionym przez Ministra Skarbu, jeżeli zaś ustanowienia takiego niema, po kursie bieżącym.
5. Roczną wartość prawa użytkowania, o ile u dokumentu inna zasada procentowego obliczenia wprowadzić się nie daje, należy przyjąć w 5 procentach wartości przedmiotu, oddanego do użytkowania.
6. Jako wartość wieczystych praw użytkowania i świadczeń należy przyjmować dwudziestopięciokrotną wartość rocznej kwoty, jako zaś

wartość praw użytkowania i świadczeń, o nieokreślonym przeciągu trwania, dwunasto i półkrotną wartość kwoty rocznej, o ile dokument nie wymienia okoliczności ograniczających przeciąg trwania.

### § 7.

#### Opłata stemplowa od kilku dokumentów, dotyczących jednego i tego samego przedmiotu.

1. Jeżeli sporządza się więcej dokumentów jednakowej treści dla jednego i tego samego przedmiotu, stempel opłaca się tylko za oryginał dokumentu. Pozostałe dokumenty, sporządzone w tym samym przedmiocie, podlegają opłacie stemplowej według pozycji taryfowej 7 (dublikaty).

2. Z pomiędzy weksli, wystawionych w kilku egzemplarzach, podlega opłacie stemplowej tylko weksel, przeznaczony do puszczenia w obieg.

3. Przy czynnościach rejentalnych ostemplowaniu podlega tylko oryginał, jeżeli oryginał zostaje w ręku rejenta, to pierwsze przygotowanie jest wolne od stempla o tyle, o ile zostało oznaczone jako pierwsze i poświadczony na niem, jaki stempel został opłacony od oryginału.

### § 9.

#### Najniższa należność stemplowa i jej stopniowanie.

O ile taryfa nie zawiera przepisów odmiennych, opłata stemplowa wynosi najmniej 0.50 mk. i podwyższa się stopniowo po 0.50 mk., przytem ułamki zaokrągla się do 0.50 mk. wzwyż.

### § 10.

#### Obowiązek opłaty stemplowej.

1. Do opłaty stemplowej są obowiązane:

- a) osoby, za których przyczyną wykonane zostały czynności lub wydane sporządzone papiery, odpisy, zaświadczenia, wyciągi i pozwolenia przez władze i urzędników, nie wyłączając rejentów;
- b) od zobowiązań jednostronnych, oznajmień i innych dokumentów — osoby, które te dokumenty sporządziły;
- c) od umów i weksli — wszyscy uczestnicy;
- d) od papierów wartościowych — wypuszczający takowe, od papierów wartościowych zagranicznych — ich nabywcy.

2. Jeżeli kilka osób jest obowiązanych do opłaty stemplowej, wszystkie są za nią odpowiedzialne jako współdłużnicy.

§ 13.

Termin opłaty stempłowej od czynności osób prywatnych.

1. Od czynności osób prywatnych i aktów przez nie sporządzonych należy opłacać podatek stempłowy:

- a) od dokumentów, na które ich wystawcy mają prawo sami nakładać marki, lub są do tego obowiązani — przed ich doręczeniem, najpóźniej jednak w ciągu trzech tygodni od dnia ich sporządzenia;
- b) od dokumentów, sporządzonych zagranicą, lecz przeznaczonych do użycia w kraju — przed ich użyciem;
- c) od zagranicznych papierów wartościowych — w ciągu 3-tych tygodni po ich wprowadzeniu do kraju;
- d) od weksli zagranicznych — przed wypuszczeniem ich z rąk pierwszego posiadacza w kraju;
- e) od samoczynnego przedłużenia umów najmu i dzierżawy w ciągu 3 tygodni od dnia, w którym wskutek zaniechania wypowiedzenia nastąpiło odnowienie;
- f) we wszystkich innych wypadkach — w ciągu 3 tygodni po przygotowaniu dokumentów.

2. Ktokolwiek posiada lub przedkłada dokument, podlegający opłacie stempłowej, co do którego jest prawnie zainteresowanym, winien jest dokonać opłaty stempłowej w przeciągu 3 tygodni od dnia otrzymania tegoż dokumentu.

3. Dla wystawców dokumentów, dotyczących czynności prawnych, nabierających mocy prawnej dopiero po zatwierdzeniu przez władze lub przystąpieniu do nich władzy, albo osoby trzeciej, termin ostemplowania rozpoczyna się od dnia, w którym otrzymali wiadomość o zatwierdzeniu lub przystąpieniu.

§ 14.

Ustanawianie kar pieniężnych.

(Patrz wyjaśnienie opłaty stempłowej).

1. Kto wykracza przeciwko przepisom, dotyczącym obowiązku opłaty stempłowego podatku, ściąga na siebie karę pieniężną, wynoszącą pięciokrotną wartość sprzeniewierzonej opłaty stempłowej, nie mniej jednak jak 5 marek.

2. Jeżeli wykroczenie dotyczy:

- a) dokumentów, na których obowiązani do opłaty stempłowej mają prawo lub obowiązek sami kasować marki stempłowe;
- b) pozycji taryfowej 32 (papiery wartościowe), kara pieniężna wynosi dwudziestokrotną wartość sprzeniewierzonej opłaty.

Najniższa kara pieniężna wynosi w wypadku pod a) 5 marek, w wypadku pod b) 20 marek za każdy papier wartościowy.

3. Jeżeli wykroczenie dotyczy pozycji taryfowej 29 (weksle), każdy z uczestników weksla ściągą na siebie karę pieniężną, wynoszącą pięćdziesięciokrotną wartość sprzeniewierzonej opłaty.

4. Przy towarzystwach akcyjnych i udziałowych należy kary pieniężne nałożyć jednorazowo na członków zarządu, a przy towarzystwach handlowych na wspólników, z odpowiedzialnością poszczególnych wspólników jako dłużników całkowitej należności.

5. Jeżeli z okoliczności wykaże się, że sprzeniewierzenie opłaty stempowej nie mogło być popełnione, lub też nie leżało w zamiarach, zamiast kar pieniężnych, wyżej wymienionych, wymierza się karę porządkową do 500 marek.

6. Takie same kary pociągają za sobą wykroczenia przeciwko niniejszemu rozporządzeniu i przeciwko wydanym do niego przepisom wykonawczym, co do których w rozporządzeniu nie przewidziano kar osobnych.

#### § 15.

### Zwrot stempla i zażalenia.

Podania o zwrot stempla, jak również zażalenia we wszystkich sprawach stempowych, rozstrzyga ostatecznie, z wykluczeniem [drogi sądowej, Minister Skarbu.

#### § 16.

Minister Skarbu jest uprawniony przyznawać ze względów słuszności wyjątki od obowiązku opłaty stempla lub ulgi co do stawek stempowych, oraz zarządzać zwrot użytych stempli.

### WYCIĄG Z DEKRETU

#### W PRZEDMIOCIE OPŁAT OD PODAŃ ORAZ DO ŚWIADECTW URZĘDOWYCH.

#### § 1.

#### P o d a n i a .

Opłacie w myśl dekretu niniejszego podlegają podania, wnoszone do urzędów państwowych, mających siedzibę na ziemiach polskich, dawnego zaboru rosyjskiego, oraz załączniki do takich podań.

#### § 2.

Dekret niniejszy nie ma jednak zastosowania do podań, wnoszonych do sądów i urzędów wymiaru sprawiedliwości.

§ 6.

### Uwolnienia przedmiotowe (między innymi).

Oplatę w myśl dekretu niniejszego nie podlegają podania następujące.

1. zawierające wnioski w sprawach publicznych;
2. zawierające wiadomości, udzielone w myśl obowiązującego przepisu albo na żądanie władzy, wystosowane w sprawie publicznej;
3. podania do władz oświatowych oraz do zakładów naukowych i szkolnych z wyjątkiem podań w sprawie gospodarczych tych władz i zakładów;
4. dotyczące wyborów do Sejmu lub do ciał reprezentacyjnych samorządowych;
5. podania w sprawie służby wojskowej;
6. podania osób, które pozostają lub pozostawały na służbie państwa lub związków samorządnych oraz członków rodzin tych osób w sprawach, dotyczącego stosunku służbowego;
7. o posady w urzędach państwowych.

Art. 8.

### Uwolnienia osobiste.

Osobiste uwolnienie od opłat, unormowanych w części 1 dekretu niniejszego przysługuje:

1. Państwu Polskiemu,
2. związkom samorządnym, mającym siedzibę w Polsce,
3. kościołom i gminom wyznaniowym, przez Państwo Polskie uznanym,
4. fundacjom, zakładom i zrzeszeniom, prawnie istniejącym, jeżeli siedziba tych instytucji znajduje się w Polsce, a za cel mają wyłącznie działalność dobroczynną albo naukową, oświatową, kulturalną lub religijną; uwolnienie to dotyczy również podań o legalizację.

Art. 11.

### Wysokość opłaty.

Oplata wynosi — o ile dekret niniejszy nie stanowi inaczej — 4 marki polskie od pierwszego arkusza i 2 marki polskie od każdego następnego arkusza.

Art. 12.

Jeżeli podanie wniesione w dwu lub więcej egzemplarzach, natenczas należy uiścić 4 marki polskie od pierwszego arkusza jednego z tych egzemplarzy i po 2 marki polskie od każdego następnego arkusza wspomnianego egzemplarza i od każdego arkusza innych egzemplarzy.

Art. 14.

Jeżeli podanie dotyczy zezwolenia na prowadzenie przedsiębiorstwa zarobkowego albo na urządzenie lub zmianę instalacji, potrzebnej do wykonywania takiego przedsiębiorstwa, a załatwienie podania wymaga oględzin na miejscu, natenczas zamiast opłaty w kwocie 4 marek polskich, ustanowionej w art. 11 i 12, uiścić należy opłatę w kwocie 10 marek polskich. Obowiązujące przepisy, w myśl których mają być w takich razach władzy państwowej zwrócone koszty oględzin, pozostają bez zmiany.

Art. 15.

Jeżeli podanie dotyczy zatwierdzenia statutu spółki akcyjnej lub zmiany takiego statutu, natenczas zamiast opłaty 2 marek polskich, ustanowionej w art. 11 — 13, uiścić należy opłatę po 4 marki polskie.

## 11. ŚWIADECTWA URZĘDOWE.

Zaświadczenia, wydawane stronom w ich sprawach prywatnych przez urzędy państwowe, mające siedzibę na ziemiach polskich dawnego zaboru rosyjskiego z wyjątkiem tych, które wydają sądy i urzędy wymiaru sprawiedliwości, podlegają opłacie, która — o ile dekret niniejszy nie stanowi inaczej — wynosi 4 marki polskie.

Art. 31.

Opłacie w kwocie 3 marek polskich podlega poświadczenie własnoręczności podpisu.

Art. 34.

Nie podlegają opłacie świadectwa:

1. wydawane celem dołączenia do podań (art. 1 — 10 dekretu niniejszego),
2. wydane celem dołączenia do podań, wymienionych w art. 6,
3. wydane osobom, wymienionym w art. 8 i 9,
4. szkolne,
5. nieskazitelnosci obywatelskie,
6. szczepienia ospy,
7. ubóstwa.

Postanowienia, zawarte w artykule niniejszym pod L. 1. nie. dotyczą odpisów.

## ROZPORZĄDZENIE,

DOTYCZĄCE POBORU PODATKU OD SPADKÓW i DAROWIZN  
w GRANICACH b. JENERAŁ-GUBERNATORSTWA WARSZAWSKIEGO.

### § 1.

Przedmiot podatku spadkowego.

Przedmiotem podatku spadkowego jest wszelki spadek, otrzymany zgodnie z prawem wskutek czyjejs śmierci, lub na mocy zapisu testamentowego.

### § 2.

Przestrzeń kraju, na której obowiązuje niniejsze  
rozporządzenie.

Opodatkowaniu podlegają:

1. Wszelkie posiadłości ziemskie i równoważne z niemi tytuły prawne — wraz z częściami w skład ich wchodzącymi, znajdujące się w granicach b. obszaru administracyjnego.

### § 3.

Zwolnienia.

Od podatku są wolne:

1. Spadki wartości nieprzewyższającej 1.000 mk.
2. Posiadłości włościańskie wraz ze znajdującymi się na nich włościańskimi zabudowaniami mieszkalnymi, gospodarczemi, o ile przedmioty powyższe stają się własnością osób tego samego stanu.
3. Sprzęty domowe ruchome, nie stanowiące za dotychczasowego właściciela przedmiotów handlu lub przemysłu, o ile przechodzą na własność małżonków lub krewnych w prostej linii.

### § 4.

Wysokość podatku.

Podatek wynosi:

1. Od spadku, przechodzącego na własność małżonków i krewnych w prostej linii zstępnej  $1\frac{1}{2}\%$ .
2. Od spadku, przechodzącego na własność krewnych w prostej linii wstępnej, dzieci adoptowanych i dzieci szwagrowych  $4\%$ .
3. Od spadku, przechodzącego na własność pasierbów, rodzeństwa i przyrodniego rodzeństwa, oraz na ich dzieci  $6\%$ ;
4. Od spadku, przechodzącego na własność innych krewnych, niewymienionych pod cyfrą 2 i 3, linii pobocznej trzeciego stopnia oraz krewnych czwartego stopnia w linii pobocznej  $9\%$ .

5. Od wszelkich innych spadków, o ile nie zostały objęte cyfr.:  
1 — 4 lub cyfr. 6 — 12<sup>0</sup>/<sub>10</sub>.

Jeżeli wartość spadku przewyższa:

20.000	marek,	podatek	wynosi	1. <sup>1</sup> / <sub>10</sub>	norm.
30.000	„	„	„	1. <sup>2</sup> / <sub>10</sub>	„
50.000	„	„	„	1. <sup>3</sup> / <sub>10</sub>	„
75.000	„	„	„	1. <sup>4</sup> / <sub>10</sub>	„
100.000	„	„	„	1. <sup>5</sup> / <sub>10</sub>	„
150.000	„	„	„	1. <sup>6</sup> / <sub>10</sub>	„
200.000	„	„	„	1. <sup>7</sup> / <sub>10</sub>	„
300.000	„	„	„	1. <sup>8</sup> / <sub>10</sub>	„
400.000	„	„	„	1. <sup>9</sup> / <sub>10</sub>	„
500.000	„	„	„	2.—	„
600.000	„	„	„	2. <sup>1</sup> / <sub>10</sub>	„
700.000	„	„	„	2. <sup>2</sup> / <sub>10</sub>	„
800.000	„	„	„	2. <sup>3</sup> / <sub>10</sub>	„
900.000	„	„	„	2. <sup>4</sup> / <sub>10</sub>	„
1.000.000	„	„	„	2. <sup>5</sup> / <sub>10</sub>	„

ustanowionych w ustępie 1.

Względem osób, podlegających opodatkowaniu według cyfr 1—3, stosuje się skala stopniowego podwyższenia podatku, ustanowiona w ustępie 2, dopiero wtedy, gdy wartość otrzymanego mienia przenosi 50.000 marek, przyczem rozpoczyna się od stopy, wykazanej dla tejsze wartości w ustępie 2.

O ile spadek otrzymuje mężczyzna, który w chwili zgonu spadkodawcy, lub otrzymania darowizny od żyjącego ukończył 40 rok życia i jest niezonaaty, pobiera się od niego poza podatkiem, obliczonym według poprzednio ustanowionych norm, jeszcze 25<sup>0</sup>/<sub>10</sub> tegoż podatku.

Dalej podlegają opodatkowaniu w wysokości 5<sup>0</sup>/<sub>10</sub>.

6. Majatki zapisywane:

- a) Kościołom i klasztorom w kraju;
- b) Zakładom dobroczynnym — zakładom naukowym czynnym i biernym;
- c) Zakładom poprawczym i wychowawczym dla małoletnich;
- d) Stowarzyszeniom opieki nad więźniami, uwolnionymi z więzienia.

## § 5.

### Niepewne mienie spadkowe.

Opodatkowaniu podlegają również prawa nieokreślone lub niepewne oraz przedmioty, których wartość nie da się odrazu oznaczyć. Przyjmuje się je do obliczenia według przypuszczalnej wartości.



§ 6.

### Mienie spadkowe bez prawa użytkowania.

O ile spadek przechodzi na własność bez prawa użytkowania, pobiera się podatek całkowity od właściciela, a jego połowę od użytkownika.

§ 7.

### Określenie sumy masy.

Za podstawę określenia sumy masy należy przyjmować wartość w chwili zaszłego faktu.

§ 8.

### Wyznaczenie wartości spadku i obliczenie podatku.

Przy wyznaczaniu wartości spadku należy potrącić zobowiązania spadkowe.

Do nich należą: Zaległości wynagrodzenia służby i robotników, honorarja lekarza i koszty pielęgnowania podczas choroby oraz koszty pogrzebu spadkodawcy i wszystkie podatki i inne daniny, zalegające po dzień śmierci spadkodawcy. Podatek spadkowy winien być obliczony od całości spadku każdego ze spadkobierców z uwzględnieniem stosunku, który go łączy ze spadkodawcą.

§ 11.

### Zgłoszenie spadku.

Każdy, kto otrzyma spadek, podlegający opodatkowaniu, jest obowiązany donieść o tem odnośnemu urzędowi podatków spadkowych w przeciągu miesiąca po otrzymaniu wiadomości o przypadającym mu spadku.

Obowiązek zgłoszenia ciąży również na wszystkich osobach prawnych, jak również na przedsiębiorstwach, obowiązanych do publicznego składania rachunków, co do przedmiotów spadkowych, znajdujących się u nich na przechowaniu.

Zgłoszenie, dopełnione przez jednego z obowiązanych do tego, wychodzi na korzyść reszty obowiązanych, o ile z tego zgłoszenia spadek daje się określić.

§ 12.

### Oznajmienie spadku.

Na żądanie urzędu podatków spadkowych i w terminie, przez tenże urządznaczonym, winna osoba, obowiązana do zgłoszenia spadku wskutek śmierci, złożyć oznajmienie spadku. Naznaczony termin winien wynosić co najmniej miesiąc czasu. Oznajmienie to powinno zawierać zupełny wykaz przedmiotów, należących do spadku, wraz z podaniem ich wartości i zobowiązań, które należy uwzględnić.

Oznajmienie to winno być zestawione albo w formie urzędowej przez notariusza lub komornika sądowego albo też złożone na piśmie przez samego spadkobiercę. W tym ostatnim wypadku oznajmienie powinno być stwierdzone oświadczeniem, zastępującym przysięgę, że dane zostały złożone sumiennie według najlepszej wiedzy i wiary zgodne z prawdą.

### § 13.

Zobowiązania, określone w § 11 i 12, odnoszą się również do przedmiotów, pozostających pod ich zarządem, do prawnych zastępców i pełnomocników.

### § 14.

Osoby, obowiązane do zgłoszenia spadku—porówn. § 11 i 13, winny na żądanie udzielić Urzędowi podatków spadkowych wszelkich wyjaśnień i przedłożyć wszelkie dowody piśmienne, które Urząd podatków spadkowych uzna za potrzebne do ustalenia obowiązku opłacenia podatku i do jego obliczenia.

Celem zniewolenia do wykonania swych rozporządzeń może Urząd podatków nakładać na zobowiązanych kary porządkowe w wysokości do 1.000 marek w każdym poszczególnym wypadku stosowania kary.

### § 15.

Urzędowi podatków spadkowych winny niżej wymienione władze i urzędnicy udzielać wiadomości następujących:

1. sądy o swoich zarządzeniach, poczynionych z powodu zaszłych zgonów,
2. rejenci o zeznanych wobec siebie aktach darowizny,
3. rejenci, komornicy sądowi, sądy pokoju i sądy gminne o urzędowanie przez siebie powziętych wiadomościach o spadkach,
4. sądy i władze administracyjne, zarządy miejskie i ziemskie oraz urzędnicy o doszłych do swej wiadomości darowiznach o wartości, podlegającej opodatkowaniu.
5. wymienione pod 4 urzędy i osoby o wiadomych sobie wykroczeniach przeciwko niniejszemu rozporządzeniu.

### § 16.

Kto posiada, lub z urzędu ma na przechowaniu testament, obowiązany jest, bezwłocznie, po otrzymaniu wiadomości o zgonie zapisodawcy, przedłożyć testament celem otwarcia odnośnemu sądowi okręgowemu.

### § 19.

## Zażalenia i zwrot podatku.

Zażalenia przeciwko nakazowi opłacenia podatku jak również podanie o zwrot zapłaconego podatku spadkowego należy wnosić do

odnośnego urzędu podatkowego w ciągu 2 miesięcy od daty nakazu, lub zapłaceniu podatku, urząd podatków spadkowych rozstrzyga ostatecznie, czy zażalenie zostało wniesione w terminie właściwym.

O ile urząd podatkowy nie uwzględni zażalenia lub nie przyzna zwrotu podatku spadkowego, jakie również zresztą wszystkie inne sprawy podatku spadkowego rozsądza ostatecznie Minister Skarbu z wyłączeniem drogi prawnej.

Wniesienie zażalenia nie wstrzymuje opłaty podatku.

## § 20.

### Darowizny między żyjącymi.

Do darowizn między żyjącymi stosuje się poprzedzające postanowienia z tem zastrzeżeniem, że zamiast stosunku, łączącego spadkodawcę ze spadkobiercą, należy uwzględnić stosunek łączący darodawcę z obdarzonym.

## § 21.

### K a r y.

Kto nie spełni obowiązku zgłoszenia spadku (§ 11), podlegającego opodatkowaniu lub nie złoży wymaganego oznajmienia o podatku od spadku (§ 12) w terminie przepisany, podlega karze pieniężnej do pięciokrotnej wysokości podatku od samego spadku lub w razie niemożności określenia wysokości podatku karze pieniężnej do 40.000 marek. Jeżeli można przypuszczać, że nie istniał zamiar uchylenia się od opłacenia podatku, zamiast kary przewidzianej w ustępie 1, może być zastosowana kara porządkowa do 1.000 marek.

Taką samą karę porządkową wymierza się za wykroczenia przeciwko przepisom niniejszego rozporządzenia, lub wydanym co do niego postanowieniom wykonawczym, do których żadne kary nie były przewidziane.

## § 22.

### Odroczenie, rozłożenie opłaty na raty, ulgi podatkowe.

Urząd podatków spadkowych jest uprawniony do przyznawania odroczenia i opłacenia podatku w ratach.

Minister Skarbu ma prawo zezwolenia ze względów szluszności na wyjątki od obowiązku opłaty podatku lub obniżenia stopy podatkowej.

## § 24.

### POSTANOWIENIA PRZEJŚCIOWE.

Rozporządzenie niniejsze nabiera mocy z dniem 1 sierpnia 1916 r.

Spadków po ten czas otrzymanych, lecz jeszcze nie zgłoszonych dotyczy wstecz niniejsze rozporządzenie za wyjątkiem przepisów o karach.

Znosi się przepis pozycji 13 taryfy stemplowej rozporządzenia dotyczącego poboru podatku stemplowego z dnia 24 listopada 1915 r., ustanawiającej opłatę stempla od darowizny, stwierdzonej dokumentem.

Przepisy wykonawcze do niniejszego rozporządzenia wydaje Minister Skarbu.

## ROZPORZĄDZENIE

### DOTYCZĄCE POBORU PODATKU OD HANDLU I PRZEMYSŁU NA OBSZARZE BYŁEGO JENERAŁ GUBERNATORSTWA WARSZAWSKIEGO.

#### § 3.

Za przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, w myśl niniejszego rozporządzenia, nie należy uważać gospodarstw rolnych i leśnych, hodowli bydła sadownictwa i winogradnictwa oraz ogrodnictwa za wyjątkiem ogrodnictwa artystycznego i handlowego.

#### § 4.

Wolne od podatku są:

1. Zakłady dobroczynne.
2. Przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, służące użyteczności publicznej o ile nie są oddane w dzierżawę.
3. Sprzedaż towarów własnego wyrobu wprost z warsztatu bez posiłkowania się oddzielnym lokalem sprzedaży.
4. Przedsiębiorstwa przemysłowe, zatrudniające nie więcej nad jednego pomocnika.

#### § 5.

Sprawy obowiązku opłaty podatków przez te przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, które w Niemczech pociągnięte są do podatku bezpośredniego od zysków, rozstrzyga w każdym poszczególnym wypadku Minister Skarbu.

#### § 6.

Wszystkie dotychczas pobierane dodatki od podatków od handlu i przemysłu odpadają.

#### § 7.

Podatek zasadniczy (§ 2 cyfr. 1) uiszcza się przez wykupienie świadectwa przemysłowego (patentu) na każde przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe z osobna i oprócz tego w przedsiębiorstwach, nieobowiązanych do publicznego składania rachunków dla każdego pracownika.

Podatek wynosi:

**A. OD PRZEDSIĘBIORSTW HANDLOWYCH:**

Kategoria	Klasa miejscowości		
	I.	II.	III.
1.	1.800 mk.	1.800 mk.	1.800 mk.
2.	600 "	380 "	240 "
3.	90 "	50 "	35 "
4.	25 "	15 "	10 "
5a.	50 "	50 "	50 "
5b.	15 "	15 "	15 "

**B. OD PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH:**

Kategoria	Klasa miejscowości		
	I.	II.	III.
1.	6.000 mk.	6.000 mk.	6.000 mk.
2.	3.500 "	3.500 "	3.500 "
3.	1.800 "	1.800 "	1.800 "
4.	600 "	600 "	600 "
5.	200 "	200 "	200 "
6.	100 "	60 "	40 "
7.	30 "	20 "	15 "
8.	12 "	7 "	5 "

**C. OD PRACOWNIKÓW PRZEDSIĘBIORSTW HANDLOWYCH  
i PRZEMYSŁOWYCH NIEOBOWIĄZANYCH DO PUBLICZNEGO  
SKŁADANIA RACHUNKÓW.**

Grupa 1. Od pomocników handlowych i technicznych pracowników Klasy I. (zaliczają się tutaj: kierownicy przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, ich oddziałów lub filji) opłacają:

- a) przedsiębiorstwa handlowe 1. Kategorji i przemysłowe 1. 2. i 3. Kategorji . . . . . 100 mk.
- b) przedsiębiorstwa handlowe 2. Kategorji i przemysłowe 4. i 5. Kategorji . . . . . 60 mk.
- c) wszystkie inne przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe . . . . . 25 mk.

Grupa 2. Od pomocników handlowych i pracowników technicznych Klasy II. (t. j. od wszystkich pracowników, nie zaliczonych do grupy I. i mających więcej niż 17 lat, o ile nie pełnią wyłącznie służby mechanicznej) opłacają:

- a) przedsiębiorstwa handlowe 1. Kategorji i przemysłowe 1. 2. i 3. Kategorji . . . . . 20 mk.
- b) wszystkie inne przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe . . . . . 10 mk.

Grupa 3. Od wojażerów . . . . . 100 mk.

Uiszczenie podatków z pod A. i B. należy do przedsiębiorstw, podlegających opodatkowaniu, podatki zaś z pod C. winny opłacać te przedsiębiorstwa, w których odnośni pracownicy mają zajęcie.

Podział miejscowości na klasy i przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych na kategorie wpływa z załączników 1—3; Minister Skarbu jest mocen wprowadzać zmiany w tym podziale.

## Stawki podatku mieszkaniowego.

### Roczna wartość komornego.

Od mk.	—	Doł mk.	—	Stawka podatkowa
324.—		388.80		4 mk.
388.80		518.40		6 "
518.40		648.—		8 "
648.—		777.60		10 "
777.60		907.20		14 "
907.20		1036.80		18 "
1036.80		1166.40		24 "
1166.40		1296.—		30 "
1296.—		1512.—		36 "
1512.—		1728.—		44 "
1728.—		1944.—		54 "
1944.—		2160.—		66 "
2160.—		2376.—		78 "
2376.—		2592.—		92 "
2592.—		2808.—		106 "
2808.—		3024.—		122 "
3024.—		3240.—		140 "
3240.—		3456.—		160 "
3456.—		3672.—		180 "
3672.—		3888.—		210 "
3888.—		4320.—		250 "
4320.—		4752.—		300 "
4752.—		5184.—		370 "
5184.—		5616.—		450 "
5616.—		6048.—		540 "
6048.—		6480.—		640 "
6480.—				15 %

## Przepisy tymczasowe o Kosztach sądowych.

Koszta sądowe w sprawach cywilnych są:

- |                     |                                   |
|---------------------|-----------------------------------|
| 1. wpis,            | 3. opłata kancelaryjna i          |
| 2. opłata od podań, | 4. kosztu postępowania w sprawie. |

### O WPISIE.

Wpis jest dwojaki:

1. stosunkowy i
2. stały.

Wpis stosunkowy dzieli się na:

1. główny i
2. dodatkowy.

Wpis stosunkowy główny pobierany jest w ilości 2% od wartości: każdego powództwa głównego, powództwa wzajemnego, zawierającej samodzielne żądanie interwencji osób trzecich, opozycji przeciwko wyrokowi zaocznemu, skargi apelacyjnej, skarg o uchylenie wyroków i sporów, wynikłych w postępowaniu działowym, wprowadzonym w drodze incydentalnej.

Od podań o nadanie aktom klauzuli egzekucyj, wpis główny pobierany jest w ilości 1% poszukiwanej sumy.

Wpis stosunkowy dodatkowy, w ilości  $\frac{1}{4}$  wpisu głównego, pobierany jest od interwencji, nie zawierającej samodzielnego żądania, od przypozwania do sprawy osób trzecich, tudzież od skarg incydentalnych, zakładanych oddzielnie od apelacji w przedmiotach: sporu jurysdykcyjnego (art. 239 ust. post. cyw.), przyjęcia lub odrzucenia ekscpcji, zabezpieczenia powództwa, dopuszczenia lub odrzucenia interwencji osób trzecich, rygoru tymczasowego wykonania, oraz nadania aktom klauzuli egzekucyjnej.

Jeżeli wartość powództwa lub jego części w chwili wytoczenia nieda się ściśle określić, lub wogóle o szacowaniu na pieniądze nie ulega, wpis główny od nieokreślonej części powództwa oznaczy początkowo przewodniczący sądu w ilości od 1 do 50 mk. w sądach pokoju i od 5 do 1.500 mk. w sądach okręgowych.

Wpis stały pobierany jest:

1. w ilości 5 marek:
  - od sprostowania aktów stanu cywilnego,
  - „ upoważnienia kobiet zamężnych,
  - „ uznania dzieci naturalnych,
  - „ zwołania rady familijnej,
  - „ przyjęcia opieki dobrowolnej,
  - „ nakazania opieczętowania majątku spadkowego,
  - „ zdjęcia pieczęci i sporządzenia spisu inwentarza,
  - „ przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza, zrzeczenia, się przez żonę wspólności majątkowej,
  - „ sądowego odstąpienia majątku na rzecz wierzycieli,
  - „ postępowania wykonawczego, od skarg na czynności komorników i notariuszów, — oraz wogóle od każdego podania, rozpoczynającego postępowanie sądowe, nie podlegające opłacie wpisu stosunkowego lub opłacie wpisu stałego w ilości 20 mk.

2. w ilości 20 mk.:

- od usamowolnienia nieletnich,
- „ przysposobienia,
- „ uznania osób za zaginione lub znikłe,
- „ pozbawienia własnej woli,
- „ wyznaczenia doradcy sądowego,
- „ wprowadzenia w posiadanie spadku,
- „ uznania spadku za wakujący lub bezdziedziczny,
- „ sporządzenia protokołu przedstawie otwarcia i stanu testamentu,
- „ od działań, prowadzonych w drodze incydentalnej,
- „ wykonania i unieważnienia wyroku sądu polubownego,
- „ zabezpieczenia dowodów,
- „ rozciągnięcia nadzoru celem uniknięcia upadłości,
- „ zatwierdzenia uchwał rady familijnej przez sąd.

### O OPŁACIE OD PODAŃ.

Od wszelkich podań, wnoszonych do sądów wszystkich instancji tudzież do urzędników sądowych, oprócz podań, podlegających opłacie wpisu stosunkowego lub stałego, pobierana jest opłata w ilości 50 fen. w sprawach, podlegających rozpoznaniu sądów pokoju, i w ilość 3 mk. — w sprawach, podlegających rozpoznaniu sądów okręgowych<sup>1</sup>

### O OPŁACIE KANCELARYJNEJ.

Od wszelkiego rodzaju dokumentów, wydawanych stronom na ich żądanie przez sądy i urzędników sądowych, tytułów wykonawczych, kopji, zaświadczeń i t. p. pobierana jest opłata kancelaryjna: w sprawach, podlegających rozpoznaniu sądów pokoju — 2 mk. za pierwszy arkusz i po 1 mk. za każdy następny arkusz, a w sprawach, podlegających rozpoznaniu sądów okręgowych — po 5 (pięć) mk. za pierwszy arkusz i po 3 mk. za każdy następny arkusz.

### O OPŁATACH W SPRAWACH KARNYCH.

Skazany w pierwszej instancji na karę pozbawienia wolności obowiązany jest uiścić:

w razie skazania na karę aresztu lub karę wię-	
zienia do 3-ch miesięcy . . . . .	mk. 10.—
powyżej 3-ch miesięcy . . . . .	„ 20.—
na wszelkie inne kary pozbawienia wolności na termin	
nie dłuższy, niż 2 lata . . . . .	„ 50.—
powyżej lat 2 do 4-ch . . . . .	„ 100.—
„ „ 4 „ 6-ciu . . . . .	„ 200.—
na wszystkie inne kary cięższe . . . . .	„ 300.—

Opłaty w instancjach apelacyjnych pobierane będą wyższe o połowę, opłaty zaś w Sądzie Najwyższym pobierane będą w wysokości dwa razy wyższe, aniżeli przewidziane dla 1 instancji.

W sprawach z prywatnego oskarżenia w razie wyroku uniewinniającego opłatę sądową w ilości od 1 do 100 mk. w instancji obowiązany będzie uiścić oskarżyciel prywatny.



## Podatki i opłaty miejskie.

Wydarzenia wojenne r. 1914 sprawiły, że działalność poprzednich władz miejskich nie tylko uległa przerwie, ale jej miejsce później, po niespełna rocznym urzędowaniu komitetu obywatelskiego, zajął nowy zarząd miejski, powołany od lipca 1915 przez b. władze okupacyjne niemieckie. Wskutek tego podatki i opłaty miejskie ustanowiono, z nielicznymi późniejszymi wyjątkami, na zupełnie nowych zasadach. Z biegiem czasu system podatkowy został stopniowo rozszerzony, a że dekretem z dnia 7 lutego 1919 w przedmiocie skarbowości gmin miejskich (Dz. Pr. z dn. 8. II. 19 Nr. 14 poz. 150) utrzymane zostały w mocy wszystkie dotychczasowe pobory miejskie, obowiązują obecnie w Łodzi następujące rodzaje podatków i opłat.

### Podatek od piwa.

Uchwalony przez Radę Miejską w dniu 16 września 1915 roku podatek ten pobiera się od piwa, warzonego w obrębie miasta Łodzi, w stosunku

1 marki za 100 litrów piwa ciężkiego,

$\frac{1}{2}$  " " 100 " " lżejszego.

Podatkowi temu podlega również piwo przywożone do miasta. Natomiast wolne jest od podatku piwo wywożone.

### Podatek od zabaw i widowisk

został zaprowadzony jednocześnie z poprzednio wymienionym i zmienionym w roku 1918. Obecnie obowiązuje na zasadzie ustawy, uchwalonej na posiedzeniu Magistratu w dniu 19 czerwca 1918 r. i Rady Miejskiej w dniu 24 lipca tegoż roku.

Podatkowi na rzecz kasy miejskiej podlegają wszystkie urządzone w obrębie miasta publiczne zabawy i widowiska, nie wyłączając zabaw i widowisk, urządzanych przez stowarzyszenia i związki, czy to w ścisłem kole swoich członków, czy to przy udziale zaproszonych gości (§ 1).

Podatek pobiera się sposobem ryczałtowym oraz przez obowiązujące przedsiębiorcę doliczanie do cen biletów wejścia na zabawę lub widowisko.

Od przedstawień w kinematografach, kabaretach, teatrach rozmaitości, (variété i t. p.), cyrkach, od widowisk tego rodzaju w ogrodach i t. p., oraz od zabaw tanecznych, balów, maskarad i innych tego rodzaju zabaw pobiera się podatek biletowy podług następującej taryfy:

Od każdego biletu w cenie zasadniczej					
do 30 fenigów . . . . .	podatek wynosi mk.	0.05			
powyżej 30 fen. do 50 fen.	"	"	"	"	0.10
" 50 " " 65 "	"	"	"	"	0.15
" 65 " " 85 "	"	"	"	"	0.20
" 85 " " 1.— "	"	"	"	"	0.25
" 1.— " " 1.30 "	"	"	"	"	0.30
" 1.30 " " 1.50 "	"	"	"	"	0.40
" 1.50 " " 2.— "	"	"	"	"	0.50
" 2.— " " 2.50 "	"	"	"	"	0.65
" 2.50 " " 3.— "	"	"	"	"	0.80
" 3.— " " 3.50 "	"	"	"	"	1.—

za każde pełne lub zaczęte 50 fen. powyżej mk. 3.50 podatek podnosi się o 20 fen. (§ 4).

Od przedstawień teatralnych, koncertów i widowisk wyższej wartości artystycznej podatek biletowy pobiera się w stosunku 10% ceny zasadniczej.

Podatek 10% od ceny biletu pobiera się również od rautów, kiermaszów, poranków i wieczorków artystycznych, zabaw ludowych, widowisk sportowych i wszelkich innych nie wymienionych w § 4.

Na bilecie winna być oznaczona: a) cena zasadnicza biletu, b) kwota podatkowa i c) ich suma, czyli cena ostateczna biletu.

Restauracje, cukiernie, kawiarnie i t. p. inne przedsiębiorstwa, w których odbywają się bezpłatne koncerty lub jakiegokolwiek inne widowiska lub produkcje, opłacają ryczałtowy podatek dzienny, którego maximum wynosi dziennie 10 mk.

Podatek ryczałtowy (do 15 mk. miesięcznie) opłacają również karusele, huśtawki, strzelnice i t. p. atrakcje ludowe.

Wysokość podatku ryczałtowego ustanawia Magistrat.

Wolne są od podatku:

- a) odczyty i wykłady, mające na celu zadanie społeczne, oświatowe lub naukowe;
- b) pokazy wszelkiego rodzaju, urządzone nie zawodowo, w celach naukowych lub doświadczalnych;
- c) popisy szkolne oraz zabawy, przedstawienia, koncerty, urządzone w budynkach szkolnych lub w lokalach specjalnie na ten cel przez szkoły wynajętych, jeżeli jako wykonawcy widowisk występują uczniowie szkół;
- d) muzea i wystawy, nie posiadające charakteru przedsiębiorstwa zarobkowego;
- e) ślizgawki pod gołem niebem, o ile nie przygrywa na nich muzyka;
- f) przedstawienia teatralne i koncerty popularne oraz przedstawienia i koncerty, urządzone w celach pedagogicznych, jeżeli cena biletu wejścia nie przekracza 1 marki;

- g) widowiska bezpłatne, za wyłączeniem podlegających podatkowi ryczałtowemu;
- h) bilety bezpłatne imienne (Passe-partouts), o ile zostają z góry zadeklarowane Magistratowi i przezeń zatwierdzone, o czym na biletach winna być wzmianka.

Bilety wejścia na zabawę lub widowisko, nie wyłączając wolnych od podatku, mogą być sprzedawane nie inaczej, jak po ostemplowaniu ich przez Magistrat.

Za należyte wniesienie podatku do kasy miejskiej odpowiada przedsiębiorca, lecz solidarnie z nimi ponosi odpowiedzialność także oddający lokal lub teren na zabawę lub widowisko.

Bliższe szczegóły o sposobie zgłaszania zabaw i widowisk, o obrachunku, o kontroli podatkowej i t. p. zawarte są w przepisach wykonawczych do ustawy.

### Podatek od psów

początkowo był podatkiem, wprowadzonym przez dowództwo wojsk niemieckich rozporządzeniem z dnia 9 lipca 1915 r. na rzecz kasy b. generał-gubernatorstwa warszawskiego, po wydaniu zaś ordynacji powiatowej z dnia 22 stycznia 1916 r. przekazany został powiatom, a w ich liczbie i miastu Łodzi, stanowiącemu jednostkę powiatową.

Poczynając od roku 1920, normy podatku ulegną pewnym zmianom. Projekt nowej ustawy o podatku od psów jest obecnie przedmiotem obrad zarządu miejskiego.

### Podatek gruntowy

obowiązuje na zasadzie ustawy, uchwalonej przez Radę Miejską w dniu 24 października 1916 r., a uzupełnionej postanowieniem Magistratu z dnia 10 maja 1918 r. i Rady Miejskiej z dnia 31 lipca tegoż roku.

Miejski podatek gruntowy pobiera się corocznie od wszystkich zabudowanych i niezabudowanych gruntów, położonych w obrębie miasta. Za podstawę służy obszar gruntu, obliczony w łokciach kwadratowych. Podatek wynosi w zależności od położenia gruntu — w śródmieściu lub dalej ku krańcom miasta:

4 fen.	w	I	klasie	miejsowości
3	"	II	"	"
2	"	III	"	"
1	"	IV	"	"
1/2	"	V	"	"
1/20	"	VI	"	"

Podatek pobiera się w 2-ch ratach półrocznych.

Wolne są od podatku grunty:

1. Będące własnością państwa lub użytkowane na cele państwowe, o ile nie jest za nie płacony odpowiedni czynsz dzierżawny.
2. Będące własnością miasta.

3. Należące do instytucyj dobroczynnych, o ile nie są użytkowane w celach zarobkowych, lub też takie, które są użytkowane przez zakłady dobroczynne w celach innych niż zarobkowych.

4. Należące do zgromadzeń wyznaniowych, jeżeli służą do celów kultu religijnego lub nauki, albo też użytkowane są przez zgromadzenia wyznaniowe na wymienione cele.

5. Grunty, użytkowane na cele zakładów naukowych, oświatowych lub wychowawczych, utrzymywanych przez stowarzyszenia społeczne lub z fundacji, jeżeli grunty te przeznaczone są wyłącznie na wymienione zakłady, o ile zaś grunty te należą do osób prywatnych, to tylko w tym wypadku, jeżeli oddane są na wymieniony cel bezpłatnie.

### Miejski podatek od nieruchomości tak zwany szacunkowy,

zostaje wznowiony, poczynając od roku 1919, na mocy uchwał Magistratu z dnia 26 września i Rady Miejskiej z dnia 28 października 1919 r. i to na zasadach, obowiązujących do czasu wybuchu wojny, a mianowicie w ilości 3<sup>0</sup>/<sub>0</sub> od dochodu brutto z nieruchomości i <sup>1</sup>/<sub>4</sub><sup>0</sup>/<sub>0</sub> wartości szacunkowej z pustych placów, nie dających dochodu.

Szacowanie dochodu i wartości opiera się na danych, ustalonych przy lustracji do państwowego podatku od nieruchomości.

### Dodatek do państwowego podatku od nieruchomości,

który może być pobrany na rzecz miasta w wysokości do 50<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, nie jest jeszcze wznowiony.

### Podatek od obrotu

pobiera się przy przewłaszczeniu nieruchomości, znajdujących się w obrębie miasta Łodzi, na zasadzie ustawy, wprowadzonej przez b. władze nadzorcze, poczynając od dnia 10 września 1918 r. Każde przewłaszczenie nieruchomości, dokonane w drodze dobrowolnej umowy, bądź to przez sprzedaż, odstąpienie, przejęcie, zamianę, darowiznę między żyjącymi albo też dokonane w drodze subhasty, do którego stosuje się punkt 10c I i 11a I państwowej taryfy stempłowej, jak również nabycie równoznacznych temu praw, podlega poza opłatą stempłową dodatkowi na rzecz kasy miejskiej w wysokości 1<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a przy przelaniu własności następnym — w wysokości <sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>0</sub> od wartości, przyjętej do obliczenia państwowej opłaty stempłowej.

Wymiar podatku uskutecznia Magistrat. Podatnik winien w ciągu tygodnia po nabyciu zawiadomić piśmiennie Magistrat o fakcie nabycia. Niezależnie od tego i notariusze obowiązani są do zawiadomienia Magistratu o wszystkich sporządzanych przez nich aktach i umowach, mających za przedmiot zmianę własności nieruchomości lub równoznacznych praw.

## Dodatek 50<sup>o</sup>/o do zasadniczego państwowego podatku przemysłowego t. zw. patentowego

pobiera się corocznie od roku 1917 na mocy odpowiednich uchwał Magistratu i Rady Miejskiej. Dotychczas pobór dodatku uskuteczniała kasa miejska osobno od poboru zasadniczego podatku. Od roku jednak 1920 w myśl zatwierdzonej przez Min. Spraw Wewnętrznych, uchwały Rady Miejskiej z dnia 11 listopada 1919 dodatek ma być pobierany przez państwowe władze skarbowe jednocześnie z podatkiem zasadniczym przy wydawaniu patentów.

Oprócz tego kasa skarbową przy wydawaniu patentów ma pobierać na rzecz miasta po 10<sup>o</sup>/o podatku drogowego i transportowego.

## Dodatek miejski do państwowego podatku od zysków wojennych

uchwalony został przez Radę Miejską na posiedzeniu w dniu 21-ym października 1919 w wysokości 40<sup>o</sup>/o.

## Podatek od biletów jazdy tramwajów miejskich i kolejek dojazdowych.

Na zasadzie regulaminu, przyjęto przez Radę Miejską w dniu 24 października 1916 ustanowiono podatek od każdego wydawanego w obrębie miasta biletu. Od biletów jednorazowych

dla dorosłych — po 1 kop. = 2 fen.

dla uczniów szkół — po 1/2 kop. = 1 fen.

od biletów stałych — 20<sup>o</sup>/o zapłaconej ceny.

Na skutek podwyższenia cen biletów podatek od biletów jazdy tramwajów miejskich został podwyższony na czas od dnia 1 lipca do 1 stycznia 1920 (na zasadzie uchwały Rady Miejskiej z dnia 18 czerwca) do 4 fen. od biletu 40-fenigowego

"	3	"	"	"	30	"
"	1/2	"	"	"	15	"

## Podatek od gazu i elektryczności.

Na zasadzie regulaminu, uchwalonego przez Radę Miejską w dniu 22 stycznia 1917, wprowadzono podatek w postaci dopłaty 15<sup>o</sup>/o do cen za gaz i elektryczność do celów oświetlenia.

Mocą uchwały Rady Miejskiej z dnia 13 sierpnia 1919, w związku z podwyższeniem cen za gaz, rozciągnięto pobór podatku i na gaz dla motorów, ustalając na czas od dnia 1 czerwca 1919 do dnia 1 stycznia 1920 następujące ceny:

1. Za gaz nawęglany do użytku domowego (do oświetlenia i gotowania) mk. 15,85 za 1.000 st.<sup>3</sup>, a z podatkiem miejskim — mk. 18.10.

2. Za gaz nawęglany dla motorów mk. 7.50 za 1.000 st.<sup>3</sup>, a z podatkiem miejskim — mk. 8.60.

## Miejski podatek od dochodu

obowiązuje na mocy ustawy, uchwalonej na posiedzeniu Magistratu w dniu 5 kwietnia i Rady Miejskiej w dniu 6 sierpnia, 1918, a zatwierdzonej przez Komisarza Rządu w dniu 20 grudnia tegoż roku.

Podatkowi od dochodu podlegają (podł. § 1) :

1. Osoby fizyczne, zamieszkałe w Łodzi lub przebywające tu dłużej niż 3 miesiące.

2. Handlowe i przemysłowe przedsiębiorstwa zarówno obowiązane, jak i nieobowiązane do publicznego składania rachunków, opłacające zasadniczy podatek przemysłowy (podatek za patent), których główny Kantor znajduje się w Łodzi.

3. Osoby prawne oraz stowarzyszenia, korporacje i t. p. nie posiadające zdolności do działań prawnych, o ile ich dochody nie służą wyłącznie celom społecznym lub dobroczynnym; dalej — (podł. § 2) o ile obowiązek podatkowy nie wypływa z poprzednich punktów :

1. Wymienione w § 1-szym przedsiębiorstwa — z wpływów, otrzymywanych z oddziału w obrębie miasta znajdującego się lub też z nieruchomości i gruntów w obrębie miasta położonych.

2. Osoby fizyczne — z wpływów gospodarstwa rolnego i z gruntów i nieruchomości i w obrębie miasta położonych.

Wolne są od podatku :

1. Osoby fizyczne i przedsiębiorstwa, o ile dochód ich, podlegający opodatkowaniu, nie przekracza mk. 1.800.

2. Wojskowi co do pobieranego przez nich żołdu.

Podatek wymierza się na zasadzie rocznej intraty, uzyskanej przez podatnika z następujących źródeł w ciągu roku bilansowego lub kalendarzowego, poprzedzającego bezpośrednio rok podatkowy :

1. Z kapitałów pieniężnych.

2. Z własności nieruchomości.

3. Z przedsiębiorstw, jako to handel, przemysł i górnictwo.

4. Z pracy osobistej, jako to pensję, przywiązane do urzędów oraz do zajęć zarobkowych z wyboru lub z najmu, w służbie publicznej oraz prywatnej, i dochody z pracy w zawodach wyzwolonych. Dochody w tym punkcie wymienione biorą się w rachubę w stosunku  $\frac{2}{3}$  ich wartości rzeczywistej, o ile nie przekraczają mk. 8.000.— rocznie.

5. Z prawa do perjodycznych i stałych poborów lub korzyści, o ile wpływły te nie są objęte punktami 1—4.

O ile dochód, wykazany przez podatnika lub stwierdzony przez postępowanie podatkowe, okaże się niższym od spożycia, to za podstawę do wymiaru podatku przyjęte zostaje spożycie. Spożycie to bierze się jednak w rachubę w stosunku  $\frac{2}{3}$  jego wartości rzeczywistej, o ile nie przekracza mk. 8.000.— rocznie.

Osoby, mające powyżej mk. 5.000.— dochodu, podlegające opodatkowaniu, lub opodatkowane od dochodu powyżej mk. 5.000.—, obowiązane są, na skutek publicznego ogłoszenia, złożyć zeznanie podatkowe.

O wymiarze dochodu płatnik zostaje powiadomiony w nakazie płatniczym, w którym wskazane są również środki prawne, przysługujące płatnikom.

Podatek od dochodu poraz pierwszy pobrany zostaje za rok podatkowy 1918, obejmujący okres czasu od dnia 1 kwietnia 1918 do dnia 31 marca 1919. Stawka podatkowa wynosi najmniej mk. 8,40 od sumy dochodu mk. 1.800— do mk. 2.000 i odnosi się stopniowo do 7,8% przy dochodzie powyżej mk. 200.000.—.

---

Ustawa dla miasta Łodzi o przymusowym rozkładzie pożyczek miejskich, zaciągniętych przez miasto w latach wojennych 1914—1918/19, przyjęta uchwałami Magistratu z dnia 18 i 25 kwietnia 1918 i Rady Miejskiej z dnia 25 czerwca tegoż roku, zawiera następujące postanowienie o poborze podatku (§ 9):

Sumy za obligacje powinny być wniesione w ciągu miesiąca, licząc od dnia doręczenia zawiadomienia.

O ile po upływie tego czasu nie nastąpiła żadna lub tylko częściowa wpłata, to bez względu na ewentualne przeciwne temu oświadczenia, należy uważać, że osoba, obowiązana do udziału w realizacji pożyczki, uchyla się od uczestnictwa w niej w wysokości sumy wymierzonej lub zaległej. W tym wypadku należy wpłacić 25% zaległej sumy jako jednorazowy podatek na rzecz miasta. Oprócz tego pobrany będzie 1% dodatku za każdy miesiąc opóźnienia.

---

Na rzecz miasta pobierane są oprócz wyszczególnionych powyżej podatków następujące opłaty:

1. **Opłaty od aktów notarialnych i weksli protestowanych**, obowiązujące na zasadzie prawa z dnia 11 grudnia 1870, które wpływają za pośrednictwem notarjuszy.
2. **Opłaty za poświadczanie ksiąg handlowych.**
3. **Opłaty za zezwolenia na handel uliczny.**
4. **Opłaty za zezwolenia na przedsiębiorstwa handlowe i drobne przemysłowe.**
5. **Opłaty za miejsca na targowiskach.**
6. **Opłaty za niektóre czynności urzędów miejskich**, jak zawiadanie planów, akty stanu cywilnego i t. p. oraz opłaty kancelaryjne.